I SPRAWOZDANIE

IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

ZA ROK 1929



I
SPRAWOZDANIE
IZBY
PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W ŁODZI

ZA ROK

1929





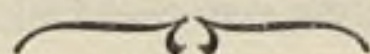
1930

ODBITO W ZAKŁ. GRAF. Z. MANITIUSA W ŁODZI

SPIS RZECZY.

Część IV.

SPRAWOZDANIE O SYTUACJI GOSPODARCZEJ OKRĘGU IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI w roku 1929



CZĘŚĆ I

SPRAWOZDANIE

z działalności Komisarza Wyborczego
oraz
Głównej Komisji Wyborczej.

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI KOMISARZA WYBORCZEGO ORAZ GŁÓWNEJ KOMISJI WYBORCZEJ

w okresie od 27 lipca 1928 r. do 14 lutego 1929 r.

Na podstawie art. 7 Rozporządzenia Prezydenta Rzecz. Polskiej z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach Przemysłowo-Handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 591) Minister Przemysłu i Handlu rozporządzeniem z dnia 27 lipca 1928 r. nadał Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi statut (część I-sza regulamin wyborczy) ogłoszony w Monitorze Polskim z dnia 27 lipca 1928 r. (Nr. 171, poz. 342). Równocześnie z nadaniem Izbie części I-szej statutu zarządził p. Minister Przemysłu i Handlu zgodnie z art. 13 powołanego wyżej rozporządzenia wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, mianując Komisarzem Wyborczym Naczelnika Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, p. inż. Bajera Karola.

W wykonaniu § 9 regulaminu wyborczego Komisarz Wyborczy powołał na członków Głównej Komisji Wyborczej następujące osoby z pośród reprezentantów sfer gospodarczych:

z grupy przemysłowej pp.: Dr. Barcińskiego Marcelego, Bibergala Romana, Libracha Jakóba i Weigta Edwarda;

z grupy handlowej pp.: Eisnera Jakóba, Fiedlera Zygmunta i dr. Sachsa Józefa.

Ponadto wszedł w skład Komisji, jako członek z nominacji p. Ministra Przemysłu i Handlu, Naczelnik Wydziału Administracyjnego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, p. Dychdalewicz Jan.

Przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej był z urzędu Komisarz Wyborczy, inż. Bajer Karol, który na zastępcę swego powołał dr. Barcińskiego Marcelego.

Wybory do Izby (ogólne i zrzeszeniowe) odbyły się w czasie od 28 lipca 1928 r. do dnia 1 lutego 1929 r.

Biuro G. K. W. mieściło się w lokalu przy ul. Zachodniej 68. Główna Komisja Wyborcza odbyła w okresie wyborczym 9 posiedzeń. Czynności, związane z organizacją i przeprowadzeniem wyborów, dokonywał specjalnie w tym celu zaangażowany personel.

Cały teren, stanowiący okręg Izby, podzieliła G. K. W. na 28 obwodów. Obwody te wyznaczono w ten sposób, że w mieście Łodzi — w liczbie od I do XII — pokrywały się z obwodami Urzędów Skarbowych, w powiatach zaś z obszarem powiatów, z wyjątkiem powiatów Brzezińskiego i Kaliskiego, gdzie ze względu na warunki miejscowe utworzono po 2 obwody. Obwody od XIII do XXVIII stanowiły: powiat Łódzki—obwód XIII, pow. Piotrkowski—obwód XIV, pow. Radomskoski—obw. XV, pow. Kaliski z wyłączeniem m. Kalisza—obw. XVI, pow. Wieluński—obw. XVII, pow. Sieradzki—obw. XVIII, pow. Łęczycki—obw. XIX, pow. Koniński—obw. XX, pow. Kolski — obw. XXI, pow. Turecki — obw. XXII, pow. Słupecki — obw. XXIII, miasto Kalisz — obw. XXIV, miasto Tomaszów i 4 gminy wiejskie pow. Brzezińskiego (Łaznów, Ciosny, Łazisko, Będków) — obw. XXV, pow. Brzeziński z wyłączeniem obwodu XXV — obw. XXVI, powiat Łaski z wyłączeniem obw. XXVIII — obw. XXVII, m. Pabjanice i 4 gminy wiejskie pow. Łaskiego (Dłutów, Górka Pabjanicka, Widzew, Wymysłów) — obw. XXVIII. Dla każdego obwodu powołana została Miejscowa Komisja Wyborcza, składająca się z 5 członków z pośród przedstawicieli sfer przemysłowo-handlowych. Skład tych Komisyj był następujący:

Obwód I: przewodniczący — Trawkowski Józef, członkowie — Grynbard Lajb, Lando Jakób, Nyzenhaus Izaak, Rychter Teofil.

Obwód II: przewodniczący — Lesiński Jan, członkowie — Krenicer Maks, Lipiński Adam, Mordchejewicz Szymon, Reichert Jakób.

Obwód III: przewodniczący — Żmigrod Herman, członkowie — Hoffman Filip, Jaroszyński Stanisław, Łapp Grzegorz, Nazdrowicz Marjan.

Obwód IV: przewodniczący—Hertz Mieczysław, członkowie—Czamański Franciszek, Gordon Maks, Kirsz Edward, Pałaszewski Franciszek.

Obwód V: przewodniczący—Landsberg Seweryn, członkowie—Hilszer Edward, Linert Jerzy, Orbach Menachem, Wagner Otto.

Obwód VI: przewodniczący—Sobolewski-Stachlewski Kazimierz, członkowie — Gastfreund Jakób, Keilson Leon, Kreutzberg Edward, Potz Marjan.

Obwód VII: przewodniczący — Strauch Adolf, członkowie — Kratsch Edward, Lorentz Edward, Praga Leon, Rappaport Artur.

Obwód VIII: przewodniczący — Baruch Wincenty, członkowie — Abramsohn Artur, Peters Jakób, Rowiński Napoleon, Tykociner Marjan.

Obwód IX: przewodniczący Jaszuński Ignacy, członkowie — Cybulski Józef, Kohn Abram, Maczewski Aleksander, Rozen Jonas.

Obwód X: przewodniczący — Kopczyński Stanisław, członkowie — Gatke Wilhelm, Margulies Józef, Mordjaner Leon, Turski Franciszek.

Obwód XI: przewodniczący—Kohn Tewel, członkowie—Frycze Zygmunt, Miszczak Adam, Rozenbaum Leopold, Weyland Michał.

Obwód XII: przewodniczący — Frankus Ryszard, członkowie — Bauer Ryszard, Erlich Juljan, Halpern Naum, Szreter Mieczysław.

Obwód XIII: przewodniczący — Krauze Józef, członkowie — Altman Salomon, Elstein Icek (Aleksandrów), Kebsz Adolf, Morgenstern Abram (Zgierz).

Obwód XIV: przewodniczący — Kon Mikołaj, członkowie — Guderski Władysław, Hertz Michał, Mantey Hugon, Uniszewski Antoni (Piotrków).

Obwód XV: przewodniczący — Ciesielski Ignacy, członkowie — Berger Moszek, Kryzel Alfred, Owczarek Stefan, Rodał Adolf (Radomsko).

Obwód XVI: przewodniczący — Motylewski Jan, członkowie — Barkowski Antoni, Reich Bruno, Sowadzki Juljusz, Wakstok Abram (Kalisz).

Obwód XVII: przewodniczący — Wolski Stefan, członkowie — Krzepicki Berek, Pakuła Abraham, Sulikowski Stanisław, Świderski Tadeusz (Wieluń).

Obwód XVIII: przewodniczący — Szaniawski Jan, członkowie — Luboszyc Grzegorz, Kozłowski Antoni, Pikielny Henryk, Ostrowski Józef (Zduńska Wola).

Obwód XIX: przewodniczący — Trzciński Tadeusz, członkowie — Kasza Natan, Srogorz Władysław, Winter Salomon, Wolski Władysław (Ozorków).

Obwód XX: przewodniczący — Laube Adolf, członkowie — Bossak Ludwik, Kowalski Józef, Skarbek Tadeusz, Zaremba Hugon (Konin).

Obwód XXI: przewodniczący — Freudenreich Czesław, członkowie — Bresler Selim, Pertkiewicz Walenty, Rauch Jakób, Wiśniewski Władysław (Koło).

Obwód XXII: przewodniczący — Gerson Samuel, członkowie — Friede Chaskiel, Kiwała Dawid, Müller August, Zieliński Kazimierz (Turek).

Obwód XXIII: przewodniczący — Plewiński Leon, członkowie — Beatus Abram, Dębski Czesław, Kulawiak Józef, Najman Majer (Słupca).

Obwód XXIV: przewodniczący — Wyrębowski Antoni, członkowie — Nagadalski Stefan, Saks Zygmunt, Skassa Henryk, Wieruszewski Herman (Kalisz).

Obwód XXV: przewodniczący — Oxner Leon, członkowie — Hertz Michał, Kubiczek Mieczysław, Miller Alfred, Wasserman Salomon (Tomaszów).

Obwód XXVI: przewodniczący — Klein Bolesław, członkowie — Abramowicz Izaak, Basiński Henryk, Bursa Stanisław, Działoszyński Chaim Josek (Brzeziny).

Obwód XXVII: przewodniczący — Grabowski Zdzisław, członkowie — Albrecht Michał, Kantorowicz Izaak, Lipiński Izydor, Zgagacz Stanisław (Łask).

Obwód XXVIII: przewodniczący — Kasperski Juljan, członkowie — Drzewiecki Franciszek, Krusche Waldemar, Stal Michał, Weinstein Gerson (Pabjanice).

Listy wyborcze sporządzone zostały na podstawie dostarczonego przez Urzędy Skarbowe materjału, który dla osób prawnych uzupełniono danemi z Sądów Rejestrowych i Kas Chorych dla stwierdzenia ilości głosów i nazwisk osób, mogących wykonać prawo głosowania.

W czasie od 19 września do 3 października 1928 roku listy wyborcze wyłożone były do publicznego wglądu w lokalach Miejscowych Komisyj Wyborczych. Na skutek wniesionych w liczbie 150 reklamacyj listy te uzupełnione zostały przez dopisanie lub wykreślenie wyborców, jako też przez zaliczenie wyborców, którym przysługuje prawo głosu z kilku tytułów, do odpowiednich grup, kategoryj i obwodów.

W ten sposób uzupełnione listy wyborcze zawierały ogółem 42.238 osób względnie firm uprawnionych do głosowania, z czego na grupę przemysłową przypadało wyborców 6.363, na grupę zaś handlową 35.875.

WYBORY OGÓLNE.

Jak wyżej wspomniano regulamin wyborczy rozróżniał dwa rodzaje wyborów: wybory ogólne i wybory zrzeszeniowe. System wyborów ogólnych pierwszej kategorji przemysłowej oparty był na zasadzie względnej większości otrzymanych głosów, wobec czego w tej kategorji głosowanie musiało się odbyć i wyznaczone zostało na dzień 28 października 1928 r.

W grupie handlowej oraz w drugiej kategorji grupy przemysłowej wybory oparte były na zasadzie proporcjonalności według zgłoszonych przez wyborców list kandydatów.

W przepisanym kalendarzem wyborczym terminie wpłynęło na ręce Komisarza Wyborczego 5 list, z tego 2 listy z grupy handlowej i 3 listy z II kategorji grupy przemysłowej. Listy te otrzymały następującą numerację: Nr. 1 — lista Komitetu Wyborczego Drobnego Przemysłu przy Centralnym Związku Rzemieślników w Łodzi, Nr. 2 — lista Bloku Przemysłowego, Nr. 3 — lista Drobnych Przemysłowców, Nr. 4 — lista Bloku Chrześcijańskiego i Żydowskiego Kupiectwa na Województwo Łódzkie (dla 1 kategorji handlowej), Nr. 5 — lista Bloku Chrześcijańskiego i Żydowskiego Kupiectwa na Województwo Łódzkie (dla II kategorji grupy handlowej).

Z powyższych list G. K. W. zatwierdziła listę Nr. 2, 4 i 5, listę zaś Nr. 1 unieważniła ze względów formalnych. Lista Nr. 3 została przez jej pełnomocnika wycofana.

Wobec tego, że w obu kategorjach grupy handlowej w przepisanym terminie zgłoszono tylko po 1 ważnej liście, w drugiej zaś kategorji grupy przemysłowej uznano tylko 1 listę za ważną, zgłoszeni kandydaci zostali w myśl regulaminu wyborczego uznani za wybranych na radców Izby i wybory w grupie handlowej oraz II kategorji grupy przemysłowej nie odbyły się.

Listy uznane za ważne zawierały nazwiska następujących kandydatów:

I kategorja Sekcji Handlowej

na radców: 1) Fiedler Zygmunt, współwłaściciel firmy „Rosicki, Kawecki i S-ka", Łódź, 2) Dr. Sachs Józef, właściciel biura komisowo-handlowego, Łódź, 3) Kaliszczyk Stefan, właściciel sklepu, Radomsko, 4) Eisner Jakób, członek Zarządu Banku Spółdzielczego Kupców i Przemysłowców, Łódź, 5) Roszak Kazimierz, właściciel zakładu

optycznego, Łódź, 6) Halpern Morduch Berko, współwłaściciel firmy „Bracia Halpern", Łódź, 7) Dr. Wyszewiański Szema-Jona vel Szymon, współwłaściciel firmy „M. Wyszewiański i S-ka", Łódź, 8) Legis Adolf, Dyr. Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział w Łodzi, Łódź;

na zastępców: 9) Juszkiewicz Arkadjusz, współwłaściciel firmy Ig. Baumgarten i S-ka, Łódź, 10) Lipman Herman, współwłaściciel firmy Geizler i Lipman, Łódź, 11) Wolski Józef, właściciel sklepu, Łódź, 12) Baruch Wincenty, współwłaściciel firmy Baruch i S-ka, Łódź, 13) Kawecki Konstanty, właściciel domu handlowego, Tomaszów Mazowiecki, 14) Krotoszyński Zygmunt, właściciel biura agent., Łódź, 15) Gierbich Wawrzyniec, współwłaściciel restauracji, Łódź, 16) Gastfreund Jakób Wolf, właściciel tkalni, Łódź;

II kategorja Sekcji Handlowej

na radców: 1) Miszczak Adam, właściciel sklepu, Łódź, Rozenberg Lajb, właściciel sklepu, Łódź, 3) Frankus Ryszard, właściciel fabryki, Łódź, 4) Chari Piotr, właściciel sklepu, Łódź;

na zastępców: 5) Kazanowski Józef, właściciel sklepu, Kalisz, 6) Prajs Lajb, właściciel sklepu, Łódź, 7) Stefański Marjan, właściciel piwiarni, Łódź, 8) Siemiatycki Leon, właściciel składu manufaktury, Kalisz;

II kategorja Sekcji Przemysłowej

na radców: 1) Babiacki Edward, właściciel fabryki, Łódź, 2) Bibergal Roman, właściciel fabryki, Łódź, 3) Kotkowski Bolesław, dyr. zarz. firmy Bolesław Kotkowski i S-ka, Łódź, 4) Luboszyc Grzegorz, właściciel fabryki, Zduńska Wola, 5) Hauk Ludwik, współwłaściciel fabryki, Łódź, 6) Gliksman Benjamin, współwłaściciel fabryki, Łódź;

na zastępców: 7) Hertz Jakób, współwłaściciel fabryki, Łódź, 8) Rozen Jonas, współwłaściciel fabryki, Łódź, 9) Czamański Franciszek, współwłaściciel fabryki, Łódź, 10) Naftali Szymon, współwłaściciel fabryki, Łódź, 11) Rozenfeld Abram, współwłaściciel fabryki, Łódź, 12) Morgenstern Abram, współwłaściciel fabryki, Łódź.

Odbyły się zatem jedynie wybory, jak wyżej wspomniano, dla I kategorji grupy przemysłowej; wynik głosowania przedstawiał się jak następuje:

Ogólna liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 137 z ilością głosów 534.

Głosowało 105 uprawnionych z ilością głosów 427. Oddano ważnych głosów 425. Unieważniono głosów w całości lub w części 22. Procent głosujących w stosunku do uprawnionych — 77%.

W wyniku głosowania wybrani zostali do I-ej kategorji grupy przemysłowej na radców pp.: 1) Geyer Robert, 2) Scheibler Karol Wilhelm, 3) Barciński Henryk, 4) Dr. Biederman Bruno, 5) Ender Karol, 6) Landsberg Władysław; na zastępców: 7) Eisenbraun Otto, 8) Wiślicki Feliks, 9) Dr. Elsenberg Arnold, 10) Kernbaum Maks, 11) Dr. Barciński Marceli i 12) Ender Teodor.

WYBORY ZRZESZENIOWE.

Wybory zrzeszeniowe przeprowadzone były w organizacjach przemysłowych i handlowych. Na wniosek Komisarza Wyborczego p. Minister Przemysłu i Handlu przyznał prawo wyboru radców Izby (Monitor Polski z dnia 21.XI.1928 r. Nr. 269 poz. 664), oznaczając jednocześnie ich ilość, następującym zrzeszeniom gospodarczym:

a) przemysłowym:

Związkowi Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem — 5 radców, Krajowemu Związkowi Przemysłu Włókienniczego — 3 radców, Stowarzyszeniu Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego — 1, Związkowi Przemysłu Dzianego Rzeczypospolitej Polskiej — 1, Stowarzyszeniu Fabrykantów Wyrobów Pończoszniczych m. Łodzi i okolic — 1, Związkowi Wykończalń i Farbiarń Okręgu Łódzkiego — 1, Związkowi Fabrykantów Wyrobów Hafciarskich i Koronkarskich w Kaliszu — 1, Związkowi Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej — 1, Związkowi Młynarzy Polskich — 1, Polskiemu Związkowi Przemysłowców Metalowych — 1, Związkowi Elektrowni Polskich — 1, Związkowi Hut Szklanych w Polsce — 1;

b) handlowym:

Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi — 2, Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi — 3, Centralnemu Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego — 2, Stowarzyszeniu Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich — 1, Stowarzyszeniu Właścicieli Składów Aptecznych Województwa Łódzkiego—1, Urzędowi Starszych Zgromadzenia Kupców m. Łodzi—1, Krajowemu Związkowi Drobnych Kupców Jarmarczno-Obnośnych — 1, Stowarzyszeniu Drobnych Kupców w Halach

i na Rynkach m. Łodzi — 1, Związkowi Spółdzielni Polskich — 1, Związkowi Kupców (Centrala w Warszawie) — 2, Stowarzyszeniu Kupców Polskich — 2, Centrali Drobnych Kupców i Handlarzy w Polsce — 1.

W powyższych zrzeszeniach wybrane zostały na radców następujące osoby:

Sekcja Przemysłowa

Zw. Przem. Wł. w P. P. — Arlet Robert, dr. Barciński Marceli, dr. Bornet Juljusz, Ejtingon Borys, Sejpelt Paweł,
Kr. Zw. Przem. Włók. — Fuks Dawid, Kon Józef, Librach Jakób,
Stow. Fabrykantów Przem. Włók. — Rozen Jonas,
Zw. Przem. Dzianego — inż. Hirszberg Emil,
Stow. Fabryk. Wyr. Pończoszn. — Sznek Bolesław,
Zw. Fabr. Wyr. Fabr. Hafc. i Koronk. — Saks Zygmunt,
Zw. Wykończalń i Farbiarń Okr. Łódzk. — Lipiński Antoni,
Zw. Przem. Chem. Rz. P. — inż. Płużański Włodzimierz,
Zw. Młynarzy Polskich — Pytlewski Stanisław,
Polski Zw. Przem. Metal. — Wilde Herman,
Zw. Elektrowni Polskich — Apanowicz Cyprjan,
Zw. Hut Szklanych w Polsce — Chrystman Rejnhold;

Sekcja Handlowa

Stow. Polsk. Kupc. i Przem. Chrz. — Glugla Franciszek, Krauze Józef Wacław,
Stow. Kupców m. Łodzi — Hertz Mieczysław, Mokrski Lajb, Tempelhof Maurycy,
Centr. Stow. Kupców i Przem. Woj. Łódzk. — Mazur Leon, Praszkier Gerszon,
Urząd Starszych Zgrom. Kupców m. Łodzi — Koral Ludwik,
Stow. Drobnych Kupców Przem. Polsk. — Zielonka Teofil,
Kr. Zw. Drobn. Kupców Jarmarcz-Obnośn. — Bonik Oskar,
Stow. Drobn. Kupców w Halach i na Rynk. m. Łodzi — Wolman Gerszon,
Stow. Właśc. Skład. Apt. Wojew. Łódzk. — Lipiński Adam,
Zw. Spółdz. Polsk. — Konarzewski Tadeusz,
Zw. Kupców Centrala w War. — Kon Mikołaj i Szylak Jakób,
Stow. Kupców Polsk. — Motylewski Jan, Uniszewski Antoni,
Centrala Drobn. Kupców i Handl. w Polsce — Berger Mojżesz.

Stosownie do przepisów statutu poszczególnych zrzeszeń przemysłowych i handlowych omówione zgromadzenia wyborcze odbyły się w czasie od 22. XI. do 24. XII. 1928 r., przyczem wyniki wyborów zostały uznane za prawomocne. W jednym tylko wypadku wynik wyborów zrzeszeniowych został przez wyborców zakwestjonowany, lecz wniesione przez nich do p. Ministra Przemysłu i Handlu zarzuty nie zostały uwzględnione.

W ten sposób w dniu 1. II. 1929 r. zakończono formalnie wybory ogólne i zrzeszeniowe do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, a w wyniku tychże powołano:

do Sekcji Przemysłowej z wyborów ogólnych . . .	12	radców
„ „ „ „ zrzeszeniowych .	18	„
łącznie	30	radców
do Sekcji Handlowej z wyborów ogólnych	12	radców
„ „ „ „ zrzeszeniowych . .	18	„
łącznie	30	radców
Razem	60	radców

Na skutek złożenia przez radcę z sekcji handlowej Legisa Adolfa mandatu wszedł w jego miejsce Juszkiewicz Arkadjusz, a po jego śmierci Lipman Herman.

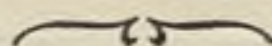
Ponadto zarządzeniem p. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 1. II. 1929 r. (Monitor Polski Nr. 27, poz. 49) uzupełniony został skład Izby przez 6 radców z nominacji. Tą drogą weszli do *Sekcji Przemysłowej* pp.: Hertz Michał, inż. Tołłoczko Ludwik i inż. Trojanowski Adam; do *Sekcji Handlowej* pp.: inż. Gross Oskar, Lewsztajn Juljusz i Ulrych Aleksander.

W dniu 14 lutego 1929 r. odbyło się pod przewodnictwem Komisarza Wyborczego zgromadzenie radców z wyboru i z nominacji celem powzięcia decyzji w sprawie kooptacji radców (§ 42 I-szej części statutu Izby).

Na zgromadzeniu tem postanowiono dokonać kooptacji pełnej liczby radców, t. j. 6-ciu, a w wyniku przeprowadzonego głosowania dokooptowani zostali do *Sekcji Przemysłowej* pp.: Eisert Emil, Hertz Jakób i Karsch Teodor; do *Sekcji Handlowej* pp.: Bromberg Abram, Horodyński Włodzimierz, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz.

Po dokonaniu kooptacji 6-ciu radców odbyło się tegoż dnia konstytuujące posiedzenie Izby, które otworzył w imieniu p. Ministra Przemysłu i Handlu Komisarz Wyborczy, inż. Bajer Karol. Na posiedzeniu przewodniczył najstarszy wiekiem radca Jakób Szylak z Kalisza. Przeprowadzone wybory prezesa i 4 wiceprezesów po dwóch z każdej sekcji dały następujący wynik: prezesem Izby wybrany został radca Geyer Robert, wiceprezesami Sekcji Przemysłowej radcowie Babiacki Edward i Barciński Henryk, Sekcji Handlowej radcowie Fiedler Zygmunt i dr. Sachs Józef.

Ogólny koszt wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi wynosił sumę 33.462 zł. 97 gr.



CZĘŚĆ II

PROTOKÓŁY

Zwyczajnych Zebrań Plenarnych Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

PROTOKÓŁ

I ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI

odbytego dnia 14 lutego 1929 r. o godz. 19-ej

w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

Obecni na zebraniu: Przedstawiciel Rządu, inż. Bajer Karol i 59 radców Izby, z sekcji przemysłowej: Arlet Robert, Babiacki Edward, Barciński Henryk, dr. Barciński Marceli, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Ender Karol, Fuks Dawid, Geyer Robert, Hauk Ludwik, Hertz Michał, Hertz Jakób, Karsch Teodor, Kon Józef, Kotkowski Bolesław, Landsberg Władysław, Librach Jakób, Luboszyc Grzegorz, inż. Płużański Włodzimierz, Rosen Jonas, Saks Zygmunt, Scheibler Karol Wilhelm, Seipel Paweł, inż. Tołłoczko Ludwik, inż. Trojanowski Adam, inż. Wilde Herman; z sekcji handlowej: Berger Mojżesz, Bonik Oskar, Chari Piotr, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Glugla Franciszek, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hertz Mieczysław, Horodyński Włodzimierz, Juszkiewicz Arkadjusz, Kaliszczyk Stefan, Konarzewski Tadeusz, Krauze Wacław Józef, Lewsztajn Juljusz, Lipiński Adam, Mazur Leon, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, Motylewski Jan, inż. Praszkier Gerszon, Rozenberg Lajb, Roszak Kazimierz, dr. Sachs Józef, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Tempelhof Maurycy, Ulrych Aleksander, Uniszewski Antoni, Wollman Gerszon, Szylak Jakób, dr. Wyszewiański Szymon, Zielonka Teofil.

Protokółuje — Słupczyński Aleksander.

Po ustaleniu, że zebranie jest prawomocne, zabrał głos przedstawiciel Rządu, inż. Bajer Karol, który oświadczył:

„W myśl § 44 statutu Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej z upoważnienia Pana Ministra Przemysłu i Handlu otwieram

dzisiejsze pierwsze Plenarne Posiedzenie Izby w imieniu Rządu". Następnie w krótkiem swem przemówieniu podkreślił, iż Rząd Marszałka Piłsudskiego, wprowadzając w życie postanowienie Konstytucji Polskiej, stosownie do art. 68, ogłosił 30 lipca 1927 r. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Przemysłowo-Handlowych i w ten sposób wprowadził w życie instytucje samorządu gospodarczego w byłym zaborze rosyjskim, że szczególne znaczenie i wagę posiadać będzie, Izba Łódzka, położona w wielkim ośrodku pracy w tej metropolji przemysłowej Państwa, skupiającej lwią część włókiennictwa i że dzień dzisiejszy jest ważnym dniem ukonstytuowania się parlamentu gospodarczego Województwa Łódzkiego, który ma być zespolonym terenem pracy, aby stworzyć lepsze podwaliny naszej przyszłości gospodarczej. Wkońcu po szczegółowem wyjaśnieniu, co należy do zadań Izby, złożył zebranym serdeczne życzenia rozwoju Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i zgodnie z § 44 statutu Izby oddał przewodnictwo najstarszemu wiekiem radcy Szylakowi Jakóbowi z Kalisza.

Przewodniczący Szylak Jakób, zaprosił do stołu prezydjalnego radców: Endera Karola, inż. Płużańskiego Włodzimierza, Ulrycha Aleksandra, Roszaka Kazimierza, Fuksa Dawida, Halperna Morducha i Rosena Jonasa.

Następnie przewodniczący po odczytaniu § 44 cz. I statutu Izby zarządził wybory prezesa, przyczem na skrutatorów poprosił radców: Grossa Oskara, Hertza Mieczysława i Kotkowskiego Bolesława. Radca Fiedler Zygmunt zgłasza kandydaturę radcy Geyera Roberta. Ponieważ inne kandydatury nie zostały zgłoszone, przewodniczący zarządza głosowanie kartkami. Po skończeniu głosowania i sprawdzeniu ważności głosów, okazało się, że na 59-ciu obecnych radców Izby oddano 58 ważnych głosów; jeden radca wstrzymał się od głosowania.

Przewodniczący ogłasza wynik wyborów, oświadczając, że prezesem Izby został wybrany radca Geyer Robert 58-ma głosami. Następnie zwrócił się przewodniczący do radcy Geyera Roberta o złożenie oświadczenia swego w sprawie przyjęcia mandatu, na co tenże dał odpowiedź, że mandat przyjmuje.

Po uskutecznieniu wyborów prezesa, zarządził przewodniczący wybory 2-ch wiceprezesów sekcji przemysłowej i 2-ch wiceprezesów sekcji handlowej.

Prezes Geyer Robert zgłasza jako kandydatów na wiceprezesów sekcji przemysłowej radców: Edwarda Babiackiego i Henryka

Barcińskiego, a radca Ulrych Aleksander zgłasza jako kandydatów na wiceprezesów sekcji handlowej radców: Fiedlera Zygmunta i dr. Sachsa Józefa. Wobec tego, że nikt więcej żadnych kandydatów nie zgłosił, przewodniczący zarządził głosowanie zapomocą kartek. Po obliczeniu głosów oddanych przez radców sekcji przemysłowej okazało się, że na obecnych 27-miu radców sekcji przemysłowej oddano 27 ważnych głosów, które jednomyślnie padły na radców: Babiackiego Edwarda i Barcińskiego Henryka. Po obliczeniu głosów oddanych przez obecnych 32 radców sekcji handlowej okazało się, że oddano 31 ważnych głosów, jeden radca wstrzymał się od głosowania, które padły na radców: Fiedlera Zygmunta i dr. Sachsa Józefa.

Przewodniczący podaje wyniki głosowania do wiadomości zebranym i oświadcza, że wybrani zostali na wiceprezesów do sekcji przemysłowej radcowie: Babiacki Edward i Barciński Henryk, do sekcji handlowej radcowie: Fiedler Zygmunt i dr. Sachs Józef. Po oświadczeniu się wybranych wiceprezesów, że mandaty przyjmują, poprosił przewodniczący nowowybrane Prezydjum do stołu prezydjalnego i w obecności tych w imieniu całej Izby podziękował w serdecznych słowach Komisarzowi Wyborczemu, inż. Bajerowi Karolowi, za gorliwą pracę przy organizowaniu Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej, co przyjęte zostało przez Izbę oklaskami. Następnie udzielił głosu nowowybranemu prezesowi Izby, Geyerowi Robertowi, który podziękowawszy za wybór, oświadczył, że mandat przyjmuje nie bez zastrzeżeń i że o ile danem mu będzie mandat ten sprawować, to sprawować go będzie z oddaniem, gorliwością i objektywnością, że będzie czuwał nad tym, aby w Izbie panowała harmonja i atmosfera zgody, gdyż tylko taka współpraca może dać pozytywne wyniki dla życia gospodarczego Okręgu Wojewódzkiego. O następnem posiedzeniu radcowie zostaną powiadomieni drogą pisemną. Po przemówieniu Prezesa przewodniczący zamknął plenarne posiedzenie.

Na tem protokół zakończono.

Protokólant
(—) *Aleksander Słupczyński.*

Przewodniczący
(—) *Jakób Szylak.*

PROTOKÓŁ

II ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 27 lutego 1929 r. o godz. 19-ej

w lokalu Rady Giełdowej Giełdy Pieniężnej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96.

Obecnych na sali 67 radców. Nieobecni radcowie: Arlet Robert, Hertz Michał, Kon Mikołaj, Lipiński Antoni i Pytlewski Stanisław.

Przewodniczy Prezes Geyer Robert. Protokół w zastępstwie dyrektora prowadzi radca Hertz Mieczysław.

Porządek dzienny został odczytany i przyjęty. Po odczytaniu i przyjęciu protokółu pierwszego plenarnego posiedzenia z dnia 14 lutego r. b. przystąpiono do wykonania porządku dziennego.

Prezes Geyer Robert stawia wniosek w imieniu prezydjum wybrania do:

1. Komisji najmu i urządzenia lokalu radców: Dr. Biedermana Brunona, Endera Karola, Fuchsa Dawida, inż. Grossa Oskara, Horodyńskiego Włodzimierza, Kotkowskiego Bolesława i inż. Praszkiera Gerszona.

2. Komisji opracowania statutu Izby i regulaminu radców: Arleta Roberta, dr. Barcińskiego Marcelego, dr. Borneta Juljusza, Bibergala Romana, Frankusa Ryszarda, Hertza Mieczysława, Juszkiewicza Arkadjusza, Libracha Jakóba i inż. Tołłoczkę Ludwika. Wobec zrzeczenia się radcy inż. Tołłoczki Ludwika, na jego miejsce proponuje wybór radcy Stachlewskiego-Sobolewskiego Kazimierza.

3. Komisji dla sporządzenia projektu budżetu: Chariego Piotra, Ejtingona Borysa, Korala Ludwika, Konarzewskiego Tadeusza, Lewsztajna Juljusza, Roszaka Kazimierza, Seipelta Pawła, Tempelhofa Maurycego.

Powyższych kandydatów wybrano do odnośnych komisyj przez aklamację.

Radca Ulrych Aleksander stawia wniosek, ażeby porządek dzienny rozsyłany był radcom na tydzień przed posiedzeniem. Wniosek ten przez Prezydjum został przyjęty do wiadomości.

Odczytano wniosek radców: Dr. Barcińskiego Marcelego i Hertza Mieczysława. Wniosek ten odesłano do Komisji dla sporządzenia projektu budżetu.

O godz. 20 min. 30 posiedzenie zamknięto.

Protokólant | Przewodniczący

(—) Mieczysław Hertz. | *(—) Robert Geyer.*

PROTOKÓŁ

III ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 5 czerwca 1929 r. o godz. 17 min. 30

w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

Obecnych na sali 53 radców, nieobecnych radców 19-tu. Przewodniczy urzędujący wiceprezes Izby, dr. Sachs Józef. Protokółuje referent Izby. Przy stole prezydjalnym zajęli miejsca: wiceprezes sekcji handlowej, Fiedler Zygmunt, dyrektor Izby inż. Bajer Karol i wicedyrektor, dr. Sand Herbert.

Porządek obrad obejmuje:

1. Odczytanie protokółu z poprzedniego plenarnego zebrania.
2. Sprawozdanie z działalności Prezydjum za czas od 27-go lutego do 5-go czerwca r. b.
3. Wybór Prezesa Izby.
4. Wybór 2 wiceprezesów sekcji przemysłowej.
5. Uchwalenie zmiany I części statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, w kierunku powiększenia ilości radców sekcji przemysłowej z 36 na 42 radców (§ 2 i 43).
6. Uchwalenie II części statutu Izby.
7. Uchwalenie regulaminu obrad plenarnych.
8. Uchwalenie budżetu Izby na rok 1929.
9. Uchwalenie wysokości opłat pobieranych na rzecz Izby:
   a) od świadectw pochodzenia towarów,
   b) od wydawanych zaświadczeń,
   c) od podań na towary podlegające reglamentacji.
10. Uchwalenie ilości członków Komisyj stałych i ich wybór.
11. Wolne wnioski.

Posiedzenie otwiera urzędujący wiceprezes, dr. Sachs Józef, stwierdzając, że zebranie dzisiejsze uważa za zdolne do powzięcia wszelkich prawomocnych uchwał, odnośnie spraw, będących na porządku obrad. Następnie przewodniczący proponuje uczczenie przez powstanie pamięci zmarłego radcy, ś. p. Juszkiewicza Arkadjusza. Po powitaniu nowego radcy Lipmana Hermana, który wszedł automatycznie z listy wyborczej, przewodniczący odczytuje porządek obrad i zapytuje plenum Izby, czy porządek obrad przyjmuje. Radca dr. Barciński Marceli stawia wniosek, aby punkt 5 porządku obrad przesunąć na miejsce punktu 3-go. Wniosek ten przewodniczący poddaje pod głosowanie. Za wnioskiem oświadczyła się Izba jednomyślnie. Po uskutecznionej zmianie porządku obrad przystąpiono do punktu 1, t. j. odczytania protokółu poprzedniego zebrania. Po ukończeniu czytania przewodniczący zapytuje, czy kto z obecnych ma w sprawie odczytanego protokółu jakiekolwiek zastrzeżenia. Radca Bibergal Roman oświadcza, że mylnie został wpisany w protokóle do liczby radców, stanowiących Komisję Statutowo-Regulaminową i prosi o sprostowanie tej pomyłki.

Przystąpiono do 2 punktu porządku obrad. Przewodniczący dr. Sachs Józef odczytuje sprawozdanie z działalności Prezydjum Izby. Nad odczytanem sprawozdaniem otwiera przewodniczący dyskusję, w której zabierają głos radcowie: dr. Barciński Marceli, dr. Bornet Juljusz, Wollman Gerszon i inni, poddając krytyce dotychczasową działalność Prezydjum i Dyrekcji. W związku z powyższą krytyką, udzielał wyjaśnień dyrektor Izby, inż. Bajer Karol. Po ukończeniu dyskusji przewodniczący oświadczył, że w dotychczasowej działalności Prezydjum są niewątpliwie pewne niedomagania, ale jeżeli one są, to tylko dlatego, że przemysł z Prezydjum nie pracował, oraz, że ma tę niepłonną nadzieję, iż obecnie po załatwieniu konfliktu dalsza wspólna praca będzie bez błędu.

Przystępując do 3-go punktu porządku obrad, przewodniczący odczytał wniosek Prezydjum, który brzmi: W związku z protokółem medjacyjnym z dnia 21 maja b. r. Izba uchwala zmianę części I statutu Izby w kierunku powiększenia liczby radców sekcji przemysłowej o radców 6, bądź z wyborów, bądź z kooptacji (§ 2 i 43) i oświadczył, że jest to wniosek medjacyjny, nad którym nie otwiera dyskusji, wobec czego poddaje go pod głosowanie. Za wnioskiem oświadczyła się Izba z wyjątkiem 1 radcy. W związku z powziętą przez Izbę uchwałą zabrał głos radca dr. Barciński Marceli i oświadczył, że uchwalony przed chwilą wniosek należy uważać za zasadniczy,

wobec czego zapytuje Prezydjum, czy posiada wniosek szczegółowy, opracowany dla Ministra Przemysłu i Handlu, a jeżeli nie, to jak zamyśla go sformułować, aby uchwałę tę zrealizować. W odpowiedzi przewodniczący zaznacza, że nieskompletowane Prezydjum nie mogło takiego wniosku opracować, i że należy to zdaniem jego do przyszłego Prezydjum. Po wyjaśnieniu tem prosi radca dr. Barciński Marceli o odczytanie uchwalonego wniosku, co przewodniczący uskutecznia. Radca dr. Barciński Marceli stawia wniosek o skreślenie w uchwale tej § 2 i 43, a to z tego powodu, aby nie utrudniać przyszłemu Prezydjum sformułowania odnośnego wniosku dla realizacji uchwały, gdyż może zajść potrzeba zaczepienia również i innego paragrafu, a wówczas wobec wyraźnego wymienienia § 2 i 43 byłoby to niemożliwe, a tem samem uchwała dzisiejsza mogłaby być niezrealizowaną. Przewodniczący z urzędu prostuje wniosek Prezydjum w myśl poprawki d-ra Barcińskiego Marcelego, na co plenum jednogłośnie wyraża swą zgodę.

Przystępując do 4 punktu obrad, tj. wyboru Prezesa Izby, przewodniczący prosi o zgłaszanie kandydatów i powołuje do komisji skrutacyjnej radców: Scheiblera Karola Wilhelma, d-ra Barcińskiego Marcelego, Konarzewskiego Tadeusza i Hertza Mieczysława. Radca dr. Bornet Juljusz zgłasza kandydaturę radcy Geyera Roberta. Wobec niezgłoszenia więcej kandydatów, przewodniczący, konstatując, że na sali jest obecnych 61 radców, zarządza głosowanie. Po obliczeniu głosów okazało się, że na 61 głosujących radca Geyer Robert otrzymał 54 ważnych głosów. Przewodniczący ogłasza wynik wyborów, a zwracając się do radcy Geyera Roberta, wita go w charakterze nowowybranego prezesa i prosi o zajęcie należnego mu miejsca. Wybór powitano na sali oklaskami. Prezes Geyer Robert obejmuje przewodnictwo, poczem, podziękowawszy radcom za ponowny wybór na prezesa, oświadczył, że mandat ten będzie mógł sprawować tylko przy współpracy wszystkich radców i że na współudział ten liczy.

Przewodniczący prezes Geyer Robert odczytuje 5 punkt porządku obrad i prosi radców sekcji przemysłowej o zgłaszanie kandydatów na wiceprezesów. Radca dr. Bornet Juljusz zgłasza kandydatury radców: Barcińskiego Henryka i Babiackiego Edwarda. Wobec niezgłoszenia więcej kandydatów, przewodniczący zarządza głosowanie. Po obliczeniu głosów okazało się, że na 30 głosujących, radcowie Barciński Henryk i Babiacki Edward otrzymali po 29 ważnych głosów. Wynik głosowania podaje przewodniczący do wiadomości i zaprasza obu wiceprezesów do stołu prezydjalnego.

Po odczytaniu przez przewodniczącego treści 6 punktu obrad, zabiera głos radca dr. Barciński Marceli i stawia wniosek, aby uchwalenie projektu II części statutu Izby odroczyć i projekt ten przesłać do ponownego rozpatrzenia do Komisji Statutowo-Regulaminowej. Radca Hertz Mieczysław wniosek ten popiera. Równocześnie zwraca uwagę na formalną stronę, a mianowicie, że Komisja Statutowo-Regulaminowa przestała istnieć, wobec czego, w związku z tem, stawia wniosek, aby Izba uznała poprzednio wybraną Komisję Statutowo-Regulaminową w dalszym ciągu za istniejącą, aż do czasu ukończenia ponownego rozpatrzenia projektu II części statutu. Oba powyższe wnioski zostały przez Izbę jednogłośnie przyjęte.

Przewodniczący odczytuje 7 punkt porządku obrad. Radca dr. Barciński Marceli stawia wniosek formalny, aby Izba uchwaliła przyjąć regulamin en bloc. Wniosek swój motywuje tem, że regulamin posiedzeń nie podlega zatwierdzeniu Min. Przemysłu i Handlu, zatem w każdej chwili przez plenum Izby może być zmieniony. Wiceprezes dr. Sachs wniosek ten popiera, zaś radca Ulrych zgłasza sprzeciw. Po krótkiej dyskusji radca dr. Barciński Marceli uzupełnia swój wniosek następująco: „Izba uchwala en bloc regulamin plenarnych posiedzeń, jako prowizoryczny do czasu uchwalenia II części statutu Izby". W głosowaniu wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Przystąpiono do 8 punktu porządku obrad, t. j. uchwalenia budżetu Izby. Radca dr. Bornet Juljusz w imieniu sekcji przemysłowej stawia wniosek, aby uchwalenie budżetu odłożyć do następnego posiedzenia, albowiem przy jego układaniu nie było przedstawicieli wielkiego przemysłu. Wiceprezes dr. Sachs Józef oświadcza, że wniosek dr. Borneta Juljusza formalnie może być przyjęty nie z tego względu, że przy jego układaniu nie było przedstawicieli wielkiego przemysłu, ale z tego powodu, że Prezydjum, które budżet układało, było zdekompletowane, wobec czego, po porozumieniu się z członkami Prezydjum, sprawę budżetu z porządku obrad zdejmuje. Przewodniczący oznajmia, że wobec zdjęcia z porządku dziennego sprawy budżetu Izby w łączności z tem spada z porządku obrad również punkt 9, t. j. uchwalenie wysokości opłat pobieranych na rzecz Izby. Po tem oświadczeniu przewodniczącego zabiera głos wiceprezes dr. Sachs Józef i stawia wniosek: „Wobec tego, że z porządku obrad spadł budżet i uchwalenie opłat pobieranych na rzecz Izby, a Izba bez budżetu nadal pracować nie może, — Izba wzywa Prezydjum do zwołania plenarnego zebrania Izby w czasie do końca czerwca b. r.,

celem uchwalenia budżetu i termin powyższy oznacza jako ostateczny". Wniosek ten przyjęła Izba jednogłośnie bez dyskusji.

Do 10 punktu porządku obrad wiceprezes dr. Sachs Józef stawia następujący wniosek: „Wobec tego, że Izba odroczyła uchwalenie II części statutu, a w związku z tem również powołanie i wybór komisyj stałych — Izba uchwala wybór Komisji Mandatowej, składającej się z 21 członków, celem ustalenia ilości komisyj stałych, niezbędnych dla prac Izby". W dyskusji nad tym wnioskiem zabierali głos wiceprezes Babiacki Edward oraz radcowie: Kon Józef, dr. Barciński Marceli, dr. Bornet Juljusz, Eisner Jakób, Ulrych Aleksander, inż. Praszkier Gerszon, wiceprezes dr. Sachs Józef i Berger Mojżesz, który postawił wniosek, aby Izba, celem uwzględnienia przedstawicieli drobnego kupiectwa, powiększyła liczbę radców Komisji Mandatowej z 21 na 29. Przewodniczący poddaje głosowaniu najdalej idący wniosek radcy Bergera Mojżesza. Za wnioskiem oświadczyło się 9 radców, przeciw wnioskowi 55. Wobec tego, że wniosek radcy Bergera Mojżesza upadł, przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Prezydjum, za którym oświadczyło się 59 radców, przeciw wnioskowi zaś 5-ciu. Zaznacza się, że w czasie posiedzenia przybyło kilku radców i że ogólna liczba obecnych wynosiła w tej chwili 64.

Dla porozumienia się i ułożenia listy członków Komisji Mandatowej przewodniczący zarządza 10 minutową przerwę. Po przerwie radca Koral Ludwik zgłasza dezyderat, aby poprawki, jakie będą poczynione w budżecie przez obecne Prezydjum, podane zostały również do rozpatrzenia Komisji. Wiceprezes dr. Sachs Józef oświadczył, że dezyderat ten Prezydjum przyjmuje do wiadomości i w razie poczynienia istotnych poprawek zwoła Komisję budżetową i przedłoży jej budżet. Przewodniczący odczytuje skład proponowanych członków Komisji Mandatowej, przedstawionych w liczbie 11 przez sekcję przemysłową, a w liczbie 10 przez sekcję handlową. Kandydatami z sekcji przemysłowej są: Scheibler Karol Wilhelm, dr. Bornet Juljusz, dr. Barciński Marceli, Arlet Robert, Kon Józef, Fuchs Dawid, Hauk Ludwik, Bibergal Roman, Rosen Jonas, inż. Hirszberg Emil i Wilde Herman, z sekcji handlowej: inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Bromberg Abram, Rozenberg Lajb, Berger Mojżesz, Horodyński Włodzimierz, Roszak Kazimierz, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Frankus Ryszard, Konarzewski Tadeusz. Odczytanych kandydatów wybrano do Komisji Mandatowej przez aklamację. Następnie przewodniczący odczytuje II część

wniosku w tejże sprawie, a mianowicie: „Plenum Izby przelewa swoje prawa na Komisję Mandatową wraz z Prezydjum, celem wybrania członków do poszczególnych komisyj, wedle własnego uznania”. Radca Tempelhof Maurycy zgłasza poprawkę do tego wniosku, aby po słowie „komisyj” dodać słowa „i określenia ich składu liczbowego”. Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek Prezydjum z poprawką radcy Tempelhofa Maurycego. Wniosek uchwalono jednogłośnie. Radca inż. Praszkier Gerszon stawia wniosek, aby wybrano również taką samą ilość zastępców. Po krótkiej dyskusji nad tym wnioskiem przewodniczący poddał go pod głosowanie. Za wnioskiem oświadczyło się 5 radców, przeciw wnioskowi 51. Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodniczący o godz. 20 min. 30 zamknął posiedzenie.

Protokólant: Przewodniczący:

(—) Aleksander Słupczyński. *(—) Dr. Józef Sachs.*

PROTOKÓŁ
IV ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 2 lipca 1929 r. o godz. 18-ej

w lokalu Rady Giełdowej Giełdy Pieniężnej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 96.

Obecnych na sali 56 radców: Arlet Robert, Barciński Henryk, dr. Barciński Marceli, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, Bonik Oskar, dr. Bornet Juljusz, Bromberg Abram, Chari Piotr, Ejtingon Borys, Ender Karol, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Gliksman Benjamin, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Mieczysław, Horodyński Włodzimierz, Kaliszczyk Stefan, Karsch Teodor, Kohn Mikołaj, Kon Józef, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Kotkowski Bolesław, Krauze Wacław, Landsberg Władysław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipiński Antoni, Luboszyc Grzegorz, Lewsztajn Juljusz, Mazur Leon, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, Motylewski Jan, inż. Praszkier Gerszon, Pytlewski Stanisław, Rozenberg Lajb, Roszak Kazimierz, dr. Sachs Józef, Saks Zygmunt, Scheibler Karol Wilhelm, Seipelt Paweł, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Szylak Jakób, Tempelhof Maurycy, inż. Tołłoczko Ludwik, inż. Trojanowski Adam, Ulrych Aleksander, Wollman Gerszon, dr. Wyszewiański Szymon, Zielonka Teofil.

Nieobecnych 16, w tem 8 radców usprawiedliwiło się, a mianowicie: Apanowicz Cyprjan, Babiacki Edward, dr. Biederman Bruno, Glugla Franciszek, Hertz Jakób, Hertz Michał, Rozen Jonas i Uniszewski Antoni.

Przewodniczy Prezes Izby Geyer Robert. Protokółuje referent Słupczyński Aleksander.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Odczytanie protokółu poprzedniego plenarnego zebrania.
2. Uchwalenie budżetu Izby na rok 1929.
3. Uchwalenie wysokości opłat pobieranych na rzecz Izby:
   a) od świadectw pochodzenia towarów,
   b) od wydawanych zaświadczeń,
   c) od podań na towary podlegające reglamentacji.
4. Uchwalenie drugiej części statutu Izby.
5. Wolne wnioski.

Posiedzenie zagaił przewodniczący, stwierdzając, że na sali jest dostateczna liczba radców dla powzięcia prawomocnych uchwał dla spraw będących na porządku obrad.

Ad 1. Po odczytaniu porządku obrad i przyjęciu go przez plenarne zebranie przewodniczący oświadcza, że rozesłanie protokółu wszystkim radcom do wiadomości, uważa za dokonane czytanie i zapytuje, czy radcowie zgłaszają jakiekolwiek zastrzeżenia do protokółu. Wobec tego, że poprawek nie zgłoszono, przewodniczący oznajmia, że protokół został przyjęty, poczem złożył sprawozdanie z wykonania uchwał, powziętych na poprzedniem plenarnem zebraniu.

Ad 2. Przewodniczący proponuje połączenie punktu 2 i 3-go, na co zebranie wyraża swą zgodę. Sprawę budżetu i opłat referuje dyrektor Izby, inż. Bajer Karol, który oświadcza, że strona dochodowa budżetu Izby na rok 1929, obejmuje wpływy za 2 lata, strona zaś wydatków — wydatki za 3 kwartały, oraz że pozycje dochodowe z opłat na rzecz Izby nie będą mogły być zrealizowane w zupełności, a to ze względu na spóźnione uchwalenie budżetu. Po odczytaniu budżetu i wyjaśnieniach dyrektora, tyczących się dochodowej strony budżetu, Prezydjum zgłasza trzy wnioski:

Wniosek I-szy: „Do dz. I. § 1 poz. 1 budżetu Izby na rok 1929. Plenarne Zebranie uchwala pobierać następujące opłaty na rzecz Izby od świadectw pochodzenia towarów: 1‰ od sumy faktury, minimum 10 zł., maximum 100 zł.".

Wniosek II-gi: „Do dz. I. § 1 poz. 2 budżetu Izby na rok 1929. Plenarne Zebranie uchwala pobierać następujące opłaty na rzecz Izby od zaświadczeń paszportowych i innych, dotyczących obrotu handlowego i firm, — od każdego zaświadczenia zł. 5".

Wniosek III-ci: „Do dz. I. § 1 poz. 3 budżetu Izby na rok 1929. Plenarne Zebranie uchwala pobierać następujące opłaty na rzecz

Izby od podań o import towarów reglamentowanych: do sumy faktury 5.000 zł. — 5 zł., do sumy faktury 50.000 zł. — 10 zł., do sumy faktury 100.000 zł. — 20 zł., powyżej sumy 100.000 zł. — 30 zł."

Nad dochodową stroną budżetu Izby i zgłoszonemi przez Prezydjum wnioskami otwiera przewodniczący dyskusję. Radca dr. Barciński Marceli sprzeciwia się pierwszym 2 wnioskom i proponuje złagodzenie opłat oraz zryczałtowanie ich i stawia następujące wnioski: „Izba uchwala pobierać za świadectwa pochodzenia towarów ryczałtową kwotę 5 zł., ewent. 10 zł.", oraz „Izba uchwala pobierać od zaświadczeń — 2 zł.". Radca Bibergal Roman prosi o rozbicie 1-go wniosku radcy d-ra Barcińskiego na 2 wnioski, oraz aby wpierw głosowano nad zryczałtowaniem, a potem nad zmniejszeniem stawki. Przewodniczący przychyla się do prośby i poddaje wniosek w sprawie zryczałtowania pod głosowanie. Za wnioskiem oświadczyło się 15 radców, przeciw wnioskowi 37. Za drugim wnioskiem w sprawie pobierania opłat za zaświadczenia oświadczyło się radców 16, przeciw wnioskowi 36. Radca inż. Gross Oskar proponuje, aby przegłosować wnioski Prezydjum. W głosowaniu nad wnioskami Prezydjum padło: za pierwszym wnioskiem głosów 37, przeciw wnioskowi głosów 15, za wnioskiem drugim padło głosów 38, przeciw wnioskowi głosów 14, za wnioskiem trzecim oświadczyła się Izba jednomyślnie (sprzeciwu nie było).

Po udzieleniu kilku wyjaśnień na zapytania d-ra Barcińskiego Marcelego, przystąpił dyrektor do odczytania strony wydatków budżetu Izby. Radca Roszak Kazimierz zgłasza wniosek, aby wobec tego, że budżet i poprawki do niego podane były do wiadomości radców, nie odczytywać strony rozchodowej budżetu, a udzielać tylko wyjaśnień odnośnie tych pozycyj, co do których zgłaszane będą przez radców zapytania. Przewodniczący oznajmia, że zdaniem jego budżet powinien być zreferowany tak pod względem dochodów jak i wydatków. Po ukończeniu czytania oraz udzieleniu wyjaśnień przez dyrektora inż. Bajera Karola, przewodniczący otwiera dyskusję nad stroną rozchodową budżetu. Radca inż. Praszkier Gerszon stawia wniosek, aby sumę w poz. 1 dz. III w kwocie 30.000 zł. powiększyć do sumy 50.000 zł. i podział jej przekazać Komisji Finansowej. Radca Berger Mojżesz stawia wniosek, aby całkowitą sumę, przeznaczoną na budowę gmachu Izby, wstawić do budżetu po stronie wydatków z przeznaczeniem na udzielanie drobnemu kupiectwu bezprocentowych kredytów. Po wyjaśnieniach przewodniczącego i wiceprezesa d-ra Sachsa Józefa, radcowie Berger Mojżesz

i inż. Praszkier Gerszon wnioski swoje cofają. Przewodniczący zgłasza wniosek Prezydjum: „Plenarne Zebranie po rozpatrzeniu preliminarza budżetowego uchwala budżet Izby na rok 1929, wynoszący po stronie dochodów i wydatków kwotę 1.032.000 złotych, przyjąć en bloc bez zmian, według projektu ustalonego przez Prezydjum". W głosowaniu za budżetem wypowiedziała się Izba jednogłośnie.

Przystąpiono do 3-go punktu obrad. Przewodniczący wyjaśnia, że nad projektem drugiej części statutu i zgłoszonemi przez Komisję poprawkami odbędą się trzy czytania. Pierwsze czytanie uważa za dokonane przez rozesłanie projektu z poprawkami do wiadomości radców, drugie czytanie odbędzie się w formie referatu i dyskusji, wreszcie odbędzie się głosowanie en bloc nad całością statutu. Referuje statut radca Hertz Mieczysław. Po krótkiej charakterystyce ustawowych podstaw samorządu terytorjalnego i gospodarczego przystąpił referent do szczegółowego objaśnienia poszczególnych działów projektu drugiej części statutu. Przy referowaniu działu o zadaniach Prezydjum, wiceprezes dr. Sachs Józef stawia wniosek, aby zgłoszoną przez Komisję poprawkę do § 6 jako punkt 21 umieścić nie w dziale Prezydjum, a przenieść do atrybucji Prezesa. Po krótkiej dyskusji nad tem przewodniczący oznajmia, że są dwa wnioski. Wniosek Prezydjum, aby w § 8 jako punkt 16 wstawić słowa: „decyduje o konieczności powołania zastępcy lub zastępców dyrektora" i wniosek Komisji Statutowo-Regulaminowej, aby w § 6 jako punkt 21 wstawić słowa: „decydowanie o konieczności powołania zastępcy lub zastępców dyrektora". W głosowaniu za wnioskiem Prezydjum oświadczyło się 22 radców, przeciw 21.

Nad wyjaśnieniem referenta kto ma prawo zwalniać dyrektora wywiązała się dłuższa dyskusja. Radca dr. Bornet Juljusz w imieniu mniejszości Komisji Statutowo-Regulaminowej zgłasza wniosek, aby punkt 3 i 4 § 27 drugiej części statutu skreślić, popierając swój wniosek tem, że ustawa nic nie wspomina, do kogo należy prawo zwalniania dyrektora, zatem nie należy naśladować Izby Warszawskiej i dobrowolnie przekazywać je Ministrowi przez wstawienie do statutu przepisów punktu 3 i 4 powołanego paragrafu. Radca dr. Barciński Marceli popiera stanowisko d-ra Borneta Juljusza. Radca inż. Tołłoczko Ludwik oświadcza, że prawo zwalniania dyrektora należy do tego, kto go mianuje i że będzie głosował za wnioskiem większości Komisji. Radca Ulrych Aleksander sprzeciwia się wywodom d-ra Borneta Juljusza i d-ra Barcińskiego Marcelego, twierdząc,

że dyrektor nie może być uzależniony tylko od prezesa, i że w interesie dobra Izby leży, aby Minister w tej sprawie miał również głos decydujący. Radca Koral przedstawia, że obawy d=ra Borneta Juljusza i d=ra Barcińskiego Marcelego są płonne, a wywody niezrozumiałe, albowiem dyrektora zwalnia nie sam Minister, a na wniosek prezesa. W dalszej dyskusji zabierają jeszcze głos radcowie: Konarzewski Tadeusz, Praszkier Gerszon, powtórnie Ulrych Aleksander, dr. Bornet Juljusz i dr. Barciński Marceli, oraz referent sprawy radca Hertz Mieczysław. Radca Ulrych Aleksander zgłasza wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie. Przewodniczący oznajmia, że są dwa wnioski. Pierwszy wniosek większości Komisji Statutowo=Regulaminowej, aby w projekcie drugiej części statutu utrzymać treść punktu 3 i 4 § 27, oraz drugi wniosek mniejszości, aby treść punktu 3 i 4 § 27 skreślić. W głosowaniu za wnioskiem pierwszym, oświadczyło się 26 radców, przeciw wnioskowi radców 16.

Przy komisjach stałych zgłasza radca Ulrych Aleksander poprawkę, aby w § 25 w pkt. 3 w wierszu drugim zgóry po słowie: „Izby" dodano słowa: „lub jednego z wiceprezesów". Wiceprezes Barciński Henryk zgłasza poprawkę, aby w § 23 pkt. 9 zamienić słowa: „Komisja Naukowa" na słowa: „Komisja Szkolnictwa Zawodowego". Obie poprawki przyjęto.

Przewodniczący zwraca uwagę radcom Izby, aby sali nie opuszczali, gdyż przez to mogą wytworzyć brak quorum potrzebnego do powzięcia prawomocnych uchwał.

W związku z wyjaśnieniami radcy Hertza Mieczysława o rachunkowości Izby wiceprezes dr. Sachs Józef proponuje, aby punkt 2 § 32 pozostawić w pierwotnem brzmieniu. Wobec sprzeciwu referenta i d=ra Barcińskiego Marcelego wnioskodawca wniosek swój cofa. Po ukończeniu referatu przez radcę Hertza Mieczysława radca Landsberg Władysław zapytuje, czy uchwalenie statutu wymaga zwykłej większości głosów, czy też kwalifikowanej. Referent oraz radca Ulrych Aleksander wyjaśniają, że Izba jest w trakcie opracowania statutu, zatem obecnie wystarczająca jest zwykła większość głosów, kwalifikowana zaś, o której wspomina radca Landsberg Aleksander będzie miała miejsce dopiero w przyszłości przy zmianach statutu po zatwierdzeniu go przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Radca dr. Barciński Marceli oświadcza: „Wobec wyraźnego brzmienia treści §§ 7 i 26 ustawy o Izbach, które wymagają do uchwalenia drugiej części statutu $^2/_3$ głosów przy $^2/_3$ obecnych

radców, kwestjonuję prawomocność zapadłych na dzisiejszem zebraniu uchwał, albowiem przy głosowaniu nad poszczególnemi punktami statutu nie stwierdzono quorum i kwalifikowanej większości głosów". Radca Ulrych Aleksander zgłasza wniosek, aby stwierdzić przez zapisanie do protokółu, ilu jest obecnych radców na sali, oraz aby oświadczenie dr. Barcińskiego Marcelego, kwestjonujące quorum wciągnąć do protokółu. Przewodniczący po obliczeniu radców stwierdza, że na sali jest obecnych 39. Radca Ulrych Aleksander prosi, aby w protokóle zaznaczyć, że dyskusja w pierwszem i drugiem czytaniu już się odbyła, oraz aby do trzeciego czytania, t. j. głosowania en bloc przystąpić na następnem posiedzeniu. Nad kwestją, czy uchwały zapadają kwalifikowaną większością, czy tylko większością zwykłą, zabierają głos radcowie: Frankus Ryszard, dr. Barciński Marceli, Landsberg Władysław, Koral Ludwik, wiceprezes Fiedler Zygmunt, Konarzewski Tadeusz i referent Hertz Mieczysław.

Przewodniczący oznajmia, że postanawia nad II częścią statutu głosować, a po zasięgnięciu opinji u miarodajnych czynników zadecyduje, czy głosowanie było prawomocne. W głosowaniu en bloc nad II częścią statutu Izby za przyjęciem jego w brzmieniu uchwalonem przez Komisję Statutowo-Regulaminową wraz z uchwalonemi w drugiem czytaniu poprawkami oświadczyło się 25 radców, przeciw przyjęciu radców 10, wstrzymało się od głosowania radców 2-ch. Stwierdzono, że na sali było 37 radców obecnych.

Do punktu 5-go obrad wniosków nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 22,35.

Protokólant: *(—) A. Słupczyński.*

Przewodniczący: *(—) Robert Geyer.*

Załącznik do Protokółu
IV Zwycz. Plen. Zebrania Izby.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI
na rok 1929
w brzmieniu uchwalonem na IV Zwyczajnem Zebraniu Plenarnem Izby w dniu 2 lipca 1929 roku.

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	ZŁOTYCH w/g §§	ZŁOTYCH w/g działów
I			WŁASNE DOCHODY IZBY:			25.000.—
			DOCHODY ZWYCZAJNE.			
	1		Dochody biurowe		23.000.—	
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	10.000.—		
		2	Opłaty od zaświadczeń paszport. .	3.000.—		
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych	10.000.—		
		4	Inne opłaty	—		
	2		Dochód z nieruchomości		—	
		1	Czynsz	—		
		2	Wpłaty dodatkowe	—		
	3		Dochód z wydawnictw . . .		—	
	4		Dochód z agend specjalnych Izby .		—	
		1	Biuro kolejowe	—		
		2	Biuro celne	—		
		3	. . . .	—		
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny .		2.000.—	
	6		Przewidywana nadwyżka z roku poprzedniego 1928		—	
			Dochody nadzwyczajne			1.007.000.—
	7		Pożyczka		—	
	8		Sprzedaż nieruchomości		—	
II			Dodatek do ceny świad. przem. wpływy z roku 1928		506.929.91	
			przewidywane wpływy na rok 1929 .		500.070.09	
			Razem . . .			1.032.000.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	w/g §§	w/g działów
			WYDATKI ZWYCZAJNE			
I			Wydatki osobowe			165.000.—
	1		Płace		138.300.—	
		1	Urzędnicy (ustaleni i nieustaleni) .	111.800.—		
		2	Dietarjusze	7.000.—		
		3	Konsultanci i t. p.	11.000.—		
		4	Woźni i gońcy (z dodatkiem na umundurowanie)	8.500.—		
	2		Ubezpieczenia		6.700.—	
		1	Kasa Chorych	3.000.—		
		2	Inne ubezpieczenia	300.—		
		3	Wpłata do funduszu emerytalnego Izby	3.400.—		
	3		Remuneracje i zapomogi		20.000.—	
II			Wydatki rzeczowe			162.000.—
	1		Lokal		36.000.—	
		1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	20.500.—		
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku .	6.000.—		
		3	Remont	6.500.—		
		4	Podatek i ubezpieczenia	3.000.—		
	1a		Nieruchomość		—	
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.	—		
		2	Światło, utrzymanie porządku w lokalu	—		
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje .	—		
		4	Ubezpieczenia i podatki	—		
	2		Wydatki biurowe		126.000.—	
		1	Materjały piśmienne	4.000.—		
		2	Druki	8.000.—		
		3	Porto i opłaty telegraficzne . . .	3.000.—		
		4	Opłaty telefoniczne	3.500.—		
		5	Inwentarz (kupno, naprawa) . . .	90.000.—		
		6	Czasopisma, książki, mapy	10.000.—		
		7	Drobne wydatki	7.500.—		
			Do przeniesienia . . .			327.000.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	w/g §§	w/g działów
			Z przeniesienia . . .			327.000.—
III			Wydawnictwa, subwencje, składki			74.000.—
	1		Wydawnictwa		2.000.—	
	2		Subwencje		64.000.—	
		1	Udział w utrzymaniu szkół handl. i przemysłowych	30.000.—		
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handl. i przem.	6.000.—		
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe, podróże naukowe .	3.000.—		
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (inst. wyst. i t. p.) .	25.000.—		
	3		Składki członkowskie Izby		8.000.—	
IV			Agendy specjalne Izby			—
	1		Biura, instytuty, pokazy		—	
		1	Biuro kolejowe	—		
		2	. . . .	—		
	2		Ekspozytura Izby		—	
V			Wydatki różne			62.537.03
	1		Koszty reprezentacji		25.000.—	
	2		Koszty podróży urzędników Izby .		13.000.—	
	3		Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby		4.000.—	
	4		Spłata długów		—	
	5		Odsetki		—	
	6		Pokrycie deficytu funduszu emerytalnego		—	
	7		Wydatki nieprzewidziane		20.537.03	
			WYDATKI NADZWYCZAJNE			568.462.97
VI			Budowle			
	1		Budowa gmachu, kupno nieruchomości		535.000.—	
	2		Kapitalny remont gmachu		—	
VII			Koszty wyborów		33.462.97	
			Razem . . .			1.032.000.—

PROTOKÓŁ

V ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 16 września 1929 r. o godz 17-ej

w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

W chwili otwarcia posiedzenia obecnych na sali radców 38. W czasie posiedzenia przybyło 8, ogółem radców 46, a mianowicie: Arlet Robert, Babiacki Edward, dr. Barciński Marceli, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Bromberg Abram, Chari Piotr, Chrystman Reinhold, Ejtingon Borys, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Jakób, inż. Hirszberg Emil, Horodyński Włodzimierz, Kaliszczyk Stefan, Kon Mikołaj, Kon Józef, Konarzewski Tadeusz, Kotkowski Bolesław, Krauze Józef Wacław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Lipman Herman, Luboszyc Grzegorz, Miszczak Adam, Rosenberg Lajb, Roszak Kazimierz, dr. Sachs Józef, Saks Zygmunt, Scheibler Karol Wilhelm, Seipelt Paweł, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Sznek Bolesław, Szylak Jakób, inż. Tołłoczko Ludwik, Ulrych Aleksander, Uniszewski Antoni, inż. Wilde Herman, Zielonka Teofil.

Nieobecnych 26 radców, w tem 9 radców usprawiedliwiło swą nieobecność, a mianowicie: Apanowicz Cyprjan, Barciński Henryk, Ender Karol, Hertz Michał, Koral Ludwik, Landsberg Władysław, inż. Płużański Włodzimierz, inż. Trojanowski Adam, Wollman Gerszon.

Biuro Izby: dyrektor inż. Bajer Karol, wicedyrektor dr. Sand Herbert.

Przewodniczy Prezes Izby Robert Geyer. Protokółuje referent Słupczyński Aleksander.

Porządek dzienny obejmuje:

1. Przyjęcie protokółu z poprzedniego plenarnego zebrania,
2. Reasumcja uchwały, dotyczącej poprawki do § 32 punkt 2 II części statutu Izby,
3. Przyjęcie en bloc drugiej części statutu w trzeciem czytaniu,
4. Wolne wnioski.

Przewodniczący, otwierając posiedzenie o godz. 17.30, stwierdza, że na sali jest 38 radców i oświadcza, że posiedzenie dzisiejsze nie może podjąć prawomocnych uchwał w stosunku do pkt. 2 i 3 porządku obrad, wobec czego sprawy te z porządku dziennego zdejmuje. Przedmiotem obrad będą jedynie sprawy objęte punktem 1 i 4.

Przystępując do pkt. 1, przewodniczący oznajmia, że wobec rozesłania radcom Izby protokółu poprzedniego zebrania i niezgłoszenia poprawek uznaje protokół za przyjęty.

Ad. 4. Dyrektor Izby odczytuje wniosek radcy Bibergala Romana w sprawie stawek średniej dochodowości, ustalonych przez urzędy skarbowe na rok operacyjny 1928 następującej treści:

„Wysoka Izbo! Izba Skarbowa w Łodzi ustaliła, w związku z wymiarem podatku dochodowego na rok 1929, nowe stawki średniej dochodowości dla przedsiębiorstw, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych.

Ponowne wyznaczenie procentów średniej dochodowości miało na celu rewizję dotychczas stosowanych norm z uwagi na wyjątkowo niepomyślną sytuację ubiegłego roku.

Tymczasem, wbrew powyższym intencjom, ustalone przez Izbę Skarbową stawki są równe i częściowo znacznie wyższe od podanych w okólniku Min. Skarbu z dnia 29 maja 1925 r. (L. D. P. O. 2062/II). I tak np. dla przędzalń przyjęto 8, 10, 20% (na rachunek własny) i 15, 18 i 20% (przędzalnie zarobkowe), wobec 8% przepisanych wym. okólnikiem Min. Skarbu, dla tkalń zarobkowych wyznaczono 18% wobec dawnych 10%.

Ustalone normy średniej dochodowości są zbyt wygórowane dla okresu normalnego, w odniesieniu zaś do roku operacyjnego 1928 stoją w rażącej sprzeczności z rzeczywistym przebiegiem wypadków.

Tabela ustalonych w sposób przedstawiony norm średniej dochodowości została rozesłana poszczególnym urzędom skarbowym z poleceniem zastosowania jej w całej rozciągłości przy wymiarach podatku dochodowego na rok 1929.

W związku z rozpoczęciem prac przez komisje szacunkowe podatku dochodowego poruszona kwestja ma charakter nagły.

Z uwagi na powyższe Wysoka Izba uchwalić raczy:

1. Ustalone przez Izbę Skarbową w roku bieżącym stawki średniej dochodowości dla przedsiębiorstw, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, są znacznie wyższe od normalnie osiąganych przez te przedsiębiorstwa; w odniesieniu zaś do roku operacyjnego 1928 stoją w rażącej sprzeczności z rzeczywistemi wynikami bilansowemi tego czasokresu;
2. Wzywa się Prezydjum Izby do podjęcia bezzwłocznej interwencji u lokalnych władz skarbowych i w Ministerstwie Skarbu w Warszawie dla uzyskania: rewizji ustalonych stawek, w odniesieniu zaś do rozpoczętych wymiarów podatku dochodowego na rok 1929 o uznanie wym. stawek za nieobowiązujące;
3. Odpisy uchwały wym. w p. 1 nin. przesłać Izbie Skarbowej w Łodzi i Ministerstwu Skarbu w Warszawie.

Łódź, dnia 12 września 1929 roku.

(—) *J. Rozen* (—) *R. Bibergal* — wnioskodawca.
(—) *Jakób Hertz* (—) *G. Luboszyc.*

Odczytany wniosek uzasadnia radca Bibergal. Radca Kon popiera wywody wnioskodawcy Bibergala. Radca dr. Barciński Marceli oświadcza, że sprawa wydaje mu się zupełnie jasną, jakkolwiek wywody radcy Kona nie przekonały go, że ksiąg nie należy prowadzić. W interesie przedsiębiorstwa leży, aby księgi były prowadzone, jakkolwiek sentymentu dla tych ksiąg wykrzesać w sobie nie może. Temat wniosku radcy Bibergala Romana nie kwalifikuje się na plenum Izby i raczej powinien być skierowany na Komisję Podatkową.

Wiceprezes dr. Sachs Józef, stwierdzając aktualność interpelacji radcy Bibergala, oświadcza, że przyczyną nieodpowiedniego stosunku między wymiarem podatku dochodowego a rzeczywistym dochodem przedsiębiorstw, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, jest trudność określenia spółczynników dochodowości. Trudność ta powinna być jednak usunięta przez Komisję, w skład której wchodzą rzeczoznawcy wyznaczeni przez Izbę, a zgłoszeni przez Stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe. Jeżeli stawki, o których wspominał radca Bibergal, są za wysokie, to winę należy przypisać całkowicie tym delegatom, którzy nie umieli spraw przemysłu

i handlu bronić i wykorzystać swych praw, określonych okólnikami Ministra Skarbu, z których wypływa, że członkowie Komisji mogą nawet postawić swoje votum separatum. W sprawie obniżenia uchwalonych stawek średniej dochodowości interwenjował mówca wraz z wiceprezesem Babiackim u prezesa Izby Skarbowej, który oświadczył, że zgodzi się na zmianę stawki, o ile wnioski będą należycie umotywowane. Wiceprezes Babiacki Edward uzupełnia wywody wiceprezesa d-ra Sachsa i oznajmia, że stawki średniej dochodowości są ustalone na dłuższy okres czasu, natomiast na okres operacyjny 1928 wobec kryzysu, który sięga roku 1927, będą stosowane stawki niższe. Wobec tego, że Izba Skarbowa, jak to już zaznaczył wiceprezes dr. Sachs, skłania się ku zmniejszeniu stawek i oczekuje opinji Izby Przemysłowo-Handlowej, przeto Prezydjum powzięło już uchwałę zwołania w tym celu w jak najkrótszym czasie specjalnego posiedzenia Komisji Podatkowej.

Radca dr. Barciński Marceli, zabierając powtórnie głos, oświadcza jeszcze raz, że sprawa powyższa powinna być rozpatrywana na posiedzeniu Komisji Podatkowej, a uchwała jej, podana plenum Izby do wiadomości, będzie bez wątpienia przyjęta.

Po przemówieniu d-ra Barcińskiego przewodniczący oznajmia, że wniosek radcy Bibergala będzie jeszcze dziś podany pod obrady Komisji Podatkowej.

Wobec wyczerpania porządku dziennego przewodniczący zamyka posiedzenie, podając jeszcze raz do wiadomości, że z porządku dziennego spadły dwie ważne sprawy dlatego tylko, że 26 radców nie przybyło na posiedzenie, i apeluje, aby radcowie przychodzili na zebrania jak najliczniej, ci zaś z radców, którzy z ważnych powodów udziału w posiedzeniu brać nie mogą, aby nieobecność swą bezwarunkowo usprawiedliwiali. Zwracając się zaś do radców, którzy na zebranie spóźnili się, prosi ich, aby przychodzili punktualnie nie tak, jak dziś to miało miejsce mimo, że zebranie rozpoczęto z półgodzinnem opóźnieniem.

Posiedzenie zamknięto o godz. 18.45.

Protokólant: Przewodniczący:

(—) *Aleksander Słupczyński* (—) *Robert Geyer.*

PROTOKÓŁ

VI ZWYCZAJNEGO ZEBRANIA PLENARNEGO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI,

odbytego dnia 7 listopada 1929 r. o godz. 17-ej

w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej 21.

Obecnych na sali 58 radców: Arlet Robert, Babiacki Edward, dr. Barciński Marceli, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Bromberg Abram, Chari Piotr, Chrystman Reinhold, Eisert Emil, Ejtingon Borys, Ender Karol, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Fuks Dawid, Geyer Robert, Gliksman Benjamin, Glugla Franciszek, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Michał, Hertz Mieczysław, inż. Hirszberg Emil, Horodyński Włodzimierz, Kaliszczyk Stefan, Kon Mikołaj, Kon Józef, Konarzewski Tadeusz, Koral Ludwik, Krauze Wacław Józef, Landsberg Władysław, Librach Jakób, Lipiński Adam, Mazur Leon, Miszczak Adam, Mokrski Lajb, Motylewski Jan, inż. Płużański Włodzimierz, inż. Praszkier Gerszon, Pytlewski Stanisław, Rozen Jonas, Rosenberg Lajb, Roszak Kazimierz, dr. Sachs Józef, Seipelt Paweł, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Sznek Bolesław, Tempelhof Maurycy, inż. Tołłoczko Ludwik, inż. Trojanowski Adam, Ulrych Aleksander, Uniszewski Antoni, inż. Wilde Herman, Wollman Gerszon, dr. Wyszewiański Szymon i Zielonka Teofil.

Nieobecnych 14 radców, w tej liczbie 9 radców usprawiedliwiło swą nieobecność, a mianowicie: Apanowicz Cyprjan, Barciński Henryk, Hertz Jakób, Kotkowski Bolesław, Lewsztajn Juljusz, Luboszyc Grzegorz, Saks Zygmunt, Scheibler Karol Wilhelm i Szylak Jakób.

Przy stole prezydjum zajęli miejsce: Dyrektor Izby inż. Bajer Karol oraz wicedyrektor dr. Sand Herbert.

Biuro Izby: dr. Berkowicz Henryk, inż. Luciński Stefan, Słupczyński Aleksander, Naruszkiewicz Stefan, nadto radca prawny Izby adw. Felix Henryk.

Przewodniczący Prezes Izby Geyer Robert. Protokółuje sekretarz Zdanowicz Jan.

Porządek obrad obejmuje:

1. Przyjęcie protokółu poprzedniego plenarnego zebrania.
2. Sprawozdanie z działalności Izby za okres od 5 czerwca b. r.
3. Reasumcja uchwały, dotyczącej poprawki do § 32 ustęp 2, drugiej części statutu w kierunku nadania temuż pierwotnego brzmienia oraz uchwalenia zmiany § 13, punkt 3.
4. Przyjęcie en bloc II części statutu w trzeciem czytaniu.
5. Uchwalenie budżetu Izby na rok 1930 i zmiana wysokości opłat pobieranych na rzecz Izby od podań na towary podlegające reglamentacji.
6. Udzielenie dla prezydjum Izby upoważnienia w sprawie nabycia nieruchomości (gmachu ewent. placu dla Izby).
7. Wybór Komisji Rewizyjnej w składzie 5 osób (§ 31, pkt. 3 II części statutu).
8. Wolne wnioski.

Posiedzenie zagaił przewodniczący, stwierdzając, że na sali jest 58 radców, a więc dostateczna liczba dla powzięcia prawomocnych uchwał, będących na porządku dziennym. Następnie, po odczytaniu i przyjęciu porządku obrad przez zebranie plenarne, przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych jego punktów.

Ad 1. Przewodniczący oświadcza, że przez rozesłanie protokółu wszystkim radcom do wiadomości uważa czytanie za dokonane i zapytuje, czy radcowie zgłaszają jakiekolwiek poprawki do protokółu. Wobec niezgłoszenia poprawek przewodniczący oświadcza, że protokół został przyjęty bez zmian.

Ad 2. W sprawie sprawozdania rozesłanego radcom na parę dni przed posiedzeniem przewodniczący udzielił głosu radcy Hertzowi Mieczysławowi, który podniósł, że poszczególne Komisje Izby zaczęły racjonalnie spełniać swoje funkcje, a powierzone im sprawy traktują z całą powagą. Sprawozdanie jednak cechuje teorja, w praktyce bowiem większych pozytywnych wyników niema. Tłumaczy się to tem, że Izba jest tylko organem opinjodawczym, doradczym i w tym charakterze natrafia na drodze do normalnego rozwoju na wiele

przeszkód, a czasem złą wolę. Ze szczególnym naciskiem podkreślił, że szkoły zawodowe nie odpowiadają potrzebom życia, gdyż społeczeństwo nie ma żadnego prawa ingerencji. Izba powinna dołożyć wszystkich starań, ażeby szkolnictwo zawodowe podporządkować bezpośredniej opiece Izb Przemysłowo-Handlowych. Kończąc swoje przemówienie, zwrócił się pod adresem biura Izby z prośbą o zaprowadzenie statystyki uczęszczania radców na posiedzenia.

W dalszej dyskusji nad sprawozdaniem zabrał głos radca Chari Piotr, który oświadczył, że sprawozdanie z działalności Izby nie zadawalnia drobnego kupiectwa. Wskazał na trudności paszportowe oraz ciężary podatkowe, które zmuszają płatników do stawiania oporu władzom skarbowym. Następnie zwrócił uwagę na fakt, że Izba na konferencji Rządu z delegatami Izb Przemysłowo-Handlowych nie zajęła energicznego stanowiska. Wreszcie podkreślił, że Magistrat przy obsadzaniu komisyj szacunkowych kieruje się wyłącznie względami politycznemi.

Radca dr. Barciński Marceli oświadczył, że Izba swojem sprawozdaniem legitymuje się ze swoich czynności, jednak niedostatecznie wtajemnicza w istotę rzeczy. Przytaczając sprawę drukowania muślinów, podkreślił, że każda opinja Izby powinna być poddana kontroli radców w tym celu, aby między opinją Izby i stanowiskiem radców nie było rozbieżności. Poza tem podkreślił, że w sprawozdaniu pominięto sprawę, dotyczącą wykonania uchwały plenum, odnośnie arbitrażu Prezesa Izby warszawskiej, p. Czesława Klarnera.

Na zarzuty radcy Chariego Piotra replikował wiceprezes dr. Sachs Józef, który mówiąc o paszportach, oświadczył, że ta sprawa jest bolączką całego kupiectwa od początku istnienia państwa. Izba łódzka jednak może statystycznie udowodnić, że narzekania na trudności paszportowe w Łodzi są nieuzasadnione. Przy tej sposobności podał do wiadomości zebranych, że na zjeździe Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w Warszawie Izba łódzka wysunęła koncepcję, idącą w tym kierunku, ażeby tak jak przed wojną przemysłowcy i kupcy, wykupujący świadectwa przemysłowe wyższych kategoryj, otrzymywali roczne wielokrotne paszporty zagraniczne automatycznie, bez potrzeby przedstawiania zaświadczeń Urzędu Wojewódzkiego. Przechodząc do spraw podatkowych, przyznał, że utyskiwania na ciężary podatkowe są uzasadnione, jednak zarzut, że Izba w tym kierunku niczego nie dokonała, jest niesłuszny. Dzięki bowiem ustawicznym zabiegom Izby u sfer rządowych oraz na posiedzeniach Związku Izb w formie akcentowania postulatów

płatników pewne ulgi niewątpliwie uzyskane, jak np. podatek przemysłowy dla handlu hurtowego, prowadzącego prawidłowe księgi handlowe został ograniczony do 1%, dla nieprowadzących zaś prawidłowych ksiąg handlowych również uzyskano ulgi, poza tem forma sekwestru została złagodzona, a w zakresie zaległych podatków uzyskano daleko idące udogodnienia. Prawie każdego tygodnia Izba zwracała się do Prezesa Łódzkiej Izby Skarbowej z interwencją. Jeśli natomiast zdarzył się jakiś wypadek, że egzekutor zniszczył płatnika, to tego nie można uogólniać. W sprawie politycznej obsady komisyj szacunkowych dla podatku dochodowego przez Magistrat oświadczył, że w stosunku do Magistratu Izba nie posiada prawa ingerencji.

Odnośnie arbitrażu Prezesa Czesława Klarnera przewodniczący wyjaśnił, że sprawa ta została załatwiona zgodnie z uchwałą plenum Izby i jest zawarta w sprawozdaniu.

W związku z repliką wiceprezesa d-ra Sachsa Józefa zabrał głos radca dr. Barciński Marceli, który oświadczył, że Izba nie powinna w poszczególnych wypadkach interwenjować, powinna natomiast oddziaływać w tym kierunku, ażeby powstał taki ustrój, gdzieby interwencja była zbyteczna.

Wobec wyczerpania dyskusji nad sprawozdaniem, przewodniczący oświadczył, że sprawozdanie z działalności Izby uważa za przyjęte.

Ad 3. Przystąpiono do pierwszej części 3-go punktu porządku dziennego. Dyrektor Izby cytuje w 2-ch warjantach § 32 punkt 2 drugiej części statutu Izby. W związku z tem wywiązała się dyskusja nad kwestją dwóch podpisów przy wypłatach, uskutecznianych przez kasę Izby. Głos zabierali radcowie: Hertz Mieczysław, Ulrych Aleksander i dr. Barciński Marceli. Wyjaśnień udzielali przewodniczący i dyrektor Izby. Po ożywionej dyskusji reasumcja uchwały, dotyczącej poprawki § 32 pkt. 2, II części statutu została odrzucona, wobec czego odnośny punkt pozostał w poprzedniem brzmieniu. Następnie przystąpiono do drugiej części 3-go punktu obrad. Dyrektor Izby odczytał § 13 pkt. 3 II części statutu Izby oraz proponowaną przez Prezydjum poprawkę, która opiewa: „uchwały zebrań sekcyj zapadają zwykłą większością oddanych głosów w obecności co najmniej $^1/_3$ ilości radców, w wypadkach zaś przewidzianych w § 14 niniejszego statutu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy radców danej sekcji“.

Przewodniczący wyjaśnił, że do postawienia pierwszej części powyższego wniosku Prezydjum zostało zmuszone okolicznością,

że wielu radców nie przychodzi na posiedzenia. W sprawie tej zabierali głos radcowie: Landsberg Władysław, Ulrych Aleksander i Hertz Mieczysław. Po wywodach radcy d=ra Barcińskiego Mar=celego zaproponowana poprawka została przyjęta jednogłośnie w brzmieniu proponowanem przez Prezydjum.

Ad 4. Przystępując do 4=go punktu obrad, przewodniczący udzielił głosu referentowi radcy Hertzowi Mieczysławowi, który zaznaczył, że pomimo usilnych starań w dalszym ciągu w stosunku tylko do § 27 pkt. 3 i 4 drogi do porozumienia nie znaleziono, wskutek czego istnieją dwa wnioski: 1) dymisji dyrektorowi udziela Minister i 2) dymisji dyrektorowi udziela Prezes. Ponieważ sprawa została wyjaśniona i wszechstronnie przedyskutowana, wyłoniła się propozycja, ażeby statut za wyłączeniem tych punktów został przyjęty en bloc, przyczem § 27 pkt. 3 pozostałby w 2=ch powyższych warjantach do przegłosowania. Równocześnie referent zaznacza, że cały szereg Izb posiada już zatwierdzone statuty w brzmieniu proponowanem przez większość członków Komisji Statutowo=Regu=laminowej.

Przeciw powyższemu wnioskowi wypowiedział się radca Lands=berg Władysław, który podkreślił, że uchwalenie statutu w propo=nowanej formie jest niedopuszczalne. Stanowisko radcy Landsberga Władysława poparł radca dr. Bornet Juljusz, który podniósł, że komisje pracują zgodnie, co jest dowodem, że na terenie Izby zapa=nowała atmosfera, gdzie kompromis jest możliwy, jednak z przywileju, który przysługuje instytucji samorządowej, nie należy dobrowolnie rezygnować, dlatego zaproponował, aby plenum uchwaliło statut z tem, że dymisji dyrektorowi udziela Prezes Izby, poczem w razie niezatwierdzenia statutu w takiej formie, Izba uchwali statut w myśl intencji ustawy. Radca dr. Barciński Marceli sprzeciwił się również wnioskowi referenta, motywując to tem, że Izba nie powinna się powoływać na dotyczące uchwały innych Izb, powinna natomiast zająć własne takie stanowisko, które byłoby zgodne z charakterem i duchem instytucji samorządowej. Równocześnie podkreślił, że w stanowisku przemysłu nie należy dopatrywać się jakiejkolwiek ten=dencji personalnej, przemysł bowiem zmierza tylko do tego, ażeby łódzka Izba wbrew innym Izbom zadokumentowała swoje odrębne stanowisko pomimo, że statut w takiej formie nie ma widoku zatwierdzenia.

Za wnioskiem radcy Hertza Mieczysława wypowiedział się radca Ulrych Aleksander. Na wstępie powołał się na wady

konstytucji Państwa, poczem podkreślił okoliczność, że obecnego Prezesa wybrano jednogłośnie, w przyszłych jednak wyborach rezultat może być odmienny, więc stanowisko dyrektora byłoby zależne od jednostki, która nie jest wyrazicielką całej Izby. Jeśli o przyjęciu względnie zwolnieniu innych pracowników Izby decyduje dyrektor i Prezes Izby, to stanowisko dyrektora nie może być tembardziej upośledzone i uzależnione tylko od woli jednostki. Odnośny paragraf nie może kolidować z ustawą, w przeciwnym bowiem razie Izba znajdzie się w błędnem kole. Wobec rozbieżności zdań co do brzmienia wspomnianego paragrafu radca Konarzewski Tadeusz postawił następujący wniosek: „Dyrektora zwalnia na wniosek Prezesa komplet Prezydjum jednogłośnie".

W związku z tym wnioskiem radca Ulrych Aleksander zaproponował 10-minutową przerwę, co zostało przyjęte.

Po przerwie wiceprezes dr. Sachs Józef w imieniu sekcji handlowej postawił wniosek, ażeby 4-ty punkt wycofać z porządku obrad. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie.

Ad 5. Budżet według przedłożonego Izbie preliminarza na rok 1930 referował dyrektor Izby, który na wstępie zaznaczył, że budżet ten w przeciwieństwie do budżetu na rok 1929 został sporządzony na podstawie danych z ubiegłego roku, a więc na zasadach rzeczowych, poczem kolejno uzasadniał poszczególne działy, paragafy i pozycje dochodów oraz wydatków Izby na rok przyszły.

Nawiązując do wniosku Prezydjum w sprawie podwyższenia opłat na rzecz Izby od podań o import towarów reglamentowanych, radca Mazur Leon zgłosił poprawkę, aby pobrane przez Izbę opłaty były zwracane, o ile na wniesione podanie firma importująca nie otrzymała odnośnego przydziału.

Radca dr. Barciński Marceli zaproponował zniesienie opłat przy udzielaniu zaświadczeń paszportowych oraz obniżenie opłat od świadectw pochodzenia towarów do wysokości ryczałtu zł. 5. Nadto sprzeciwił się wynagradzaniu urzędników za godziny nadliczbowe, wypowiedział się natomiast za dostatecznem uposażeniem tychże.

Radca Librach Jakób wysunął wniosek, ażeby wysokość opłat pobieranych od świadectw pochodzenia towarów zmniejszyć do $^1/_4$‰, minimum zaś do 5 zł. Poza tem podkreślił, że zewnętrzna forma preliminarza budżetowego jest mało przejrzysta.

W związku z powyższemi wnioskami przewodniczący oświadczył, że budżet został skonstruowany w granicach rzeczywistych,

najkonieczniejszych potrzeb, przyczem zaznaczył, że na wypadek nadwyżki budżetowej Prezydjum postanowiło obniżyć w przyszłości wysokość pobieranych opłat. Następnie zabrał głos dyrektor Izby, który wskazał, że w razie obniżenia dochodów jedyną drogą do zrównoważenia budżetu będzie zmniejszenie subsydjów względnie redukcja personelu. Poza tem nad poszczególnemi pozycjami preliminarza budżetowego zabierali głos wiceprezes dr. Sachs Józef, radcowie: Ulrych Aleksander, Lipiński Adam i Uniszewski Antoni.

Po przeprowadzeniu dyskusji powzięto jednogłośną uchwałę, na mocy której budżet Izby na rok 1930 został przyjęty według preliminarza Prezydjum z następującemi poprawkami:

„Do działu I, § 1, poz. 1 dochodów Izby w budżecie na rok 1930. Plenarne Zebranie uchwala pobierać następujące opłaty na rzecz Izby od świadectw pochodzenia towarów: 1‰ od sumy faktury, minimum 5 zł., maximum 100 zł."

„Do działu I, § 1, poz. 3 dochodów Izby w budżecie na rok 1830. Plenarne Zebranie uchwala pobierać następujące opłaty na rzecz Izby od podań o import towarów reglamentowanych:

do sumy faktury zł.	5.000			zł. 5.—
od „ „ „	5.000	do	10.000 zł. —	zł. 10.—
„ „ „ „	10.000	„	50.000 „ —	„ 20.—
„ „ „ „	50.000	„	100.000 „ —	„ 30.— i
	powyżej zł.		100.000 „ —	„ 40.—

przyczem pobrane opłaty Izba zwraca, o ile na wniesione podanie firma importująca nie otrzymała odnośnego przydziału."

Ad. 6. Na wniosek przewodniczącego odczytano projekt pełnomocnictwa w sprawie nabycia nieruchomości:

„Plenarne Zebranie Izby upoważnia Prezesa Izby względnie urzędującego wiceprezesa i dyrektora Izby do nabycia na rzecz Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi nieruchomości za cenę według ich uznania, do zeznawania aktów kupna sprzedaży względnie przyrzeczenia kupna — sprzedaży z zadatkiem lub bez, do ewentualnego zeznania obligu z tytułu reszty szacunku, do zeznawania odnośnych wniosków hipotecznych, do przejęcia nabytej nieruchomości w prawne i faktyczne posiadanie oraz do podejmowania wszelkich czynności z nabyciem nieruchomości związanych."

W związku z powyższem pełnomocnictwem zabrał głos radca Koral Ludwik, który wskazał, że nabycie odnośnej nieruchomości jest rzeczą niebezpieczną ze względu na to, iż Izba nie znajdzie takiego objektu, któryby w zupełności odpowiadał wymaganiom Izby,

dlatego zaproponował przystąpić do budowy własnego gmachu z chwilą, gdy na to pozwolą fundusze Izby.

Radca Landsberg Władysław sprzeciwił się uchwaleniu takiego pełnomocnictwa, z którego wynikałoby, iż Prezydjum ma prawo zaciągać obligo bez określenia jego granicy. W sprawie tej zabierali głos radcowie: Kon Mikołaj, dr. Barciński Marceli i inni.

Potrzebę uchwalenia pełnomocnictwa uzasadniał przewodniczący, który wskazując m. in. na obecną konjunkturę budowlaną, kryzys gotówkowy i wysokość stopy procentowej oraz perspektywy w tym kierunku na przyszłość, oświadczył, że obecnie najlepiej kalkuluje się nabycie odpowiedniego gmachu. Po wyczerpaniu dyskusji przystąpiono do głosowania, w wyniku którego zaproponowane przez Prezydjum pełnomocnictwo zostało uchwalone jednogłośnie przy obecności 50 radców na sali.

Ad 7. Przewodniczący zaproponował wybór Komisji Rewizyjnej Izby w następującym składzie: Arlet Robert, dr. Bornet Juljusz, Hauk Ludwik, Konarzewski Tadeusz, Tempelhof Maurycy. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie.

Ad 8. Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Posiedzenie zamknięto o godz. 22 min. 15.

Protokólant:	Przewodniczący:
(—) Jan Zdanowicz	*(—) Robert Geyer*

Załącznik do Protokółu
VI Zwycz. Plen. Zebrania Izby.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W ŁODZI
na rok 1930

w brzmieniu uchwalonem na VI Zwyczajnem Zebraniu Plenarnem Izby w dniu 7 listopada 1929 roku.

DOCHODY

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	ZŁOTYCH w/g §§	ZŁOTYCH w/g działów
I			WŁASNE DOCHODY IZBY:			67.000.—
			Dochody zwyczajne			
	1		Dochody biurowe		32.000.—	
		1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	15.000.—		
		2	Opłaty od zaświadczeń paszport. i in.	2.000.—		
		3	Opłaty od podań o import towarów reglamentowanych	15.000.—		
		4	Inne opłaty	—		
	2		Dochód z nieruchomości		—	
		1	Czynsz	—		
		2	Wpłaty dodatkowe	—		
	3		Dochód z wydawnictw . . .		—	
	4		Dochód z agend specjalnych Izby .		20.000.—	
		1	Biuro kolejowe	20.000.—		
		2	Biuro celne	—		
		3	. . . .	—		
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny .		15.000.—	
			Dochody nadzwyczajne			565.000.—
	6		Przelew na fundusz rezerwowy . .		565.000.—	
	7		Pożyczka		—	
	8		Sprzedaż nieruchomości		—	
II			DODATEK DO CENY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH			500.000.—
			przewidywane wpływy na rok 1930 .		500.000.—	
			Razem . . .			1.132.000.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	w/g §§	w/g działów
			WYDATKI ZWYCZAJNE.			
I			Wydatki osobowe			226.400.—
	1		Płace		191.400.—	
		1	Urzędnicy (ustaleni i nieustaleni) .	154.800.—		
		2	Dietarjusze	9.600.—		
		3	Konsultanci i t. p.	15.000.—		
		4	Woźni i gońcy (z dodatkiem na umundurowanie)	12.000.—		
	2		Ubezpieczenia		10.000.—	
		1	Kasa Chorych	4.300.—		
		2	Inne ubezpieczenia	400.—		
		3	Wpłata do funduszu emerytalnego Izby	5.300.—		
	3		Remuneracje i zapomogi		25.000.—	
II			Wydatki rzeczowe			101.000.—
	1		Lokal		40.000.—	
		1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	27.500.—		
		2	Światło, opał, utrzymanie porządku .	9.000.—		
		3	Remont	1.500.—		
		4	Podatek i ubezpieczenia	2.000.—		
	1a		Nieruchomość		—	
		1	Utrzymanie porządku, opał, woda i t. p.	—		
		2	Światło, utrzymanie porządku w lokalu	—		
		3	Remont gmachu, lokalu, instalacje .	—		
		4	Ubezpieczenia i podatki	—		
	2		Wydatki biurowe		56.000.—	
		1	Materjały piśmienne	4.000.—		
		2	Druki	7.000.—		
		3	Porto i opłaty telegraficzne . . .	4.000.—		
		4	Opłaty telefoniczne	6.000.—		
		5	Inwentarz (kupno, naprawa)	10.000.—		
		6	Czasopisma, książki, mapy	20.000.—		
		7	Drobne wydatki	5.000.—		
			Środki lokomocji		5.000.—	
		1	Utrzymanie samochodu	5.000.—		
			Do przeniesienia . . .			327.400.—

WYDATKI

Dział	Paragraf	Pozycja	PRZEDMIOT	ZŁOTYCH w/g pozycyj	ZŁOTYCH w/g §§	ZŁOTYCH w/g działów
			Z przeniesienia . . .			327.400.—
III			Wydawnictwa, subwencje, składki			87.000.—
	1		Wydawnictwa		5.000.—	
	2		Subwencje		62.000.—	
		1	Udział w utrzymaniu szkół handl. i przemysłowych	30.000.—		
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów szkół handl. i przem.	4.000.—		
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konkursowe, podróże naukowe .	3.000.—		
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przemysłu i handlu (inst. wyst. i t. p.)	25.000.—		
	3		Składki członkowskie Izby		20.000.—	
IV			Agendy specjalne Izby			15.000.—
	1		Biura, instytuty, pokazy		—	
		1	Biuro kolejowe	15.000.—		
		2	. . . .	—		
	2		Ekspozytura Izby		—	
V			Wydatki różne			107.600.—
	1		Koszty reprezentacji		30.000.—	
	2		Koszty podróży urzędników Izby .		25.000.—	
	3		Zwrot poniesionych kosztów członkom Izby		6.000.—	
	4		Spłata długów		—	
	5		Odsetki		—	
	6		Pokrycie deficytu funduszu emerytalnego		20.000.—	
	7		Wydatki nieprzewidziane		26.600.—	
			WYDATKI NADZWYCZAJNE			565.000.—
VI			Budowle			
	1		Kupno gmachu z funduszu rezerwowego		565.000.—	
	2		Kapitalny remont gmachu		—	
			Nadwyżka budżetu z 1930 r. . . .			30.000.—
			Razem . . .			1.132.000.—

CZĘŚĆ III

SPRAWOZDANIE

z działalności
Izby Przemysłowo-Handlowej
w Łodzi
w roku 1929.

A. CZĘŚĆ OGÓLNA.

1. Prezydjum.

Prezydjum Izby — w składzie: Geyer Robert — Prezes, Babiacki Edward i Barciński Henryk — wiceprezesi sekcji przemysłowej oraz Fiedler Zygmunt i dr. Sachs Józef — wiceprezesi sekcji handlowej — zostało wybrane przez zebranie plenarne w dniu 14 lutego 1929 r.

W okresie sprawozdawczym Prezydjum odbyło 27 posiedzeń, na których rozpatrzyło całokształt spraw bieżących, dotyczących działalności Izby a podpadających pod jego kompetencję.

Początkowa działalność Prezydjum ograniczała się do pracy, związanej z ustaleniem wytycznych dla wykonania najpilniejszych zadań Izby. W tym celu Prezydjum zaproponowało Izbie wybór i skład liczebny trzech najbardziej niezbędnych Komisyj tymczasowych, t. j. gospodarczej, budżetowej i statutowo-regulaminowej, a nadto ustaliło listę kandydatów na dyrektora Izby dla przedstawienia p. Ministrowi Przemysłu i Handlu do zatwierdzenia.

W dniu 15 marca 1929 r. na wniosek Prezesa Geyera Roberta powołany został na urzędującego wiceprezesa najstarszy wiekiem wiceprezes Izby dr. Sachs Józef, poczem Prezes Geyer Robert oraz wiceprezes sekcji przemysłowej Barciński Henryk złożyli swoje mandaty; to samo uskutecznił w dniu 23 marca 1929 r. drugi wiceprezes sekcji przemysłowej Babiacki Edward. W ten sposób Prezydjum przystąpiło do organizacji Izby w stanie zdekompletowanym, gdyż tylko przy udziale urzędującego wiceprezesa d-ra Sachsa Józefa i wiceprezesa Fiedlera Zygmunta.

Licząc się z trudną sytuacją, jaka wytworzyła się wskutek zdekompletowania jego składu, Prezydjum starało się w poczuciu ciążącej na niem odpowiedzialności zapoczątkować pracę nad organizacją biura. W związku z tem wprowadziło w dniu 23 marca 1929 r. w urzędowanie mianowanego przez p. Ministra Przemysłu

i Handlu dyrektora Izby inż. Bajera Karola oraz rozpatrzyło najważniejsze a niecierpiące zwłoki sprawy, dotyczące organizacyjnych zagadnień Izby.

W dniu 5 czerwca 1929 r. skład Prezydjum — na skutek powtórnego wyboru Prezesa Izby w osobie Geyera Roberta i wiceprezesów w osobach Babiackiego Edwarda i Barcińskiego Henryka — został na nowo skompletowany, co znacznie ułatwiło dalszą pracę nad organizacją Izby. W miarę postępowania prac, związanych z urządzeniem lokalu i kompletowaniem personelu biura Izby, powoływane były do życia coraz dalsze Komisje stałe i praca Prezydjum obejmowała coraz dalsze agendy działalności Izby. Prezydjum ustosunkowało się do szeregu wniosków, zgłoszonych przez odnośne Komisje, współdziałało przy ustalaniu list kandydatów na rzeczoznawców, przedstawionych przez Izbę władzom sądowym, podatkowym wzgl. administracyjnym, rozpatrzyło szereg spraw, związanych z budżetem na rok 1929 jako też opracowaniem projektu preliminarza budżetowego na 1930 rok. Ponadto sprecyzowało opinje w szeregu spraw, objętych porządkiem obrad poszczególnych Zjazdów Związku Izb, w pracach którego Izba brała stały i aktywny udział za pośrednictwem swoich delegatów.

Szczegółową uwagę Prezydjum zwróciło na sprawę postulatów, które Izba w specjalnym memorjale, złożonym w sierpniu 1929 r. na audjencji p. Ministrowi Przemysłu i Handlu, zgłosiła jako środki zaradcze, mogące przyczynić się do złagodzenia kryzysu włókiennictwa.

Uznając konieczność aktywniejszej pracy polskich sfer gospodarczych na terenie Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu, Prezydjum zgłosiło przystąpienie Izby w charakterze członka do Komitetu Polskiego Międzynarodowej Izby Handlowej, proponując równocześnie jako członka Rady tegoż Komitetu — Prezesa Izby.

W okresie sprawozdawczym Prezydjum Izby przyjęło kilka przybyłych do Łodzi w związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu wycieczek zagranicznych, a mianowicie 2 wycieczki kupców i przemysłowców niemieckich, wycieczkę przedstawicieli szwajcarskiego świata finansowego oraz wycieczkę rumuńskich sfer gospodarczych. Uczestnikom wycieczek, którzy na tutejszym terenie byli gośćmi Izby, umożliwiono zwiedzenie fabryk okręgu, a ponadto wręczono im specjalnie w tym celu opracowane biuletyny informacyjne o strukturze gospodarczej województwa łódzkiego. Izba współdziałała też przy przyjmowaniu szeregu innych wycieczek, biorąc

stały udział w pracach „Lokalnego Komitetu Przyjęcia Wycieczek Zagranicznych".

Z uwagi na niepomyślną sytuację gospodarczą Prezydjum zrezygnowało z uroczystego otwarcia Izby, uznało natomiast za wskazane wystosować prośbę do Związku Izb o odbycie jednego z perjodycznych zjazdów na terenie Łodzi. Związek Izb, podejmując skierowane pod jego adresem zaproszenie, zwołał najbliższy zjazd do Łodzi na dzień 18 i 19 listopada 1929 r. Uczestnicy Zjazdu byli podejmowani przez Prezydjum, które ułatwiło im również zwiedzenie poważniejszych zakładów włókienniczych m. Łodzi.

Dnia 7 i 8 października 1929 r. Izba na zasadzie uchwały Prezydjum uczestniczyła w osobach swoich delegatów w naradzie gospodarczej, zwołanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, o czem bliższe informacje zawarte są w sprawozdaniu szczegółowem.

Obok spraw bieżących Prezydjum na kilku posiedzeniach rozpatrywało również kwestje, dotyczące dalszej akcji Izby w sprawie starań o zapewnienie pomocy kredytowej handlowi, zreformowania prawa o nadzorach sądowych i t. p.

Na ostatnich posiedzeniach okresu sprawozdawczego Prezydjum rozpatrzyło i zadecydowało szereg spraw, dotyczących subwencyj, o które ubiegały się różne instytucje i wydawnictwa, a ponadto przyjęło do wiadomości sprawozdanie o przebiegu rokowań o nabycie gmachu dla Izby.

Wreszcie do spraw, którym Prezydjum poświęciło szczególną uwagę, należy nowelizacja ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz wszelkie wystąpienia Izby, zmierzające do uzyskania ulg podatkowych oraz pomocy kredytowej dla znękanego kryzysem okręgu.

W związku z działalnością Prezydjum — jako rozwinięcie jego prac i dyrektyw — podaje się poniżej do wiadomości sprawozdanie z działalności pozostałych organów Izby, odrębnie zaś ujęte jest szczegółowe sprawozdanie z działalności Izby w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego.

2. Sekcje.

Sekcja Przemysłowa odbyła w okresie sprawozdawczym jedno posiedzenie w dniu 3 października 1929 r. Przewodniczącym został wybrany wiceprezes Barciński Henryk, którego zastępcą z urzędu

został urzędujący wiceprezes Babiacki Edward. Okres urzędowania przewodniczącego ustalono na 6 miesięcy. Równocześnie Sekcja Przemysłowa wybrała Podkomisję dla opracowania wewnętrznego regulaminu obrad. W skład Podkomisji weszli radcowie: dr. Biederman Bruno, dr. Bornet Juljusz, Ender Karol, Gliksman Benjamin i Librach Jakób.

Sekcja Handlowa odbyła w omawianym okresie 2 posiedzenia; ukonstytuowała się na posiedzeniu w dniu 9 października 1929 r. w sposób następujący: przewodniczącym został wybrany wiceprezes dr. Sachs Józef, zastępcą z urzędu został wiceprezes Fiedler Zygmunt. Okres urzędowania przewodniczącego ustalono na trzy miesiące. Na tem samem posiedzeniu została wybrana Podkomisja dla opracowania wewnętrznego regulaminu obrad. W skład tej Podkomisji weszli radcowie: Frankus Ryszard, Hertz Mieczysław, Krauze Józef Wacław, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz i dr. Wyszewiański Szymon.

Dnia 22 października powyższe Podkomisje odbyły wspólne posiedzenie i opracowały projekt wewnętrznego regulaminu obrad dla poszczególnych Sekcyj.

W dniu 12 grudnia 1929 r. Sekcja Handlowa odbyła drugie zkolei posiedzenie, na którem uchwalono w trzeciem czytaniu projekt wewnętrznego regulaminu obrad oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie z obrad Związku Izb w Warszawie w dniu 5 grudnia 1929 r. w przedmiocie nowelizacji ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Nadto wybrano Podkomisję porozumiewawczą w składzie 5 radców dla ustalenia brzmienia projektu II części statutu Izby. Do Podkomisji tej weszli radcowie: Konarzewski Tadeusz, Lewsztajn Juljusz, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz, Tempelhof Maurycy i Ulrych Aleksander.

3. Komisja Mandatowa.

Komisja Mandatowa odbyła 2 posiedzenia. Na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 1929 r. wybrała następujące Komisje:

a) Komisję Polityki Gospodarczej i Eksportową, w skład której weszli radcowie: dr. Barciński Marceli, Ejtingon Borys, Ender Karol, Fuks Dawid, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Hertz Jakób, inż. Hirszberg Emil, Horodyński Włodzimierz, Krauze Wacław, Lewsztajn Juljan, Librach Jakób i Rosen Jonas.

b) Komisję Podatkową, do której weszli radcowie: dr. Barciński Marceli, Berger Mojżesz, Bibergal Roman, dr. Biederman

Bruno, dr. Bornet Juljusz, Frankus Ryszard, Gliksman Benjamin, Hauk Ludwik, Kon Józef, Lipiński Adam, Lipiński Antoni, Mazur Leon, Mokrski Lajb, Roszak Kazimierz i Wollman Gerszon.

c) Komisję Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniową, do której zostali powołani radcowie: Ejtingon Borys, Halpern Morduch Berko, Hauk Ludwik, Hertz Jakób, Hertz Mieczysław, Konarzewski Tadeusz, Kotkowski Bolesław, inż. Praszkier Gerszon, Rozenberg Lajb, Seipelt Paweł, Scheibler Karol Wilhelm i Tempelhof Maurycy.

d) Komisję Prawno-Administracyjną, w skład której weszli radcowie: dr. Bornet Juljusz, Chari Piotr, Eisert Emil, Kon Józef, Koral Ludwik, Landsberg Władysław, Mazur Leon, Stachlewski-Sobolewski Kazimierz i dr. Wyszewiański Szymon.

e) Komisję Szkolnictwa Zawodowego, do której weszli radcowie: dr. Bornet Juljusz, Fiedler Zygmunt, Frankus Ryszard, Hertz Mieczysław, inż. Hirszberg Emil, inż. Praszkier Gerszon i inż. Trojanowski Adam.

Na drugiem zkolei posiedzeniu dnia 2 października 1929 r. Komisja Mandatowa powołała do życia Komisję Komunikacyjną, do której weszli radcowie: dr. Bornet Juljusz, Hertz Mieczysław, Horodyński Włodzimierz, Kaliszczyk Stefan, Koral Ludwik, Librach Jakób i inż. Tołłoczko Ludwik.

Na tem samem posiedzeniu Komisja Mandatowa wybrała Podkomisję dla ustalenia listy kandydatów do komisyj szacunkowych dla podatku przemysłowego. W skład tej Podkomisji weszli radcowie: Berger Mojżesz, Bibergal Roman, dr. Biederman Bruno, Frankus Ryszard, inż. Gross Oskar, Halpern Morduch Berko, Kon Józef, Rozenberg Lajb, Roszak Kazimierz i Stachlewski-Sobolewski Kazimierz.

4. Komisja Polityki Gospodarczej i Eksportowa.

Komisja Polityki Gospodarczej i Eksportowa ukonstytuowała się dn. 11 lipca 1929 r., przyczem przewodniczącym Komisji został radca inż. Hirszberg Emil, a zastępcą przewodniczącego — radca Horodyński Włodzimierz. Do Komisji tej zaproszony został w charakterze rzeczoznawcy p. Biederman Paweł, dyr. Związku Eksportowego Polskiego Przemysłu Włókienniczego. Komisja odbyła w okresie sprawozdawczym 5 posiedzeń, z których pierwsze poświęcone było sprawie traktatów handlowych, działalności Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu, stosunkom handlowym

z Z. S. R. R., organizacji eksportu konfekcji i projektowi statutu Polskiego Komitetu Wystawowego. Na posiedzeniu tem wyłoniono Podkomisję Eksportową w osobach radców: Ejtingona Borysa, Fuksa Dawida, inż. Hirszberga Emila, Lewsztajna Juljusza, Libracha Jakóba oraz dyr. Biedermana Pawła.

Drugie posiedzenie Komisji, odbyte dn. 27 września 1929 r., omówiło akcję Izby w sprawie nowej taryfy kolejowej, nadto zaopinjowało projekt rozporządzenia o statystyce celnej.

Na trzeciem posiedzeniu, odbytem 30 października, załatwiono szereg aktualnych spraw celnych, nadto omawiano sprawę zwrotu ceł i organizację eksportu gotowej odzieży oraz wysłuchano referatu o stosunkach handlowych polsko-sowieckich.

Czwarte posiedzenie odbyte dn. 2 grudnia i kontynuowane dn. 9 grudnia, poświęcone było wyczerpującemu omówieniu kwestji bezcłowego importu przędzy bawełnianej i lnianej oraz tkanin wełnianych i półwełnianych w obrocie uszlachetniającym. Po długotrwałej dyskusji Komisja postanowiła zaopinjować przychylnie podanie jednej z firm łódzkich o zezwolenie na przywóz 3.000 kg. przędzy bawełnianej w obrocie uszlachetniającym; Komisja zastrzegła się jednak, że uchwała ta nie ma charakteru zasadniczego i nie przesądza sposobu załatwiania dalszych podań, jakie jeszcze ewent. w tej sprawie napłyną. Rozpatrzenie podania o zezwolenie na bezcłowy przywóz bielonej przędzy lnianej odroczono i załatwiono je dopiero w r. 1930. Wreszcie prośbę jednej z firm przemysłu konfekcyjnego o zezwolenie na bezcłowy przywóz tkanin wełnianych i półwełnianych dla przerobu na konfekcję i reeksportu w obrocie uszlachetniającym Komisja zaopinjowała odmownie.

W ten sposób nasuwające szereg trudności zagadnienie dopuszczenia na rynek polski bez cła przędzy bawełnianej zagranicznej w obrocie uszlachetniającym nie zostało zasadniczo rozstrzygnięte, gdyż Komisja wychodziła z założenia, że rozbudowa systemu zwrotu ceł w kierunku udzielania przy eksporcie tkanin także zwrotu ceł za przędzę uczyni problem obrotu uszlachetniającego przędzą bawełnianą bezprzedmiotowym. Kwestją tak ujętego rozszerzenia zwrotu ceł zajęła się Komisja dopiero w roku 1930.

Na piątem posiedzeniu Komisji omówiono ogólnie w formie luźnej dyskusji sytuację gospodarczą okręgu łódzkiego, przyczem Komisja postanowiła w miarę możliwości stale poświęcać część posiedzenia zagadnieniom związanym z kryzysem, jaki przechodzi

przemysł włókienniczy. Poza tem przyjęto do wiadomości sprawozdanie o stanie rokowań handlowych polsko-rumuńskich.

Wspomniana już Podkomisja Eksportowa odbyła 3 posiedzenia (dn. 16.VII 29, 6 i 20.IX 29), poświęcone wstępnej dyskusji nad sprawami przekazanemi Podkomisji przez plenum Komisji (traktat z Rumunją, czynny obrót uszlachetniający przędzą i t. d.). Ponadto z inicjatywy Podkomisji odbyła się dnia 13 września konferencja informacyjna przy udziale firm eksportujących do Z. S. R. R., której rezultatem było powołanie do życia specjalnej Podkomisji do spraw handlu z Z. S. R. R. W skład jej weszli radcowie: Ejtingon Borys — jako przewodniczący oraz Lewsztajn Juljusz — jako zastępca, nadto w charakterze rzeczoznawców pp: dyr. Biederman Paweł, Babad Józef, Cheschire Borys, Glazer Hilary, Gliksman Aleksander, Schweikert Robert i Szyk Herman.

Nowa ta Podkomisja odbyła 2 posiedzenia (7.X i 14.XII 29), które omówiły wytyczne dla działalności Izby w sprawie wzmożenia eksportu włókienniczego do Z. S. R. R.

5. Komisja Podatkowa.

Komisja odbyła w okresie sprawozdawczym 6 posiedzeń. Konstytuujące posiedzenie Komisji odbyło się dnia 3 lipca 1929 r. Przewodniczącym Komisji obrany został radca Roszak Kazimierz, zastępcą zaś przewodniczącego — radca dr. Barciński Marceli.

Komisja wybrała Podkomisję, złożoną z radców: Bibergala Romana, Kona Józefa, Mokrskiego Lajba i Wollmana Gerszona celem sporządzenia listy kandydatów na rzeczoznawców dla ustalenia norm średniej dochodowości przy wymiarze państwowego podatku dochodowego. Komisja szczegółowo sprecyzowała dezyderaty dotyczące ułatwień, jakich domagać się należy w przedmiocie zapłaty zaliczek na podatek obrotowy w roku bieżącym. Wybrano Podkomisję dla rozpatrzenia sprawy jednolitej ordynacji podatkowej, desygnując do niej radców: d-ra Barcińskiego Marcelego, Frankusa Ryszarda, Gliksmana Benjamina i Mazura Leona.

Podkomisja dla sporządzenia listy kandydatów na rzeczoznawców, mających współdziałać przy ustalaniu norm średniej dochodowości, odbyła posiedzenie dnia 2-go lipca. Zgłoszone przez nią wnioski zostały przesłane p. Prezesowi Łódzkiej Izby Skarbowej. Podkomisja dla rozpatrzenia sprawy jednolitej ordynacji podatkowej nie zakończyła w roku sprawozdawczym swoich

prac, gdyż według informacji uzyskanych przez Izbę sprawa odnośnej ordynacji straciła pierwotny pilny swój charakter.

Dnia 8 lipca 1929 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komisji Podatkowej w łączności z audjencją Związku Izb u p. Ministra Skarbu. W wyniku szczegółowej dyskusji ustalono konieczność poruszenia szeregu spraw, które Izba w dniu następnym przedstawiła na posiedzeniu Związku Izb, dzięki czemu zostały one również zgłoszone p. Ministrowi Skarbu na wspomnianej audjencji.

Na posiedzeniu, odbytem dnia 23 lipca, Komisja szczegółowo rozpatrzyła sprawę wprowadzenia w życie postanowień art. 76 ustawy o państwowym podatku przemysłowym w przedmiocie zryczałtowania podatku obrotowego. Komisja zasadniczo wypowiedziała się za zryczałtowaniem, podnosząc jednakże, iż w niczem nie powinno to przesądzać kwestji późniejszej zasadniczej zmiany ustawy o podatku przemysłowym. Zryczałtowany podatek traktować należy jako przejściowe i doraźne zarządzenie podatkowe, służące słuszniejszej niż obecnie repartycji podatku. Podatek ten opłacać winny tylko przedsiębiorstwa IV kategorji handlowej oraz VIII przemysłowej, przyczem Ministerstwu powinno się z naciskiem zwrócić uwagę na niedostateczne i wadliwe zróżniczkowanie obowiązujących świadectw przemysłowych.

Dnia 16 września odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Komisji Podatkowej w sprawie rewizji norm średniej dochodowości przy wymiarze państwowego podatku dochodowego. Komisja stwierdziła, iż poszczególne normy średniej dochodowości, zrewidowane w roku sprawozdawczym przez Łódzką Izbę Skarbową, domagają się obniżenia, przyczem ustaliła wnioski, które Izba uzasadniła w piśmie przesłanem p. Prezesowi Łódzkiej Izby Skarbowej.

Na posiedzeniu, odbytem dnia 29 października, Komisja szczegółowo ustaliła, w jakich mianowicie wątpliwościach interpretacyjnych, dotyczących wykupna świadectw przemysłowych, należy wdrożyć odpowiednią akcję interwencyjną w Ministerstwie Skarbu. Ponadto Komisja uznała konieczność podjęcia kroków interwencyjnych na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej w sprawie należytego stosowania zarządzeń Ministerstwa w przedmiocie ograniczania wysokości zaliczek kwartalnych na podatek obrotowy, wkońcu zaś stwierdziła potrzebę podjęcia usilnych starań o odroczenie terminu zapłaty wzgl. umorzenie zaległego podatku majątkowego, płatnego w grudniu 1929 r.

Na posiedzeniu, odbytem dnia 11 listopada 1929 r. Komisja zajęła się merytorycznem rozpatrzeniem poszczególnych artykułów projektu noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Celem szczegółowego opracowania redakcji poprawek, ściśle określających stanowisko Komisji w przedmiocie poszczególnych artykułów noweli, wybrana została na temże posiedzeniu specjalna Podkomisja.

Na posiedzeniu, odbytem dnia 13 listopada, Komisja zapoznała się z tekstem poprawek, opracowanych przez Podkomisję i zatwierdziła je, wprowadzając niektóre uzupełnienia. Uchwały Komisji stanowiły podstawę dla dalszych wystąpień Izby w sprawie żywo interesującej sfery gospodarcze okręgu reformy podatku przemysłowego. W szczególności Komisja stwierdziła m. in., że stawka od obrotu winna być obniżona we wcześniejszym terminie, niż przewiduje projekt, ponadto należy obniżyć do 2% stawkę podatku, opłacanego przez pośredników handlowych i przedsiębiorstwa komisowe, a do ½% — podatek od obrotu przedsiębiorstw, prowadzących detaliczną lub drobną sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby. Stawka podatkowa od obrotów instytucyj kredytu krótkoterminowego (p. 2 art. 5 ustawy) winna być generalnie obniżona do 1%, t. j. bez zawartych w projekcie ograniczeń.

Komisja uznała, iż przepisy projektu, dotyczące opodatkowania pośrednictwa handlowego i komisowego, są zbyt rygorystyczne, wobec czego zaproponowała szczegółową ich zmianę. Ponadto podniosła ona, iż nietylko stosunek delcredere, ale również i inkasowanie należności za towar nie powinno stanowić przeszkody do uznania komisu i pośrednictwa handlowego.

Stwierdzono także potrzebę innego unormowania, niż w projekcie rządowym przepisów w przedmiocie obrotów t. zw. samoistnego handlu i przedsiębiorstw mieszanych. Zaproponowano również ustalenie wykazu artykułów, od których jako od sprzedawanych i nabywanych dla wyłącznego przerobu względnie zużycia w przemyśle podatek od obrotu wynosić ma 1%, niezależnie od charakteru nabywających dany artykuł przedsiębiorstw (art. 7a ustawy).

O ile idzie o przepisy proceduralne, których zmiany przewidziane są w projekcie, Komisja wypowiedziała się za skróceniem z 5 do 3 lat końcowego terminu wymiarów dodatkowych przy równoczesnem ograniczaniu warunków ich dopuszczalności, wreszcie stwierdziła potrzebę gruntownego przeredagowania przepisów

projektu w sprawie przedterminowych wymiarów podatkowych w wypadku likwidacji przedsiębiorstwa.

Szczegółową dyskusję wywołały postanowienia noweli, dotyczące wprowadzenia podatku wyrównawczego od fabrykatów i półfabrykatów, wyrabianych przez przedsiębiorstwa, nieopłacające podatku przemysłowego. Komisja wypowiedziała się przeciwko przyjęciu artykułu projektu, dotyczącego podatku wyrównawczego, gdyż w proponowanej formie posiada on wyłącznie ramowy charakter. Ustalenie stawek i wykazu towarów, które mają podlegać opodatkowaniu, nowela pozostawia przyszłym rozporządzeniom wykonawczym Ministerstwu Skarbu, co wogóle uniemożliwia merytoryczną ocenę, jak faktycznie przedstawiałaby się odnośna inowacja podatkowa.

Komisja wnioski swoje powzięła na podstawie szczegółowych propozycyj specjalnie w tym celu wyłonionej Podkomisji, w której pracach, podobnie jak i w obradach pełnej Komisji, aktywny udział brał tragicznie zmarły radca Izby dr. Marceli Barciński.

6. Komisja Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowa.

Ogółem w roku sprawozdawczym odbyło się 5 posiedzeń Komisji oraz jedno posiedzenie połączonych Komisyj Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowej i Prawno-Administracyjnej, poświęcone sprawie praktycznego zastosowania rozporządzenia Prezydenta o zapobieganiu upadłościom. Ustalone w tej sprawie wnioski zawarte są w części szczegółowej sprawozdania w dziale omawiającym sprawy prawno-administracyjne.

Konstytuujące posiedzenie Komisji odbyło się dnia 25-go czerwca 1929 r.; przewodniczącym Komisji wybrany został radca B. Ejtingon, zastępcami zaś przewodniczącego — radcowie Konarzewski Tadeusz i Tempelhof Maurycy. Komisja rozpatrzyła sprawę wyjednania dla okręgu łódzkiego kredytów lombardowych pod zastaw zalegających na składach towarów. Dla szczegółowego zbadania sprawy i opracowania konkretnych wniosków wybrano 3-osobową Podkomisję, do której desygnowano radców: Hertza Mieczysława, Seipelta Pawła i Tempelhofa Maurycego.

W związku z pismem Prezydjum P. K. O., które zwróciło się do Izby z apelem wydatniejszej propagandy na tutejszym terenie ruchu czekowego, Komisja uznała za wskazane wystąpienie Izby do P. K. O. z wnioskiem o utworzenie w Łodzi jako też

ewentualnie i w innych większych miejscowościach okręgu oddziałów P. K. O. o pełnym zakresie działalności. Komisja ustaliła ponadto postulaty, dotyczące obniżenia i zróżniczkowania opłat pocztowych za doręczanie notarjuszom weksli do protestu.

Podkomisja dla zbadania sprawy kredytów lombardowych odbyła posiedzenie dnia 4 lipca 1929 r. i ustaliła szczegółowe wytyczne, któremi kierować się winna Izba, żądając uruchomienia kredytów lombardowych dla potrzeb okręgu łódzkiego. Na wypadek, gdyby akcja Izby w sprawie pozyskania tych kredytów przy pomocy centralnych państwowych instytucyj bankowych nie wydała realnego rezultatu, Podkomisja zaleciła podjęcie kroków w sprawie utworzenia specjalnego syndykatu ad hoc większych banków prywatnych. Celem syndykatu byłoby zmobilizowanie środków na kredyty lombardowe w ewent. porozumieniu z kołami finansowemi zagranicy.

Na posiedzeniu, odbytem dnia 18 lipca roku sprawozdawczego, Komisja rozpatrzyła szczegółowo sprawę obniżenia kosztów, związanych z protestowaniem weksli. Na podstawie analizy elementów, składających się na łączną sumę kosztów protestu, Komisja stwierdziła, iż własne stawki prowizyjne, doliczane przez banki, zajmują miejsce drugorzędne w stosunku do t. zw. kosztów obcych, związanych ze sporządzeniem protestu.

Dnia 15 października odbyło się trzecie zkolei posiedzenie Komisji, na którem rozpatrzono sprawę reorganizacji biur informacyjnych o zdolności kredytowej oraz zagadnienie zapewnienia handlowi zwiększonego dyskonta w bankach i spółdzielniach kredytowych. Komisja uznała, iż pożądanem byłoby w interesie uzdrowienia stosunków zrealizowanie koncepcji maksymalnej, wysuniętej przez Izbę Katowicką, o ileby jednak urzeczywistnienie jej okazało się niemożliwem — zrealizować powinno się ideę porozumienia konwencyjnego, polegającego m. in. na tem, aby istniejące wywiadownie ustaliły zakres i metody wzajemnej współpracy, stosowały wspólną politykę cennikową oraz poddały się kontroli Izb Przemysłowo-Handlowych.

W sprawie zapewnienia handlowi pomocy kredytowej Komisja powzięła uchwałę, iż dla normalizacji życia gospodarczego w Polsce nieodzownem jest, by kupiectwo narówni z innemi sferami gospodarczemi kraju korzystało z jak najszerszych kredytów w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego. Dla zadośćuczynienia temu postulatowi pożądanem jest przyznanie kupiectwu

indywidualnych kredytów w tychże bankach oraz powiększenie kredytu redyskontowego dla banków prywatnych, akcyjnych i spółdzielni kredytowych, co bezwzględnie wpłynąć może na złagodzenie ogólnego kryzysu gospodarczego kraju.

Dnia 14 listopada 1929 r. odbyło się czwarte posiedzenie Komisji, na którem przedyskutowano sprawę projektu ustawy o zastawie rejestrowym na towarze.

Dnia 11 grudnia 1929 r. odbyło się piąte zkolei posiedzenie Komisji, na którem rozpatrzono szczegółowo kwestję nadmiernego skonta, udzielanego przy gotówkowej sprzedaży towarów włókienniczych. Komisja stwierdziła przedewszystkiem, iż nadmiernie wygórowane skonto powoduje szkodliwe następstwa gospodarcze, gdyż m. in. dezorganizuje handel. Celem zapewnienia sobie możliwości czynienia zakupów gotówkowych, zezwalających na korzystanie z wygórowanego skonta, część firm świadomie nie wykupuje protestów wekslowych, starając się zaoszczędzone w ten sposób środki obrócić na zakupy gotówkowe. Podważa to byt handlu solidnego, który stara się wywiązać ze swoich zobowiązań kredytowych; odnośne warunki zapłaty w konsekwencji prowadzą zatem do niepożądanego faworyzowania niesolidnych elementów.

Komisja stwierdziła równocześnie, iż niewypłacalność odbiorców, nabywających towar na kredyt, jest m. in. wynikiem nadmiernie osłabionych podstaw finansowych handlu włókienniczego i niedostatecznej jego rentowności, wobec czego jednym z kardynalnych postulatów jest sprawa uzdrowienia i wzmocnienia jego struktury organizacyjnej. Komisja odstąpiła od ustalenia szczegółowych wniosków, dotyczących unormowania sprawy skonta, przyjęła bowiem do wiadomości, iż w dniu 16 grudnia odbędzie się w tej samej kwestji specjalne zebranie interesantów branży włókienniczej, reprezentujących zarówno przemysł jak i kupiectwo. Komisja dała tylko wyraz ogólnej opinji, iż do unormowania zagadnienia skonta dążyć powinno się w drodze zmniejszenia przeciętnych terminów udzielanych kredytów, dzięki czemu automatycznie obniży się także marża skonta.

Na tem samem posiedzeniu Komisja, zapoznawszy się z przebiegiem obrad Zjazdu Izb w sprawie reorganizacji biur informacyjnych o zdolności kredytowej, stwierdziła, że projekt utworzenia centralnej wywiadowni w Warszawie z oddziałami na prowincji prawdopodobnie nie da się zrealizować w najbliższym czasie,

wskutek czego przystąpić wypadnie do szukania innego sposobu reorganizacji stosunków na terenie lokalnym, bezpośrednio reprezentowanym przez Izbę. Komisja zapoznała się ze szczegółowemi projektami, których urzeczywistnienie mogłoby w tej mierze wchodzić w grę, celem jednak ostatecznego rozpatrzenia sprawy postanowiła całokształt zagadnienia omówić na specjalnem posiedzeniu, zwołanem w tym celu na dzień 17 grudnia 1929 r. Z braku quorum odnośne posiedzenie Komisji nie odbyło się.

7. Komisja Prawno-Administracyjna.

Komisja Prawno-Administracyjna odbyła w okresie sprawozdawczym cztery posiedzenia, rozpoczynając swą działalność 27 czerwca 1929 roku. W dniu tym odbyło się posiedzenie konstytuujące, na którem przewodniczącym wybrany został radca dr. Bornet Juljusz, na zastępcę zaś radca Koral Ludwik. Po dokonaniu wyboru przewodniczącego i zastępcy Komisja rozpatrzyła szereg zgłoszeń, dotyczących uprawnień na odbywanie jarmarków oraz spraw, związanych z dyspensami na prowadzenie przedsiębiorstw, podlegających koncesjonowaniu. Projekt ustawy sprzedaży na raty przekazała Komisja do szczegółowego rozpatrzenia powołanej ad hoc Podkomisji, składającej się z 2 osób, do której jako rzeczoznawcę zaproszono p. Hilszera Edwarda. Wyłoniona wyżej Podkomisja odbyła posiedzenie w dn. 2 lipca, na którem ustaliła wnioski, dotyczące projektu rozporządzenia o sprzedaży na raty i przedłożyła je Komisji.

Drugie zkolei posiedzenie Komisji odbyło się w dniu 9 września 1929 r. Na posiedzeniu tem Komisja rozpatrzyła 3 projekty rozporządzeń, a mianowicie projekt rozporządzenia o kategorjach sklepów spożywczych i warunkach, jakim winny odpowiadać jadłodajnie, projekt rozporządzenia o godzinach otwarcia miejsc zawodowej sprzedaży w obrębie dworców kolejowych i wreszcie rozporządzenia o wyrobie i obiegu mąki i wyrobów mącznych. Do wszystkich wspomnianych wyżej projektów wniesiono szereg poprawek, koniecznych z punktu widzenia potrzeb gospodarczych oraz natury prawnej.

Poza tem Komisja ustosunkowała się do starań Zrzeszonych Wędliniarzy w sprawie zamykania sklepów z koszernemi wędlinami o godz. 23, do pisma Centralnego Stowarzyszenia Drobnych Kupców w Łodzi w sprawie zamykania sklepów z wyłączną sprzedażą owoców i słodyczy i wreszcie do pisma Stowarzyszenia

Właścicieli Składów Aptecznych w sprawie wcześniejszego otwierania tychże składów. Zgłoszoną przez jednego z radców interpelację w sprawie stosunków lokalowych w budynku Sądu Grodzkiego w Łodzi przedłożyła Izba Prezesowi Izby z wnioskiem o interwencję.

Na trzeciem posiedzeniu, które odbyło się dnia 3 października 1929 r., poza szeregiem spraw mniejszej wagi Komisja rozpatrzyła ankietę Prezydjum Rady Ministrów w sprawie administracyjnego podziału państwa. Wnioski Komisji w tej sprawie uwidocznione zostały w sprawozdaniu Izby w dziale „Sprawy Prawno-Administracyjne".

Na czwartem posiedzeniu, odbytem w dniu 4 grudnia, Komisja rozpatrzyła projekt rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu o rozgraniczeniu hurtowego i detalicznego handlu środkami leczniczemi i truciznami oraz projekt rozporządzenia Magistratu m. Łodzi o obrocie nabiałem na terenie m. Łodzi, zajmując w stosunku do obu tych projektów stanowisko negatywne. W sprawie ustalenia kryterjów dla rozgraniczenia przemysłu piekarskiego od rzemiosła, Komisja sprecyzowała swe wnioski, określając jednocześnie pojęcie piekarń zmechanizowanych i nawpół zmechanizowanych.

Oprócz wspomnianych wyżej posiedzeń odbyła Komisja 2 posiedzenia wspólne z Komisją Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniową w sprawie ustalenia postulatów, dotyczących udzielania nadzorów.

8. Komisja Szkolnictwa Zawodowego.

W okresie sprawozdawczym Komisja odbyła 4 posiedzenia. Na posiedzeniu konstytuującem, odbytem dnia 10 lipca 1929 r., wybrany został przewodniczącym Komisji radca Hertz Mieczysław, zastępcą przewodniczącego — radca Trojanowski Adam. Ze spraw, stanowiących przedmiot obrad Komisji na pierwszem posiedzeniu, omawiana była sprawa szkół zawodowych, posiadających szczególnie doniosłe znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego okręgu łódzkiego ze względu na jego przemysłowy charakter. Komisja uznała za wskazane zebranie materjałów, ilustrujących faktyczny stan szkolnictwa na terenie okręgu Izby oraz uzyskanie danych co do wysokości subwencyj, przyznanych poszczególnym szkołom z sum, przewidzianych ustawą z dnia 15 lipca 1925 r. art. 120 ust. II o państwowym podatku przemysłowym. Następnie omawiana była

sprawa ujednostajnienia statystyki przemysłowej oraz ankieta Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Piotrkowie w sprawie chałupnictwa.

Na drugiem zkolei posiedzeniu w dniu 10 paźdz. 1929 r. Komisja rozpatrzyła 15 podań o przyznanie subsydjów na prowadzenie szkół zawodowych, przyczem 10 podań uwzględniono, przyznając subsydja na ogólną sumę 15.000 zł. Po zapoznaniu się z negatywną odpowiedzią Kuratorjum Szkolnego na zapytanie Izby co do wysokości przyznanych subsydjów oraz po omówieniu niedomagań szkolnictwa zawodowego Komisja uchwaliła podjąć za pośrednictwem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych odpowiednią akcję.

Na posiedzeniu w dniu 18 paźdz. 1929 r. rozpatrywana była sprawa prowadzenia przez biuro Izby katastru przemysłowego głównego i branżowego, z których każdy będzie obejmował zgórą 62.000 firm. Komisja przyjęła do wiadomości przedstawiony jej plan prac oraz zaopinjowała projektowany podział według branż.

Na skutek zapytania Kuratorjum Szkolnego Komisja wypowiedziała się za przekształceniem wydziału ślusarsko-stolarskiego szkoły zawodowej w Liskowie na szkołę kołodziejsko-kowalską i zaproponowała ze swej strony przeniesienie wymienionego wydziału ślusarskiego z Liskowa do Zduńskiej Woli.

Na następnem posiedzeniu w dniu 26 listop. 1929 r. Komisja rozpatrzyła sprawę wydania opracowanego przez dyrektora Adama Trojanowskiego słownika włókienniczego w 5 językach. Po zapoznaniu się z rękopisem słownika Komisja uznała wydanie wymienionej pracy nakładem Izby za rzecz wskazaną i pożyteczną. Następnie Komisja rozpatrzyła podanie Polskiego Towarzystwa Historycznego, Oddział w Łodzi, w sprawie przyznania subsydjum na wydanie rocznika tegoż Towarzystwa. Doceniając potrzebę oświetlenia genezy i dziejów przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim, Komisja wypowiedziała się za przyznaniem na ten cel 600 zł.

Podział pozostałych funduszów na subsydja i stypendja dokonany został przez Komisję na pierwszych posiedzeniach w roku 1930.

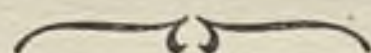
9. Komisja Komunikacyjna.

Komisja Komunikacyjna ukonstytuowała się dnia 10 października 1929 r., przyczem przewodniczącym jej został radca Koral Ludwik, a zastępcą przewodniczącego — radca Hertz Mieczysław.

Komisja odbyła jedno posiedzenie, omawiające sprawy nowej taryfy kolejowej, nowego rozkładu jazdy na rok 1930—31, postulaty Izby w dziedzinie pocztowo-telegraficznej łącznie ze sprawą powołania do życia Rady Pocztowej oraz kwestję miejskiego podatku ładunkowego. Komisja ta wyłoniła 2 Podkomisje, jedną do spraw nowej taryfy kolejowej, drugą do spraw rozkładu jazdy.

W skład Podkomisji do spraw nowej taryfy kolejowej wybrano radców: Korala Ludwika, Kaliszczyka Stefana i Horodyńskiego Włodzimierza oraz w charakterze rzeczoznawców pp: Rotbanda L., Szczecińskiego F. i d-ra Schinagla Z. Podkomisja ta odbyła 2 posiedzenia (23. X. 29 i 26. X. 29), poświęcone ustaleniu dezyderatów Izby w przedmiocie rewizji nowej taryfy towarowej.

Podkomisja do spraw rozkładu jazdy kolejowej, złożona z radców: Hertza Mieczysława, d-ra Borneta Juljusza i Libracha Jakóba, odbyła posiedzenie dnia 24 października 1929 r., na którem ustaliła całokształt postulatów okręgu w sprawie nowego rozkładu jazdy.



B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

1. Ogólna polityka gospodarcza.

Najważniejszym krokiem Izby w dziedzinie ogólnej polityki gospodarczej było w okresie sprawozdawczym złożenie Rządowi obszernego memorjału, poddającego gruntownej analizie zarówno czynniki przeżywanego przez włókiennictwo chronicznego kryzysu strukturalnego, jak i przyczyny obecnego przesilenia konjunkturalnego. Memorjał ten rozesłany w przeszło 1.000 egzemplarzach organizacjom gospodarczym, instytucjom państwowym oraz osobistościom, odgrywającym wybitną rolę w życiu gospodarczem Polski, omawia pomiędzy środkami zaradczemi, które zastosować trzeba *niezwłocznie*, aby złagodzić przebieg kryzysu, m. in. zagadnienia następujące: politykę zbożową, problem kartelizacji włókiennictwa, politykę eksportową, podatkową i kredytową.

Ze środków, które zrealizować trzeba w *dalszej kolejności*, memorjał wymienia: konieczność restytucji strat wojennych, złagodzenia ciężarów świadczeń społecznych, usprawnienia systemu komunikacji, reformy prawodawstwa w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa obrotu, podniesienia poziomu szkolnictwa zawodowego i t. d. Memorjał powyższy jako obejmujący całokształt zagadnień, związanych z sytuacją gospodarczą okręgu, stał się punktem wyjścia dla szeregu konkretnych akcyj, podejmowanych przez Izbę dla realizacji wysuniętych w nim postulatów.

O ile chodzi o konkretne rezultaty memorjału, to w pierwszym rzędzie wymienić należy omawianą poniżej obszernie sprawę kredytów dyskontowych dla handlu oraz kredytów lombardowych, która podjęta została przez czynniki rządowe właśnie na skutek złożenia wspomnianego memorjału i jest na najlepszej drodze do realizacji. Omawiany memorjał oddziałał też niezawodnie na przyspieszenie prac, zmierzających do bliższego zbadania szeregu środków, mających na celu wzmożenie eksportu. Dzięki memorjałowi

posunięte zostały zwłaszcza omówione w części szczegółowej kwestje rozbudowy zwrotu ceł oraz bonifikowania przy wywozie podatku obrotowego za poprzednie fazy produkcji, które obecnie są już niedalekie realizacji.

Naogół zda się nie ulegać wątpliwości, iż streszczony powyżej memorjał, uwypuklający zwięźle najpoważniejsze zagadnienia, związane z kryzysem włókiennictwa, znakomicie ułatwi miarodajnym czynnikom zorjentowanie się w kolejności i znaczeniu środków, jakie zastosować trzeba dla przyjścia z pomocą dotkniętemu kryzysem okręgowi Izby łódzkiej.

Poza tem sprawy ogólnej polityki gospodarczej są przedmiotem składanych przez Izbę, poczynając od sierpnia 1929 r. miesięcznych sprawozdań sytuacyjnych, które charakteryzują stan rynku, rozmiary produkcji poszczególnych gałęzi przemysłu reprezentowanych na terenie okręgu łódzkiego, fluktuacje prywatnego rynku pieniężnego oraz natężenie działalności eksportowej okręgu. Pragnąc pozyskać odpowiedni materjał zarówno celem opracowania sprawozdań tych, jak i celem stworzenia aparatu, umożliwiającego stałe badanie konjunktur, Izba zwróciła się do poszczególnych firm, zrzeszeń gospodarczych oraz szeregu instytucyj urzędowych o nadsyłanie wszelkiego rodzaju danych, charakteryzujących sytuację gospodarczą okręgu. Materjał ten został szczególnie obszernie potraktowany w związku z koniecznością opracowania załączonego rocznego sprawozdania o sytuacji gospodarczej okręgu.

Sprawozdania miesięczne oraz roczne, ograniczające się ściśle do objektywnego przedstawienia faktycznego stanu rzeczy i tylko nawiasowo sięgające do precyzowania prognozy konjunkturalnej, stanowią zarówno dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu, jak i dla Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen niewątpliwie pożyteczny materjał orjentacyjny. W grudniu 1929 r. Instytut Badania Konjunktur wydelegował do Łodzi 2-ch przedstawicieli, którzy na podstawie złożonego przez Izbę za miesiąc listopad sprawozdania sytuacyjnego na miejscu szerzej omówili dane, zawarte w sprawozdaniu tem, i w ogólnych zarysach ustalili ramy współpracy Izby z Instytutem Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen.

Poza tem Izba występowała w sprawach ogólnej polityki gospodarczej z okazji wszelkiego rodzaju zjazdów i konferencyj. Wymienić należy zwłaszcza czynny udział przedstawicieli Izby na wielkiej konferencji gospodarczej, odbytej dn. 7 i 8 październ-

nika 1929 r. przy udziale Rządu i Izb Przemysłowo-Handlowych. W trakcie konferencji tej przedstawiciele Izby łódzkiej sprecyzowali jej stanowisko odnośnie do zagadnienia aktywizacji bilansu handlowego oraz problemu kartelizacji.

W sprawie aktywizacji bilansu handlowego podniesiono konieczność oddziałania na zmniejszenie importu konsumpcyjnego przez udzielenie kredytów handlowi; równocześnie podkreślono konieczność zastosowania przy eksporcie zwrotu podatku obrotowego za poprzednie fazy produkcji, wprowadzenia wyjątkowych taryf towarowo-kolejowych dla eksportu oraz rozbudowy systemu zwrotu ceł; wreszcie wskazano na najpilniejsze dla włókiennictwa zagadnienia traktatowe. W dyskusji nad problemem kartelizacji zaakcentowano konieczność harmonijnej współpracy karteli przemysłowych z handlem i wskazano na szkodliwość eliminowania przez kartelizację przedsiębiorstw handlowych.

2. Organizacja zbytu wewnętrznego.

W dziedzinie organizacji zbytu na rynku wewnętrznym poza omówionemi poniżej zagadnieniami kredytowemi wysunęły się na czoło sprawy, związane z ruchem kartelowo-syndykatowym. Sprawom tym Izba stale poświęcała baczną uwagę, wychodząc z założenia, podkreślonego w memorjale z sierpnia 1929 r., że kartelizacja przemysłu jest skutecznym środkiem z jednej strony dla dostosowania produkcji do wahań pojemności rynku, z drugiej zaś strony do uzdrowienia warunków zbytu. W memorjale tym Izba podkreśliła również, że poparcie Rządu, polegające w pierwszym rzędzie na zapewnieniu skartelizowanym gałęziom możności korzystania z kredytów lombardowych, przyczyni się do skierowania ruchu kartelowego na właściwe i bardziej, niż to dotąd miało miejsce, skuteczne tory. Izba zdawała sobie jednak sprawę, że niezależnie od pomocy rządowej nastąpić musi wewnętrzna przebudowa form organizacyjnych istniejących obecnie porozumień. Przebudowa ta wymaga studjów wstępnych, do których Izba przystąpiła, rozpisując we wrześniu 1929 r. ankietę w sprawie dotychczasowych doświadczeń, poczynionych przez kartele i konwencje włókiennicze.

Z dalszych zagadnień z dziedziny organizacji zbytu wewnętrznego wymienić należy sprawę środków zaradczych, zmierzających do odbudowy zupełnie niemal zanikającego w końcu roku sprawozdawczego kredytu towarowo-wekslowego na rynku tkanin

bawełnianych. Z inicjatywy zrzeszeń gospodarczych odbyła się pod przewodnictwem Prezesa Izby konferencja przedstawicieli przemysłu bawełnianego oraz większego kupiectwa hurtowego. Obrady miały charakter informacyjny i będą kontynuowane w roku 1930.

4. Organizacja eksportu.

Już w pierwszych dniach swego istnienia Izba poświęciła baczną uwagę sprawom, związanym z zagadnieniem intensyfikacji eksportu, któremi należało się zająć tem pilniej, że kurczący się gwałtownie zbyt na rynku wewnętrznym stwarzał konieczność szukania choćby częściowego ujścia dla nadmiaru produkcji zagranicą. Obok omówionych odrębnie prac, polegających na dostarczaniu czynnikom miarodajnym materjałów orjentacyjnych, niezbędnych dla Rządu w jego polityce traktatowej, Izba zajęła się szeregiem prac z dziedziny organizacji eksportu.

Baczną uwagę poświęcono przytem sprawie handlu polsko-rosyjskiego. Już w kwietniu 1929 r. Izba interwenjowała w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w sprawie uwzględnienia przemysłu włókienniczego okręgu przy ustalaniu listy wyrobów polskich, jakie zakupić mają organy handlowe Z. S. R. R. tytułem rekompensaty za tytoń, zakupiony przez polski monopol tytoniowy. Szereg kwestyj z dziedziny handlu polsko-rosyjskiego, jakiemi Izba zająć się musiała, nasunął konieczność dania inicjatywy ku stworzeniu instytucji, która, reprezentując interesy ogółu, czuwałaby nad kształtowaniem się i rozwojem eksportu włókienniczego do Z. S. R. R.

Po bliższem rozpatrzeniu sprawy przez Podkomisję Eksportową przy udziale zainteresowanych firm przemysłowych, stworzono przy Izbie specjalną Podkomisję dla spraw handlu z Z. S. R. R., która zajęła się dalszemi studjami nad całokształtem tych zagadnień.

W ten sposób z inicjatywy Izby powstał w łonie zainteresowanych firm aparat, umożliwiający za pośrednictwem banków łódzkich koncentrację otrzymywanych tytułem pokrycia weksli sowieckich i ich zbiorowe lokowanie. Inowacja ta została przychylnie przyjęta zarówno przez stronę sowiecką jak i przez firmy polskie. Szczegółowemu badaniu poddała Izba także sprawę nadmiernie wysokich kosztów dyskontowych, obciążających ceny eksportowanych do Rosji wyrobów włókienniczych. Jako wyjście, umożliwiające dokonanie szerszych obrotów z Z. S. R. R. przy równoczesnem obniżeniu kosztów, związanych z finansowaniem zakupów sowieckich,

nasunęła się ewentualność zwrócenia się do Rządu o udzielenie poręki państwowej dla powstałych z polskich dostaw włókienniczych dla Z. S. R. R. zobowiązań. Izba wychodziła jednak z założenia, że obligowanie Państwa z tytułu udzielanego Z. S. R. R. kredytu towarowego mogłoby być uzasadnione tylko nadzwyczajnemi okolicznościami. To też przez szereg miesięcy nie decydowano się na skierowanie odnośnej prośby do czynników rządowych. Dopiero zaostrzający się kryzys zbytu na rynku wewnętrznym skłonił Izbę w końcu grudnia roku sprawozdawczego do podjęcia w Ministerstwie Przemysłu i Handlu zabiegów w sprawie przyznania przemysłowi włókienniczemu tych udogodnień w wywozie do Z. S. R. R., z jakich korzysta już od kilku lat hutnictwo polskie w handlu z Sowietami. Izba zdaje sobie jednak sprawę z tego, że tylko możliwość wywozu znacznych ilości wyrobów włókienniczych, t. j. perspektywa pokaźnego odciążenia rynku wewnętrznego może spowodować pomyślne zakończenie podjętych starań.

Drugą sprawą z dziedziny organizowania eksportu, jaką zajęła się Izba w okresie sprawozdawczym, była próba utworzenia Związku Eksporterów Gotowej Odzieży, któryby grupował łódzkie i brzezińskie przedsiębiorstwa przemysłu odzieżowego, zatrudniające chałupników krawieckich. Wstępne prace, polegające przedewszystkiem na wysłaniu delegatów wymienionych przedsiębiorców przy daleko idącej pomocy Izby do Niemiec, Danji, Szwecji, Anglji, Belgji i Francji, dowiodły, że eksport polskiej odzieży gotowej niższych gatunków ma wszelkie szanse pomyślnego rozwoju. Podjęta próba zorganizowania wspomnianych przedsiębiorców konfekcyjnych nie doprowadziła do utworzenia projektowanego syndykatu. Stwierdzić jednak można, że powyższa akcja Izby odbiła się żywem echem zarówno wśród zagranicznych odbiorców konfekcji, jak i polskich producentów. Wytwórcy gotowych ubrań wydelegowani, jak wyżej wspomniano, zagranicę przyczynili się do wzbudzenia tego zainteresowania na niektórych rynkach, uzyskali też próbne zamówienia i rozpoczęli, względnie spotęgowali, indywidualną działalność eksportową. Skądinąd trudno było przypuszczać, aby nawiązany tą drogą kontakt stał się punktem wyjścia dla stałych i na szerszej podstawie opartych stosunków z domami reeksportowemi zagranicą, gdyż nikłe podstawy finansowe brzezińskiego przemysłu konfekcyjnego oraz braki natury organizacyjnej nie rokowały nadziei na rozwój eksportowego handlu odzieżowego w wielkim stylu.

Z tych założeń wychodząc, Izba, niezależnie od indywidualnego eksportu firm konfekcyjnych, podjęła myśl przeniesienia akcji zbiorowej organizacji eksportu na teren silniejszy finansowo i organizacyjnie, t. zn. zajęła się myślą zgrupowania w omawianym syndykacie poważniejszych przedsiębiorstw przemysłu włókienniczego, produkujących tkaniny, które nadają się do skonfekcjonowania. Po rozpatrzeniu jednak sprawy tej przez Komisję Eksportową Izby i ten zmodyfikowany projekt został zarzucony, okazało się bowiem, że akcja Izby w międzyczasie skłoniła do podjęcia indywidualnego eksportu gotowej odzieży także i niektóre firmy przemysłu włókienniczego. Izba przekazała przeto wspomnianym firmom liczne materjały, które do niej dzięki współdziałaniu Państwowego Instytutu Eksportowego napłynęły z różnych stron. W ten sposób rozwój eksportu polskiej gotowej odzieży pozostawiony został narazie inicjatywie prywatnej, jest jednak nadal przez Izbę bacznie obserwowany. Cyfry, ilustrujące wzrost eksportu konfekcji w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1928, przytoczone są w sprawozdaniu Izby o sytuacji gospodarczej okręgu za rok 1929.

Baczną uwagę poświęciła Izba także sprawie Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu, która dysponuje funduszami przeznaczonemi na bonifikatę podatku obrotowego za poprzednie fazy produkcji, tkwiące w cenie surowców względnie półfabrykatów, zakupionych przez eksportera do przerobu na eksport, oraz funduszami przeznaczonemi na zwrot przekraczających pewne normy kosztów kredytu, poniesionych w związku z zawarciem tranzakcji eksportowej. Izba brała czynny udział w konferencjach, zwołanych przez Ministerstwo celem omówienia działalności tej Komisji, nadto rozesłała eksporterom okręgu łódzkiego okólnik, informujący o powstaniu Komisji i wzywający do korzystania z jej pomocy.

Zakrojona na szeroką skalę akcja Rządu, zmierzająca do standaryzacji eksportu szeregu artykułów rolnych, skłoniła Izbę, mimo wybitnie przemysłowego charakteru Województwa Łódzkiego, do zajęcia się zagadnieniami, związanemi z omawianą akcją. Izba uczestniczyła więc w naradach, dotyczących spraw, związanych ze standaryzacją eksportu masła, pierza, puchu, jaj i wędlin. W szczególności poczynione zostały przygotowania do przejęcia przez Izbę z dniem 1 stycznia 1930 r. nadzoru nad istniejącemi na terenie okręgu składami eksporterów jajczarskich, nadto podjęto próbę utworzenia regionalnego syndykatu eksporterów

pierza i puchu. W związku z projektowanem utworzeniem centralnego Związku Eksporterów Wędlin przeprowadzona została akcja propagandowa wśród łódzkich wytwórców wędlin, której rezultatem było zgłoszenie przez najpoważniejsze z tych firm chęci przystąpienia do wspomnianego syndykatu w razie jego powstania. Definitywne utworzenie tego Związku nastąpiło jednak dopiero w roku 1930.

4. Polityka traktatowa.

W dziedzinie polityki traktatowej przedmiotem największego zainteresowania Izby była kwestja rewizji konwencji polsko-rumuńskiej z 1 lipca 1921 r. w kierunku obniżenia stawek celnych na niektóre eksportowane do Rumunji tkaniny włókiennicze. Izba dążyła przytem do przeprowadzenia tezy jako dezyderatu zasadniczego, że kwestja stosunków handlowych polsko-rumuńskich winna być przez czynniki polskie traktowana przedewszystkiem pod kątem widzenia interesów włókiennictwa polskiego, jako zajmującego pierwsze miejsce w wywozie polskich wyrobów gotowych do Rumunji. Pogląd ten został przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu uznany, a złożone przez Izbę w tej mierze materjały i postulaty będą przez delegację polską wzięte pod rozwagę. Podjęcia rokowań nad rewizją dotychczasowej konwencji oczekiwać należy w maju 1930 r. przyczem Izba czuwać będzie nad realizacją jej postulatów, dążąc w zasadzie do uzyskania możliwości bezpośredniego udziału przedstawicieli Łodzi w rokowaniach.

Ze względu na szczególne zainteresowanie przemysłu łódzkiego rynkiem rumuńskim Izba zawiadamiała poważniejsze firmy eksportowe bądź w drodze komunikatu prasowego, bądź też listownie o przebiegu toczących się rokowań. W szczególności więc podano do wiadomości zainteresowanych sfer, że mimo wejścia w życie z dniem 1 marca 1930 r. rumuńskiej taryfy maksymalnej polskie wyroby włókiennicze korzystać będą nadal ze stawek minimalnych, Polska korzysta bowiem w stosunku do Rumunji, na mocy niewymówionego dotąd traktatu handlowego, z klauzuli najwyższego uprzywilejowania, której nie może uchylić wewnętrzna ustawa rumuńska.

Z dalszych spraw traktatowych wymienić należy toczące się właśnie rokowania handlowe z Turcją i Grecją, których sfinalizowanie oczekiwane jest w pierwszej połowie 1930 r. Sprawy

stosunków gospodarczych z wyżej wymienionemi państwami, nadto z Jugosławją i Czechosłowacją były przedmiotem obrad odbytego w końcu sierpnia 1929 r. w Poznaniu międzypaństwowego zjazdu Izb Przemysłowo-Handlowych tureckich, greckich, jugosłowiańskich, rumuńskich i czeskich. W zjeździe tym Izba wzięła czynny udział, zwłaszcza w Komisji rumuńskiej, gdzie wygłoszony był obszerny referat o stosunkach polsko-rumuńskich, nadto w Komisji tureckiej, greckiej i jugosłowiańskiej.

W przewidywaniu, że w niedalekiej przyszłości rozpoczną się także rokowania handlowe z Jugosławją, Egiptem i Kanadą, Izba przeprowadziła w końcu roku sprawozdawczego ankietę dla zorjentowania się w postulatach okręgu, jakich bronić należy przy zawieraniu traktatów z wymienionemi państwami.

Ze względu na szczególne znaczenie dla eksportu włókienniczego Dalekiego Wschodu Izba informowała się stale co do przebiegu rokowań o traktat z Chinami, konieczność zawarcia którego podniesiona też była we wspomnianym już memorjale. Traktat ten został w początkach września 1929 r. zawarty i podlega obecnie postępowaniu ratyfikacyjnemu.

Do państw, które odegrać mogą poważną rolę w dziedzinie eksportu wyrobów włókienniczych, a które nie posiadają dotąd traktatu handlowego z Polską, należy przedewszystkiem Z. S. R. R. i Litwa. Izba, zdając sobie w całej pełni sprawę z doniosłości traktatowego uregulowania stosunków z temi państwami zarówno ze względu na wymianę bezpośrednią, jak i ze względu na sprawy tranzytowe, przy różnych okazjach podnosiła konieczność wszczęcia odnośnych rokowań, jednakże stosunki polityczne utrudniają bardziej energiczną akcję w tej sprawie.

Dążąc do pogłębienia współpracy sfer gospodarczych z czynnikami rządowemi w dziedzinie polityki traktatowej, Izba w toku starań o uzyskanie reprezentacji w Radzie Państwowego Instytutu Eksportowego wystąpiła równocześnie z wnioskiem o rozszerzenie art. 12 statutu P. I. E. w sensie umożliwienia dyrektorowi Instytutu zwoływania komisyj fachowych dla rozpatrywania zagadnień, związanych z polityką traktatową. W ten sposób Państwowy Instytut Eksportowy zgodnie zresztą z jego przeznaczeniem byłby także centralną instytucją dla uzgadniania opinji poszczególnych Izb Przemysłowo-Handlowych oraz wolnych zrzeszeń, reprezentujących różne gałęzie przemysłu przy zawieraniu traktatów handlowych.

5. Sprawy celne.

W dziedzinie zagadnień celnych prace Izby obejmowały szereg kwestyj, dotyczących taryfy celnej, a między innemi sprawę ulgowego cła na tkaniny techniczne, jak sukno cylindrowe, filce kalandrowe i t. d. Wobec znacznego zapotrzebowania na tego rodzaju artykuły, które niezawsze może być pokryte przez produkcję krajową, wyłoniła się potrzeba sprecyzowania stanowiska Izby co do możności wwozu tkanin technicznych po zniżonej stawce celnej. Odpowiednie materjały w sprawie ilości wyrabianego sukna, jego gatunku i porównania z suknem pochodzenia zagranicznego zostały zebrane i rozpatrzone na konferencji przy współudziale producentów, konsumentów i rzeczoznawców.

W związku z tem posiedzeniem Izba w piśmie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyraziła opinję, iż tkaniny techniczne, niewyrabiane w kraju, powinny korzystać z przewidzianych w taryfie ulg celnych, natomiast wyrabiane w kraju w dostatecznej ilości i jakości powinny być należycie chronione. Co się zaś tyczy tkanin technicznych wyrabianych w kraju, lecz niezupełnie jeszcze odpowiednich dla celów technicznych, to udzielanie zezwoleń na ulgowe cło winno być uzależnione od opinji Izby Przemysłowo-Handlowej lub Związku Przemysłu Włókienniczego. W powyższej sprawie odbyła się również konferencja, zwołana przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, na której opinja Izby została przyjęta.

Następnie Izba rozpatrzyła sprawę drukowania zagranicą muślinów wełnianych w drodze biernego obrotu uszlachetniającego. Na konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele tkalni i drukarni okręgu łódzkiego, zostało wyjaśnione stanowisko i potrzeby obu stron, przyczem wyrażono opinję, iż z biernego obrotu uszlachetniającego mogłyby korzystać tylko te firmy, które część swych zamówień oddadzą drukarniom krajowym. Warunek ten powinien bezwzględnie obowiązywać wszystkie firmy na terenie polskiego obszaru celnego, nie wyłączając Gdańska.

W sprawie sprowadzania z zagranicy przędzy bawełnianej dla przerobienia w trybie obrotu uszlachetniającego — jak zaznaczono w sprawozdaniu z działalności Komisji Polityki Gospodarczej i Eksportowej — Izba zajęła stanowisko wyczekujące.

Izba rozpatrzyła nadesłane jej do zaopinjowania przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu podanie w sprawie obniżenia o 66% stawek celnych na przędzę bawełnianą i przędzę z jedwabiu

sztucznego, przeznaczoną do wyrobu pończoch. Solidaryzując się z przytoczonemi w podaniu wywodami, iż zawarcie traktatu handlowego z Niemcami może zahamować rozwój krajowego przemysłu pończoszniczego, Izba nie uznała jednak za możliwe poprzeć w obecnej chwili powyższego żądania. Izba miała na względzie, iż ograniczenia importu z Niemiec, spowodowane zatargiem celnym, nadal obowiązują, wobec czego czynnik, który spowodował rozwój tej gałęzi przemysłu krajowego, narazie istnieje. Izba wypowiedziała się za odłożeniem przyznania ulg na przywóz przędzy zarówno bawełnianej, jak i z jedwabiu sztucznego dla celów przemysłu pończoszniczego aż do czasu wyjaśnienia sprawy traktatu handlowego z Niemcami.

Doceniając doniosłe znaczenie eksportu gotowych towarów zarówno z punktu widzenia interesów przemysłu włókienniczego, jak i ze względów na kształtowanie się bilansu handlowego — Izba kilkakrotnie podkreślała potrzebę rozbudowy systemu zwrotu ceł za półfabrykaty przy wywozie gotowych towarów. Stanowisko swoje Izba uzasadniała tem, że przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego w okresie powojennym po stracie wschodnich rynków zbytu zmuszony był dostosować swą produkcję do nowych warunków i szukać zbytu dla swych towarów przedewszystkiem na rynku wewnętrznym. Pojemność jednak tego rynku, jak wykazały doświadczenia ostatnich lat, uległa znacznym fluktuacjom, wskutek czego przemysł czynił i czyni nadal usilne zabiegi celem *wzmożenia eksportu*, ażeby w ten sposób stworzyć regulator, normujący ciągłość produkcji. Zgodnie z powyższemi przesłankami Izba całkowicie poparła postulaty wyrażone w tej sprawie przez Związek Eksportowy Przemysłu Włókienniczego, Związek Przemysłu Dzianego i Stowarzyszenie Fabrykantów Wyrobów Pończoszniczych, wprowadzające jedynie w 2 ostatnich podaniach nieznaczne zmiany w wysokości proponowanego zwrotu cła.

Stanowisko Izby w sprawie projektu o rozejmie celnym zostało sprecyzowane w piśmie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Nie negując w zasadzie potrzeby złagodzenia obecnych utrudnień celnych, jakie napotyka międzynarodowy obrót towarowy, Izba wyraziła opinję, że wprowadzenie w życie projektu o rozejmie celnym w jego dotychczasowem brzmieniu mogłoby wywołać niepożądane skutki dla naszego życia gospodarczego. Zajęcie powyższego stanowiska zostało podyktowane następującemi względami: projekt rozejmu przewiduje ustabilizowanie obecnych stawek

na pewien okres czasu, a więc wyklucza możność wprowadzenia w tym okresie nowej taryfy celnej. Ponieważ obecna taryfa nie odpowiada istotnym potrzebom życia gospodarczego, gdyż nie jest dostatecznie zróżniczkowana i nie chroni w należyty sposób pewnych gałęzi przemysłu, przeto odkładanie wprowadzenia nowej taryfy jest wielce niepożądane. Następnie projekt zawiera warunek, że państwa, które przystąpią do konwencji o rozejmie celnym, zobowiążą się do stosowania konwencji antyreglamentacyjnej bez względu na to, czy podpisały tę konwencję czy nie. Warunek ten zdaniem Izby jest nie do przyjęcia, dopóki inne państwa stosują względem towarów polskich ograniczenia importu bądź w formie zakazów, bądź utrudnień policyjno - weterynaryjnych. Następnie projekt rozejmu celnego przewiduje petryfikację umów handlowych oraz stawek konwencyjnych, co ze względu na istnienie umów handlowych, zawartych w niesprzyjających dla Polski warunkach, jest niepożądane. Wreszcie ze względu na konieczność popierania nowopowstałych gałęzi przemysłu zachodzi niekiedy potrzeba stosowania ceł wychowawczych, co nie byłoby możliwe po przystąpieniu Polski do konwencji o rozejmie celnym.

Wobec niewłaściwej taryfikacji niektórych towarów pochodzenia zagranicznego, jak np. tkanin bawełnianych jacquardowych wykonanych na wzór firanek, które są importowane w dużych ilościach i hamują rozwój odpowiedniej gałęzi przemysłu krajowego, Izba poczyniła odpowiednie starania celem zabezpieczenia interesów producentów krajowych. Izba interwenjowała również u odnośnych władz w sprawie taryfikowania drewnianych szablonów drukarskich do ręcznego drukowania chustek, aluminjowych form pończoszniczych, armatur żelaznych oraz w kwestji usprawnienia procedury odprawy celnej w okresie zimowym transportów świeżych owoców. W tym ostatnim wypadku Izba otrzymała zapewnienie Urzędu Celnego w Łodzi, iż będą dołożone wszelkie starania, aby skrócić czas odprawy celnej i umożliwić odbiór towaru w dniu nadejścia transportu. Równocześnie Izba interwenjowała w tej sprawie u Naczelnika Wydziały Eksploatacyjnego P. K. P. celem usprawnienia podstawiania wagonów na właściwe miejsce dla dokonania odprawy celnej.

Wobec otrzymania informacji o niewłaściwem taryfikowaniu przez Urząd Celny w Gdańsku kołder pochodzenia zagranicznego Izba podjęła odpowiednie kroki dla wyjaśnienia wymienionej sprawy.

Na skutek zapytania Ministerstwa Skarbu Izba wypowiedziała się za udzieleniem pozwolenia na utworzenie w Łodzi wolnocłowego składu barwników, uważając skład taki za bardzo celowy ze względu na interesy miejscowych zakładów włókienniczych.

W związku z projektem wprowadzenia cechowania towarów pochodzenia zagranicznego przez nakładanie plomb celnych Izba — po zasięgnięciu opinji zainteresowanych związków i zrzeszeń gospodarczych — wypowiedziała się w zasadzie za plombowaniem tych towarów, których cechowanie ze względów technicznych byłoby możliwe do przeprowadzenia, a mianowicie: wyrobów włókienniczych, konfekcji, galanterji i towarów jubilerskich.

Wreszcie Izba udzieliła szereg odpowiedzi na zapytania eksporterów krajowych co do wysokości stawek celnych, obowiązujących w poszczególnych krajach. Informacje te były czerpane z zakupionego przez Izbę kompletu taryf celnych państw, utrzymujących z Polską stosunki gospodarcze, jak również Izba wydała cały szereg zaświadczeń do Urzędów Celnych na pozwolenie wwozu prób towarów, które mają służyć jako wzory do dalszej produkcji.

6. Sprawy podatkowe.

Podejmując pierwsze prace organizacyjne, Izba w całej pełni zdawała sobie sprawę, iż z uwagi na specjalnie trudną sytuację gospodarczą reprezentowanego przez nią okręgu szczególną aktualność posiada postulat złagodzenia nacisku podatkowego. Sprawom podatkowym poświęciła Izba dlatego szczegółową uwagę, pragnąc zaś zapoznać się z najżywotniejszemi dezyderatami gospodarczych sfer okręgu, w krótkim czasie po uruchomieniu biura zwołała specjalną konferencję informacyjną, by tą drogą jeszcze przed ukonstytuowaniem się Komisji Podatkowej zebrać potrzebny materjał orjentacyjny dla wdrożenia pierwszych akcyj.

W wyniku tej konferencji Izba poczyniła następujące kroki: przesłała Ministerstwu Skarbu obszerny memorjał, wskazujący na potrzebę rozszerzenia zakresu ulg, dotyczących zarówno uiszczenia podatku przemysłowego, przypadającego do zapłaty za rok 1928, jako też i zapłaty zaliczki na poczet roku 1929. W szczególności Izba prosiła Ministerstwo o rozłożenie na 3 raty spłaty różnicy między zaliczkami, wpłaconemi na poczet podatku obrotowego a kwotą definitywnego wymiaru oraz wystąpiła z dezyderatem ograniczenia poboru zaliczki na podatek obrotowy

na rok 1929 według stawki 1%-ej w stosunku do tych wszystkich przedsiębiorstw handlowych, które przy wymiarze podatku za rok 1928 uznane zostały jako hurtowe. W memorjale swoim Izba sformułowała również postulaty, dotyczące należytego stosowania w praktyce okólnika Min. Skarbu, przyznającego hurtowym firmom handlowym, nieprowadzącym prawidłowych ksiąg, prawo korzystania z ulgowej 1%-ej stawki podatku przemysłowego.

Izba wręczyła p. Prezesowi Izby Skarbowej szczegółowy memorjał, ujmujący najważniejsze postulaty w sprawie zapobieżenia niewłaściwym szacunkom przy wymiarze podatku przemysłowego za rok 1929 jako też w przedmiocie usprawnienia akcji odwoławczej, dotyczącej tegoż wymiaru. Memorjał ów przedstawiła p. Prezesowi Izby Skarbowej na specjalnej konferencji delegacja Prezydjum i Dyrekcji Izby, która przy tej sposobności nawiązała oficjalny kontakt z Izbą Skarbową i omówiła w ogólnych zarysach zasady przyszłego współdziałania opinjodawczego między Izbą Przemysłowo-Handlową z jednej, a władzami skarbowemi z drugiej strony. Doceniając konieczność ustalenia postulatów sfer gospodarczych, dotyczących usprawnienia akcji odwoławczej w dziedzinie podatków bezpośrednich, Izba przesłała w tej sprawie szczegółowy kwestjonarjusz do organizacyj okręgu.

Izba zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o zastosowanie w praktyce wymiarowej ogłoszonego w roku sprawozdawczym wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, zmieniającego w sensie korzystnym dla płatników zasadę opodatkowania obrotów firm handlowych, które sprzedają również bezpośrednio przez siebie wyprodukowane towary. W odnośnym wyroku (L. rej. 4364/27) Najwyższy Trybunał Administracyjny wypowiedział zasadę, iż ulgowe stawki podatkowe przysługują przedsiębiorstwom handlowym dla obrotów, określonych w art. 7 lit. b (względnie c) ustawy o państwowym podatku przemysłowym, choćby sprzedaż nie nastąpiła w tej samej formie, w jakiej towar nabyto.

Związkowi Izb zakomunikowano uwagi w sprawie konieczności podjęcia przez Ministerstwo systematycznej publikacji okólników i rozporządzeń podatkowych w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu" z tem, iż o ile Ministerstwo nie zgodziłoby się na ogłaszanie ich w podanej formie, nieodzownem jest co najmniej, by podawało je do bezpośredniej wiadomości Izb Przemysłowo-Handlowych.

Kierując się stwierdzeniem, że nietylko wadliwa struktura ustaw podatkowych, lecz również i niewłaściwy sposób ich stosowania

w praktyce jest jedną z głównych przyczyn nadmiernego nacisku fiskalnego, Izba szczegółową uwagę poświęciła zagadnieniu techniki wymiarowej i poborowej.

Ponieważ nadmierny wymiar podatku w znacznej mierze przypisać należy nienależytemu funkcjonowaniu skarbowych biur informacyjnych, Izba wystąpiła do Ministerstwa Skarbu z memorjałem, domagającym się ograniczenia nadmiernie rozwiniętej działalności tychże biur. Izba wskazała, iż dane zebrane przez biura informacyjne są niejednokrotnie zupełnie problematycznej wartości, wobec czego przy akcji wymiarowej wykorzystywane winny być tylko jako materjał pomocniczy, a nie jak dotąd uważane za wyłącznie i bezwzględnie miarodajne kryterjum wymiarowe.

Ministerstwu Skarbu Izba przesłała memorjał, uzasadniający konieczność rewizji t. zw. norm średniej dochodowości, stosowanych przy wymiarze podatku dochodowego w stosunku do przedsiębiorstw, nieprowadzących prawidłowych ksiąg. W memorjale swym Izba wysunęła szereg dezyderatów, podkreślając m. in., iż odnośne normy winny być poddane gruntownej rewizji, przyczem uwzględnić należy krytyczną zmianę stosunków gospodarczych w drugiem półroczu 1928. Do opracowania względnie rewizji odnośnych norm winni być powołani obok członków komisyj szacunkowych również członkowie komisji odwoławczej oraz wskazani przez Izbę rzeczoznawcy.

Akcja interwencyjna, podjęta przez Izbę na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej w sprawie zastosowania szeregu ulg przy wymiarze podatku obrotowego, spowodowała, iż Izba Skarbowa, przychylając się w granicach swej kompetencji do sprecyzowanych przez Izbę postulatów, rozesłała do wszystkich urzędów skarbowych w Łodzi i na prowincji specjalny okólnik.

Izba w osobach swoich delegatów uczestniczyła w konferencji Związku Izb z p. Ministrem Skarbu. Na Zjeździe Związku Izb, odbytym w tym celu w przeddzień konferencji, Izba sprecyzowała swoje postulaty w tym kierunku, iż należy:

A. *w dziedzinie podatku przemysłowego od obrotu:*

1) domagać się odroczenia 3-miesięcznego w przedmiocie zapłaty zaliczek względnie przyznać prawo ratalnego ich uiszczenia również przedsiębiorstwom, prowadzącym prawidłowe księgi i płacącym zaliczki w trybie miesięcznym,
2) rozłożyć w drodze generalnego zarządzenia zaliczkę na podatek obrotowy za I kwartał b. r., płatną dnia 15 lipca,

na 4 raty, niezależnie od tego zaś udzielić płatnikom na skutek ich podań ułatwień indywidualnych w przedmiocie spłaty ratalnej tychże zaliczek,

3) domagać się zryczałtowania podatku obrotowego dla mniejszych płatników z tem, iż Izby Przemysłowo-Handlowe powinny sobie zapewnić na specjalnej konferencji w Ministerstwie Skarbu możliwość szczegółowego uzasadnienia *sposobu* przeprowadzenia systemu ryczałtowania. (W sprawie tej Izba przesłała następnie Związkowi Izb szczegółowo umotywowany memorjał),

4) wprowadzić w życie bonifikatę podatku obrotowego przy eksporcie,

5) uchylić sprzeczną z ustawą praktykę wymiarową, odmawiającą firmom hurtowo sprzedającym towary oraz przedsiębiorstwom przemysłowym prawo korzystania z $1/2\%$ stawki podatku obrotowego, gdyż ulgowa ta stawka według jednostronnej interpretacji władz skarbowych przysługiwać winna tylko wówczas, o ile przemysł całkowicie przerabia nabyte towary;

B. *w dziedzinie podatku dochodowego* — spowodować należy zadawalniające unormowanie sprawy potrąceń od dochodu rzeczywistych strat, poniesionych na dłużnikach, oraz procentów z tytułu dyskonta weksli;

C. *w dziedzinie ogólnych zagadnień podatkowych:*

1) zainicjować zwołanie w Ministerstwie Skarbu specjalnej konferencji celem wyjaśnienia wątpliwości interpretacyjnych, dotyczących poszczególnych ustaw i rozporządzeń, jako też uzgodnienia praktyki wymiarowej i okólników z ustawami i wykładnią Najwyższego Trybunału,

2) przeprowadzić zasadę, iż wyroki Najwyższego Trybunału winny być przestrzegane w praktyce wymiarowej przez władze skarbowe, wobec czego Ministerstwo Skarbu winno bezzwłocznie zmienić uprzednio wydane okólniki, o ile wyrok najwyższych władz sądowych ustalił odmienną tezę interpretacyjną.

Uważając, iż obok reformy ustroju podatków państwowych żywotne znaczenie dla sfer gospodarczych posiada również sprawa należytego uporządkowania systemu samoistnych podatków i opłat

komunalnych, Izba wdrożyła w tej sprawie specjalne dochodzenia ankietowe. Pragnąc podjąć w powyższych kwestjach ewentualną akcję interwencyjną, Izba prosiła równocześnie o wskazanie, które podatki względnie opłaty komunalne są najbardziej uciążliwe dla życia gospodarczego okręgu, bądźto ze względu na ich wysokość, bądź też na niesłuszne podstawy wymiarowe.

W wyniku powyższej ankiety Izba stwierdziła konieczność podjęcia bezzwłocznych kroków interwencyjnych m. in. w sprawie nieprawidłowych czynności szacunkowych Magistratu m. Łodzi przy ustalaniu podstaw wymiaru państwowego podatku od nieruchomości na rok 1929 dla oddanych w najem nieruchomości fabrycznych. Izba, popierając zgłoszone w tej sprawie protesty organizacyj przemysłowych, wysłała szczegółowy memorjał do Ministerstwa Skarbu, w którym wykazała, iż ze względu na naruszenie obowiązujących przepisów prawnych nieodzownem jest uchylenie wymiaru, dokonanego na r. 1929, przy równoczesnem wydaniu Magistratowi m. Łodzi polecenia ponownego podjęcia czynności wymiarowych względnie — o ile postulat ten nie mógłby być zaakceptowany — sprostowania zaczepionego wymiaru w toku akcji odwoławczej. Akcja Izby odniosła pozytywne rezultaty.

Z uwagi na postulat, iż w interesie zaktywizowania wywozu dążyć należy dzisiaj do jaknajliberalniejszego stosowania w praktyce przepisów ustawy o państwowym podatku przemysłowym, przewidujących zwolnienie tranzakcyj eksportowych od podatku obrotowego, Izba zebrała materjał do ewentualnej akcji interwencyjnej i przeprowadziła w tej sprawie specjalne dochodzenia ankietowe. Wyniki ankiety okazały, iż jednym z najważniejszych postulatów jest sprawa bonifikaty podatku obrotowego przy eksporcie. Celem stwierdzenia, w jakim kierunku idą zamierzenia, dotyczące rozbudowy bonifikaty podatku obrotowego przy eksporcie państw, które stosują ten system zwrotu podatku, Izba m. in. przeprowadziła dochodzenia, mające na celu wyświetlenie tendencyj, przejawiających się w tej dziedzinie w Austrji i na Węgrzech. Postulatowi, dotyczącemu bonifikaty podatku, Izba dała wyraz w memorjale, złożonym Ministerstwu Przemysłu i Handlu o przyczynach kryzysu łódzkiego i środkach zaradczych, ponadto zaś uzasadniła go bliżej przez swego delegata na posiedzeniach Międzyministerjalnej Komisji dla Popierania Eksportu.

Izba w osobach delegatów swych przedstawiła p. Prezesowi Łódzkiej Izby Skarbowej szereg postulatów, dotyczących bieżących

spraw podatkowych, podpadających pod właściwość władz skarbowych I i II instancyj. W szczególności Izba prosiła o jak najdalej idące uwzględnienie indywidualnych podań płatników w sprawie obniżenia wysokości zaliczek kwartalnych do wysokości faktycznych obrotów w r. b., jako też o rozłożenie na spłaty ratalne zaliczek na podatek obrotowy, opłacanych zarówno przez przedsiębiorstwa prowadzące, jak i nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych. Izba wskazała również na potrzebę dalszego odroczenia płatności zaległości podatkowych z tytułu podatku obrotowego i dochodowego za rok 1928.

Ponadto Izba zgłosiła szereg szczegółowo umotywowanych postulatów, dotyczących zliberalizowania procedury przymusowego ściągania podatków, prosząc o ścisłe przestrzeganie w praktyce egzekucyjnej obowiązujących w tej mierze przepisów prawnych. Izba zwróciła także uwagę na konieczność wydania poszczególnych zarządzeń, tyczących się przyspieszenia trybu załatwiania odwołań i należytego uwzględniania w toku akcji odwoławczej przewidzianych ustawowo przepisów proceduralnych.

Wkońcu, powołując się na wydane już w tej sprawie okólniki Ministerstwa Skarbu, Izba zgłosiła życzenie, aby odtąd wszyscy rzeczoznawcy, których przyciągają władze skarbowe, powoływani byli z listy osób, zaproponowanych przez Izbę. Czyniąc zadość wezwaniu Łódzkiej Izby Skarbowej, Izba Przemysłowo-Handlowa w tym samym miesiącu przesłała wykaz osób, które zaproponowała w charakterze rzeczoznawców dla ustalenia nowych stawek średniej dochodowości przy wymiarze podatku dochodowego.

Izba przesłała ministerstwu Skarbu memorjał, wskazujący na niesłusznie zwężającą interpretację pojęcia handlu hurtowego, zastosowaną w roku sprawozdawczym w praktyce wymiarowej, skutkiem czego pozbawia się hurtowe firmy handlowe prawa korzystania z $^1/_2$% stawki podatku obrotowego, o ile przedsiębiorstwa przemysłowe nabywanych od tychże firm handlowych artykułów nie przerabiają, lecz tylko zużywają w prowadzonym przez siebie przemyśle (np. węgiel).

Temuż Ministerstwu Izba przesłała memorjał, w którym, powołując się na szereg argumentów gospodarczych zasadniczego charakteru, prosiła o zaliczenie przędzy do rzędu artykułów podstawowych, niezbędnych dla rozwoju krajowego przemysłu, wobec czego hurtowe obroty tymże artykułem korzystać winny z $^1/_2$% stawki podatkowej, Izba podniosła, iż uwzględnienie tego postulatu leży

nietylko w interesie handlujących przędzą, lecz i poważnej części przemysłu, pokrywającego swe zapotrzebowania na przędzę za pośrednictwem firm handlowych.

Izba przesłała Łódzkiej Izbie Skarbowej listę rzeczoznawców dla poszczególnych okręgów wymiarowych, których zadaniem byłoby udzielanie władzom skarbowym informacyj o wysokości dochodów, osiągniętych przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe w roku operacyjnym 1928. Temu również urzędowi Izba, uznając konieczność przyspieszenia trybu załatwiania odwołań, zwróciła uwagę na potrzebę przestrzegania ustawowo wyznaczonego 30-dniowego terminu, w ciągu którego przewodniczący Komisyj Szacunkowych winni otrzymane podania przedstawić Komisjom Odwoławczym. Odnośny termin naogół nie jest w praktyce dostatecznie przestrzegany, co powoduje, że znaczna ilość odwołań z wielkiem opóźnieniem wpływa do Komisyj Odwoławczych.

Izba przedstawiła Ministerstwu Skarbu szczegółowo umotywowane wnioski, dotyczące obniżenia opłat za czynności egzekucyjne w celu przymusowego ściągania zaległości podatkowych. Między innemi Izba wystąpiła z postulatem, iż 1) opłata egzekucyjna winna być w całości umorzona względnie zredukowana do minimum w wypadkach, gdy egzekucja została wstrzymana lub ograniczona, albowiem mogłaby spowodować ruinę gospodarczą płatnika, 2) opłata za czynności organu egzekucyjnego winna odpaść, o ile płatnik dobrowolnie uiszcza do jego rąk zaległość podatkową przed sporządzeniem protokółu zajęcia, 3) o ile w przymusowy sposób ściąga się zaległość od płatnika z tytułu wymiaru, przeciwko któremu wniósł on odwołanie, koszty egzekucyjne aż do definitywnego załatwienia odwołania powinny być pobierane tylko od bezspornej kwoty podatku.

Ponadto w tym samym memorjale Izba wskazała na potrzebę ustawodawczej zmiany ustawy z dnia 31 listopada 1924 r. o karach za zwłokę i kosztach egzekucyjnych, a to w kierunku obniżenia dotychczasowej stawki 5%-ej opłaty egzekucyjnej do 2%.

Izba zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z wnioskiem o wydanie związkom komunalnym na terenie województwa zlecenia w sprawie zwolnienia samochodów osobowych, znajdujących się w posiadaniu firm przemysłowych oraz handlowych, a służących celom zarobkowym, od komunalnego podatku dla przedmiotów zbytku. Ponieważ władze skarbowe zastosowały w roku bież.

odmienną niż dotychczas interpretację przepisów o obniżeniu podatku od zużycia benzyny na cele przemysłowe, Izba rozpisała w tej sprawie wśród sfer gospodarczych ankietę dla ustalenia ich stanowiska i postulatów w poruszanej kwestji.

Akceptując wnioski Komisji Podatkowej, która stwierdziła, że nowe stawki średniej dochodowości ustalone zostały w pewnych wypadkach w nadmiernie wygórowanej wysokości, Izba przedstawiła Łódzkiej Izbie Skarbowej konkretne dezyderaty w sprawie ich obniżenia. Postulaty Izby zostały w całej rozciągłości uwzględnione.

Z uwagi na fakt, iż o kilkadziesiąt procent zmniejszyły się w roku 1929 obroty w porównaniu z rokiem ubiegłym, bezspornie uzasadnionem i koniecznem okazało się ograniczenie zaliczek na podatek obrotowy do kwot, odpowiadających istotnie osiągniętym obrotom. Izba wobec niezadawalającego wyniku uprzednio podjętych kroków interwencyjnych, popartych również i przez Związek Izb, dalej kontynuowała dlatego swą akcję. Akcja ta uwieńczona została pomyślnym rezultatem, gdyż Ministerstwo pismem z dnia 2 października 1929 r. L. D. 5677/4 zawiadomiło Izbę, iż w ramach ostatnio opracowanej instrukcji wydało w tym kierunku odpowiednie upoważnienia naczelnikom urzędów skarbowych. Pragnąc zawarować należyte stosowanie odnośnego zarządzenia Ministerstwa w praktyce, Izba w osobach swych delegatów specjalnie interwenjowała w tej sprawie u p. Prezesa Łódzkiej Izby Skarbowej.

W związku z okólnikiem Ministerstwa Skarbu, zarządzającym dalszy pobór nowej raty podatku majątkowego, poszczególne organizacje gospodarcze okręgu zwróciły się do Izby z prośbą o podjęcie kroków w celu odroczenia płatności raty, gdyż z uwagi na wyjątkowo trudną sytuację w przemyśle i handlu uiszczenie jej połączone byłoby z wielkiemi trudnościami. Dla oceny, czy i w jakim kierunku pożądaną byłaby ewentualna interwencja, Izba rozpisała specjalną ankietę.

W wyniku jej Izba wystąpiła do Ministerstwa Skarbu z obszernym memorjałem, usilnie podkreślając konieczność wstrzymania poboru nowo-rozpisanej raty. M. in. Izba podniosła, że pobór wspomnianej raty podatku majątkowego zasadniczo opiera się w dalszym ciągu na zupełnie już dzisiaj nierealnym szacunku z roku 1923, co niezawodnie w większości wypadków uczyni zapłatę niezmiernie uciążliwą, a nawet groźną dla egzystencji gospodarczej płatników.

Izba szczegółowo wskazała również w osobnym wywodzie na wątpliwości prawne, albowiem nie została dotychczas wyjaśniona kwestja, czy pobór omawianej raty nie koliduje z przepisami o końcowych terminach wymiarowych, ustalonych w ustawie o podatku majątkowym z r. 1923. Według postanowień przytoczonej ustawy podatek majątkowy miał być pobrany wyłącznie w nieprzekraczalnym okresie 3 lat, t. j. do roku 1926 włącznie. Ministerstwo Skarbu nie zajęło stanowiska wobec przytoczonych zastrzeżeń prawnych, natomiast negatywnie ustosunkowało się do cytowanego postulatu w sprawie wstrzymania poboru raty grudniowej.

Licząc się z faktem, że w myśl art. 169 prawa stemplowego z roku 1926 przewidziana w tymże artykule 1%-wa ulgowa stawka należności skarbowych od umów, stwierdzających założenie spółki akcyjnej lub powiększenie jej kapitału zakładowego, obowiązuje tylko do końca roku sprawozdawczego, Izba przyłączając się do wniosku innych Izb, wystąpiła z postulatem, domagającym się prolongaty powyższej ulgi, a to z uwagi na nadal trwającą depresję gospodarczą.

Izba zwróciła uwagę Łódzkiej Izbie Skarbowej na niezgodne z przepisami ustawy o opłatach stemplowych pociąganie do uiszczania 0,1%-ej należytości stemplowej pism bankowych, stwierdzających otwarcie kredytu wekslowego, pisma te bowiem według wykładni, ustalonej przez Ministerstwo Skarbu, co najwyżej podlegać winny opłacie w wysokości 3 zł. względnie zupełnie wolne są od należytości stemplowej.

Izba zajęła się szczegółowo sprawą komunalnego podatku od towarów przywożonych kolejami. Ponieważ w związku z podwyższeniem taryfy kolejowej zachodziło niebezpieczeństwo znacznej podwyżki stawek tegoż podatku, Izba w obszernym memorjale, przesłanym Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Urzędowi Wojewódzkiemu w Łodzi, wyczerpująco uzasadniła potrzebę utrzymania dotychczasowego poziomu stawek. Związek Izb proszono równocześnie o zapobieżenie zwyżce podatku ładunkowego, pobieranego przez większe miasta R. P. od gotowych wyrobów włókienniczych, sprowadzanych kolejami na ich tereny jako do ośrodków konsumcji.

W krótkim czasie potem Ministerstwo Komunikacji zwróciło się do Izby z zapytaniem, czy w związku z wprowadzeniem

w życie nowej taryfy kolejowej od dnia 1 października 1929 r. nie zachodzą w praktyce trudności wskutek stosowania podwyższonego podatku od przywożonych do miast towarów. W odpowiedzi na powyższe pismo Izba ponownie szczegółowo uzasadniła konieczność utrzymania stawek podatku ładunkowego, obciążającego surowce włókiennicze, na niezmienionej wysokości, t. j. na poziomie, który obowiązywał przed 1 października 1929 r. Wbrew temu postulatowi poziom podatku ładunkowego uległ jednak podwyżce, gdyż z dniem tym wzrosły właśnie jego podstawy wymiarowe t. j. kolejowe należytości przywozowe.

Izba powołała się przy tej sposobności na zaznaczony szczegółowy memorjał, złożony w tej sprawie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, jako też na pismo do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, wskazując na szereg konkretnych danych dowodzących, iż ze stanowiska interesów gospodarczych zwyżkę podatku ładunkowego uważać należy za niedopuszczalną i godzącą nietylko w interesy krajowej konsumcji lecz także i eksportu. Akcja Izby w tej sprawie wydała wyniki w r. 1930.

Na podstawie akcji Izby, popartej przez Związek Izb, Ministerstwo Skarbu zadecydowało, że uprawnienia do przedstawiania list kandydatów na członków komisyj szacunkowych i odwoławczych do spraw podatku przemysłowego, nadane przedtem prywatnym organizacjom gospodarczym, poczynając od roku 1929 przechodzą na nowo - powstałe Izby Przemysłowo - Handlowe. W związku z tem Izba, opierając się na wnioskach organizacyj gospodarczych okręgu oraz intensywnych pracach specjalnie w tym celu wyłonionej Podkomisji, przedstawiła urzędom skarbowym, istniejącym na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej, omawiane listy kandydatów.

W okresie sprawozdawczym Izba kilkakrotnie interwenjowała w sprawie należytego stosowania okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 14 marca 1929 r. w przedmiocie ulgowej 1%-ej stawki podatku obrotowego, przewidzianej dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nieprowadzących prawidłowych ksiąg. Ponieważ poszczególne urzędy skarbowe wcale nie zwracały się do Komisyj szacunkowych celem stwierdzenia za ich pośrednictwem, jaka część obrotu płatnika przypada na tranzakcje hurtowe, Izba prosiła Łódzką Izbę Skarbową o wydanie zarządzenia, które skłoniłoby Urzędy skarbowe do przestrzegania procedury, przepisanej postanowieniami cytowanego okólnika Ministerstwa Skarbu. Interwencja

podobna okazała się konieczną z uwagi na postępowanie Urzędu skarbowego w Brzezinach oraz ekspozytury Urzędu skarbowego w Tomaszowie Mazowieckim.

Wobec zażaleń, iż władze skarbowe na szeroką skalę przeprowadzają dodatkowe wymiary podatkowe, Izba przeprowadziła specjalne dochodzenia ankietowe, mające m. in. ustalić, w jakiej mierze odnośne wymiary naruszają przepisy obowiązujących ustaw podatkowych i wykładnię interpretacyjną Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Akceptując zgłoszony przez Izbę wniosek, Związek Izb wystąpił do Ministerstwa Skarbu z postulatem, dotyczącym zastosowania 1%-ej ulgowej stawki podatku przemysłowego do wymiaru podatku od obrotów, osiągniętych w roku 1929 przez nieprowadzące prawidłowych ksiąg przedsiębiorstwa handlu hurtowego. W memorjale, który na zlecenie Związku — Izba opracowała jako referentka sprawy, podniesiono m. in., że za akceptacją przytoczonego postulatu przemawiają z całą dobitnością te same względy gospodarcze, które w latach ubiegłych skłaniały Ministerstwo Skarbu do uwzględnienia ciężkiego położenia finansowego handlu hurtowego, czego wyrazem były rok rocznie odnawiane okólniki, zarządzające właśnie stosowanie omawianej 1%-ej stawki ulgowej.

Memorjał dał również wyraz opinji, że w zasadzie słusznem jest stanowisko Ministerstwa Skarbu, iż ze stawek ulgowych, przewidzianych dla handlu hurtowego, korzystać winny tylko przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe. Ten stan rzeczy osiągnięty zostanie jednak w razie wejścia w życie opracowanego przez Min. Skarbu projektu noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, który przewidzianą dla obrotów handlu hurtowego $^1/_2$%-wą stawkę bezwzględnie uzależnia od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Narazie jednak z uwagi na fakt, iż w myśl obowiązującej ustawy handel hurtowy, nieprowadzący prawidłowych ksiąg, podlega 2%-ej stawce podatkowej, która bezsprzecznie jest za wysoka w stosunku do jego możliwości kalkulacyjnej, niewątpliwie zachodzi potrzeba ponownego zastosowania zaznaczonej stawki ulgowej.

Wobec faktu rok rocznie powtarzających się kwestyj spornych dowodzących, iż zaliczenie przedsiębiorstw do poszczególnych kategoryj świadectw przemysłowych nastręcza szereg wątpliwości interpretacyjnych, pociągających za sobą niepożądane spory między płatnikami a władzami podatkowemi, Izba z uwagi na potrzebę

należytego unormowania odnośnej sprawy rozpisała szczegółową ankietę wśród sfer przemysłowych. W ankiecie swojej Izba zaznaczyła m. in., iż niektóre okólniki Ministerstwa Skarbu, wyjaśniające kwestje sporne w przedmiocie wykupywania świadectw przemysłowych, przypuszczalnie domagać się będą rewizji, gdyż w zbyt ścieśniający sposób ujmują one przepisy ustawy i są niekorzystne dla życia gospodarczego.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń ankietowych, które zostały szczegółowo rozpatrzone przez Komisję Podatkową, Izba wystąpiła do Ministerstwa Skarbu z obszernym memorjałem, wykazującym potrzebę wyjaśnienia i unormowania następujących kwestyj: 1) sprawę definicji handlu hurtowego, miarodajnej dla określenia I. kategorji świadectwa przemysłowego, w szczególności sprecyzowania, co należy rozumieć pod pojęciem większej ilości (partji) towaru, 2) sprawę ustalenia różnic, decydujących o wykupywaniu II zamiast III kategorji świadectwa przemysłowego i odwrotnie, 3) sprawę stosowania ulg przy wykupywaniu świadectw przemysłowych dla t. zw. handlu specjalnego, wyszczególnionego w p. 3 kategorji II (sprawa świadectw dla składów aptecznych i t. p.), 4) sprawę interpretacji pojęcia drobnej sprzedaży bezpośrednio konsumentom (kategorja III świadectwa przemysłowego), 5) sprawę wykładni przepisów, dotyczących zatrudnienia przez przedsiębiorstwa III kategorji handlowej członków własnej rodziny, 6) sprawę niewłaściwego zaliczania t. zw. mieszanych zakładów włókienniczych do XVIII zamiast XIX grupy świadectw przemysłowych, 7) sprawę nieuzasadnionej interpretacji art. 99 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, który określa, jakich najemników należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu kategorji świadectwa przemysłowego, 8) sprawę niesłusznego odmawiania zwolnień, przewidzianych w p. 5 art. 8 ustawy, zajęciom rękodzielniczym, niewymienionym w art. 142 prawa przemysłowego.

Ponieważ napływające do Izby informacje ujawniły, iż ustalone w roku sprawozdawczym w poszczególnych Urzędach skarbowych poza miastem Łodzią nowe stawki średniej dochodowości uległy przy stosowaniu ich dla wymiaru podatku dochodowego znacznym, żadnemi jednakże rzeczowemi względami nieuzasadnionym korekturom zwyżkowym, Izba zwróciła się do Łódzkiej Izby Skarbowej z odpowiedniemi przedstawieniami. W przesłanym w tej sprawie memorjale Izba wskazała w szczególności, że stosunki

dochodowe firm, posiadających siedzibę na prowincji, są naogół nawet jeszcze krytyczniejsze, aniżeli firm łódzkich, ustalenie zatem w okręgu wymiarowym dla firm, położonych poza Łodzią, stawek średniej dochodowości, przekraczających ramy norm ustalonych przez Izbę Skarbową pozbawione jest jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego.

Wskazawszy, iż w praktyce wymiarowej podobne podwyższanie stawek średniej dochodowości prowadzić musi do nierealnych szacunków, niesłusznie przekraczających siły płatnicze podatników, Izba prosiła Łódzką Izbę Skarbową o wydanie podległym urzędom skarbowym okólnika, zarządzającego przed rozstrzygnięciem odwołań tymczasowe ograniczenie egzekucyj do kwot podatku, obliczonych według norm, odpowiadających stawkom średniej dochodowości ustalonym w roku 1929 przez Izbę Skarbową. Interwencja Izby odniosła pozytywne rezultaty.

Z uwagi na znaczenie, jakie należyte przeprowadzenie lustracji przedsiębiorstw, podlegających państwowemu podatkowi przemysłowemu, posiada dla zbadania i ustalenia danych, decydujących następnie o wymiarach podatkowych, Izba w drodze specjalnej ankiety starała się stwierdzić, czy stosowane dotychczas sposoby lustracji nie wykazują istotniejszych niedomagań, których usunięcie pożądanem jest w interesie zapobieżenia mylnej orjentacji władz podatkowych. Ponieważ dochodzenia nie ujawniły, jakoby w dziedzinie tej przejawiały się charakterystyczniejsze niedomagania, Izba odstąpiła od podjęcia specjalnej akcji interwencyjnej.

W związku z informacjami, iż Ministerstwo Skarbu zdecydowało się na udzielenie poszczególnym działom przemysłu, szczególnie zagrożonym kryzysem, wydatniejszych ulg podatkowych na zasadzie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, Izba przeprowadziła wstępne dochodzenia celem stwierdzenia, czy celowem i możliwem byłoby wyjednanie podobnych ułatwień również i dla przemysłu włókienniczego. Wywiady, zasięgnięte przez Izbę, ujawniły, iż pewne ułatwienia tego rodzaju pozyskał m. in. przemysł skórzany, ponieważ jednak ulgi, udzielane poszczególnym przedsiębiorstwom, uzależnione zostały od nader formalistycznej procedury, przekreślającej wartość praktyczną udogodnień, Izba po dokładnem zbadaniu sprawy, odstąpiła od podjęcia kroków o przyznanie podobnych ulg przemysłowi włókienniczemu, albowiem w praktyce niezawodnie nie przyczyniłyby się one do jakiegokolwiek wydatniejszego odciążenia płatników.

Wobec podniesionych ze strony sfer przemysłowych zastrzeżeń, iż władze skarbowe nie godzą się na wyłączanie z podstaw opodatkowania sum przychodu brutto w sensie art. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, przypadających na t. zw. odsetki prolongacyjne, pobierane od nabywcy towaru w wypadkach, gdy w terminie nie zapłacił on umówionej ceny gotówkowej wzgl. nie wykupił wystawionych przez siebie weksli, Izba podjęła kroki celem stwierdzenia, jakie stanowisko zajmuje w powyższej sprawie Ministerstwo Skarbu. Informacje zebrane przez Izbę okazały, iż Ministerstwo zajęło negatywne stanowisko wobec wniesionych już w tej sprawie memorjałów poszczególnych organizacyj gospodarczych, gdyż zdaniem jego odsetki za zwłokę powinny być doliczane do obrotu, podobnie jak odsetki doliczane do cen towarów, o których niepotrącalności z sum, podlegających opodatkowaniu, orzekł wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 9 marca 1928 r.

Ze względu na zasadniczy charakter sprawę tę przekazano do definitywnego rozpatrzenia Komisji Podatkowej, która opinji swej w tejże kwestji jednak nie powzięła w roku sprawozdawczym.

Jednem z najważniejszych zagadnień podatkowych, którym Izba w roku 1929 poświęciła szczególną uwagę, była sprawa reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Izba od początku swojej działalności bacznie śledziła wszelkie informacje, sygnalizujące widoki ewentualnego zainicjowania tejże reformy jeszcze w roku sprawozdawczym i kilkakrotnie szczegółowo wypowiedziała się za potrzebą jej rychłego przeprowadzenia.

Początkowo koncepcje, któremi Izba kierowała się w odnośnych wystąpieniach swoich, szły w kierunku t. zw. wielkiej i radykalnej reformy, zdolnej gruntownie przeobrazić strukturę podatku przemysłowego i nietylko wydatnie obniżyć wysokość jego stawek, lecz zgodnie z interesem życia gospodarczego zreorganizować i uporządkować również i technikę jego poboru. Rzeczywistość nie spełniła jednak nadziei, pokładanych w możliwości przeprowadzenia reformy o tak zakrojonym charakterze, albowiem projekt noweli, przysłany Izbom do zaopinjowania w listopadzie 1929 r., ujął zagadnienie reformy podatkowej w stosunkowo ciasnym tylko zakresie. Projekt ten Izba poddała bezzwłocznie szczegółowemu rozpatrzeniu i przesłała go do wiadomości wszystkim organizacjom gospodarczym okręgu, zkolei zaś w wyczerpujący sposób omówiła na 2 posiedzeniach Komisji Podatkowej.

W wyniku przeprowadzonych obrad Izba przedstawiła Związkowi Izb, od którego Ministerstwo Skarbu zażądało przedstawienia jednolitej opinji w imieniu całego samorządu gospodarczego R. P., poniższe poprawki i uzupełnienia:

Do Art. 1 projektu.

Stawkę państwowego podatku przemysłowego od obrotu obniża się od dnia 1 stycznia 1930 r.

a) do 1/2% od obrotów, wymienionych w p. 1 art. 5 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, a uzyskanych przez przedsiębiorstwa handlowe, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, ze sprzedaży hurtowej wszelkiego rodzaju towarów oraz z dostaw dla instytucyj państwowych i samorządowych od 1 kwietnia 1930 r.;

b) do 1/2% od obrotów przedsiębiorstw, prowadzących detaliczną lub drobną sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby;

c) do 1% pozostałych obrotów, wymienionych w p. 1 art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym;

d) do 1% od obrotów, wymienionych w p. 2 art. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym;

e) do 2% od obrotów, wymienionych w p. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Do Art. 2.

Ustęp 2, 3 i 4 p. 5 art. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym otrzymuje brzmienie następujące:

„Za komisowe uważa się tylko przedsiębiorstwa sprzedaży i kupna, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe i udowodnią stosunek komisowy oraz wysokość i rodzaj wynagrodzenia komisowego umową prywatną lub zawartą w postaci aktu urzędowego albo dowodami korespondencyjnemi, w przeciwnym razie winny być one traktowane jako działające na rachunek własny".

Stosunek komisu nie zachodzi, jeżeli sprzedawca, działający na rachunek osoby trzeciej, otrzymuje niezależnie od umówionego wynagrodzenia komisowego lub zamiast tego wynagrodzenia różnicę lub część różnicy między ceną istotnie osiągniętą a ceną zastrzeżoną w drodze umowy na rzecz komitenta.

Przedsiębiorstwa komisowo działające na rachunek osób, nieopłacających podatku przemysłowego w myśl niniejszej ustawy, opłacają podatek od pełnego obrotu towarowego. Obrót tego rodzaju przedsiębiorstw ustala się w myśl art. 1 punkt a) niniejszej ustawy. Natomiast uważana będzie za komisową sprzedaż towarów na rachunek firm, nieopłacających podatku przemysłowego, o ile przedmiotem ich obrotu są niezbędne dla rozwoju rolnictwa i krajowego przemysłu surowce i półfabrykaty.

Wykaz niezbędnych dla rozwoju rolnictwa i krajowego przemysłu surowców i półfabrykatów podany jest w załączniku do niniejszej ustawy i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia ustawy. Ministrowi Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu przysługuje prawo uzupełniania tego wykazu artykułów.

Stosunek delcredere i inkasowanie należności za towary nie stanowi przeszkody do uznania komisu i pośrednictwa handlowego. O ile przedmiotem komisu lub pośrednictwa handlowego są wymienione wyżej surowce i półfabrykaty, utrzymywanie składów dla przechowywania odnośnych towarów również nie stanowi przeszkód do uznania komisu względnie pośrednictwa handlowego.

Do Art. 3.

W artykule 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym po punkcie a) dodaje się następujący ustęp:

„Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu ustali wykaz artykułów, od których jako sprzedawanych i nabywanych wyłącznie do dalszego przerobu względnie zużycia w przemyśle podatek od obrotu wynosić będzie 1% niezależnie od tego, czy zostały nabyte bezpośrednio przez przedsiębiorstwa przemysłowe dla przerobu względnie zużycia czy też przez przedsiębiorstwa handlowe dla dalszej odsprzedaży".

Artykuł 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, poczynając od ustępu trzeciego, otrzymuje brzmienie następujące:

„Stawki podatkowe ½% i 1% mogą być stosowane jedynie do samoistnych przedsiębiorstw handlowych, t. j. do przedsiębiorstw, sprzedających towary bez przerobu w takiej samej postaci, w jakiej zostały nabyte. Przedsiębiorstwa, uprawiające przerób w cudzych zakładach, traktowane są pod względem podatku przemysłowego jak przedsiębiorstwa przemysłowe. Przedsiębiorstwa, uprawiające obok handlu samoistnego również przerób bądźto we własnych, bądźteż w cudzych zakładach, winny wykupić dwa odrębne świadectwa przemysłowe (handlowe i przemysłowe), przyczem obroty ich, osiągnięte z przerobu, podlegają stawkom podatku od obrotu, przewidzianym dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Za sprzedaż hurtową, podlegającą ulgowej stawce podatkowej, uważa się zbyt wszelkiego rodzaju towarów kupcom i kółkom rolniczym celem odsprzedaży, a przemysłowcom, przedsiębiorstwom państwowym i komunalnym oraz producentom rolnym celem dalszej produkcji lub eksploatacji.

Do obrotów, osiągniętych ze sprzedaży, dokonanej bezpośrednio z samego zakładu przemysłowego czy też z zakładów handlowych, należących do właściciela przedsiębiorstwa przemysłowego i obsługujących zakład przemysłowy, nie mogą być stosowane stawki podatkowe, przewidziane dla przedsiębiorstw handlowych.

Do Art. 5.

W artykule 84 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zdanie drugie ulega następującej zmianie:

Może być również w ciągu lat 3 dodatkowo wymierzony podatek tylko wtedy, jeśli na skutek później ujawnionych nowych i konkretnych okoliczności, które nie mogły być znane władzy skarbowej przy pierwotnym wymiarze podatku, wymiar ten okaże się za niski.

W artykule 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym skreśla się ustęp ostatni i na jego miejsce wprowadza się następujący przepis:

„Przedsiębiorstwa i zajęcia, prowadzone bez świadectwa przemysłowego, zgodnie z art. 116 ustawy mogą być do 2 lat pociągnięte do opłaty należności za właściwe świadectwo przemysłowe względnie kartę rejestracyjną. Przedsiębiorstwa i zajęcia, prowadzone na podstawie niewłaściwego świadectwa przemysłowego, mogą być

pociągnięte do opłaty dodatkowej należności w okresie 1 roku od terminu wykupna świadectwa.

Ustęp 1 art. 116 ulega w związku z tem następującej zmianie:

„Odpowiedzialność za przestępstwa z art. 96—104, z wyjątkiem podanym w art. 98, gaśnie po upływie 2 lat".

Do Art. 6.

W artykule 92 ustawy o państwowym podatku przemysłowym dodaje się drugi ustęp następującej treści:

„W razie likwidacji przedsiębiorstwa władza skarbowa może z urzędu lub na żądanie płatnika dokonać prowizorycznego obliczenia podatku nawet przed ustawowemi terminami płatności. W tych wypadkach wymiar podatku winien być uskuteczniony z zachowaniem ogólnych przepisów wymiarowych i odwoławczych w ciągu 60 dni od daty prowizorycznego obliczenia. Szczegółowe przepisy w tym względzie, a w szczególności o trybie i sposobie stwierdzania, iż przedsiębiorstwo faktycznie weszło w stan likwidacji, jako też o składaniu zeznań i obowiązku oraz prawie udzielania wyjaśnień przez płatników wyda Ministerswo Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia".

Do Art. 8.

Artykuł ten skreśla się.

Na zjeździe Izb, odbytym w Łodzi dnia 19 listopada 1929 r., Izba Łódzka w enuncjacji swojej podkreśliła m. in., iż częściowe ulgi, przewidziane w noweli, nie rozwiązują zagadnienia zasadniczej i definitywnej reformy podatku przemysłowego. Jeśli więc ze względów budżetowych podobna gruntowna reforma jest narazie niemożliwą, to Związek Izb w każdym razie w opinji swojej winien z naciskiem zwrócić uwagę na fragmentaryczny charakter noweli, zapobiec należy bowiem fałszywemu mniemaniu, iż przedłożenie nowelizacyjne czyni zadość istotnym postulatom sfer gospodarczych i wprowadza zmiany, które mogłyby w naprawdę pozytywny sposób złagodzić szkodliwe dla życia niedomagania ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Izba dała równocześnie wyraz opinji, że w interesie życia gospodarczego i złagodzenia nękającego je kryzysu bezwarunkowo nieodzownem jest, by wszystkie ulgi, przewidziane w noweli, weszły w życie w znacznie szybszym terminie, aniżeli przewiduje to wniosek rządowy. Według dezyderatu, zgłoszonego przez Izbę, wszelkie projektowane zniżki winny były zatem obowiązywać już od 1 stycznia 1930 r. Izba wystąpiła również z wnioskiem, iż ramy rządowego projektu nowelizacyjnego są stanowczo zbyt ciasno zakreślone pod względem zmiany postanowień, dotyczących akcji wymiarowej i odwoławczej. Szereg zmian tych jest jednak

nieodzownie koniecznym w interesie usprawnienia i uporządkowania procedury wymiarowej i odwoławczej, ponieważ zaś nie pociągną one za sobą żadnego ubytku wpływów skarbowych, przeprowadzenie ich nie koliduje z interesami budżetowemi. Dlatego też zmiany te winny być zastosowane w możliwie szerokiej mierze. W tym samym czasie Izba zaopinjowała projekt ustawy o częściowem zawieszeniu wymiaru i poboru od kapitału i rent (Dz. U. R. P. Nr. 76 z r. 1928).

Realizując podjętą przez siebie inicjatywę, Izba zkolei przystąpiła do ustalenia dezyderatów, dotyczących zmiany przepisów proceduralnych. Konkretne i szczegółowe postulaty zostały w tej mierze ustalone z końcem roku sprawozdawczego, Związkowi Izb jednak zakomunikowano je dopiero w styczniu 1930 r.

Stwierdzenia Izby ujawniły, że przepisy obowiązującej ustawy i rozporządzeń wykonawczych o państwowym podatku dochodowym nastręczają w praktyce nadmierną ilość różnych wątpliwości interpretacyjnych, co też powoduje, że władze skarbowe niesłusznie zaliczają do dochodu różne pozycje, które właściwie powinny być wyłączone z podstaw opodatkowania. Izba uważając, iż należyte wyjaśnienie tychże kwestyj posiada pierwszorzędne znaczenie dla tutejszego okręgu, który w roku 1927—1928 zapewnił skarbowi Państwa prawie 15% ogólnych wpływów z tytułu państwowego podatku dochodowego, zainicjowała w poruszonej sprawie szczegółowe dochodzenia ankietowe. Podejmując je, Izba kierowała się założeniem, że odpowiednie unormowanie zaznaczonych spraw spornych bezwarunkowo wywrzeć powinno swój wpływ na wysokość zarówno globalnego, jak i indywidualnego opodatkowania firm, co w konsekwencji zapobiegłoby utrwaleniu się praktyki wymiarowej, pociągającej za sobą bezzasadne, bo sprzeczne z wymaganiami życia gospodarczego i postanowieniami ustawy, przeciążenie podatkowe płatników.

Izba w zakres swoich dochodzeń ankietowych włączyła szczegółowe rozpatrzenie następujących, a istotne znaczenie dla wymiaru państwowego podatku dochodowego posiadających kwestyj: sprawy potrącenia strat na dłużnikach, jednostronnego i nadmiernie szeroko interpretowanego pojęcia inwestycyj, nienależytego interpretowania przepisów o odpisach amortyzacyjnych, ograniczonego uwzględniania strat kursowych na zobowiązaniach, zaciągniętych w obcych walutach, spornej oceny sposobu szacowania remanentów, niejednolitego traktowania dopuszczalności

potrąceń z tytułu odsetek i operacyj kredytowych, nieuwzględniania odsetek za zwłokę z tytułu zaległych podatków, kwestjonowania charakteru i wysokości poborów członków zarządu, doliczania do zysków tantjem i innych wydatków za lata ubiegłe, nieuznawania wydatków służbowych na cele dobroczynne i kosztów reprezentacyjnych, niewłaściwego i zarówno z postanowieniami ustawy o państwowym podatku dochodowym, jak i ustawy z roku 1925 o rozbudowie miast, sprzecznego traktowania potrąceń kosztów nowych budowli mieszkaniowych, nienależytego uwzględniania przy obliczaniu dochodu podatkowego podatków datujących się z poprzedniego okresu operacyjnego, i t. d.

Zebrany przez Izbę materjał ankietowy poddany został szczegółowemu rozpatrzeniu, ponieważ jednak wyczerpujący operat w tej sprawie Izba złożyła Ministerstwu Skarbu dopiero z początkiem roku 1930, w sprawozdaniu niniejszem nie streszcza się sformułowanych w nim wniosków i postulatów.

Ograniczając się do powyższego przedstawienia ważniejszych wystąpień i akcyj, podjętych w sprawach podatkowych w roku sprawozdawczym, Izba zniewolona jest zaznaczyć, że Ministerstwo Skarbu nie ustosunkowało się pozytywnie do znacznej ilości zgłoszonych postulatów, wobec czego sprawa uwzględnienia ich będzie musiała stanowić przedmiot dalszej akcji interwencyjnej w roku 1930. Bardziej pozytywne rezultaty wydały wystąpienia i interwencje Izby, podjęte na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej.

7. Sprawy kredytowo-finansowe.

Kierując się założeniem, iż jednym z ważniejszych czynników kryzysu jest dezorganizacja rynku kredytowego, Izba przystąpiła w okresie sprawozdawczym do zbadania i wyświetlenia najistotniejszych niedomagań, z któremi boryka się przemysł i handel okręgu łódzkiego w dziedzinie kredytowej. Dochodzenia, przeprowadzone przez Izbę, doprowadziły przedewszystkiem do stwierdzenia, iż jednym z kardynalnych dezyderatów jest sprawa zapewnienia przemysłowi łódzkiemu kredytu długoterminowego, co w części mogłoby zneutralizować ujemne skutki dekapitalizacji, wywołanej niepowetowanemi do dnia dzisiejszego szkodami wojennemi. Izba stwierdziła również, że ze względu na specyficzne warunki, w jakich pracuje włókiennictwo, korzystać powinno ono z nierozwiniętej u nas dotychczas instytucji kredytu lombardowego.

Zagadnienie kredytu lombardowego dokładnie zbadała Komisja Kredytowa, konkretne zaś postulaty w tej dziedzinie Izba sprecyzowała w memorjale, złożonym p. Ministrowi Przemysłu i Handlu na specjalnej audjencji.

W związku z wiadomościami, które ukazały się w prasie, iż Rząd zamierza sprzedać publicznie akcje II emisji Banku Polskiego, Izba wystąpiła z wnioskiem, by część uzyskanych z tego tytułu wpływów obrócono na uprzystępnienie włókiennictwu kredytów lombardowych. Według informacji zakomunikowanych Izbie w związku z tym wnioskiem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Bank Gospodarstwa Krajowego starał się zainteresować poruszoną sprawą kredytów lombardowych zagraniczne grupy finansowe. Nadmienić wypada, że Izba, motywując dezyderaty swoje w przedmiocie kredytów lombardowych, podkreśliła m. in., że kredyt tego typu mógłby być skutecznym instrumentem dla zapewnienia kartelom większej spoistości, poza tem dzięki kredytom lombardowym możliwem stałoby się w okresie dekonjunktury zatrzymanie części towarów na składach, co zapobiegłoby wyprzedawaniu ich po nadmiernie zniżonych cenach.

Dla orjentacji zaznaczyć wypada, że Izba przed sprecyzowaniem postulatów, dotyczących kredytów lombardowych, przeprowadziła odpowiednie dochodzenia ankietowe celem stwierdzenia, czy i w jakiej mierze korzysta z nich włókiennictwo państw konkurencyjnych.

Izba poświęciła specjalną uwagę również sprawie zapewnienia odpowiedniej pomocy kredytowej kupiectwu. W związku z postulatem, wysuniętym przez Izbę w memorjale złożonym Ministerstwu Przemysłu i Handlu, zażądało ono od Izby przedstawienia wykazu firm, które ewentualnie zamierzają otrzymać kredyty bezpośrednie w Banku Polskim, jako też zakomunikowania listy banków i spółdzielni, które korzystać winny ze zwiększonego redyskonta w centralnej instytucji bankowej. Na zasadzie powyższego pisma Izba zwróciła się do centralnych organizacyj kupieckich okręgu, zrzeszających handel hurtowy, żądając od nich przedstawienia wykazu firm, ponadto zaś zwróciła się z kwestjonarjuszem ankietowym do prywatnych banków akcyjnych w Łodzi, w którym m. in. zażądała wyjaśnienia poszczególnych kwestyj, łączących się ze sprawą podwyższenia redyskonta banków prywatnych w Banku Polskim. Nie przesądzając ostatecznych wyników odnośnej akcji, w każdym razie stwierdzić można, że postulaty zgłoszone przez Izbę znalazły

zasadniczy oddźwięk, co stworzyć powinno podatne podłoże dla dalszych kroków, mających na celu uprzystępnienie handlowi wydatniejszej niż dotąd pomocy kredytowej.

W okresie sprawozdawczym Izba przedstawiła Prezydjum P. K. O. w Warszawie szczegółowo umotywowany wniosek, uzasadniający potrzebę powołania do życia oddziałów P. K. O. na terenie Województwa łódzkiego a specjalnie w Łodzi.

Licząc się z faktem, iż w dobie kryzysu zagraniczni kredytodawcy — o ile opierają się na fałszywej diagnostyce stanu faktycznego — skłonni są do nadmiernego, a stosunkami faktycznemi nieuzasadnionego ograniczania kredytów, Izba kilkakrotnie prostowała nieścisłe względnie wręcz fałszywe wiadomości prasy zagranicznej, w przesadnie alarmujący sposób charakteryzujące stosunki włókiennictwa łódzkiego. W konkretnych wypadkach Izba podejmowała również specjalne kroki interwencyjne, mające na celu sprostowanie tendencyjnie nieprawdziwych wiadomości. Tak np. Izba za pośrednictwem Konsulatu R. P. w Berlinie przesłała szczegółowe wywody, prostujące fałszywe wiadomości zakomunikowane w jednym z okólników „Vereinigung des Wollhandels", gdyż związek ten w sposób niezgodny ze stanem faktycznym przedstawił przepisy prawne w sprawie nadzorów, obowiązujące na terenie R. P., jako rzekomo nader niekorzystne dla wierzycieli, dostarczających na kredyt wełnę do Polski.

W związku z zażaleniami sfer gospodarczych, iż koszty protestu weksli są zbyt wysokie, Izba szczegółowo przestudjowała zagadnienia ich ewentualnego obniżenia. Do Ministerstwa Poczt i Telegrafów Izba zwróciła się w sprawie zredukowania należności, pobieranych przez pocztę z tytułu inkasa weksli.

Izba podała do wiadomości sferom gospodarczym okręgu ankietę Ministerstwa Przemysłu i Handlu w przedmiocie projektu ustawy o zastawie rejestrowym na drzewie względnie na towarze. Opinje zakomunikowane Izbie w tej sprawie wykazały znaczną rozbieżność, część bowiem czynników gospodarczych zajęła stanowisko negatywne w stosunku do projektu, podczas gdy inne koła gospodarcze wypowiedziały się za wprowadzeniem instytucji zastawu rejestrowego na towarze, dopatrując się w nim inowacji, pożądanej w interesie bezpieczeństwa kredytu.

Opierając się na wnioskach Komisji Kredytowej, Izba uznała potrzebę wydania ustawy, specjalnie umożliwiającej wprowadzenie instytucji zastawu rejestrowego w odniesieniu do drzewa, nie mogła

jednak z drugiej strony stwierdzić bezspornej potrzeby uregulowania tego samego zagadnienia w stosunku do całego obrotu towarowego. Izba uznała przeto, iż wprowadzenie ogólnej instytucji zastawu rejestrowego na wszystkich towarach (ruchomościach) byłoby przedwczesnym aktem legislacyjnym, albowiem urzeczywistnienie podobnego projektu mogłoby się okazać eksperymentem o wątpliwych następstwach. W szczególności wprowadzenie ogólnej instytucji zastawu rejestrowego mogłoby doprowadzić do znacznego poderwania kredytu otwartego, niezabezpieczonego zastawem towarowym, prawdopodobnie bowiem kredytodawcy względnie dostawcy z reguły żądaliby zastawu rzeczowego, kierując się słuszną obawą, iż w przeciwnym razie ubiegną ich inni wierzyciele.

Izba, ustalając powyższą swoją opinję, wychodziła ponadto z założenia, że główną przyczyną, tamującą u nas należyty rozwój instytucji kredytu lombardowego, jest przedewszystkiem nietyle konstrukcja obowiązującego ustawodawstwa, ile brak dostatecznej podaży środków dla tej formy operacyj kredytowych. Izba powzięła opinję, że natomiast zalecenia godnem jest kontynuowanie badań celem stwierdzenia potrzeby i możliwości ewent. zmiany niektórych obowiązujących przepisów ustawowych, a to w kierunku ułatwienia rozwoju kredytu lombardowego. Sprawę powyższą Izba referowała również na Zjeździe Izb, który w całej rozciągłości zaakceptował jej stanowisko, dając temu wyraz w memorjale przesłanym Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Jednem z zagadnień, które nabrało szczególnej wagi w okresie sprawozdawczym, była sprawa należytego unormowania warunków płatności, a szczególnie zmniejszenia niezmiernie wielkiej marży skonta udzielanego przy gotówkowej sprzedaży towarów. Kwestji tej Komisja Kredytowa poświęciła szczegółową uwagę, ponadto stanowiła ona przedmiot specjalnej konferencji, odbytej dnia 16 grudnia 1929 r. na terenie Izby z przedstawicielami przemysłu z jednej strony, a kupiectwa z drugiej. Akcja porozumiewawcza w tej sprawie, podjęta z inicjatywy Izby, nie została zakończona w roku sprawozdawczym, wobec czego z uwagi na konieczność osiągnięcia pozytywnych rezultatów w tej kwestji zdecydowano się na kontynuowanie jej w roku 1930.

Stwierdzajac konieczność podjęcia szczegółowych dochodzeń, umożliwiających ciągłe rejestrowanie wszystkich zmian zachodzących na rynku pieniężnym, Izba wdrożyła w tej sprawie odpowiednie kroki ankietowe i weszła w kontakt ze Związkiem

Banków. Spostrzeżeniom swoim Izba dawała wyraz w miesięcznych sprawozdaniach o sytuacji gospodarczej, przesyłanych Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Nawiązując do inicjatywy Związku Izb, idącej w kierunku reorganizacji i usprawnienia działalności wywiadowni o stosunkach kredytowych, Izba zajęła się szczegółowem rozpatrzeniem tej sprawy, przyczem była ona przedmiotem wyczerpujących obrad Komisji Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowej.

Uważając, że zapewnienie odpowiednich ulg podatkowych dla kapitałów stanowić może jeden z ważniejszych czynników pomocniczych, ułatwiających proces kapitalizacji, Izba wypowiedziała się za rozszerzeniem ram noweli rządowej w przedmiocie zawieszenia wymiaru i poboru podatku od kapitałów i rent na zasadzie art. 2 ustęp 1, 2 i 3 ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o podatku od kapitałów i rent (Dz. U. R. P. Nr. 76 poz. 517). Ponadto Izba w poszczególnych memorjałach swoich niejednokrotnie wskazywała na ujemne skutki, jakie na proces kapitalizacji wewnętrzno-krajowej z jednej strony, a na dopływ kredytów zagranicznych z drugiej wywiera struktura naszego systemu podatkowego, praktyka władz skarbowych, kierująca się jednostronnym fiskalizmem, oraz zbyt daleko idąca działalność skarbowych biur informacyjnych.

W okresie sprawozdawczym Izba przystąpiła do zbadania sprawy asekuracji kredytów eksportowych, przyczem szczególną uwagę zwróciła na zagadnienie ubezpieczenia kredytów przy tranzakcjach zawieranych z Rosją Sowiecką. O stanowisku zajętem przez Izbę wobec akcji Międzyministerjalnej Komisji dla Popierania Eksportu, która zajmuje się udzielaniem kredytów względnie subwencyj dla t. zw. pionierskich tranzakcyj eksportowych, mówi się w dziale, poświęconym zagadnieniu eksportu.

Zaznaczyć wypada, iż w okresie sprawozdawczym Izba przeprowadziła ponadto badania informacyjne na terenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu celem stwierdzenia, czy i w jakiej mierze mógłby być zrealizowany postulat restytucji szkód wojennych, którego wagę z największym naciskiem Izba podkreśliła w swoim memorjale o przyczynach kryzysu łódzkiego. Konkretna akcja Izby ze względu na ówczesne stadjum odnośnej sprawy nie mogła być jeszcze wdrożona. Z uwagi na znaczenie, jakie dla bezpieczeństwa kredytu posiada należyte stosowanie w praktyce rozporządzenia Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłościom, Izba szczegółowo zajęła się zagadnieniem nadzorów sądowych,

o czem bliższe informacje zawarte są w części niniejszego sprawozdania, poświęconej sprawom prawno-administracyjnym.

8. Sprawy prawno-administracyjne.

Działalność Izby w sprawach prawno-administracyjnych w roku sprawozdawczym za czas od 15 kwietnia 1929 do 31 grudnia 1929 r. ilustrują wydane przez nią opinje, dotyczące projektów ustaw, rozporządzeń oraz odpowiedzi w sprawach związanych z życiem gospodarczem. Zgodnie z punktem 2 art. 4 ustawy o Izbach Przemysłowo-Handlowych Izba zaopinjowała następujące projekty i rozporządzenia:

1) Projekt ustawy sprzedaży na raty, przesłany uprzednio organizacjom gospodarczym okręgu do wiadomości wraz z kwestjonarjuszem ankietowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu zapytującym, na jakich podstawach oparta winna być projektowana przez czynniki rządowe ustawa o unormowaniu sprzedaży na raty. Po przedyskutowaniu projektu tego na Komisji i Podkomisji, specjalnie w tym celu wyłonionej, Izba zakomunikowała Ministerstwu Przemysłu i Handlu opinję, że ustawa sprzedaży na raty winna m. in. zawierać przeważnie postanowienia dyspozytywne, przyczem formę umowy należy pozostawić stronom, oraz że przedmiotem handlu ratalnego winny być zarówno przedmioty zużycia jak i użycia.

2) Projekt rozporządzenia w sprawie „prowadzenia przemysłu kominiarskiego" oraz projekt, dotyczący „zasad urządzania i utrzymywania rzeźni publicznych i wywozowych". Do obu projektów Izba zgłosiła poprawki uzasadnione względami administracyjno-gospodarczemi.

3) Projekt rozporządzenia „o oznaczaniu miary nici w obrocie handlowym". Do projektu tego Izba zgłosiła m. in. poprawkę w kierunku zakazu używania słowa „circa" i „około" tak przed, jak po cyfrze, podającej miarę nici, która to poprawka — jak wynika z Dziennika U. R. P. Nr. 73/29 r. — została uwzględniona.

4) Projekt rozporządzenia „o kategorjach sklepów spożywczych i warunkach, jakim winny odpowiadać jadłodajnie", do którego wniesiono poprawkę w kierunku zaliczenia sklepów mieszanych do sklepów spożywczych.

5) Projekt rozporządzenia „o godzinach otwarcia miejsc zawodowej sprzedaży w obrębie dworców kolejowych". Do projektu

tego zgłoszono poprawkę, że bufety kolejowe, kantory wymiany pieniędzy, biura sprzedaży miejsc do wagonów sypialnych oraz kioski z gazetami winny być otwarte bez przerwy, pozostałe zaś przedsiębiorstwa, znajdujące się w obrębie dworców kolejowych, — od godz. 6-ej do 24-ej.

6) Projekt rozporządzenia „o wyrobie i obiegu mąki i wyrobów mącznych“, do którego wniesiono szereg poprawek podyktowanych potrzebami gospodarczemi.

7) Ankietę Prezydjum Rady Ministrów w sprawie administracyjnego podziału państwa, przesłaną Izbie przez Związek Izb. Przesyłając w tej sprawie odpowiedź, Izba wyraziła następujący pogląd:

a) utrzymać dotychczasowy trójstopniowy podział państwa na województwa, powiaty i gminy, b) wprowadzić w życie samorząd wojewódzki, przyczem w skład jego wejść winni również przedstawiciele samorządu gospodarczego, c) wprowadzić sądy administracyjne, d) dokonać faktycznej decentralizacji i zespolenia urzędów państwowych, działających dotychczas odrębnie od administracji ogólnej, e) uzgodnić pod względem terytorjalnym podział dla celów administracji ogólnej z podziałem dla celów administracji niezespolonej tak, aby się one pokrywały. W szczególności podniosła Izba konieczność utworzenia w Łodzi jako siedzibie jednego z najbardziej uprzemysłowionych województw m. in. następujących instytucyj oraz urzędów: Sądu Apelacyjnego, Dyrekcji Kolei, Dyrekcji Poczt i Telegrafów, Dyrekcji Ceł, Zakładu Ubezpieczeń od wypadków i wreszcie Zakładu Ubezpieczenia Pensyjnego Pracowników Umysłowych.

8) Projekt ustawy o przedsiębiorstwach autobusowych, według którego przedsiębiorstwa te miałyby podlegać przymusowi koncesyjnemu. Izba wypowiedziała się zasadniczo przeciw zasadzie koncesjonowania tego rodzaju przedsiębiorstw, ponadto zaś zgłosiła w przedmiocie poszczególnych postanowień projektu szereg poprawek.

9) Projekt rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie rozgraniczenia hurtowego i detalicznego handlu środkami leczniczemi i truciznami. Podstawę prawną do wydania tego rozporządzenia miał stanowić punkt 14 art. 2 oraz art. 197 ustawy przemysłowej z dn. 7 czerwca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 468). Izba wyraziła pogląd, że wobec wyłączenia z pod kompetencji ustawy przemysłowej m. in. aptek i detalicznej sprzedaży środków

leczniczych i trucizn, powołane powyżej przepisy nie mogą stanowić podstawy prawnej do wydania tego rodzaju rozporządzenia i stanęła na stanowisku, że przepisy projektu rozporządzenia winny być częścią składową projektowanej ustawy aptekarskiej względnie drogistowskiej i łącznie z ich treścią opinjowane.

10) Projekt tymczasowego rozporządzenia o obrocie nabiałem, opracowany przez Magistrat i Radę Nabiałową m. Łodzi, znoszący w tej sprawie rozporządzenie b. gubernatora piotrkowskiego z dnia 8 czerwca 1907 r. Udzielając odpowiedzi, Izba zaznaczyła, że ustawy i rozporządzenia przytoczone przez Magistrat w projekcie nie uprawniają go do wydania tego rodzaju rozporządzenia i że w myśl przepisu art. 8 rozporządzenia z r. 1928 o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, prawo wydawania rozporządzeń dotyczących m. in. obrotu mlekiem należy wyłącznie do Ministra Spraw Wewnętrznych.

Otrzymywane projekty od władz centralnych przesyłała Izba związkom i stowarzyszeniom bądź to w odpisach, bądź też w formie ankiet do wypowiedzenia się i nadesłania swych uwag.

Zgodnie z przepisami nowego prawa o spółkach akcyjnych, Izba przedstawiła w czerwcu roku sprawozdawczego Sądom Okręgowym tymczasowy spis biegłych rewidentów, proponując narazie rzeczoznawców branżowych dla włókiennictwa i garbarstwa oraz rzeczoznawców księgowości. Ostateczny spis biegłych rewidentów dla ważniejszych branż przemysłu i kupiectwa oraz znawców księgowości przedstawiła Izba Sądom dopiero w sierpniu 1929 r., wybierając odnośnych kandydatów z pośród listy osób przedstawionych przez organizacje gospodarcze. Wykaz ten ogłoszony został w Nr. 196 Monitora Polskiego z dnia 27 sierpnia 1929 r.

Celem skompletowania materjału miarodajnego dla oceny stosunków gospodarczych okręgu i potrzebnego Izbie do opracowania perjodycznych sprawozdań o sytuacji gospodarczej zwrócono się do Sądów Okręgowych w Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie z prośbą o stałe nadsyłanie danych, dotyczących ilości zgłoszonych i zarządzonych upadłości i nadzorów.

Do organizacyj gospodarczych okręgu Izba zwróciła się z ankietą celem ustalenia, jakie z obowiązujących ustaw i rozporządzeń są dziś szczególnie uciążliwe dla życia gospodarczego, wobec czego zmiana ich lub uchylenie — w łączności z innemi zarządzeniami polityki ekonomicznej — mogłyby stanowić jeden z czynników zmniejszających trudności, z jakiemi walczy u nas przemysł i handel.

Ze względu na wybitnie przemysłowy charakter m. Łodzi Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o nadesłanie jej do opinjodawczego oświadczenia się projektu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, normującego sprawę zabezpieczenia miast przed zadymieniem. Projektu tego jednak Izba nie otrzymała, prawdopodobnie z tego powodu, że wydanie jego zostało zaniechane.

Z uwagi na wielkie znaczenie, jakie posiada plan regulacyjny m. Łodzi, Izba zwróciła się do Magistratu o nadesłanie tegoż planu wraz z wszelkiemi objaśnieniami do wglądu i zaopinjowania. Ponadto zwróciła się Izba do tegoż Magistratu z prośbą o stałe przesyłanie jej do zaopinjowania projektów rozporządzeń z dziedziny gospodarczej, wychodząc z założenia, że wskazanem jest, aby wszelkie zarządzenia ważne dla życia gospodarczego ogłaszane były po uprzedniem zasięgnięciu opinji Izby.

Na skutek uchwały Rady Miejskiej m. Łodzi, ustalającej nadmierne opłaty za czynności Magistratu jako Urzędu Przemysłowego I instancji przy rejestrowaniu nowopowstałych przedsiębiorstw, Izba wniosła do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odpowiedni sprzeciw z wnioskiem o spowodowanie zniesienia tej uchwały jako sprzecznej z obowiązującemi przepisami, a ponadto gospodarczo nieuzasadnionej. Izba celem stwierdzenia, jak sprawa powyższa przedstawia się w innych miastach, gdzie Magistraty również pełnią funkcję Urzędów Przemysłowych I instancji, zwróciła się z odnośnem zapytaniem do innych Izb Przemysłowo-Handlowych. Z nadesłanych odpowiedzi wynikało, że za wyjątkiem m. Warszawy żadne inne miasta specjalnych opłat nie pobierają lub ograniczają się tylko do poboru stawek, przewidzianych w ustawie stemplowej. Akcja Izby wyda przypuszczalnie pozytywny wynik.

W związku z urządzanemi na terenie m. Łodzi t. zw. „wystawami", mającemi jednak na celu detaliczną sprzedaż towarów, Izba poczyniła u odpowiednich władz kroki interwencyjne, na skutek których zaprzestano dalszego urządzania tego rodzaju „wystaw".

Na pismo Generalnego Konsulatu R. P. w Berlinie, skierowane do Izby na życzenie berlińskiej „Forschungstelle für Handel" w sprawie bezpłatnych dodatków reklamowych przy zakupnie towarów, Izba zakomunikowała, że dodatki owe jako jeden ze środków nieuczciwej konkurencji nie są jeszcze w okręgu łódzkim stosowane w takiej formie, aby zachodziła potrzeba ustawowego uregulowania sprawy.

Izba zaopinjowała przychylnie pismo zrzeszenia właścicieli sklepów z koszernemi wędlinami w sprawie zamykania tychże sklepów o godz. 23-ej oraz pismo Centralnego Stowarzyszenia Drobnych Kupców Wojew. Łódzkiego w sprawie godzin zamykania sklepów z wyłączną sprzedażą owoców i słodyczy narówni z budkami i kioskami, sprzedającemi takie same artykuły. Obydwie opinje Izby w powyższych sprawach zostały przez władze administracyjne uwzględnione, co znalazło swój wyraz we wniosku Starostwa Grodzkiego do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

Do Ministerstwa Przemysłu i Handlu przesłała Izba opinję w sprawie projektu statutu Polskiego Komitetu Wystawowego, wyrażając pogląd, że powołanie do życia Komitetu tego jest przedwczesne i faktycznemi potrzebami gospodarczemi nieuzasadnione.

Doceniając znaczenie i rolę w życiu gospodarczem instytucji nadzorów sądowych, Izba po porozumieniu się z odnośnemi stowarzyszeniami i związkami ułożyła i przesłała Sądowi Okręgowemu w Łodzi listę kandydatów na nadzorców sądowych.

Na skutek zdekompletowania liczby sędziów handlowych Izba przedstawiła Sądowi Okręgowemu w Łodzi uzupełniającą listę kandydatów, przesyłając drugi egzemplarz tejże do wiadomości Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Na pismo Magistratu m. Łodzi jako Urzędu Przemysłowego I instancji o wydanie opinji, czy ogłaszane przez przedsiębiorstwa handlowe przedświąteczne reklamy, jak: „sprzedaż gwiazdkowa", „biały tydzień", „sprzedaż przedświąteczna" i t. p. oraz praktykowany dotychczas sposób uwidoczniania w oknach wystawowych cen na towarach, jak: „dawniej zł. . . . obecnie zł. . . .", „udziela się . . . rabatu" i t. p. noszą cechy nieuczciwej konkurencji i czy nienależałoby zabronić ich stosowania w obrocie handlowym, — Izba wyraziła pogląd, że reklamy, jak: „sprzedaż gwiazdkowa", „biały tydzień", „sprzedaż przedświąteczna" i t. p. nie stanowią nieuczciwej konkurencji, wobec czego stosowanie ich w obrocie handlowym winno być dozwolone. Natomiast odnośnie praktykowanego dotychczas a podanego wyżej sposobu wykazywania cen Izba, podzielając pogląd Urzędu Przemysłowego, uznała podobne reklamy za wykraczające przeciw zasadzie uczciwej konkurencji.

W związku z pismem Centralnego Stowarzyszenia Drobnych Kupców Wojew. Łódzkiego Izba zwróciła się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o zniesienie w Wojew. Poznańskiem i Pomorskiem ograniczeń, stosowanych przy wydawaniu wiz

na wykonywanie przemysłu okrężnego i przywrócenie na rok 1929 liczby wiz z roku ubiegłego. W piśmie swem wyraziła Izba pogląd, że ograniczenia te w momencie kryzysu gospodarczego komplikują i pogarszają ogólną sytuację i że mogą one dotyczyć co najwyżej sprawy wydawania nowych licencyj, nie powinny być natomiast stosowane przy wizowaniu licencyj dla osób, które wykonywały zawód ten w latach ubiegłych.

P. Prezesowi Sądu Okręgowego w Łodzi przesłała Izba pismo, w którem przedstawiła stan budynku Sądu Grodzkiego w Łodzi, podnosząc jego szczupłość oraz niewygodne dla publiczności rozlokowanie odnośnych kancelaryj.

Czyniąc zadość życzeniom sfer gospodarczych, Izba wdrożyła dochodzenia, dotyczące sprawy ewent. zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. o zapobieganiu upadłości jako też ustalenia dezyderatów sfer gospodarczych, dotyczących stosowania tegoż rozporządzenia w praktyce. Po odbyciu w tej sprawie dwóch posiedzeń połączonych Komisyj Prawno-Administracyjnej i Finansowo-Kredytowo-Ubezpieczeniowej ustalono szereg postulatów, dotyczących z jednej strony oględniejszego udzielania odroczeń wypłat, z drugiej zaś należytego nadzorowania przedsiębiorstw po odroczeniu wypłat, a w szczególności:

a) że przy udzielaniu nadzoru winna być stosowana przewidziana w art. 9 rozporządzenia o odraczaniu wypłat wielka oględność,

b) że w szczególności w myśl art. 3 pkt. 2 tegoż rozporządzenia złożony bilans przez ubiegającą się o nadzór firmę winien być należycie uzasadniony, a więc oparty na rzeczowych dokumentach względnie księgach i to nie ad hoc sporządzonych,

c) że wskazanem jest, aby nadzorcami mianowane były osoby z listy kandydatów, przedstawionej przez Izbę, i aby ze względu na koszty w każdym nadzorze był w zasadzie tylko jeden nadzorca, w wyjątkowych wypadkach — dwóch.

Postulaty powyższe oraz sprawę Sądu Grodzkiego przedstawiono szczegółowo na konferencji, odbytej w Sądzie Okręgowym w Łodzi z p. Prezesem Sądu oraz p. Przewodniczącym Wydziału Handlowego.

W okresie sprawozdawczym w związku z ogólnym wzrostem agend Izby zaznaczył się wzmożony wpływ spraw o charakterze administracyjnym. Sprawy te obejmowały w przeważnej części zapytania konsulatów i starostw w przedmiocie prolongaty pobytu cudzoziemców, zatrudnionych w przemyśle tutejszego okręgu,

udzielania wiz wjazdowych, w sprawie zaświadczeń na odroczenie obowiązku służby wojskowej lub ćwiczeń dla osób niezbędnych w danym czasie dla przedsiębiorstw przemysłowych. Ponadto Izba wydała znaczną ilość zaświadczeń na uzyskanie jednorazowych i wielokrotnych paszportów ulgowych, jako też opinje w sprawach dyspens dla uzyskania zezwoleń na prowadzenie przemysłu koncesyjnego, wreszcie opinje w sprawach uprawnień na odbywanie jarmarków i t. p.

Urzędowi Patentowemu przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu udzieliła Izba szeregu wyjaśnień, dotyczących znaków towarowych, obrazowych i słownych.

9. Sprawy szkolnictwa zawodowego.

W dziedzinie szkolnictwa zawodowego prace Izby początkowo szły w kierunku uzyskania materjałów orjentacyjnych, dotyczących ilości szkół zawodowych na terenie okręgu Izby, ich charakteru, rozmieszczenia, programu nauczania oraz wysokości przyznanych szkołom subwencyj, przewidzianych ustawą z dnia 15 lipca 1925 r. art. 120 ustęp 2-gi o państwowym podatku przemysłowym. Dane powyższe zostały niestety tylko częściowo dostarczone Izbie przez władze szkolne.

Następnie Izba dążyła do zbadania niedomagań i potrzeb szkolnictwa zawodowego na terenie swego okręgu, z których na pierwsze miejsce wysuwają się: a) niedostateczny rozwój tego szkolnictwa w porównaniu ze stanem uprzemysłowienia okręgu, b) szczupły budżet, który dla szkół zawodowych całego państwa przewidywał w roku 1929 zaledwie 6,17% ogólnych wydatków zwyczajnych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, c) niedostateczne związanie szkoły zawodowej z życiem, wyrażające się w tem, że sfery gospodarcze nie posiadają należytego głosu przy zakładaniu szkół, określaniu ich programów oraz budżetu, d) niejednolity rozwój szkół zawodowych w stosunku do potrzeb życia gospodarczego.

Opierając się na przepisach art. 4 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 15 lipca 1927 r. o Izbach Przemysłowo-Handlowych, które do zakresu działania Izb w granicach ich właściwości zaliczają: „popieranie w współpracy z władzami oświatowemi szkół zawodowych i dokształcających" oraz „opinjowanie na żądanie władz oświatowych i z własnej inicjatywy o potrzebach szkolnictwa

zawodowego i dokształcającego" — Izba przyłączyła się do akcji Związku Izb Przemysłowo-Handlowych celem przeprowadzenia nowelizacji przepisów art. 120 ustawy o państwowym podatku przemysłowym w tym kierunku, by podział subsydjów na szkoły zawodowe dokonywany był przez kompetentne Ministerstwa na wniosek właściwych Izb Przemysłowo-Handlowych.

Akcja Izby w kierunku popierania szkolnictwa zawodowego polegała w roku sprawozdawczym w pierwszym rzędzie na przyznaniu tym szkołom subsydjów z sum, przewidzianych budżetem Izby. Zgodnie z wnioskiem Komisji Szkolnictwa Zawodowego w roku sprawozdawczym zostały wypłacone 10-ciu szkołom zawodowym subsydja w wysokości 15.000 zł. Następnie Izba, pragnąc przyjść z pomocą materjalną niezamożnej młodzieży szkół zawodowych, przyznała stypendja na opłacenie wpisów szkolnych w ogólnej sumie 18.750 zł.

Na wniosek Komisji Szkolnictwa Zawodowego Izba postanowiła wydać własnym nakładem słownik włókienniczy w 5-ciu językach, opracowany przez dyrektora Adama Trojanowskiego. Słownik ten obejmuje całokształt słownictwa włókienniczego i może oddać duże usługi przedewszystkiem z tego względu, że dotychczas używane w przemyśle włókienniczym nazwy maszyn, urządzeń technicznych oraz czynności, związane z technologją włókna, zawierają znaczną ilość wyrazów obcych, często zniekształconych przez dodanie końcówek polskich. Praca dyrektora Trojanowskiego obok nazw angielskich, francuskich, niemieckich i rosyjskich posiada równoznaczniki polskie, co w znacznym stopniu może ułatwić miejscowym technikom korzystanie z dzieł naukowych wydanych w językach obcych.

Doceniając potrzebę naukowego zbadania dziejów przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim, Izba przyznała Polskiemu Towarzystwu Historycznemu, Oddział w Łodzi, — subsydjum w wysokości 600 zł. na wydanie rocznika tegoż Towarzystwa, który m. in. będzie poświęcony historji przemysłu włókienniczego w okręgu łódzkim.

Poza tem Izba wypłaciła subsydjum na budowę bursy dla uczniów Państwowej Szkoły Włókienniczej w wysokości 2.000 zł., Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu 3.000 zł. oraz Instytutowi Naukowej Organizacji Pracy 2.000 zł.

Na skutek zapytania Kuratorjum Szkolnego Izba wypowiedziała się za przekształceniem wydziału ślusarsko-stolarskiego szkoły

zawodowej w Liskowie na szkołę kołodziejsko-kowalską i zaproponowała ze swej strony przeniesienie wymienionego wydziału ślusarskiego z Liskowa do Zduńskiej Woli. Miasto to o charakterze przemysłowym, a upośledzone pod względem szkolnictwa zawodowego, posiada duże widoki rozwoju ze względu na projektowane przeprowadzenie linji kolejowej Herby—Zduńska Wola—Inowrocław.

Izba wyraziła swoją opinję w sprawie projektowanego założenia przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie pracowni techniczno-chemicznej, przeznaczonej do badania surowców i wyrobów włókienniczych. Izba dała wyraz przekonaniu, że powstanie tej nowej placówki nie jest wskazane, gdyż istniejąca pracownia w Łodzi przy Państwowej Szkole Włókienniczej całkowicie czyni zadość potrzebom włókiennictwa centralnych województw.

Izba zwróciła się do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Piotrkowie z prośbą o przysłanie do wglądu zebranych w związku z przeprowadzoną ankietą w sprawie chałupnictwa materjałów.

SUBSYDJA I STYPENDJA UDZIELONE PRZEZ IZBĘ PRZEMYSŁOWO-HANDLOWĄ W ŁODZI w 1929 r.

Subsydja dla szkół zawodowych:

1)	Szkole Handlowej Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej	3.000 zł.
2)	Oddziałowi Dziewiarskiemu i Pończoszniczemu przy Państwowej Szkole Włókienniczej	3.000 „
3)	Łódzkiemu Towarzystwu Kursów Technicznych .	2.500 „
4)	4-o klasowej Szkole Handlowej Koedukacyjnej Wieczorowej przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan	2.000 „
5)	Towarzystwu Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów „Ort“	1.000 „
6)	Szkole Przemysłowej Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów	1.000 „
7)	Szkole Rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi	1.000 „
8)	Koedukacyjnej Szkole Drogistów w Łodzi przy Stowarzyszeniu Właścicieli Składów Aptecznych .	500 „
9)	Koedukacyjnej Szkole Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich, Oddział w Tomaszowie Maz.	500 „
10)	Macierzy Szkolnej w Gdańsku na prowadzenie Szkoły Handlowej	500 „
	Razem . . .	15.000 zł.

Stypendja dla uczniów szkół zawodowych:

1) Wydziału Handlowego Gimnazjum Zgromadzenia Kupców m. Łodzi	14.000 zł.
2) Szkoły Handlowej Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej	2.000 „
3) 4-o klasowej Szkoły Handlowej Wieczorowej przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi	1.250 „
4) Kursów Handlowych Wyższej Szkoły Handlowej .	750 „
5) Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich, Oddział w Tomaszowie Maz.	750 „
Razem . . .	18.750 zł.

Różne subsydja:

1) Zasiłek dla p. Bartschke na wyjazd zagranicę dla uzupełnienia wiedzy zawodowej w dziedzinie dziewiarstwa	500 zł.
2) Subsydjum dla Polskiego Tow. Historycznego, Oddział w Łodzi	600 „
3) Subsydjum na budowę bursy dla uczniów Państwowej Szkoły Włókienniczej	2.000 „
4) Wydanie Słownika Włókienniczego (przewidziany wydatek około 7.000 zł.; wypłacono zaliczkę w roku sprawozdawczym w sumie	2.100 „
5) Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu	3.000 „
6) Instytutowi Naukowej Organizacji Pracy	2.000 „
7) Instytutowi Bałtyckiemu w Toruniu	500 „
Razem . . .	10.700 zł.

10. Sprawy komunikacyjne.

Izba łódzka, uruchomiona dopiero od kwietnia 1929 r. nie miała możności oddziałania na nową taryfę towarowo-kolejową w okresie jej opracowywania. Zajęła się nią natomiast niezwłocznie po nadejściu do Łodzi pierwszych egzemplarzy obowiązującej już od dnia 1 października 1929 r. taryfy. Dnia 28 września 1929 r. wystosowano do Panów Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Komunikacji telegram wskazujący, że nowa taryfa, podrażając przewoźne miału węglowego o 32%, surowej bawełny o 47%, a gotowych tkanin o 60%, godzi w najżywotniejsze interesy Łodzi.

Równocześnie opracowano szczegółowe materjały i wnioski, dotyczące najbardziej palących niedomagań nowej taryfy, i przekazano odnośne materjały jednemu z członków Komitetu Taryfowego Państwowej Rady Kolejowej dla obrony postulatów Izby na posiedzeniach tegoż Komitetu, które odbyły się w dn. 2 i 30 października 1929 r. Identyczne wnioski skierowano w formie obszernego memorjału do Ministerstwa Komunikacji. Na wielce szkodliwe skutki, jakiemi grozi nowa taryfa, nieliczą się z interesami okręgu łódzkiego, przedstawiciele Izby zwrócili również uwagę podczas wspomnianej parokrotnie wielkiej konferencji gospodarczej w dniu 7 i 8 października 1929 r., zorganizowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Przedstawione w ten sposób różnemi drogami czynnikom miarodajnym postulaty Izby szły przedewszystkiem w kierunku przeniesienia surowców włóknistych przy imporcie drogą lądową z kl. I do kl. III; Izba wychodziła przytem z założenia, że przy kalkulowaniu cen przewozu tego podstawowego dla włókiennictwa polskiego surowca nie można opierać się na taryfach ulgowych, ustanowionych dla Gdyni i Gdańska, gdyż mimo całej gotowości ze strony przemysłu do zapoczątkowania przewozu przez te porty narazie liczyć się jeszcze należy ciągle z Bremą jako głównym punktem wyjściowym dla przewozu lądowego bawełny; na skutek przeniesienia bawełny z kl. III do kl. I czyli postawienia jej narówni z najdroższemi luksusowemi tkaninami zagranicznemi przewóz 10-tonnowego wagonu z Leszna do Łodzi podrożał o 220 zł.; w cenie surowca (licząc 50 bel po 110 $) stanowi to podrożenie o $^1/_2$%, co uznać należy za zwyżkę gospodarczo niedopuszczalną. Analogiczny wniosek Izba wysunęła odnośnie do surowej wełny, domagając się przeniesienia jej z kl. I do kl. III. W odniesieniu do odgrywających tak doniosłą rolę w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego szmat, które dotknięte zostały stosunkowo największą podwyżką przewoźnego w grupie włókienniczej (np. stare szmaty wełniane przeniesione zostały z kl. VIII do kl. VII, co oznacza zwyżkę o przeszło 200%, czyli ze 165 zł. do 500 zł. za przewóz 10 tonn z Leszna do Łodzi) Izba postawiła wniosek przeniesienia szmat wełnianych do kl. XVI, a innych do kl. XVIII, coby zresztą także jeszcze oznaczało podrożenie kosztów przewozu tego surowca w niektórych wypadkach o 65%.

Ponieważ przędza bawełniana cienkoprzędna, jak i wigonjowa oraz wełniana — zarówno czesankowa, jak i zgrzebna także przeniesiona została do kl. I — Izba dążyła do zrównania tych

półfabrykatów pod względem wysokości przewoźnego z surową bawełną i wełną w ruchu wewnętrznym oraz przy imporcie, przyczem Izba podkreśliła, że dla celów eksportowych należy ustanowić odpowiednio niższą taryfę wyjątkową ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb eksportu a) przędzy bawełnianej, wigonjowej i przędzy wełnianej do Rumunji oraz b) przędzy wełnianej czesankowej w kierunku na Leszno; w obu wypadkach bowiem leży w interesie zachowania dotychczasowych rozmiarów eksportu pozostawienie kosztów przewozu na poziomie, odpowiadającym starej taryfie kolejowej.

Memorjał Izby umotywował także konieczność przeniesienia bawełnianych i wełnianych tkanin w obrocie wewnętrznym z kl. I do kl. II; ponadto szczególnie obszernie oświetlono kwestję konieczności wprowadzenia daleko idących ulg dla potrzeb eksportu. Izba wskazała, że nowa taryfa, która wprowadziła kilkadziesiąt taryf wyjątkowych dla wszystkich niemal gałęzi życia gospodarczego, nie przewiduje ani jednej taryfy wyjątkowej dla eksportu tkanin wełnianych i bawełnianych. Wprowadzone przez nową taryfę wyjątkowe taryfy 0_1 i 0_2 dla konopi i lnu (w obrocie krajowym) oraz dla tkanin jutowych, worków jutowych i wyrobów powroźniczych (w kierunku stacyj granicznych) żadną miarą nie czynią jeszcze zadość najżywotniejszym interesom włókiennictwa. Niepomyślne położenie geograficzne, zwłaszcza zaś brak tanich dróg morskich i rzecznych, już samo przez się stwarzają dla włókiennictwa polskiego ogromne trudności konkurencyjne, dla złagodzenia których należałoby właściwie obniżyć nawet stawki przewoźnego, obowiązujące przed 1 października 1929 r.; 60% zwyżka stała się w tych warunkach dla eksportu ciężarem nie do zniesienia. Ze względu na ciężką walkę konkurencyjną na międzynarodowym rynku Izba prosiła o przyjęcie ogólnej zasady, że przewoźne za tkaniny eksportowane nie powinno podrożeć w stosunku do starej taryfy więcej niż o 10%, z czego wynikał postulat Izby przeniesienia tkanin włókienniczych (zarówno bawełnianych, jak i wełnianych) przy eksporcie do kl. III. Odnośnie do taryfy związkowej polsko-rumuńskiej Izba usilnie prosiła o porozumienie się z przedstawicielami Łodzi przy nowem kształtowaniu tej taryfy, eksport do Rumunji bowiem nie zniesie nawet proponowanego jako zasadę ogólną 10%-ego podrożenia kosztów przewozu.

Izba poruszyła także sprawę zwyżki przewoźnego na miał węglowy, którą przemysł włókienniczy odczuł tem dotkliwiej,

że przeważająca ilość fabryk włókienniczych kosztem wielomiljonowych nakładów przebudowała swe urządzenia kotłowe, dostosowując paleniska do spalania miału zamiast węgla grubego. W nowej taryfie przewoźne za węgiel gruby zostało przy odległości najbardziej Łódź obchodzącej (250 klm.) podniesione z 13,50 zł. do 15,30 zł., a zatem o 13%; równocześnie przewoźne za miał węglowy zostało podniesione z 10,40 zł. do 13,77 zł., zwyżka wynosi zatem $32^1/_2$%. Zwyżkę tę Izba uważała za nader uciążliwą dla okręgu łódzkiego, wobec czego wysunęła postulat dostosowania procentowej zwyżki kosztów przewoźnego za miał węglowy do rozmiarów ogólnej podwyżki przewozu węgla (13% — 14%).

Wreszcie Izba, uwzględniając interesy łódzkich producentów maszyn włókienniczych wskazała na przeoczenie, jakie zakradło się do taryfy wyjątkowej H7, która w dziale ulg dla maszyn włókienniczych nie wymienia jako stacji nadawczej Łodzi, co zmusiło niektórych producentów łódzkich do wysyłania maszyn do Zgierza, który nie został w taryfie tej pominięty i nadawania ich tam na kolej celem wykorzystania dobrodziejstw omawianej taryfy wyjątkowej.

Akcja Izby odniosła pomyślny skutek. Komitet Taryfowy Państwowej Rady Kolejowej już na wspomnianych wyżej posiedzeniach ustosunkował się przychylnie do postulatów Izby łódzkiej — poza kwestją obniżenia przewoźnego na miał węglowy. Zarządzenia Ministerstwa Komunikacji, uwzględniając podjęte przez Izbę łódzką starania w sprawie kosztów przewozu miału węglowego, wprowadzenia taryfy wyjątkowej dla eksportu przędzy bawełnianej i tkanin bawełnianych oraz przeniesienia bawełny i wełny do III klasy, ukazały się jednak dopiero w r. 1930. Sprostowanie przeoczenia, dotyczącego taryfy ulgowej przy wywozie maszyn włókienniczych, nastąpiło jeszcze w r. 1929.

W związku z zapoczątkowaniem przez Ministerstwo Komunikacji prac nad nowym rozkładem jazdy kolejowej Izba wystąpiła z 2-ma memorjałami, dotyczącemi z jednej strony usprawnienia komunikacji pociągów dalekobieżnych, łączących Łódź z zagranicą, z drugiej zaś uwzględnienia postulatów Łodzi w dziedzinie wewnętrznego rozkładu jazdy.

W szczególności Izba wystąpiła z żądaniem przywrócenia bezpośredniego połączenia Łodzi z Zachodem w komunikacji z Berlinem i Paryżem, wykazując, iż skasowanie trasy pociągu paryskiego via Łódź i przerzucenie jej na słabo frekwentowaną

linję Kutno — Strzałków najujemniej odbiło się na interesach Łodzi, ponadto nie przyniosło realniejszych korzyści ogólnokrajowemu ruchowi kolejowemu.

W memorjale swym Izba z naciskiem podkreśliła, że obecne zastępcze bezpośrednie połączenie Łodzi z Zachodem, istniejące dzięki pociągom Nr. 501 i 502, jest w wysokim stopniu niezadawalające, gdyż pasażerowie III klasy muszą przesiadać się już w Poznaniu, pasażerowie zaś I i II klasy nie mogą bezpośrednio dojechać do Paryża, albowiem zniewoleni są przesiadać się w Berlinie. Izba wskazała również, iż pasażerowie łódzcy pozbawieni są możliwości dogodnego korzystania z pociągu Lux, gdyż wskutek obecnego wadliwego rozkładu jazdy nie mogą go osiągnąć w Kutnie. Memorjał Izby podkreślił potrzebę wprowadzenia bezpośrednich wagonów w komunikacji Łodzi z Wiedniem — Pragą — Budapesztem, co równocześnie stworzyłoby brakujące dotychczas bezpośrednie połączenie z Zagłębiem węglowem. Z uwagi na ożywione stosunki, które Łódź utrzymuje z Rumunją, Izba wysunęła również specjalne postulaty, dotyczące usprawnienia komunikacji na trasie Łódź — Lwów — Bukareszt i z powrotem.

W odniesieniu do wewnętrznego rozkładu jazdy Izba podniosła następujące najistotniejsze niedomagania, które ze względu na szeroko rozgałęzione stosunki gospodarcze okręgu łódzkiego powinny być w nowym rozkładzie jazdy stanowczo usunięte:

a) brak połączeń bezpośrednich z niektóremi częściami kraju, czego typowym przykładem jest rażący brak bezpośredniego połączenia z Zagłębiem węglowem,

b) istniejące połączenia bezpośrednie nie czynią zadość istotnym potrzebom ruchu osobowego pod względem ekonomji czasu, np. połączenie nocne z Gdańskiem oraz ze Lwowem,

c) niedogodność warunków podróży, wyrażająca się w braku bezpośrednich wagonów; konieczność przesiadania się na stacjach węzłowych do pociągów przepełnionych; wyznaczenie wagonu przestarzałego typu dla obsługi okręgu łódzkiego; niemożność odbycia podróży w ciągu jednego dnia na stosunkowo niedalekich przestrzeniach, jak np. Łódź — Poznań (strata 2 nocy) i t. p.

W szczególności postulaty przedstawione i umotywowane przez Izbę, a sprecyzowane przez specjalną Podkomisję Izby, streszczają się do następujących inowacyj:

1) *Połączenie z Warszawą.* Wstawić między 2 pociągi odchodzące *z Łodzi* o godz. 7.45 i 13.20 *pociąg trzeci odchodzący z Łodzi*

Fabr. około godz. 10-tej. Odjazd tego pociągu z Warszawy do Łodzi nastąpiłby po godz. 23-ej.

Przyspieszyć pociąg Nr. 311 odchodzący z Warszawy o godz. 13.25 przez skasowanie kilku zbędnych postojów. *Przyspieszyć* jeden z przedpołudniowych pociągów Nr. 211 lub 511 odchodzących z Warszawy, wskutek czego pasażerowie jadący ze Lwowa oraz ze Zdołbunowa do Łodzi via Warszawa nie będą zmuszeni czekać w Warszawie na najbliższe dogodne połączenie od godz. 8.28 do 13.25, czyli 5 godzin.

Skasować dodatek za pośpiech przy korzystaniu z pociągów Nr. 310 (odjazd z Łodzi 7.45) i Nr. 309 (odjazd z Warszawy 18.20).

2) *Połączenie z Gdańskiem, Gdynią i wybrzeżem morskiem.*

a) *Połączenie dzienne.* Dodać do pociągu Nr. 5542, który odchodzi z Łodzi Kaliskiej o godz. 9.33 i przybywa do Kutna o godz. 11.07, *jeden wagon pulmanowski kl. I, II i III.* Wagon ten byłby doczepiany w Kutnie do pociągu Nr. 401 (z Warszawy), który odchodzi z Kutna o godz. 11.13. To samo odnosi się do pociągów powrotnych Nr. 402/5545. W ten sposób podróżni łódzcy uniknęliby konieczności przesiadania z bagażem w Kutnie w obecnych anormalnych warunkach, bo w czasie zaledwie 6-ciu minut i to drogą okrężną przez obchodzenie równolegle ustawionego na poprzednim torze pociągu przybyłego z Warszawy (Nr. 401).

W wypadku, gdyby realizacja powyższego projektu była narazie niemożliwa, Izba proponowała przyspieszyć przyjazd łódzkiego pociągu Nr. 5542 albo opóźnić odjazd z Kutna pociągu warszawskiego Nr. 401. Ponadto zmienić należałoby dotychczasową dyslokację postoju pociągów w ten sposób, aby odpadła konieczność połączonego z niebezpieczeństwem okrężnego obchodzenia pociągu.

b) *Połączenie nocne.* Połączenie Łodzi z Gdańskiem (Nr. 5546/413) należałoby *przyspieszyć* przez zniesienie postojów na podrzędniejszych stacjach. Zamiast dotychczasowych wozów niekorytarzowych dać do tych pociągów co najmniej 3 wagony *pulmanowskie.* Do pociągów Nr. 5546/413 i Nr. 414/5541 dodać *wagon sypialny.* W porze letniej przewidzieć większą *ilość wagonów bezpośrednich do wszystkich pociągów,* obsługujących linję Łódź—Gdańsk—Gdynię.

Ze względu na ograniczoną obecnie zdolność przewozową *węzła kutnowskiego* Izba podkreśliła konieczność jego rozbudowy.

3) *Połączenie z Poznaniem.* Pociąg Nr. 521 odchodzący z Łodzi o godz. 7.50 *przesunąć na godz. 7.15 i bieg jego przyspieszyć tak,*

aby do Poznania przybywał o godz. 12.15. Między pociągi odchodzące z Poznania o godz. 15.45 i 2.06 wstawić *nowy pociąg* odchodzący około godz. 7-ej tak, aby do Łodzi przyjeżdżał o godz. 11-ej. Pociąg ten wprowadziłby połączenie między Łodzią i Kaliszem w miejsce skasowanego dziennego pociągu t. zw. wystawowego.

4) *Połączenie ze Lwowem.* Pociąg odchodzący z Łodzi o godz. 20.12 *przyspieszyć* przez skrócenie czasu zużywanego na postoje. Również przyspieszyć pociąg powrotny ze Lwowa tak, aby przybywał do Łodzi nie o godz. 9.26, lecz o godz. 8-ej. Dodać do tych pociągów wagon sypialny I, II i III klasy.

5) *Połączenie z Krakowem i zach.-małopolskiemi uzdrowiskami.* Wagony bezpośrednie Łódź—Kraków utrzymać nadal. Uruchomić specjalny przyspieszony pociąg, wyjeżdżający z Łodzi o godz. 20-ej z wagonami bezpośredniemi do Zakopanego, Krynicy i Rabki; do pociągu tego dołączyć wagon bezpośredni via Ząbkowice do Sosnowca i Katowic. Powyższe postulaty dotyczą także kierunków powrotnych. Na szlaku tym należy powiększyć ilość miejsc II klasy kosztem miejsc I klasy przeważnie nieużywanych.

6) *Połączenie z Sosnowcem i Katowicami.* Prócz projektu przedstawionego powyżej w punkcie 5-ym Izba zaproponowała ponadto *wprowadzenie wagonów bezpośrednich* w komunikacji Łodzi z Wiedniem, Pragą i Budapesztem, dzięki czemu automatycznie powiększyłaby się ilość połączeń Łodzi z Górnym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskiem.

7) *Połączenia podmiejskie.* Izba zwróciła uwagę na konieczność *wprowadzenia specjalnych dodatkowych pociągów świątecznych dla lokalnego ruchu wycieczkowego* — a to w celu wprowadzenia udogodnień w komunikacji podmiejskiej i odciążenia pociągów dalekobieżnych.

Dzięki wprowadzeniu takiej inowacji z pociągów dalekobieżnych nie korzystaliby pasażerowie jadący do podmiejskich stacyj, co przyczyniłoby się do znacznego odciążenia i przyspieszenia ruchu dalekobieżnego.

W związku ze sprawą nowej taryfy kolejowej oraz kwestją rozkładu jazdy Izba uzyskała dnia 5 listopada 1929 r. specjalną audjencję u P. Ministra Komunikacji, gdzie szczegółowo umotywowała postulaty Łodzi w obu dziedzinach.

Izba zajęła się na życzenie P. Ministra Poczt i Telegrafów także zebraniem w drodze ankiety postulatów okręgu, dotyczących usprawnienia komunikacji pocztowo-telegraficznej. Odnośne

materjały zostały już zebrane i po rozpatrzeniu ich przez Komisję Komunikacyjną przekazane będą Ministerstwu Poczt i Telegrafów. Nadto przedstawiono temuż Ministerstwu opinję Izby w sprawie konieczności powołania w niedalekiej przyszłości Państwowej Rady Pocztowej jako stałego organu opinjodawczego.

11. Reglamentacja przywozu.

Ważnym czynnikiem dla kupiectwa łódzkiego, importującego towary, podlegające reglamentacji, było uzyskanie przez Izbę w kwietniu 1929 r. na mocy zarządzenia P. Ministra Przemysłu i Handlu stałego przedstawicielstwa w Centralnej Komisji Przywozowej w Warszawie.

W związku z tą bezpośrednią reprezentacją delegaci Izby mieli możność skutecznej obrony interesów kupiectwa okręgu łódzkiego, uczestnicząc we wszystkich plenarnych zebraniach Centralnej Komisji Przywozowej, jakie się odbyły w Warszawie, Poznaniu i we Lwowie, jak również w ważniejszych posiedzeniach Komisji Ścisłej.

Rezultatem tego współudziału Izby było uzyskanie przydziałów poszczególnych artykułów naogół zbliżonych do potrzeb miejscowego rynku, w każdym razie w stosunku do ogólno-państwowego kontyngentu znacznie większych, niż przydziały uzyskiwane w okresach poprzednich.

O konieczności w niektórych wypadkach energicznej interwencji Izby świadczył protest delegatów Izby na plenarnem zebraniu Centralnej Komisji Przywozowej we Lwowie w dniu 18-go września 1929 r. przeciw niewspółmiernie do innych ośrodków handlowych małemu przydziałowi dla Łodzi kontyngentu na pomarańcze z Włoch. Protest Izby poparty został następnie szczegółowo umotywowanym memorjałem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Dzięki tej interwencji uzyskany został dla okręgu łódzkiego znacznie zwiększony kontyngent pomarańcz.

Znajdując się w bezpośrednim kontakcie z Centralną Komisją Przywozową, Izba ze swej strony informowała o nowych kontyngentach, jak również o zmianach i uzupełnieniach w tychże miejscowe trzy organizacje kupieckie, zrzeszające hurtowników, za pośrednictwem których otrzymywała podania importerów okręgu łódzkiego.

Uzyskane na plenarnych zebraniach przydziały były następnie dzielone na zebraniach Komisji Rozdzielczej w Izbie łódzkiej pod przewodnictwem dyrektora i przy współudziale kierowników trzech stowarzyszeń oraz delegowanych przez te organizacje rzeczoznawców z branży kolonjalnej, futrzanej i samochodowej.

W okresie sprawozdawczym Izba przyjęła i załatwiła ogółem 580 zgłoszeń na przywóz towarów, podlegających reglamentacji, a mianowicie:

na II kwartał	1929 r.	36	podań	(niezależnie od podań zgłoszonych bezpośrednio przez centr. organizacje warsz.).
„ III „	„	157	„	
„ IV „	„	387	„	

Wyzyskanie przydzielonych kontyngentów przez kupców było niejednolite i zależne od towarów; w pierwszym rzędzie wykorzystywano artykuły spożywcze.

Kwartał trzeci ubiegłego roku, a w szczególności kwartał czwarty wraz z pogłębianiem się kryzysu gospodarczego wykazują stały spadek przywozu towarów, podlegających reglamentacji.

12. Sprawy pośrednictwa handlowego.

Od chwili powstania Izby łódzkiej zaczęły napływać pod jej adresem ze strony zagranicznych sfer przemysłowo-handlowych, przyzwyczajonych do korzystania z aparatu informacyjnego oraz z wieloletniego doświadczenia swych Izb, stosunkowo obfita korespondencja w sprawach objętych zakresem pośrednictwa handlowego. Pragnąc rozszerzyć swą działalność w tej dziedzinie, Izba, będąc na progu pracy organizacyjnej, przesłała wszystkim polskim placówkom zagranicą oraz mieszanym Izbom Polsko-Zagranicznym okólnik, w którym wyrażając gotowość udzielania wszelkich informacyj, dotyczących okręgu łódzkiego, ofiarowała swe usługi w sprawach, mających na celu nawiązanie stosunków handlowych między firmami zagranicznemi i krajowemi. Podjęta w tej formie inicjatywa Izby spotkała się z należytem zrozumieniem ze strony wyżej wymienionych organizacyj, które, powiadamiając o powstaniu Izby łódzkiej zainteresowane sfery zagranicą, obiecały Izbie ze swej strony wydatną pomoc w tej dziedzinie.

W rezultacie w roku 1929 na ogólną ilość 605 załatwionych informacyj i zgłoszeń, dotyczących zarówno źródeł zakupu, jak i różnego rodzaju ofert, 428 pochodziło z następujących kolejno podanych krajów:

Kraje europejskie.

Niemcy . . .	70	Bułgarja . . .	13
Austrja . . .	39	Holandja . . .	11
Rumunja . . .	22	Belgja	10
Węgry . . .	21	Szwajcarja . . .	7
Czechosłowacja	21	Norwegja . . .	4
Anglja . . .	16	Szwecja	2
Włochy . . .	16	Hiszpanja . . .	2
Grecja . . .	14	Finlandja . . .	2
Danja	14	Łotwa	1
Jugosławja . .	14	Portugalja . . .	1
Francja . . .	13		

Kraje pozaeuropejskie.

Stany Zjednocz.	47	Egipt	4
Turcja . . .	14	Kanada	4
Syrja	10	Transwal . . .	3
Marokko . . .	7	Indje Bryt. . .	3
Algier . . .	7	Persja	2
Palestyna . .	7	Australja . . .	1
Chiny	6		

W odpowiedzi Izba wskazywała adresy odnośnych firm, a w wypadkach, gdy chodziło o udzielenie przedstawicielstwa handlowego, polecała oferentowi firmy, wskazywane każdorazowo przez miejscowe organizacje gospodarcze, do których zwracano się w tym celu z odpowiedniemi zapytaniami. Ponadto w nadsyłanych do Izby pismach firmy zagraniczne oferowały swe usługi jako agenci wzgl. zastępcy firm polskich, prosząc Izbę o pomoc w nawiązaniu tego rodzaju stosunków handlowych.

Przedmiotem zainteresowania firm zagranicznych były przeważnie wyroby włókiennicze gotowe i półfabrykaty (przędza), artykuły chemiczne, wyroby z drzewa (meble), szkło, artykuły spożywcze oraz maszyny włókiennicze. Natomiast oferty do objęcia zastępstwa na Polskę dotyczyły artykułów technicznych, instalacyjnych, samochodów, chemikalij i t. p. Naogół przeważały zapytania

co do eksportu z Polski i dotyczyły przeważnie wyrobów przemysłu włókienniczego. Oferty sprzedaży do Polski, t. j., mające na celu tranzakcje o charakterze importowym, pochodziły z Anglji, Niemiec, Francji i Włoch. Tego rodzaju oferty (82) dotyczyły bądź stałych dostaw, bądź też jednorazowej sprzedaży okazyjnej. Ponadto szereg firm oferował swe usługi jako biura agenturowe, wywiadowcze lub reklamowe.

Zapytania oraz zgłoszenia kierowane były do Izby nietylko przez poszczególne firmy, lecz również przez konsulaty polskie, przez placówki państw obcych w Polsce oraz Izby mieszane (53), z któremi Izba znajdowała się w stałym kontakcie. Jeżeli chodzi o stosunki z Niemcami, to wielką ruchliwość i chęć do współpracy na tem polu wykazywał „Deutscher Wirtschaftsbund für Polen E. V." w Wrocławiu.

Naogół podnieść należy stały wzrost zainteresowania przemysłem łódzkim ze strony zagranicy. Pożytecznemi okazały się dla informujących się w Izbie firm polskich — komunikaty, nadsyłane przez polskie Radcostwa handlowe zagranicą, informujące Izbę bardziej obszernie o możliwościach eksportowych dla wyrobów przemysłu łódzkiego do poszczególnych krajów zamorskich oraz podające jednocześnie firmy, które, pragnąc nawiązać stosunki z Polską, zwracały się bezpośrednio do tych placówek. Izba wykorzystywała otrzymywany materjał dla użytku firm łódzkich, prowadząc kartotekę importowo-eksportową (geograficzną i towarową) oraz swego rodzaju kataster firm zagranicznych, kandydujących do objęcia zastępstwa firm krajowych.

Ponieważ z udzieleniem przedstawicielstwa firmie zagranicznej łączy się kwestja zdolności kredytowej tej ostatniej, Izba na prośbę firm eksportowych łódzkich oraz za pośrednictwem polskich placówek konsularnych zasięgała odnośnych informacyj kredytowych. Natomiast napływające do Izby zapytania ze strony firm zagranicznych w sprawie opinji o firmach łódzkich były z reguły kierowane do prywatnych biur kredytowo-wywiadowczych.

Podkreślić tutaj należy, że praca Izby w dziedzinie pośrednictwa handlowego związana była w wielu wypadkach z pracą Państwowego Instytutu Eksportowego, który udzielał w tym zakresie Izbie poparcia i pomocy. Instytut Eksportowy w razie potrzeby udzielał Izbie szybkich i wyczerpujących informacyj o rynkach zbytu zagranicą. Naodwrót Izba w miarę możliwości udzielała swej pomocy Instytutowi, zbierając na jego życzenie materjał

adresowy oraz informacje w wypadkach poszczególnych zapytań i biorąc udział w częstokroć podejmowanej przez Instytut propagandzie akcji eksportowej wśród firm okręgu łódzkiego. W rezultacie, współpraca Izby z Państwowym Instytutem Eksportowym oraz utrzymywany z innemi Izbami stały kontakt pozwalał możliwie najlepiej wyzyskać większość nadsyłanych ofert i zgłoszeń. Większą część zgłoszeń zagranicznych firm Izba podawała do publicznej wiadomości drogą komunikatów prasowych pod rubrykami „Okazje do handlu z zagranicą" lub „Możliwości eksportowe".

Niezależnie od spraw związanych z handlem zagranicznym, udzielono licznych informacyj instytucjom rządowym, gospodarczym oraz poszczególnym firmom w kraju. Wpłynęły do Izby 82 zapytania firm polskich, oferujących swoje artykuły w celu znalezienia bezpośrednich odbiorców, względnie proszących o wskazanie agenta na okręg łódzki. Firmy oferowały ponadto swe usługi jako agenci (20) lub pośrednicy handlowi, prosząc o wskazanie ich firmom zagranicznym, pragnącym umieszczać swe wyroby w Polsce lub w okręgu łódzkim. Szereg producentów poszukiwał tą drogą nabywców nietylko w kraju, ale i zagranicą. Izba korzystała w tych wypadkach bądź z zebranych materjałów własnych, bądź dostarczała petentom tego rodzaju adresów za pośrednictwem Państwowego Instytutu Eksportowego oraz placówek konsularnych.

Stopniowo zbierany w ten sposób materjał pozwolił Izbie na życzenie angielskiego wydawnictwa wszechświatowej księgi adresowej (Kelly's Directory) szczegółowo opracować wykaz adresów większych firm przemysłowych i handlowych okręgu łódzkiego.

Dążąc do udoskonalenia aparatu pośrednictwa handlowego, Izba zwróciła się do poważniejszych fabryk wyrobów włókienniczych okręgu z prośbą o nadesłanie wykazu względnie zbioru prób produkowanych artykułów, co umożliwiało w niektórych wypadkach przynajmniej ogólne, ale szybkie zorjentowanie przybyłego z zagranicy kupca o rodzaju produkcji okręgu łódzkiego oraz o kierunkach, w których szła specjalizacja i rozwój przemysłu okręgu.

W okresie sprawozdawczym Izba coraz częściej udzielała ustnych informacyj zarówno zgłaszającym się osobiście lub telefonicznie przedstawicielom firm krajowych, jak i kupcom i agentom firm zagranicznych, którzy bawiąc chwilowo w Łodzi dla zakupów lub zwiedzenia okręgu, zwracali się do Izby celem uzyskania potrzebnych im informacyj.

Reasumując, stwierdzić należy, że stopniowy wzrost pracy referatu pośrednictwa handlowego w roku sprawozdawczym był pocieszającym objawem stale wzrastającego zainteresowania przemysłem łódzkim ze strony zagranicy.

Przyczynkiem, rzucającym również pewne światło na stosunki handlowe okręgu Izby z zagranicą oraz na kierunek eksportu, jest statystyka świadectw pochodzenia, które Izba wydawać zaczęła na mocy zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu od września 1929 r. Ogółem wydano 362 świadectwa, opiewające na towary ogólnej wartości 2.705.202 zł., w tem: do Japonji za 1.372.768 zł., do Łotwy — 507.882 zł., do Estonji — 240.738 zł., do Jugosławji — 221.676 zł., do Turcji — 98.864 zł., do Rumunji — 85.495 zł., do Grecji — 56.756 zł., do U. S. A. — 27.638 zł., do Niemiec — 23.641 zł., do Palestyny — 15.190 zł., do Francji — 14.082 zł., do Syrji — 13.750 zł., do Brazylji — 10.688 zł., do Urugwaju — 7.453 zł., do Anglji — 2.896 zł., do Egiptu — 2.536 zł., do Meksyku — 1.300 zł., do Bułgarji — 1.068 zł. i do Transwalu — 43 zł.

13. Kataster przemysłowy i statystyka.

Izba rozpoczęła swe prace z dziedziny statystyki z dniem 1 października 1929 r., przystępując do założenia katastru przemysłowego, t. j. wykazu wszystkich przedsiębiorstw, należących do reprezentowanych przez Izbę dziedzin gospodarczych. Kataster ten, niezbędny przy prowadzeniu działu informacyjno - handlowego i ogólnych prac Izby, a specjalnie statystycznych, będzie obejmował zgórą 62.000 firm i sporządzony zostanie na podstawie spisu przedsiębiorstw, dostarczonego przez Urzędy Skarbowe oraz na podstawie informacyj, nadsyłanych przez większe zakłady przemysłowe i handlowe na skutek rozesłanych kwestjonarjuszy. Formularze statystyczne wysłane zostały do przedsiębiorstw przemysłowych pierwszych siedmiu kategoryj oraz handlowych I-ej i II-ej, a częściowo i III-ej kategorji. Ogółem wysłano około 12.000 formularzy, na które otrzymano około 50% odpowiedzi. Oprócz katastru głównego ponadto prowadzony jest kataster branżowy, grupujący przedsiębiorstwa według branż, kataster przywozu, wywozu oraz wykaz firm zapisanych do rejestru handlowego.

Wzory kart i metody prowadzenia katastru ujednostajnione zostały na konferencji przedstawicieli Izb Przemysłowo-Handlowych, odbytej w Warszawie w dniu 21 października 1929 r. przy współ-

udziale delegata Izby łódzkiej. Na wymienionej konferencji rozpatrzono również sprawę opracowania systematycznego spisu przedsiębiorstw i zajęć przemysłowych. Spis ten ustalić ma klasyfikację branżową wszystkich przedsiębiorstw, należących do dziedzin reprezentowanych przez Izby Przemysłowo-Handlowe, a tem samem umożliwi należyte i jednolite dla całego Państwa prowadzenie katastru. Izba łódzka opracowała jako referat przemysł włókienniczy i papierniczy, a jako koreferat — metale i wyroby metalowe, konfekcję, przemysł okrężny oraz usługi i zajęcia przemysłowe. Po ostatecznem opracowaniu i uzgodnieniu z Głównym Urzędem Statystycznym wymieniony spis będzie przedłożony Ministerstwu Przemysłu i Handlu do akceptacji.

Wobec nadesłania przez Główny Urząd Statystyczny do zaopinjowania projektu nowelizacji rozporządzenia o Statystyce celnej zostało zwołane przez Izbę posiedzenie przedstawicieli przedsiębiorstw ekspedycyjno-transportowych celem omówienia zmian, jakie wprowadza wymieniony projekt. Po uzgodnieniu opinji przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw i przedyskutowaniu sprawy na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej i Eksportowej — odnośne stanowisko Izby zostało zakomunikowane Głównemu Urzędowi Statystycznemu.

W związku z projektem Związku Izb w sprawie zbierania informacyj statystycznych od większych przedsiębiorstw przemysłowych drogą ankiety „głównej", rozsyłanej raz do roku — Izba, uznając w zasadzie potrzebę tego rodzaju ankiety dla celów statystyki oraz stałego uzupełnienia katastru, wypowiedziała się przeciwko formie, w jakiej ujęty został nadesłany projekt. Izba wyszła z założenia, że ankieta tylko wtedy osiąga swój cel, o ile jest krótka, przejrzysta i zawiera jedynie najniezbędniejsze pytania, wobec czego Izba zaproponowała skrócenie i uproszczenie nadesłanego projektu ankiety „głównej".

Pragnąc uniknąć nadmiernego przeciążenia przedsiębiorstw przemysłowych pracą z tytułu dostarczania danych statystycznych, Izba dla swych sprawozdań miesięcznych zamierza wykorzystać materjały zebrane, a niepublikowane przez Główny Urząd Statystyczny. W tym celu podjęte zostały za pośrednictwem Związku Izb odpowiednie starania.

W okresie sprawozdawczym Izba zbierała niezbędne dane, dotyczące stanu uruchomienia fabryk okręgu, nadsyłane przez związki przemysłowe, i odnośne cyfry poddawała analizie w swoich

sprawozdaniach miesięcznych. Ponadto w końcu roku sprawozdawczego podjęte zostały prace przygotowawcze dla zebrania materjałów statystycznych, dotyczących ilości zatrudnionych robotników, przepracowanych robotniko-dni, zużytych surowców, produkcji, eksportu i inwestycyj w przedsiębiorstwach przemysłowych I—V kategorji. Dane te zostały zużytkowane do opracowania rocznego sprawozdania Izby z sytuacji gospodarczej okręgu.

14. Bibljoteka.

Izba zakupiła dla bibljoteki w ciągu roku sprawozdawczego około 400 tomów książek i zbiorów czasopism za łączną sumę Zł. 7.560,50.

W związku z charakterem działalności Izby i jej zadaniami bibljoteka Izby gromadzi przedewszystkiem publikacje z dziedziny polityki gospodarczej oraz ekonomiki opisowej i teoretycznej ze szczególnem uwzględnieniem działu badania konjunktur. Ponadto uwzględnione jest w szerokiej mierze ustawodawstwo gospodarcze ze szczególnem uwzględnieniem wszystkich dziedzin skarbowości; zakupiono też znaczną ilość monografij, poświęconych poszczególnym gałęziom przemysłu w Polsce, przyczem specjalną uwagę poświęcono pracom z dziedziny włókiennictwa.

Odrębny dział stanowi podręczna bibljoteka, obejmująca słowniki językowe i techniczne, księgi adresowe polskie i zagraniczne, taryfy kolejowe i celne i t. p.

Z poważniejszych dzieł podstawowych, zakupionych w roku sprawozdawczym, wymienić należy: 1) Encyklopedję Orgelbranda w 18 tomach, 2) „Handwörterbuch der Staatswissenschaften“ w 9 tomach wyd. w latach 1923—1929 pod redakcją profesorów Elstera, Wiessera i Webera, 3) „Handwörterbuch der Rechtswissenschaften“ w 6 tomach wyd. w 1926/27 r. pod redakcją prof. Stier-Somlo i dr. A. Elstera, 4) „Zollhandbücher für den Welthandel“, obejmujące taryfy celne wszystkich państw europejskich i zamorskich, 5) szereg zbiorów poświęconych ustawodawstwu i orzecznictwu polskiemu, 6) pełny niemal zbiór wydawnictw statystycznych, opublikowanych przez Główny Urząd Statystyczny, 7) komplety publikacyj polskiego Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen oraz berlińskiego Instytutu Badania Konjunktur od początku istnienia tych instytucyj, wreszcie 8) kilkuletnie komplety poważniejszych czasopism gospodarczych.

Narazie przeważająca ilość książek obejmuje dzieła w języku polskim i niemieckim, nieliczne zaś dotąd publikacje w językach francuskim, angielskim i rosyjskim będą uzupełnione w latach następnych. Poza zakupionemi książkami bibljoteka Izby otrzymała w roku sprawozdawczym 98 publikacyj w darze od szeregu zrzeszeń i osób.

W przeciągu roku sprawozdawczego wszystkie zakupione książki zostały oprawione i skatalogowane alfabetycznie oraz według zasad klasyfikacji dziesiętnej.

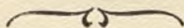
15. Skład osobowy biura Izby. Ruch korespondencji.

Skład personalny biura Izby w miarę rozszerzania w okresie sprawozdawczym działalności był stopniowo uzupełniany tak, że w końcu omawianego okresu przedstawiał się następująco:

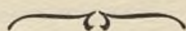
sił referendarskich i podreferendarskich .	8
sił kancelaryjnych	8
niższych funkcjonarjuszów	5

Dla charakterystyki działalności Izby w roku sprawozdawczym należy zaznaczyć, że do biura Izby wpłynęło ogółem 4.770 pism, wyszło zaś 7.906. W szczególności z okręgu Izby wpłynęło 2.527 pism, z innych okręgów R. P. — 1.445, z zagranicy — 798. Do instytucyj i firm okręgu Izba wysłała 6.079 pism, poza okręg 1.224, zagranicę 603.

Ponadto Izba rozesłała w tym okresie 71 komunikatów prasowych w ilości 6.000 egzemplarzy, omawiających jej działalność. Komunikaty rozsyłane były do wszystkich pism łódzkich, większych stołecznych i prowincjonalnych, do organizacyj gospodarczych okręgu i do wszystkich organizacyj i biur prasowych.



Zamknięcie rachunków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi za rok 1929.



ZESTAWIENIE PRZYCHODU

Dział	Paragraf	Pozycja	TREŚĆ	Preliminowane sumy wg. zatwierdzonego budżetu	Sumy wpływów	Różnice
I	1	1	Opłaty od świadectw pochodzenia towarów	10.000.—	5.272.42	—4.727.58
		2	Opłaty od zaświadczeń paszp. i innych	3.000.—	630.—	—2.370.—
		3	Opłaty od podań o import tow. reglam.	10.000.—	4.020.—	—5.980.—
	5		Odsetki od lokowanej gotowizny	2.000.—	12.779.38	+10.779.38
II			Dodatek do ceny świad. przem.			
		1	wpływy z 1928 r.	506.929.91	506.929.91	—
		2	„ z 1929 r.	500.070.09	508.208.11	+8.138.02
				1.032.000.—	1.037.839.82	+18.917.40 —13.077.58
				1.032.000.—	1.037.839.82	+5.839.82

ZESTAWIENIE ROZCHODU

Dział	Paragraf	Pozycja	TREŚĆ	Preliminowane sumy wg. zatwierdzonego budżetu	Sumy wydatków	Nadwyżka
I	1	1	Urzędnicy	111.800.—	91.000.—	20.800.—
		2	Dietarjusze	7.000.—	4.000.—	3.000.—
		3	Konsultanci	11.000.—	1.665.—	9.335.—
		4	Woźni i gońcy	8.500.—	7.593.—	907.—
	2	1	Kasa Chorych	3.000.—	2.219.50.—	780.50
		2	Inne ubezpieczenia	300.—	93.42	206.58
		3	Wpłata do funduszu emer. . .	3.400.—	2.716.75	683.25
	3		Remuneracje i zapomogi . .	20.000.—	12.880.—	7.120.—
II	1	1	Czynsz za lokal biurowy i wynajem sali	20.500.—	20.445.22	54.78
		2	Światło, opał i utrz. porz. . .	6.000.—	4.370.49	1.629.51
		3	Remont	6.500.—	6.442.69	57.31
		4	Podatek i ubezpieczenia . . .	3.000.—	2.231.04	768.96
	2	1	Materjały piśmienne	4.000.—	3.140.40	859.60
		2	Druki	8.000.—	6.988.53	1.011.47
		3	Porto i opłaty telegraficzne . .	3.000.—	2.462.72	537.28
		4	Opłaty telefoniczne	3.500.—	3.258.45	241.55
		5	Inwentarz	75.000.—	73.230.77	1.769.23
		6	Czasopisma, książki i mapy .	10.000.—	9.954.63	45.37
		7	Drobne wydatki	4.500.—	1.731.66	2.768.34
	3	1	Kupno samochodu	15.000.—	14.678.80	321.20
		2	Utrzymanie samochodu . . .	3.000.—	1.034.13	1.965.87
III	1		Wydawnictwa	2.000.—	1.012.20	987.80
	2	1	Udział w utrzymaniu szkół handlowych i przemysłowych .	30.000.—	30.000.—	—
		2	Zapomogi i stypendja dla uczniów	6.000.—	4.250.—	1.750.—
		3	Zasiłki na prace naukowe, nagrody konk.	3.000.—	2.993.80	6.20
		4	Zasiłki na popieranie rozwoju przem. i handlu	25.000.—	23.500.—	1.500.—
	3		Składki członkowskie	8.000.—	3.036.—	4.964.—
V	1		Koszty reprezentacji	25.000.—	16.261.55	8.738.45
	2		Koszty podróży urzędn. Izby .	13.000.—	8.131.95	4.868.05
	3		Zwrot ponies. kosztów członkom Izby	4.000.—	3.981.34	18.66
	7		Wydatki nieprzewidziane . .	20.537.03	7.025.33	13.511.70
						91.207.66
VII			Koszty wyborów	33.462.97	33.462.97	—
VI			Budowa gmachu, kupno nieruch.	535.000.—	—	535.000.—
			Przewyżka wpływów ponad preliminowany budżet			5.839.82
			Ogólna przewyżka dochodu nad rozchodem . . . . (5.839.82+91.207.66+535000.—)		632.047.48	—
				1.032.000.—	1.037.839.82	632.047.48

STAN MAJĄTKU IZBY
w dniu 31 grudnia 1929 r.

Stan czynny			
Pozostałość w kasie		362.34	
„ w Banku Gosp. Krajow.			
a) na r-ku oszczędnościowym . .	612.092.99		
b) „ „ czekowym	13.742.15	625.835.14	
Różne należności		5.850.—	
Inwentarz			
a) przejęty od Gł. Kom. Wyb. . .	1.401.70		
b) nabyty przez Izbę	73.230.77	74.632.47	
Bibljoteka		7.560.50	
Samochód		14.678.80	728.919.25
Stan bierny			
Fundusz umorzenia inwentarza . . .		74.632.47	
„ „ bibljoteki . . .		7.560.50	
„ „ samochodu . .		14.678.80	96.871.77
Przewyżka dochodu nad rozchodem			
a) przewyżka wpływów ponad preliminarz budżetowy	5.839.82		
b) oszczędność na wydatkach . .	91.207.66	97.047.48	
c) niewydysponowany fundusz budowy gmachu, kupna nieruch. .		535.000.—	632.047.48
			728.919.25

Prezes:
(—) R. Geyer

Dyrektor:
(—) K. Bajer

Komisja Rewizyjna:

(—) R. Arlet,
(—) Dr. J. Bornet,
(—) L. Hauk,
(—) T. Konarzewski,
(—) M. Tempelhof.

Protokół Komisji Rewizyjnej.

Dnia 17 marca 1930 roku Komisja Rewizyjna, wybrana w myśl § 31 p. 3, II-ej części statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi dla sprawdzenia zamknięć rachunkowych w składzie: radców Izby pp. Arleta Roberta, dr. Borneta Juljusza, Hauka Ludwika, Konarzewskiego Tadeusza i Tempelhofa Maurycego, dokonała sprawdzenia zamknięcia rachunkowego za rok 1929 dochodów i wydatków Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, przyczem skonstatowała:

a) że przy sprawdzaniu na wyrywki ksiąg głównych i pomocniczych buchalteryjnych, asygnat oraz poszczególnego materjału kasowego żadnych uchybień nie dostrzeżono i że dane cyfrowe, wykazane w tych księgach i dokumentach, zgodne są z przedstawionem Komisji Rewizyjnej zestawieniem przychodu i rozchodu oraz stanu majątkowego Izby;

b) że dochody Izby osiągnięte w roku 1929 w dwóch pozycjach przewyższają preliminowane sumy o złotych 18.917 gr. 40, a w trzech wypadkach wykazują niedobór w stosunku do preliminowanych kwot o złotych 13.077 gr. 58, czyli że efektywne wpływy w roku 1929 przewyższały preliminowane sumy o złotych 5.839 gr. 82, albowiem preliminowano kwotę złotych 1.032.000, a wpłynęło złotych 1.037.839 gr. 82;

c) że wydatki Izby poczynione w roku 1929 we wszystkich pozycjach są mniejsze od preliminowanych kwot, przyczem ogółem zaoszczędzono w ten sposób kwotę zł. 91.207 gr. 66;

d) że nadwyżka przychodu nad rozchodem wynosi zatem kwotę zł. 97,047 gr. 48, która łącznie z sumą niewydysponowanego w r. 1929 funduszu budowy gmachu, kupna nieruchomości zł. 535.000 — tworzy ogólną nadwyżkę w ilości zł. 632.047 gr. 48.

Komisja Rewizyjna proponuje, aby plenarne zebranie Izby uznało zamknięcie rachunkowe za 1929 r. za prawidłowe i udzieliło absolutorjum Prezydjum Izby z tytułu działalności w roku 1929.

Komisja Rewizyjna:

(—) R. Arlet,
(—) Dr. J. Bornet,
(—) L. Hauk,
(—) T. Konarzewski,
(—) M. Tempelhof.

CZĘŚĆ IV

SPRAWOZDANIE

o sytuacji gospodarczej Okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi w roku 1929.

WSTĘP.

Przystępując do złożenia sprawozdania o sytuacji gospodarczej swego okręgu, obejmującego terytorjalnie województwo łódzkie, Izba stanęła wobec konieczności sformułowania swej opinji o ogólnym przebiegu konjunktur gospodarczych w Polsce w r. 1929. Było jednak rzeczą jasną, iż ze względu na zakres sprawozdania mowy być nie może o jakichkolwiek bądź samodzielnych badaniach Izby w tak szerokim zakresie i że pozostaje tylko możliwość oparcia się na opublikowanych materjałach centralnych polskich instytucyj dla statystyki i badania konjunktur, t. zn. Głównego Urzędu Statystycznego oraz Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen. Ale nawet wyciągnięcie wniosków z tych całe Państwo obejmujących materjałów nie mogło być oparte na bezpośredniem przyjrzeniu się całokształtowi zjawisk, obserwowanych przez G. U. S. oraz I. B. K. G. i C., skoro teren bezpośrednich obserwacyj Izby obejmuje tylko odcinek państwa, jakim jest jedno województwo. Ewentualna szerzej ujęta ocena ogólnej sytuacji gospodarczej całego Państwa przez Izbę sprowadzićby się zatem z natury rzeczy musiała do mechanicznego powtórzenia i zesumowania tego, co Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w swym miesięczniku, względnie centralne zrzeszenia gospodarcze w rocznych sprawozdaniach opublikowały.

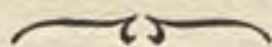
Z tych względów Izba zrezygnowała ze szczegółowego sformułowania poglądu na ogólną sytuację gospodarczą Państwa, a poprzestała na reprodukcji nieznacznej części będącego do dyspozycji materjału statystycznego, oświetlającego tę sytuację; poza tem Izba zwięźle streściła te najogólniejsze i niesporne poglądy na naszą sytuację gospodarczą w r. 1929, jakie zawarte są w takich publikacjach, jak „Konjunktura Gospodarcza", „Sprawozdanie Banku Polskiego za r. 1929", „Przegląd Gospodarczy B. G. K.", i t. d. Baczniejszą natomiast uwagę poświęciło sprawozdanie Izby odrębnościom, stwierdzonym w ogólnej sytuacji gospodarczej okręgu. Izba wychodziła bowiem z założenia, że przy nieokreślonych jeszcze dokładnie przez

praktykę życiową kompetencjach Izb Przemysłowo-Handlowych nie należy stwarzać precedensu, według którego wszystkie Izby publikowałyby identyczne mniej więcej a nader obszerne materjały o sytuacji gospodarczej całego Państwa z uszczerbkiem dla uwypuklenia sytuacji gospodarczej swego okręgu.

W „uwagach ogólnych" sprawozdanie usiłuje — zważywszy, że jest to pierwsze sprawozdanie Izby łódzkiej — określić rolę gospodarczą okręgu Izby w strukturze gospodarczej Państwa. Dział ten omawia ponadto, jak już zaznaczono, te objawy życia gospodarczego okręgu, które nie mieszczą się w części szczegółowej, gdyż odnoszą się do wszystkich gałęzi przemysłu, reprezentowanych na terenie województwa łódzkiego, i są wszystkim wspólne (sytuacja finansowa, stan wypłacalności ogólnej, stan uruchomienia, bezrobocie i t. d.). Nieco szerzej ujęta jest także w dziale ogólnym sytuacja finansowa włókiennictwa, jako najważniejszej gałęzi gospodarczej okręgu Izby.

Dział szczegółowy sprawozdania omawia sytuację poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby, przyczem w dziale tym uwzględnione są szerzej, niż w części ogólnej dane, dotyczące odnośnych gałęzi przemysłu na terenie całego Państwa. W części szczegółowej bowiem można było cyfry G. U. S. oraz uwagi I. B. K. G. i C. względnie centralnych zrzeszeń gospodarczych poddać bezpośredniej obserwacji życiowej w innem przecięciu, a nadto omówić w świetle przeprowadzonej przez Izbę ankiety.

W ten sposób sprawozdanie — w miarę możliwości — uwypukla momenty lokalne, kształtujące w roku sprawozdawczym odmiennie zarówno ogólną sytuację gospodarczą, jak i stan poszczególnych gałęzi przemysłu, na terenie okręgu Izby, niż na terenie pozostałych ziem polskich. Takie ujęcie rocznego sprawozdania o sytuacji gospodarczej okręgu Izba uważała za szczególnie celowe dla możliwie dokładnego zadośćuczynienia intencji punktu 15 art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15. VII. 1927 roku o Izbach Przemysłowo-Handlowych.



A. UWAGI OGÓLNE.

I. Rola okręgu Izby łódzkiej w strukturze gospodarczej Polski.

Okrąg Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi obejmuje województwo łódzkie, t. zn. prócz m. Łodzi 13 powiatów o łącznej powierzchni 19.034 km.² i ludności wynoszącej w 1921 roku — 2.252.769 mieszkańców; z czego 871.104 przypadało na ludność miejską; odsetek ludności miejskiej wynosi zatem 38,7%, a gęstość zaludnienia — 118,4 mieszkańców na 1 km.². Powierzchnią oraz ogólną liczbą ludności okrąg Izby łódzkiej ustępuje okręgom kilku innych Izb (tab. 1), jednakże pod względem procentu ludności miejskiej zajmuje — poza okręgiem Izby stołecznej — pierwsze miejsce wśród polskich Izb Przemysłowo-Handlowych.

Tab. 1. Podział państwa na okręgi Izb Przemysłowo-Handlowych.

Okrąg Izby Przemysłowo-Handlowej	Powierzchnia km.²	Ludność wg. spisu 1921 r.		Mieszkańców na 1 km.²	Odsetek ludności miejskiej
		ogółem	w miastach		
1. Bielsko . . .	1.009	144.071	44.111	143,4	30,5
2. Bydgoszcz . .	10.397	668.495	237.986	64,3	35,6
3. Grudziądz . .	16.386	935.643	233.520	57,1	25,0
4. Katowice . .	3.221	980.296	294.000 (przybl.)	304,3	30,0 (przybl.)
5. Kraków . . .	23.752	2.620.342	578.616	110,4	22.0
6. Lublin . . .	61.397	3.523.315	528.060	57,4	15,0
7. Lwów . . .	55.328	4.858.193	974.778	87,8	20,0
8. Łódź	**19.034**	**2.252.769**	**871.104**	**118,4**	**38,7**
9. Poznań . . .	16.131	1.299.370	450.290	80,5	34,7
10. Sosnowiec . .	25.741	2.535,898	601.744	98,5	23,7
11. Warszawa . .	29.463	3.051.599	1.409.658	103,6	44,8
12. Wilno . . .	126.531	3.987.601	577.916	31,5	14,5

Tab. 2. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle przetwórczym wg. gałęzi przemysłu oraz okręgów Izb Przemysłowo-Handlowych

(stan w ostatnim tygodniu grudnia 1928 r.; dane dotyczące ogólnej liczby robotników, znajdujących się w ewidencji zakładów, wg. „Statystyki Pracy").

Izba Przemysłowo-Handlowa	Ogółem	Włókienniczy	Chemiczny	Metalowy	Drzewny	Mineralny	Spożywczy	Budowlany	Odzieżowy	Papierniczy	Poligraficzny	Skórzany	Elektrownie i wodociągi	Wytwórnie amun. i warszt. kolej.
1) łódzka	158.106 25 %	122.340	6.917	6.771	5.328	3.934	5.735	1.746	1.876	979	700	249	664	867
2) warszawska	111.569 17 %	7.915	5.625	27.489	2.761	8.919	19.428	8.576	3.254	3.619	3.772	1.711	1.117	17.383
3) sosnowiecka	86.650 11 %	26.216	3.481	19.575	3.296	11.408	4.558	1.275	1.342	2,588	344	670	527	11.370
4) poznańska i 5) bydgoska (łącznie) .	71.589 11 %	285	3.148	13.558	5.973	8.250	19.126	3.951	1.585	1.183	2.113	532	587	11.298
6) katowicka i 7) bielska (łącznie) . .	61.884 10 %	9.250	9.484	11.189	4.480	5.712	3.040	10.573	467	1.498	708	557	1.948	2.978
8) krakowska (bez 8 pow. wojew. lwowskiego .	50.340 8 %	7.423	4.454	7.554	3.905	6.661	4.873	4.794	983	1.626	864	1.031	648	5.524
9) lwowska (wraz z 8 pow. okręgu Izby krakowsk.	41.152 7 %	1.012	3.715	4.147	10.920	2.620	8.624	303	436	551	1.245	203	607	7.377
10) wileńska	23.809 4 %	3.501	947	598	5.898	2.693	2.649	233	—	1.299	412	335	289	4.555
11) grudziądzka	23.141 4 %	79	320	3.880	3.024	1.517	5.207	1.093	4.926	255	563	33	530	1.714
12) lubelska	20.513 3 %	—	42	2.894	3.190	3.839	8.122	310	17	—	5.037	1.619	193	1.819
Polska	648.754	178.021	38.133	97.655	48.586	55.553	81.362	32.854	14.886	13.598	10.808	5.510	7.110	64.678
%	100%	27,4%	5,9%	15,0%	7,5%	8,7%	12,6%	5,0%	2,3%	2,1%	1,7%	0,8%	1,0%	10,0%

O ile chodzi o liczbę robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, okrąg Izby łódzkiej przewyższa także okrąg Izby warszawskiej (tab. 2). Uwzględnienie liczby robotników zatrudnionych także w górnictwie i hutnictwie, zmienia ten stosunek na korzyść okręgu Izby katowickiej i podnosi liczbę robotników, zatrudnionych w okręgu Izby sosnowieckiej, co jednak nie pozbawia okręgu Izby łódzkiej dominującego — pod względem ilości robotników — miejsca wśród innych okręgów.

Tak znaczną liczbę zatrudnionych robotników zawdzięcza okrąg Izby skoncentrowanemu przeważnie w obrębie województwa łódzkiego przemysłowi włókienniczemu, będącemu najpoważniejszą pod względem ilości robotników gałęzią przemysłu w Polsce, na którą jak widać z tab. 2 i 3 przypada 27,4% liczby robotników, zatrudnionych w polskim przemyśle przetwórczym, względnie 20% ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, górnictwie, hutnictwie i na robotach publicznych.

Tab. 3. Robotnicy zatrudnieni w przemyśle przetwórczym, górnictwie, hutnictwie i na robotach publicznych

(stan w przemyśle przetwórczym — jak w tab. 2; w górnictwie, hutnictwie i robotach publicznych — stan w ostatnim dniu grudnia 1928 r.; wg. Wiadomości Statystycznych).

Górnictwo	147.723 =	17 %
hutnictwo	66.869 =	8 %
włókiennictwo	**178.021** =	**20** %
przemysł przetwórczy poza włókiennictwem	470.733 =	53 %
roboty publiczne	17.336 =	2 %
ogółem . . .	880.682 =	100 %
z czego na okrąg Izby przypada . .	**158.106** =	**18** %

Nietylko jednak ze względu na koncentrację przemysłu włókienniczego posiada województwo łódzkie szczególne znaczenie w strukturze gospodarczej Państwa; okrąg Izby reprezentuje bowiem także poza włókiennictwem przeważającą część niektórych gałęzi i działów przemysłu. Na uwagę zasługują zwłaszcza, jak widać z tab. 4, niektóre działy przemysłu chemicznego (produkcja jedwabiu sztucznego, barwników i wyrobów gumowych) i drzewnego (meble gięte), ponadto mineralnego (huty szklane) oraz metalowo-maszynowego (produkcja maszyn włókienniczych). Najwyższy stosunek

procentowy liczby zatrudnionych na terenie okręgu robotników do ilości tychże w całem Państwie wykazuje poza włókiennictwem przemysł odzieżowy (w końcu 1929 r. — 19%) oraz chemiczny (17%).

Tab. 4. Cyfry ilustrujące rolę okręgu w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego

(dane za r. 1928 wzgl. 1929 oparte na ankiecie Izby oraz materjałach zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych).

A) udział okręgu w ilości zainstalowanych w Polsce	
1) bawełnianych	
a) wrzecion cienkoprzędnych	87%
b) „ odpadkowych	80%
c) krosien tkackich mechanicznych	88%
2) wełnianych	
a) wrzecion czesankowych	42%
b) „ zgrzebnych	64%
c) krosien tkackich mechanicznych	57%
B) udział okręgu w rozmiarach ogólno-polskiej produkcji	
1) jedwabiu sztucznego	78%
2) barwników organicznych	100%
3) mebli giętych	50%
4) szkła taflowego, stołowego, galanteryjnego i oświetleniowego	25%
5) obuwia gumowego	35%
6) maszyn włókienniczych	40%

Pokaźne znaczenie posiada także okrąg łódzki w polskim eksporcie półfabrykatów i gotowych wyrobów przemysłowych. Wiąże się to znowu przedewszystkiem z coraz większą rolą, jaką odgrywa w wywozie gotowych wyrobów włókiennictwo, na które w roku 1926 przypadało — 13% ogólnej wartości polskiego eksportu gotowych wyrobów, w r. 1927 — 14%, w r. 1928 — 14%, w r. 1929 — 17,5%. Poza wyrobami włókienniczemi znacznym eksportem wykazać się mogą nadto te same artykuły przemysłowe (prócz barwników), które przytoczono powyżej (tab. 4) ze względu na wysoki udział okręgu w ogólno-polskiej produkcji odnośnej gałęzi przemysłu.

Brak przybliżonych nawet danych dla ustalenia wartości pro-dukcji całego polskiego przemysłu, górnictwa i hutnictwa uniemożliwia uchwycenie roli okręgu pod tym względem, przypuszczalnie jednak produkcja okręgu wynosi procentowo tyle, ile udział okręgu Izby w ogólnej liczbie zatrudnionych w Polsce (w przemyśle, górnictwie i hutnictwie) robotników, t. j. 18%; w stosunku do produkcji przemysłu przetwórczego cyfra ta jest znacznie wyższa i sięga — wnosząc znowu z liczby zatrudnionych robotników — przypuszczalnie około 25%. Wartość produkcji niektórych gałęzi przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby wynosiła w roku sprawozdawczym w zakładach objętych ankietą Izby (w przedsiębiorstwach od I do V kat. świadectw przemysłowych):

przemysł włókienniczy	Zł.	835.000.000.—
„ chemiczny	„	79.000.000.—
„ metalowo-maszynowy . .	„	60.000.000.—
„ drzewny	„	25.000.000.—
„ mineralny	„	22.000.000.—
„ spożywczy	„	175.000.000.—
„ odzieżowy	„	10.000.000.—
„ papierniczy	„	16.000.000.—
„ skórzany	„	7.000.000.—
razem .	Zł.	1.229.000.000.—

Oczywiście, że ścisłość powyższych cyfr pozostawia wiele do życzenia zwłaszcza, że półfabrykaty poddane dalszemu przerobowi poza obrębem przedsiębiorstw, w których zostały wyprodukowane, liczone są w powyższem zestawieniu dwukrotnie.

Pojęcie o znaczeniu gospodarczem okręgu daje także udział jego we wpływach podatkowych państwa. Według danych „Rocznika Ministerstwa Skarbu" (wyd. 1928 r. oraz Rocznika Statyst. R. P. z r. 1929) okrąg Izby Skarbowej w Łodzi figuruje pod względem wysokości udziału w ogólno-państwowych wpływach z podatków bezpośrednich przeważnie na drugiem miejscu, idąc tuż za okręgiem Izby Skarbowej w Warszawie, na trzeciem miejscu dopiero figuruje okrąg Izby Skarbowej we Lwowie, na czwartem — Poznańskie. Udział okręgu łódzkiego we wpływach ogólno-państwowych z tytułu podatku dochodowego sięga — jak wynika z tab. 5 — w ostatnich latach 14%, z tytułu podatku przemysłowego — 15% — 16%, która to cyfra zbliżona jest do przytoczonego powyżej w przybliżeniu procentowego udziału wartości produkcji okręgu w ogólno-państwowej produkcji przemysłu, górnictwa i hutnictwa.

Tab. 5. Udział okręgu Izby we wpływach podatkowych
(w miljonach złotych; cyfry zaokrąglone; dla r. 1927/28 bez podatku majątkowego, dla pozostałych lat wraz z tym podatkiem)

Rok	Polska			Okrąg Izby Skarbowej w Łodzi					
	ogółem podatki bezpośr.	przemysłowy	dochodowy	ogółem podatki bezpośr.	Polska = 100	przemysłowy	Polska = 100	dochodowy	Polska = 100
1924	484	175	38	66	13,6	27	15,4	5	13,1
1925	421	197	62	51	12,1	26	13,2	8	12,9
1926	542	209	104	69	12,7	33	15,8	13	12,5
1927/28	615	282	171	88	14,3	46	16,3	25	14,6
1928/29	815	350	243	112	13,6	54	15,4	33	13,6

Wysoki w porównaniu z innemi okręgami udział Łodzi we wpływach z podatków bezpośrednich nie jest bynajmniej rezultatem analogicznego ustosunkowania rozmiarów poszczególnych okręgów, gdyż na terenie okręgu Izby łódzkiej wysoka jest także kwota, przypadająca z tytułu podatków bezpośrednich na 1 mieszkańca. Odnośne cyfry są — poza okręgiem Izby Skarbowej w Warszawie, będącej najpotężniejszym ośrodkiem handlowym w Państwie — znacznie wyższe w okręgu łódzkim, niż na wszystkich pozostałych ziemiach polskich (tab. 6).

Tab. 6. Obciążenie 1 mieszkańca z tytułu podatków bezpośrednich bez podatku majątkowego
(w złotych)

Izba Skarbowa / Rok	Warszawa	**Łódź**	Grudziądz	Poznań	Kraków	**Polska**	Kielce	Lwów	Białystok	Wilno	Lublin	Łuck	Brześć
1927/28	58,84	**39,14**	28,09	36,88	22,43	**22,63**	17,15	14,05	13,20	14,70	10,95	9,35	8,89
1928/29	77,72	**46,98**	34,95	33,00	28,38	**28,17**	21,35	16,85	16,65	15,58	15,09	12,20	10,71

Obraz budowy gospodarczej okręgu Izby nie byłby pełny bez podkreślenia jeszcze jednego momentu, który — tkwiąc *w strukturze* włókiennictwa — nadaje przejściowym *wahaniom konjunktury* na terenie okręgu łódzkiego szczególnie ostry i odmienny, niż w całem Państwie

charakter. Nieustannie bowiem pamiętać należy, że przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego, a wraz z nim także inne związane z włókiennictwem gałęzie przemysłu przetwórczego okręgu Izby przechodzą w okresie powojennym przewlekły i głęboko sięgający kryzys strukturalny, który w opublikowanym w sierpniu 1929 r. memorjale Izby do p. Ministra Przemysłu i Handlu był następująco zobrazowany:

1) przyczyną tego kryzysu jest niepowetowana dotąd dewastacja środków obrotowych włókiennictwa, spowodowana zniszczeniem wojennem i rekwizycjami okupantów, które naraziły przemysł włókienniczy na katastrofalne straty i spowodowały, że przemysł ten w chwili odbudowy niepodległego bytu Rzeczypospolitej znalazł się w stanie niezwykle ciężkim, pozbawiony wszelkich środków obrotowych i aparatu produkcyjnego;

2) przemysł włókienniczy musiał nietylko odbudować zniszczone warsztaty pracy, ale nadto kosztem wielkich nakładów zmodernizować aparat wytwórczy, gdyż z powodu utraty rynku rosyjskiego zmuszony był przystosować produkcję do potrzeb rynku wewnętrznego; z braku jakichkolwiek wydatniejszych źródeł kredytu długoterminowego włókiennictwo przeznaczyć musiało na wspomniane uszlachetnienie produkcji częściowo własne zupełnie niedostateczne kapitały obrotowe, względnie finansować przebudowę warsztatów przez zaciągnięcie kosztownych kredytów krótkoterminowych, co w przyszłości niezmiernie skomplikowało i pogorszyło sytuację finansową włókiennictwa;

3) bezpośredniem chronicznem następstwem braku dostatecznych podstaw finansowych jest wyjątkowo nikła wytrzymałość włókiennictwa w okresach zarysowujących się nawet przejściowo trudności zbytu; bilanse przedsiębiorstw włókienniczych w jaskrawy sposób ujawniają, jak minimalne są własne środki obrotowe włókiennictwa i jak niedostatecznie a nawet wręcz groźnie znikoma jest jego dochodowość, będąca skądinąd jedyną drogą do odzyskania własnych środków obrotowych; ta niewysoka nawet w latach pomyślnej konjunktury rentowność zdziałała, że dotychczasowe zabiegi włókiennictwa, zmierzające do odzyskania własnych podstaw kapitałowych, okazały się wysiłkiem bezskutecznym;

4) dalszym skutkiem przytoczonego stanu rzeczy musi być konieczność nadmiernie silnego forsowania sprzedaży zwłaszcza w okresie dekonjunktury i trudności zbytu, kiedy przemysł włókienniczy zmuszony jest likwidować zapasy po cenach, w najwyższym stopniu podważających jego rentowność; włókiennictwo zmuszone jest

pod groźbą najpoważniejszych komplikacyj bezustannie kontynuować produkcję, gdyż tylko tą drogą zapewnić sobie może dopływ nowych środków obrotowych, nieodzownych dla regulacji bieżących zobowiązań i utrzymania w ruchu przedsiębiorstw;

5) wreszcie jednym z najbardziej znamiennych skutków przedstawionego układu rzeczy jest fakt, że Łódź jest jedynym ośrodkiem w Polsce, posiadającym uliczny rynek dyskontowy, i że żaden dział przemysłu nie jest u nas tak skazany na posługiwanie się nadmierną pomocą tego rynku, jak włókiennictwo okręgu łódzkiego.

II. Ogólna sytuacja gospodarcza okręgu Izby w r. 1929.

Już w drugiej połowie r. 1928 zarysował się w rozwijającej się przedtem pomyślnie sytuacji gospodarczej Polski znamienny zwrot, polegający w pierwszym rzędzie na wzroście rozpiętości pomiędzy cenami artykułów rolnych a przemysłowych na niekorzyść wsi. Spadek cen produktów zbożowych na rynku międzynarodowym i pewne niedociągnięcia polityki polskiej w dziedzinie obrotu zbożem (przed wrześniem 1929 r.) pogłębiły tę rozpiętość w ciągu roku sprawozdawczego do rozmiarów bardzo poważnych (tab. 1),

Tab. 1. Wskaźniki cen hurtowych artykułów rolnych i przemysłowych

(1927 = 100)

MIESIĄC	1927		1928		1929		1930	
	artykuły rolne	artykuły przemysł.	artykuły rolne	artykuły przemysł.	artykuły rolne	artykuły przemysł.	artykuły rolne	artykuły przemysł.
I	94,9	95,3	94,4	103,8	89,5	104,0	74,8	99,4
II	96,2	96,3	93,9	103,0	92,3	103,9	69,3	98,2
III	97,5	97,8	100,5	103,2	91,6	104,7		
IV	103,0	99,2	104,0	105,3	93,3	104,3		
V	104,9	99,3	102,0	104,7	84,2	104,1		
VI	103,6	99,9	100,3	104,6	84,3	103,6		
VII	104,5	100,2	98,8	104,5	85,1	103,4		
VIII	101,4	101,4	95,0	104,3	84,3	103,2		
IX	99,2	102,1	94,7	103,8	82,0	102,9		
X	98,4	102,5	94,6	104,2	80,6	102,7		
XI	99,4	103,1	94,1	104,7	84,5	102,0		
XII	97,3	103,9	93,9	104,1	80,2	101,1		

co obniżyło znacznie zdolność nabywczą tak poważnej warstwy konsumentów, jaką jest w Polsce ludność rolnicza.

Drugim niemniej groźnym dla kształtowania się sytuacji, sięgającym także r. 1928 i pogłębionym w pierwszej połowie r. 1929, momentem było zwichnięcie racjonalnego gospodarczo — uwzględniając nasze warunki — ustosunkowania kapitałów obrotowych do stałych. Wzmożony ruch inwestycyjny, którego częściowym obrazem jest statystyka importu maszyn (tab. 2), odbywał się bowiem w braku dostatecznych źródeł kredytu długoterminowego — kosztem kapitałów obrotowych.

Tab. 2. Import maszyn i aparatów
(w tys. złotych)

Miesiące	Ogółem			Maszyny włókiennicze		
	1927	1928	1929	1927	1928	1929
I	12.123	27.924	27.639	1.696	5.821	8.028
II	11.280	22.058	23.927	1.993	3.021	3.372
III	11.860	35.645	20.502	1.955	5.514	3.175
IV	15.877	23.613	30.312	4.486	5.855	4.142
V	18.464	17.393	27.472	4.431	3.565	7.073
VI	17.194	21.628	25.220	3.678	5.913	3.876
VII	22.818	26.226	33.103	3.677	4.443	4.593
VIII	21.771	29.230	24.906	4.093	5.238	3.662
IX	23.502	31.234	25.522	4.828	6.137	2.790
X	25.054	28.667	23.657	6.335	5.099	2.518
XI	20.292	30.195	23.624	5.117	7.217	6.138
XII	25.453	26.227	14.485	4.673	10.268	1.130
razem:	225.687	320.040	300.370	46.960	68.093	50.498

Kiedy więc wzrastające w ciągu roku 1929 trudności zbytu wywołały wzmożone zapotrzebowanie środków obrotowych, nieodzownych dla powetowania niedoboru wpływów ze skurczonej sprzedaży, okazało się, że znaczna część kapitału obrotowego unieruchomiona została w nakładach inwestycyjnych i w nagromadzonych zapasach towarów.

Zmniejszona siła nabywcza ludności wraz z przedstawionem zachwianiem się stosunku ilościowego kapitałów stałych i obrotowych spowodowały łącznie daleko idące trudności i przeobrażenia

w dziedzinie finansowania produkcji i zbytu. Przeobrażenia te ujawniły się w roku sprawozdawczym w całej pełni, podczas gdy będące do pewnego stopnia ich konsekwencją zmiany w stanie uruchomienia przemysłu i rozmiarach produkcji ujawniły się raczej dopiero pod koniec 1929 r. w stopniu, świadczącym, że rozpoczął się już proces dostosowywania produkcji do istotnych możliwości zbytu i do rozporządzalnych środków obrotowych. Obliczone przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wskaźniki ogólnej produkcji przemysłowej utrzymują się w ciągu pierwszych 10 miesięcy r. 1929 mniej więcej na poziomie analogicznych miesięcy r. 1928 (na początku roku zarysował się nawet pewien wzrost), dopiero od listopada 1929 r. rozpoczyna się spadek wskaźników ogólnych, szczególnie silny dla produkcji dóbr konsumcyjnych, do których należą i wyroby włókiennicze.

Podkreślić zresztą należy, że przeobrażenia zarówno w sytuacji finansowej, jak i w stanie uruchomienia oraz rozmiarach produkcji, wystąpiły wcześniej i miały przebieg szczególnie ostry na terenie okręgu Izby — właśnie ze względu na przeważający przemysł włókienniczy, który wszedł w fazę kryzysu przed innemi gałęziami przemysłu i odczuł go ze szczególną siłą. Ta odmienność w odniesieniu do pierwszej i drugiej sfery zjawisk uwypuklona jest w rozważaniach następnych.

1. Sytuacja finansowa.

W odniesieniu do sytuacji pieniężno-kredytowej całego Państwa w roku sprawozdawczym Bank Polski stwierdza osłabienie przyrostu wkładów i ograniczenie rozwoju działalności kredytowej instytucyj bankowych, podczas gdy w trzech pierwszych kwartałach r. 1928 przeciętny miesięczny przyrost kredytów krótkoterminowych wynosił 82,5 milj. zł., w roku sprawozdawczym skurczył się do 50,1 milj. zł., mimo równoczesnego wzrostu zapotrzebowania na kredyty (tab. 3).

W ciągu całego roku sprawozdawczego trwało więc naprężenie finansowe, łagodzone tylko przez Bank Polski, którego portfel wekslowy wzrósł w pierwszej połowie roku sprawozdawczego o pokaźną cyfrę 100,7 milj. zł., wynosząc po szeregu wahań w końcu roku sprawozdawczego 704,2 milj. zł., podczas gdy w końcu roku 1928 wynosił tylko 640,7 milj. zł.

Tab. 3. Stan wkładów i kredytów krótkoterminowych
(w milj. złotych wg. sprawozdania Banku Polskiego za r. 1929)

	1928	1929		
	31 grudnia	31 marca	30 czerwca	30 września
Wkłady a)	**2.542,0**	**2.637,8**	**2.634,1**	**2.709,9**
Kredyty krótkotermin. b)	**2.709,1**	**2.884,8**	**3.003,6**	**3.160,4**
Dyskonto weksli	1.364,6	1.460,8	1.466,8	1.556,3
Kredyt otwarty	859,0	933,1	987,9	1.017,0
Pożyczki towarowe, terminowe i inne	485,5	490,4	548,9	587,1

a) Uwzględniono rachunki żyrowe bez kas państwowych w Banku Polskim i wkłady bez lokat skarbowych w Banku Gospodarstwa Krajowego, Państw. Banku Rolnym, w Państwowej Kasie Oszczędności, 2 bankach komunalnych, prywatnych bankach akcyjnych wraz z oddziałami banków zagranicznych, Spółdzielniach kredytowych, Kasach oszczędności oraz Centralnej Kasie Spółek Rolniczych.

b) Uwzględniono Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Polski Bank Rolny, 2 banki komunalne, polskie banki akcyjne i oddziały banków zagranicznych, Pocztową Kasą Oszczędności i Centralną Kasę Spółek Rolniczych.

O ile chodzi w szczególności o działalność oddziału Banku Polskiego w Łodzi przytoczyć jeszcze należy cyfry następujące: na ogólną sumę dyskonta weksli Banku Polskiego, wynoszącą w roku sprawozdawczym 3.558,3 milj. zł., przypada na Łódź 363 milj. zł. (10,2%); w tem weksli miejscowych — 103,4 milj. zł. (28,5%); zamiejscowych — 259,7 milj. zł. (71,5%); na ogólną sumę udzielonych w wysokości 153,9 milj. zł. pożyczek zastawowych przypada na oddział łódzki — 11,2 milj. zł. (7,3%), przyczem stan tych pożyczek (pod zastaw weksli i papierów) spadł w oddziale łódzkim z 7,5 milj. zł. w dniu 31 grudnia 1928 r. do 4,2 milj. zł. dn. 31 grudnia 1929 r., co pozostaje w związku z zupełną likwidacją udzielania pożyczek pod zastaw weksli; wreszcie na ogólną sumę przyjętych do inkasa dowodów w wysokości 346,4 milj. zł. na oddział łódzki przypada 59,1 milj. zł. t. zn. 17%, który to odsetek uważać można za miarodajny dla ustalenia udziału Łodzi w ogólno-polskiej cyfrze protestów. Udział przemysłu włókienniczego w wykorzystanych w roku sprawozdawczym kredytach dyskontowych w Banku Polskim wynosił (w milj. złotych i odsetkach globalnej sumy wykorzystanych w Banku Polskim kredytów):

31. XII. 1928	31. III. 1929	30. VI. 1929	30. IX. 1929	31. XII. 1929
57,8 = 9,0%	73,1 = 10,4%	71,8 = 9,7%	59,9 = 8,3%	51,3 = 7,3%

Równocześnie działalność dyskontowa 7 łódzkich banków prywatnych oraz ruch wkładów w tychże ilustrują cyfry następujące:

Tab. 4. Ogólne pozycje bilansowe 7 łódzkich banków prywatnych (stan w końcu miesiąca; w tys. złotych; danych do maja brak).

Rok i miesiąc	Aktywa				Pasywa				
	Gotówka w kasie	Sumy do dyspozycji	Portfel wekslowy	Pożyczki terminowe	Wkłady				Redyskonto
					Ogółem	oszczędnościowe	czekowe	terminowe	
1929									
V	1.593	1.133	33.654	696	9.743	2.094	3.328	4.321	9.766
VI	1.227	1.457	36.440	804	10.244	2.385	3.410	4.449	11.621
VII	1.281	1.018	49.906	828	11.168	2.767	3.541	4.860	10.864
VIII	1.543	825	48.641	879	12.090	1.670	4.106	6.314	9.995
IX	1.469	1.290	49.442	870	12.646	1.804	4.530	6.312	11.393
X	1.819	1.180	46.884	617	12.705	1.906	4.220	6.579	12.378
XI	1.478	1.409	43.946	645	13.594	2.194	4.435	6.965	10.441
XII	2.604	1.590	47.547	516	14.501	2.183	4.549	7.769	9.072

Z cyfr. tab. 4 trudno jest jednak wyciągnąć jakiekolwiek bądź, bliższe wnioski. Wzrost wkładów, przybierający większe rozmiary w dłuższych okresach czasu, świadczy zwykle o poprawie, na krótszą metę natomiast wzrost wkładów — zwłaszcza terminowych i oszczędnościowych — towarzyszy często okresowi recesji konjunkturalnej, kiedy to na skutek zmniejszonego uruchomienia następuje odpływ kapitałów obrotowych, zwalniających się z produkcji, pod postacią wkładów do banków. Zaobserwowany w łódzkich bankach wzrost wkładów w drugiej połowie roku sprawozdawczego nie jest jednak bynajmniej dowodem zmniejszonego zapotrzebowania na kapitał obrotowy, które w rzeczywistości nie zmalało mimo ograniczenia produkcji, co oczywiście wiąże się z chronicznem wyczerpaniem finansowem włókiennictwa. Wzrost wkładów jest więc w Łodzi rezultatem omówionego poniżej specyficznego stanu łódzkiego rynku pieniężnego. Spadek wysokości portfelu zwykle świadczy o malejących obrotach gospodarczych, wzrost — o ożywieniu; jednakże znaczny wzrost portfelu wekslowego banków łódzkich w grudniu 1929 r. wiąże się raczej z równoczesnym silnym spadkiem portfelu wekslowego włókiennictwa w Banku Polskim (z 71,8 milj. zł. w końcu czerwca do 51,3 milj. zł. w końcu grudnia 1929 r.).

Omawiając sytuację finansową okręgu Izby należy nieustannie mieć na względzie, że kształtowała się ona odmiennie, niż w innych okręgach. Znowu tutaj zaznaczyć należy, że znamiona recesji konjunkturalnej odczuwało włókiennictwo daleko wcześniej niż pozostałe gałęzie przemysłu. Już na początku roku 1928 odczuto zapowiedź zmian, jednakże narazie nie pod postacią osłabionego popytu i zmniejszonych obrotów, które wykazywały raczej wzrost, lecz w formie nacisku ze strony odbiorców w kierunku przedłużania terminów ofiarowanego za towar pokrycia. Już podówczas (w pierwszej połowie r. 1928) na portfel wekslowy włókiennictwa składały się odcinki przekraczające 5—6 miesięcy. Wiara w przejściowy charakter wywieranego nacisku i obawa przed zmniejszeniem się obrotów, skłoniły przemysł włókienniczy do ulegania temu naciskowi. W drugiej połowie roku 1928 terminy weksli stale wzrastały, sięgając 9, 10 a nawet 12 miesięcy. Stan ten trwał także na początku roku sprawozdawczego, kiedy sprzedaż za długoterminowe weksle przedstawiała jedyną możliwość częściowego choćby pozbycia się nadmiernie nagromadzonych zapasów. Jak już zaznaczono, wzrost bankowych kredytów dyskontowych nie dotrzymywał kroku postępom tej inflacji wekslowej, a zwiększona działalność dyskontowa Banku Polskiego, który był, jak zaznaczono, najpoważniejszym czynnikiem osłabiającym naprężenie finansowe w roku sprawozdawczym, nie odegrała na terenie okręgu Izby większej roli, gdyż portfel wekslowy włókiennictwa częściowo nie nadawał się do dyskonta w instytucjach bankowych a szczególnie w Banku Polskim. Należy bowiem pamiętać, że Bank Polski poddaje portfel wekslowy ostrej cenzurze, przyjmując tylko materjał pierwszorzędny, nieprzekraczający 3 miesięcy, nadto odrzuca weksle w odcinkach poniżej 100 zł. i nie przyjmuje weksli na miejscowości, w których nie posiada oddziału względnie ekspozytury. Ze względu zaś na kryzys otrzymywany przez przemysł włókienniczy portfel wekslowy uległ znacznemu pogorszeniu. Większość weksli przekraczała termin 3-miesięczny, pokaźna część portfelu przypadała na zobowiązania prowincjonalnych odbiorców w małych ośrodkach, w których Bank Polski nie jest reprezentowany, wreszcie wskutek forsowania zbytu w drodze sprzedaży na raty i zubożenia kupiectwa detalicznego portfel przemysłu włókienniczego zawierał dużą ilość małych odcinków wekslowych poniżej 100 zł.

W ten sposób przemysł okręgu łódzkiego zmuszony był bądź przetrzymywać we własnym portfelu znaczną część nienadającego się

do dyskonta w bankach materjału wekslowego, unieruchamiając posiadane środki obrotowe, bądź szukać dla części tych weksli lokaty na t. zw. prywatnym rynku pieniężnym przy bardzo wysokiej stopie.

Sytuacja zaczęła przybierać charakter niezwykle poważny od tej chwili kiedy się okazało, że otrzymane w r. 1928 tytułem pokrycia długoterminowe weksle zostały w znacznej części zaprotestowane. Szczególnie silny wzrost liczby zaprotestowanych weksli rozpoczął się na terenie okręgu Izby w marcu i kwietniu 1929 r., dochodząc w lipcu do najwyższej w roku sprawozdawczym cyfry (tab. 5).

Tab. 5. Protesty wekslowe
(w milj. złotych)

Miesiąc	Polska		Okrąg Izby łódzk.		m. Łódź	
	1928	1929	1928	1929	1928	1929
I		78,4		8,6		5,1
II		84,2		9,8		5,7
III		94,3		11,8		7,2
IV		101,9		13,4		8,3
V		105,6		15,0		9,8
VI		100,2		16,0		10,0
VII	48,4	118,9	6,4	23,3	3,9	17,0
VIII	45,8	99,9	6,9	15,7	4,4	10,3
IX	51,4	105,2	6,9	14,7	4,1	8,9
X	61,5	117,8	8,0	16,2	4,9	10,4
XI	62,8	117,9	7,0	16,6	4,0	11,3
XII	69,1	130,7	7,7	16,6	4,3	10,4
razem:		1.255,0		177,4		114,4

W liczbach absolutnych ogólna suma zaprotestowanych na terenie m. Łodzi weksli utrzymuje się stale na drugiem miejscu po Warszawie, jednakże o ile chodzi o stosunek procentowy weksli zaprotestowanych do weksli wystawionych, Łódź zajmuje pierwsze miejsce. Podczas gdy najwyższy odsetek weksli zaprotestowanych w poszczególnych miesiącach roku sprawozdawczego ogółem we wszystkich oddziałach Banku Polskiego nie przekracza 5,81%

(po usunięciu wahań sezonowych — 6,44%), oddział łódzki wykazuje jako maximum 11,51% (po usunięciu wahań sezonowych 11,93%), jak widać z następującego zestawienia:

Tab. 6. Odsetek weksli protestowanych w Banku Polskim.

Miesiąc	Dane źródłowe				Dane poprawione przez usunięcie wahań sezonowych			
	Ogółem		Oddział w Łodzi		Ogółem		Oddział w Łodzi	
	1928	1929	1928	1929	1928	1929	1928	1929
I	2,69	3,75	3,65	5,18	2,29	3,19	3,51	4,98
II	2,22	4,61	3,78	7,08	2,11	4,39	3,22	6,03
III	2,27	5,12	3,75	7,05	2,29	5,16	3,78	7,11
IV	2,20	5,06	3,65	8,26	2,31	5,30	4,17	9,44
V	2,04	5,72	4,22	9,28	2,13	5,97	4,33	9,52
VI	1,82	5,81	3,60	10,95	2,02	6,44	3,92	11,93
VII	2,27	5,37	4,45	11,41	2,17	5,14	4,02	10,30
VIII	2,14	5,21	4,64	11,51	2,23	5,42	4,45	11,05
IX	2,32	4,42	5,23	9,53	2,43	4,64	4,77	8,69
X	2,04	4,71	3,50	10,45	2,16	4,99	3,55	10,60
XI	2,47	5,00	3,97	9,88	2,56	5,18	4,36	10,85
XII	2,87	5,44	3,94	9,35	2,61	4,95	4,46	10,59

Jak widać zatem szczególnie z zestawienia wskaźników, poprawionych przez usunięcie wahań sezonowych, stan wypłacalności kupiectwa włókienniczego nie uległ w pierwszej połowie okresu sprawozdawczego żadnej poprawie, w drugiej połowie roku nastąpiło pogorszenie, trwające do końca roku, poza miesiącem wrześniem, kiedy ujawnił się wpływ omówionego poniżej lekkiego ożywienia obrotów włókienniczych, jakie nastąpiło w sierpniu 1929 r. w ośrodkach prowincjonalnych. Jak już zaznaczono odsetek weksli zaprotestowanych w łódzkim oddziale Banku Polskiego jest (po usunięciu wahań sezonowych) dla większej części roku sprawozdawczego dwukrotnie niemal wyższy, niż odsetek ogólny dla Banku Polskiego. Zważywszy, że statystyka Banku Polskiego obejmuje tylko około $^1/_3$ części ogólnego obiegu wekslowego i że portfel Banku Polskiego składa się z materjału starannie cenzurowanego, przyjąć należy, że ogólny stosunek protestów do wystawionych weksli jest we włókiennictwie znacznie wyższy od odsetka, ustalonego dla łódzkiego

oddziału Banku Polskiego. Opierając się na obliczeniach I. B. K. G. i C., według których wskaźnik zaprotestowanych ogółem w Polsce (w Banku Polskim i poza nim) weksli jest w ostatnich trzech kwartałach r. 1929 co najmniej dwukrotnie (względnie nawet 2½ raza) wyższy od łącznego wskaźnika dla wszystkich oddziałów Banku Polskiego, przyjąć można w przybliżeniu, że odsetek zaprotestowanych we włókiennictwie weksli (znowu w Banku Polskim i poza nim) sięgał w roku sprawozdawczym 20%—25%.

Moment ten zasługuje na najbaczniejsze podkreślenie, świadczy bowiem o daleko idących przesunięciach, jakie zaszły w zasobach obrotowych okręgu Izby w roku sprawozdawczym. Jak widać z tab. 5 globalna suma zaprotestowanych w Polsce w r. 1929 weksli wynosiła 1.255.000.000 zł.; suma weksli zaprotestowanych na terenie m. Łodzi względnie województwa łódzkiego nie jest jednak miarodajna dla ustalenia ilości protestów, które przemysł i wielki handel włókienniczy okręgu zmuszone były wykupić, gdyż z jednej strony zaprotestowane na terenie okręgu Izby weksle w pewnej części zaliczyć należy do „portfelu protestów" innych okręgów, a z drugiej strony włókiennictwo posiada w swym portfelu znaczną ilość weksli zamiejscowych (sądząc z portfelu wekslowego łódzkiego oddziału Banku Polskiego — około 71,5%). Przyjąć można natomiast w przybliżeniu, że stosunek procentowy „portfelu protestów" okręgu Izby łódzkiej do globalnej sumy zaprotestowanych w Polsce weksli odpowiada stosunkowi wartości dowodów inkasowych, przyjętych przez oddział łódzki Banku Polskiego, do wartości tychże dowodów, przyjętych przez wszystkie oddziały Banku Polskiego. Odsetek ten wynosi 17%, a w stosunku do globalnej cyfry zaprotestowanych w Polsce w roku sprawozdawczym weksli (Zł. 1.255.000.000) daje w rezultacie pokaźną liczbę Zł. 213.000.000. Trudno określić, jaką część tej sumy zaliczyć wypada do bezpowrotnych strat, a jaka wykupiona została przez pośrednie ogniwa handlu włókienniczego z poza okręgu Izby, nie ulega jednak kwestji, że ubytek kapitału obrotowego z tego tytułu był na terenie okręgu Izby znaczny.

Fatalny stan wypłacalności kupiectwa włókienniczego objawił się nietylko pod postacią fali protestów, ale także w formie jawnych i utajonych niewypłacalności, które pociągnęły za sobą obok strat z tytułu protestów także utratę należności z otwartych rachunków. Niewypłacalności te na prowincji nie znajdują pełnego odzwierciedlenia w oficjalnej statystyce upadłości i nadzorów sądowych, gdyż przeważnie przybierały postać dobrowolnych i utajonych układów

regulacyjnych oraz nieustannie przedłużanych prolongat. W rezultacie jednak wszystkie te straty do tego stopnia naruszyły środki obrotowe części firm przemysłu i handlu włókienniczego na terenie okręgu, dotkniętego chronicznem wyczerpaniem finansowem, że i tutaj wzmogła się znacznie ilość udzielonych nadzorów sądowych i ogłoszonych upadłości (tab. 7), co oczywiście odbijało się niezwłocznie na prywatnym rynku pieniężnym, odgrywającym, jak zaznaczono, na terenie okręgu Izby doniosłą rolę w finansowaniu działalności gospodarczej.

Tab. 7. Liczba podań o ogłoszenie upadłości i udzielenie odroczenia wypłat na terenie okręgu Izby

(wg. danych Sądów Okręgowych w Łodzi i Kaliszu)

Rok	Zgłoszono podań		Uwzględniono podań	
	o ogłoszenie upadłości	o odroczenie wypłat	o ogłoszenie upadłości	o odroczenie wypłat
1928	87	20	79	17
1929	189	143	170	94

Podobnie jak kwestja protestów wekslowych zasługuje na baczną uwagę i bliższe omówienie także stan wspomnianego już kilkakrotnie prywatnego rynku pieniężnego w Łodzi. Kształtowanie się obydwu tych czynników bowiem było przyczyną zwrotu, jaki zaszedł na rynku włókienniczym w połowie roku sprawozdawczego (wzrost obrotów gotówkowych).

W odniesieniu do łódzkiego prywatnego rynku pieniężnego poczynić należy szereg uwag natury ogólnej. Przedewszystkiem więc zaznaczyć trzeba, że t. zw. pierwszorzędny materjał wekslowy, obejmujący weksle z żyrem firm przemysłu wielkiego i średniego, przez rynek absolutnie niekwestjonowanych, napływa na rynek dorywczo, w minimalnych ilościach i tylko za pośrednictwem dalszych żyrantów, którzy odnośne weksle otrzymali tytułem pokrycia za dostawy artykułów pomocniczych. Sam fakt skierowania przez firmę, zaliczoną do pierwszorzędnych, większego portfelu dla bezpośredniego ulokowania na rynku ulicznym wystarcza, aby w pewnym stopniu zakwestjonować pierwszorzędność portfelu i podnieść jego stopę. Szczupłe dość tranzakcje w zakresie materjału pierwszorzędnego, są cennym przyczynkiem do oceny wahań stopy na jedynym w Polsce

wolnym, to zn. nieskrępowanym rozporządzeniami rynku pieniężnym; zmian w sytuacji lokalnej stopa materjału pierwszorzędnego nie uwydatnia jednak, skoro lwia część obrotów przypada na materjał innego typu, a wyławianiem nielicznych i przypadkowo na rynek dostarczanych odcinków z żyrem firm pierwszorzędnych zajmują się tylko nieliczni rentjerzy. Materjał drugorzędny, będący właściwym przedmiotem obrotów łódzkiego rynku pieniężnego, obejmuje weksle, noszące żyro tych z pośród największych łódzkich zakładów włókienniczych, które z przytoczonych wyżej kilkakrotnie przyczyn zmuszone są korzystać z usług dyskonta prywatnego i stale ofiarują większe portfele, które kilkunastu pokątnych bankierów lokuje dalej, rozkładając materjał na mniejsze objekty, dające się już z łatwością ulokować wśród szerszego grona ulicznych dyskonterów. Dla oceny ściśle lokalnych zjawisk na łódzkim rynku pieniężnym istotną wartość posiada zatem obserwacja wahań stopy tego właśnie materjału drugorzędnego. Tylko ta stopa daje obraz kosztów kredytu, jakie uwzględniać powinna w kalkulacji znaczna część wielkiego i średniego przemysłu włókienniczego nadto wielki handel włókienniczy, który wogóle z kredytów w Banku Polskim nie korzysta. Jedynie wahania stopy dla materjału tej właśnie kategorji są obrazem rosnącego czy malejącego zaufania do ogólnego stanu wypłacalności. Ściśle biorąc jeszcze większe znaczenie dla oceny ciasnoty pieniężnej na rynku łódzkim, rozumianej jako stopień trudności, które przezwyciężyć musi przemysł łódzki dla zdobycia kredytu obrotowego, posiada obserwacja zmian w kwalifikowaniu materjału wekslowego i przerzucania go przez ocenę rynkową z jednej grupy do drugiej. Ogłaszane w prasie codziennej sprawozdania z łódzkiego rynku pieniężnego częstokroć identyfikują fakt tego rodzaju odmiennej kwalifikacji materjału wekslowego ze zwyżką stopy a błędu tego dopuścić się można tem łatwiej, że praktyka łódzkiego rynku pieniężnego nie zna pojęć takich, jak „materjał pierwszorzędny, drugorzędny i t. d.“; zawodowi dyskonterzy, mówiąc o wysokości stopy, operują wyłącznie nazwami firm. Uwagi ogólne o łódzkim rynku pieniężnym wyczerpać należy jeszcze bardzo ważnem zastrzeżeniem, że odbiorcami weksli na tym rynku są nietylko zawodowi dyskonterzy, ale także hurtownicy włókienniczy, którzy zdobytą ze sprzedaży towaru gotówkę obracają na zakup długoterminowych weksli, któremi kryją swe zobowiązania wobec przemysłu.

Rok sprawozdawczy można pod względem wahań na łódzkim prywatnym rynku pieniężnym podzielić na dwa okresy, odpowia-

dające w przybliżeniu dwóm połowom tego roku. W pierwszej połowie roku rynek istotnie mógł się wykazać znacznemi obrotami, w których przeważającą rolę jako odbiorcy materjału wekslowego odgrywali właśnie hurtownicy. Kiedy jednak nastąpił omówiony niżej zwrot w polityce sprzedażnej przemysłu, zwłaszcza bawełnianego, polegający na dość raptownem zastąpieniu bardzo poważnej części dotychczasowych obrotów wekslowych tranzakcjami gotówkowemi, znikła zupełnie na łódzkim rynku pieniężnym podaż pieniądza ze strony hurtowników. Rosnąca równocześnie pod wrażeniem fali protestów, nadzorów sądowych i upadłości nieufność skłoniła także część dyskonterów do nader oględnego przyjmowania weksli; ci zresztą kapitaliści, którzy zwykle zajmowali się specjalnie dyskontowaniem szczupłego materjału pierwszorzędnego, lokowanego bez trudności w bankach, zupełnie wycofali się w tym okresie z ulicznego rynku dyskontowego, szukając mniej rentownej, ale bardziej pewnej lokaty dla swych pieniędzy (stąd wzrost wkładów bankowych oraz zwyżka łódzkich listów zastawnych zaobserwowana w drugiej połowie r. 1929).

Znaczny a niewątpliwy fakt wysokiego udziału tranzakcyj gotówkowych w ogólnych obrotach towarowych oraz związany z tem brak lepszego, pochodzącego z kredytu towarowego materjału wekslowego w drugiej połowie roku sprawozdawczego nie pozostaje bynajmniej w sprzeczności z zaobserwowanym przez I. B. K. G. i C. faktem równoczesnego wzrostu względnie utrzymywania się na dawnym poziomie ilości wystawionych weksli, których wskaźnik (poprawiony przez usunięcie wahań sezonowych) nie wykazuje bynajmniej w roku sprawozdawczym tendencji zniżkowej, jak widać z poniższego zestawienia (tab. 8).

Zjawiły się bowiem w pokaźnych ilościach i szukały lokaty na łódzkim rynku prywatnym weksle prolongacyjne oraz weksle finansowe, które w bankach ulokowane być nie mogły. Przedmiotem obrotów łódzkiego rynku pieniężnego w drugiej połowie roku sprawozdawczego były prawie wyłącznie weksle tego typu.

W ten sposób jest nader trudno mówić ogólnie o „wahaniach stopy na łódzkim rynku pieniężnym w r. 1929", gdyż należy odrębnie traktować pierwszą połowę roku, kiedy to łódzki rynek był mniej więcej odbiciem ogólno-polskiego rynku pieniężnego, a odrębnie koniec roku sprawozdawczego, kiedy pozostawał pod wpływem ściśle lokalnego układu rzeczy. W pierwszej połowie r. 1929 panowała zatem na rynku ciasnota, zaostrzona w okresie mrozów a złagodzona

Tab. 8. Suma wystawionych weksli
(obliczono przez I. B. K. G. i C. na podstawie podatku wekslowego)

Miesiące	Liczby bezwzględne (w milj. złotych)		Wskaźniki poprawione 1925—1927 = 100	
	1928	1929	1928	1929
I	894,7	977,9	110,4	120,9
II	933,8	813,3	112,6	97,8
III	1.015,5	1.091,9	109,0	117,1
IV	788,7	963,4	106,3	129,9
V	925,2	1.077,6	111,3	129,6
VI	909,5	941,1	113,6	117,6
VII	905,9	1.014,7	108,1	121,1
VIII	917,5	938,6	107,2	109,7
IX	849,8	1.040,3	108,3	132,6
X	1.067,5	905,7	121,1	102,7
XI	1.010,6	1.007,4	115,3	115,0
XII	902,9	912,6	115,3	116,6

pod koniec wiosny i na początku lata, kiedy upłynnienie rynku pieniężnego było w całej Polsce zaobserwowane; stopa pierwszorzędnego materjału wekslowego podniosła się w tym okresie z 19% na początku stycznia do 22% w marcu, poczem spadła stopniowo do 16½% w lipcu i na tym poziomie utrzymała się do końca roku. Stopa dla materjału drugorzędnego wyśrubowana w okresie mrozów także do poziomu bardzo wysokiego, obniżyła się potem do 21% i na tym poziomie utrzymała się z lekką tendencją zniżkową do końca roku sprawozdawczego. Poza tem nieustannie miały miejsce zaznaczone już przesunięcia w kwalifikowaniu materjału z żyrem poszczególnych firm. W drugiej połowie roku sprawozdawczego można było zaobserwować operacje dyskontowe materjałem, noszącym żyro niektórych firm wielkiego przemysłu, przy stopie 16½%, potem 20½%, wreszcie 24% (w miesięcznych odstępach czasu).

Prócz dyskonta weksli zanotować można było na łódzkim rynku pieniężnym sporadyczne tranzakcje w zakresie krótkoterminowego kredytu otwartego przy stopie, sięgającej 3% miesięcznie (1‰ dziennie). Ta sama stopa obowiązywała dla specyficznych czeków, które w znacznej ilości ukazały się na rynku łódzkim od września r. 1929.

Niepowstrzymana fala protestów wekslowych, ogromne trudności w lokowaniu w bankach otrzymywanego tytułem pokrycia portfelu,

wysokie odsetki, jakie płacić musiano za dyskonto weksli na rynku ulicznym, wreszcie nieustanny brak środków niezbędnych dla regulacji bieżących zobowiązań i utrzymania w ruchu przedsiębiorstw, skłoniły poważną część przemysłu do tak znacznego podwyższenia t. zw. skont gotówkowych, że mniej więcej od sierpnia r. 1929 duża część obrotów, jak już zaznaczono, przybrała postać tranzakcyj gotówkowych. Nawiasowo zaznaczyć tu należy, że w tych gotówkowych obrotach bardzo często rolę pieniądza, zdobywanego kosztem wysokich skont, odgrywały kilkunastodniowe akcepty oraz terminowe czeki, na których figurowała data o kilkanaście (czasem kilkadziesiąt) dni późniejsza od daty rzeczywistego wystawienia (postdatowane). W ten sposób ciasnota pieniężna szukała sobie ujścia w metodach i środkach, które jeszcze bardziej podkopywały wzajemne zaufanie.

Ta zrozumiała ucieczka od obrotów kredytowych omówiona jest obszerniej w szczegółowej części sprawozdania, w dziale poświęconym handlowi wyrobami włókienniczemi; tutaj jeszcze zaznaczyć należy, że aczkolwiek omawiane zjawisko stało się czynnikiem, zmniejszającym ryzyko obrotów, to jednak niosło ono w sobie zarodek dalszych komplikacyj. Z jednej bowiem strony anormalnie wysokie rabaty gotówkowe podcinają rentowność produkcji, a z drugiej strony kupiectwo prowincjonalne zaczęło przeznaczać zasoby pieniężne, napływające ze skąpych obrotów, na finansowanie tranzakcyj gotówkowych przy zaniechaniu uiszczania płatnych zobowiązań wekslowych (nie ulega wątpliwości, że tą samą drogą zdobywano część środków i na uiszczanie podatków).

Reasumując wszystko, co o sytuacji finansowej okręgu Izby w sprawozdaniu powiedziano, stwierdzić należy, że ostateczne rezultaty finansowe rocznej działalności gospodarczej były niepomyślne. Rentowność wykluczały straty poniesione: na protestach, upadłościach i nieoficjalnych układach regulacyjnych, na sprzedaży poniżej kosztów własnych wskutek udzielania wysokich rabatów gotówkowych, na anormalnie wysokich płaconych w dyskoncie prywatnem odsetkach, których w kalkulacji żadną miarą w pełni nie można było uwzględnić, wreszcie na kosztach generalnych, poniesionych w pełni mimo częściowego tylko w drugiej połowie roku uruchomienia przemysłu.

W ten sposób proces regeneracji zdewastowanych przez wojnę kapitałów własnych włókiennictwa rozpo-

częty w nader skromnych rozmiarach w r. 1926—1928, został w roku sprawozdawczym zahamowany, a odbudowane w małej cząstce w poprzednim okresie środki zostały gwałtownie naruszone i wyczerpane.

Poza ostatecznemi stratami, jakie w roku sprawozdawczym poniosło życie gospodarcze okręgu Izby, szczególnie dotkliwie da się w najbliższym czasie jeszcze odczuć silny odpływ płynnych kapitałów własnych; pamiętać należy, że „portfel protestów", który wykupić musiał okrąg łódzki w r. 1929, został wyżej (str. 154) oszacowany na 213.000.000 zł., z czego część zaliczyć należy do strat bezpowrotnych, a część powróci do Łodzi nader opieszale po szeregu prolongat i regulacyj. W tych warunkach odczuć musiał okrąg także bardzo dotkliwie odpływ znacznej części środków obrotowych do kas skarbowych, komunalnych i ubezpieczeniowych. Wystarczy chyba zaznaczyć, że okrąg łódzkiej Izby Skarbowej uiścił w katastrofalnym r. 1929 (w okresie 11 miesięcy od 1 kwietnia 1929 do 1 marca 1930) tytułem

podatku przemysłowego . .	Zł.	42.500.000
„ dochodowego . . .	„	32.200.000
„ majątkowego . . .	„	3.900.000
innych podatków bezpośredn.	„	17.400.000
odsetków i kar za zwłokę . .	„	4.900.000
ogółem . .	Zł.	100.900.000

Wreszcie wspomnieć należy, że zmniejszyły się także odgrywające dla przemysłu bardzo doniosłą rolę zagraniczne kredyty surowcowe, a to wskutek restrykcyj — często przesadnych i niezawsze opartych na rzeczowych podstawach. Restrykcje te traktować należy jako przejściową reakcję na tak częste, niestety, w końcu roku sprawozdawczego alarmujące wiadomości o niewypłacalnościach istniejących długie lata firm przemysłowych.

2. Stan uruchomienia. Bezrobocie.

Proces dostosowywania rozmiarów produkcji do istotnych możliwości zbytu rozpoczął się, jak już zaznaczono, dopiero w końcu 1929 r.; przeobrażenia w dziedzinie finansowania produkcji i zbytu poprzedziły zatem znacznie zmiany w stanie uruchomienia przemysłu. To opóźnienie w zapoczątkowaniu procesu likwidacyjnego było szczególnie duże na terenie okręgu Izby, gdzie stan uruchomienia przemysłu dla znacznej części roku sprawozdawczego był

nieproporcjonalnie wysoki w stosunku do warunków finansowych, sytuacji rynkowej i horoskopów na najbliższą metę. Dziwne to pozornie zjawisko nie wiąże się na terenie okręgu Izby bynajmniej z błędnemi dyspozycjami, opartemi na zbyt optymistycznej ocenie konjunktur. Przemysł okręgu łódzkiego pod naciskiem twardej konieczności stara się utrzymać w pełnym ruchu swe warsztaty, gdyż wskutek chronicznego wyczerpania finansowego oraz omówionego już obszernie kryzysu strukturalnego tylko w drodze bezustannego kontynuowania produkcji może sobie zapewnić napływ środków, niezbędnych dla regulacji dawnych i wciąż odnawianych zobowiązań z tytułu kredytu maszynowo-surowcowego. W przemyśle włókienniczym w daleko wyższym stopniu, niż w innych gałęziach przemysłu najpoważniejszym problemem jest finansowanie przedsiębiorstw w chwili unieruchomienia warsztatów, bowiem daleko łatwiej można finansować fabrykę w pełnym ruchu. W tej prawdzie tkwi klucz dla zrozumienia całego splotu paradoksalnych zjawisk, jakie można było zaobserwować na terenie okręgu Izby łódzkiej w roku sprawozdawczym (choćby przedstawione przy omówieniu sytuacji finansowej zwiększone zapotrzebowanie kapitału obrotowego mimo ograniczenia produkcji).

Mimo specyficznej sytuacji, wskutek której przemysł łódzki zwlekał do możliwych granic z redukcją stanu zatrudnienia i znacznie opóźnił zapoczątkowanie procesu likwidacyjnego, ograniczenie produkcji nastąpiło jednak we włókiennictwie wcześniej, niż w innych gałęziach przemysłu dla całej Polski. Według obliczeń I. B. K. G. i C. ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej (poprawiony przez usunięcie wahań sezonowych: 1925—1927 = 100), który w ciągu r. 1928 wzrósł ze 123,3 do 136,2, zdradza w ciągu r. 1929 wprawdzie tendencję zniżkową, jednakże jeszcze w październiku 1929 roku wynosi 129,8, a w grudniu — 124,9 (tab. 9); przytem wskaźniki, obliczone odrębnie dla produkcji dóbr wytwórczych oraz dla 6 gałęzi produkcji dóbr spożycia, do których zaliczono przemysł włókienniczy, odzieżowy, skórzany, spożywczy, papierniczy i poligraficzny, wykazują zupełnie odmienny rozwój. Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych w ciągu kolejnych miesięcy r. 1928 wzrasta silnie — z 133,2 do 153,5 — a w ciągu r. 1929 zniżkuje w tempie powolnem, wynosząc jeszcze w listopadzie 139,6, a w grudniu — 136,6; wskaźnik ten utrzymuje się zatem w końcu r. 1929 na poziomie niższym, niż w końcu r. 1928, ale wyższym, niż w końcu r. 1927. Natomiast zbiorowy wskaźnik produkcji dóbr spożycia

wzrasta w r. 1928 — z 123,9 do 134,5 — a zatem znacznie wolniej, niż wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych, w roku sprawozdawczym zaś silnie zniżkuje (do 114,2), opadając w końcu tego roku znacznie poniżej poziomu zarówno z końca r. 1928, jak i z końca 1927.

Tab. 9. Wskaźniki produkcji przemysłowej
(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych: 1925—1927 = 100)

1928	Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr		1929	Wskaźnik ogólny	Wskaźniki produkcji dóbr	
		wytwórczych	spożycia			wytwórczych	spożycia
I	123,3	133,2	123,9	I	136,6	152,2	135,5
II	126,6	137,5	127,0	II	127,0	137,9	127,4
III	127,5	140,1	126,5	III	129,9	140,7	126,8
IV	126,7	143,1	120,3	IV	133,9	150,9	120,5
V	126,0	143,4	120,5	V	129,4	151,4	112,3
VI	128,4	148,8	120,9	VI	127,5	149,9	110,7
VII	127,8	147,2	121,0	VII	126,2	142,7	109,3
VIII	130,3	150,3	123,4	VIII	126,4	142,4	111,6
IX	130,7	148,6	124,6	IX	128,6	142,0	116,0
X	130,6	151,0	122,3	X	129,8	141,8	119,1
XI	135,3	153,9	131,4	XI	125,5	139,6	114,6
XII	136,2	153,5	134,5	XII	124,9	136,6	114,2

Z sześciu przemysłów, zaliczonych do gałęzi produkcji dóbr spożycia, znowu specyficzny rozwój wykazuje przemysł włókienniczy i odzieżowy, podczas gdy jednak rozwój produkcji przemysłu odzieżowego z przyczyn omówionych w części szczegółowej ma charakter raczej strukturalny, zmiany w wskaźnikach produkcji włókienniczej traktować należy jako konjunkturalne. Wskaźniki przepracowanych robotniko-godzin są dla przemysłu odzieżowego zarówno w końcu roku 1928, jak i w końcu r. 1929 znacznie wyższe od wskaźników dla wszystkich pozostałych gałęzi przemysłu przetwórczego; wskaźnik dla włókiennictwa jest w końcu r. 1928 wyższy — pomijając przemysł odzieżowy — ale w końcu roku sprawozdawczego niższy od wskaźników dla wszystkich pozostałych gałęzi produkcji dóbr spożycia (tab. 10).

Tab. 10. Wskaźniki robotniko-godzin przepracowanych w 6 gałęziach przemysłu przetwórczego
(poprawione przez usunięcie wahań sezonowych: 1925—1927 = 100)

Przemysł / Miesiąc	Włókienniczy	Odzieżowy	Skórzany	Spożywczy	Papierniczy	Poligraficzny
grudzień 1927 .	134,9	146,1	120,4	97,2	118,6	113,3
„ 1928 .	144,6	192,5	130,4	108,2	133,2	125,4
„ 1929 .	104,7	199,5	117,7	118,2	129,8	127,8
luty 1930 .	84,4	162,2	102,0	100,1	118,4	129,9

Globalna liczba robotniko-godzin, przepracowanych w polskim przemyśle przetwórczym w roku sprawozdawczym, wynosi 1.165.031 tysięcy i jest zaledwie o 2,1% niższa od liczby robotniko-godzin przepracowanych w r. 1928. Z poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego wzrost liczby przepracowanych robotniko-godzin w porównaniu z r. 1928 wykazują: przemysł spożywczy, chemiczny, odzieżowy i poligraficzny; spadek — przemysł skórzany, włókienniczy, drzewny, budowlany i mineralny; stan bez zmian niemal wykazuje przemysł metalowy i papierniczy (tab. 11).

Tab. 11. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle przetwórczym w Polsce (w tysiącach)

Przemysł	1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928 = 100
odzieżowy	30.411	32.392	106,5
spożywczy	129.593	135.930	104,9
poligraficzny	23.013	24.131	104,9
chemiczny	77.236	80.196	103,8
metalowy	200.656	201.726	100,5
papierniczy	27.040	26.944	99,6
mineralny	139.094	137.024	98,5
budowlany	88.973	86.393	97,1
drzewny	117.656	113.668	96,6
włókienniczy	345.042	316.232	91,7
skórzany	11.806	10.395	88,0
ogółem .	1.190.520	1.165.031	97,9

Tab. 12. Stan zatrudnienia zakładów przemysłu przetwórczego, objętych ankietą Izby.

PRZEMYSŁ	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych dn. 31. XII.		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1) włókienniczy	694	122.760	94.477	32.412.292	26.936.970	83,1
2) chemiczny	15	7.697	7.636	2.154.013	2.298.656	106,7
3) metalowy	70	5.761	5.060	1.658.047	1.549.763	93,5
4) drzewny	66	4.789	4.673	1.308.055	1.269.856	97,0
5) mineralny	69	4.181	4.324	1.404.433	1.256.233	89,4
6) spożywczy	103	5.454	6.351	1.184.223	1.204.231	101,7
7) budowlany	35	1.458	909	615.568	502.906	81,7
8) odzieżowy	11	789	949	233.041	260.371	111,7
9) papierniczy	16	1.096	943	305.077	258.360	84,6
10) poligraficzny	9	427	451	122.947	130.354	106,0
11) skórzany	11	336	276	90.734	76.327	84,1
12) zakłady użyteczności publicznej	11	2.587	3.002	809.839	902.457	111,4
ogółem	1.110	157.335	129.051	42.298.269	36.646.484	86,6

Brak danych, dotyczących liczby robotniko-godzin, przepracowanych w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego z podziałem na województwa, uniemożliwia bezpośrednie ustalenie tą drogą odmienności w rozwoju produkcji odnośnych gałęzi przemysłu na terenie okręgu Izby (część szczegółowa sprawozdania zawiera analogiczne dane, ale tylko dla ostatnich tygodni każdego miesiąca). Pewne wnioski można jednak wysnuć z porównania cyfr tab. 11 z rezultatami przeprowadzonej przez Izbę ankiety. Skądinąd pamiętać należy, że ankieta ta objęła inną nieco liczbę przedsiębiorstw, niż cyfry G. U. S. (patrz uwagi poprzedzające część szczegółową sprawozdania) i operuje robotniko-dniami, a zatem nie uwzględnia zmian w długości dnia roboczego. W wynikach ankiety przeprowadzonej przez Izbę widoczny jest także wzrost liczby robotniko-dni dla przemysłów: odzieżowego, chemicznego, poligraficznego, spożywczego oraz zakładów użyteczności publicznej; spadek względnie nieznaczny wykazuje przemysł drzewny oraz metalowy, wreszcie pokaźna zniżka widoczna jest dla przemysłów: mineralnego, papierniczego, skórzanego, włókienniczego i budowlanego.

Tab. 13. Wskaźniki stanu uruchomienia przemysłu przetwórczego w Polsce i na terenie okręgu Izby

(dla Polski — wskaźnik robotniko-godz.; dla okręgu Izby — wskaźnik robotniko-dni; w obu wypadkach 1928 = 100)

Przemysł	Polska	Okrąg Izby
włókienniczy . . .	91,7	83,1
chemiczny	103,8	106,7
metalowy	100,5	93,5
drzewny	96,6	97,0
mineralny	98,5	89,4
spożywczy . . .	104,9	101,7
budowlany . . .	97,1	81,7
odzieżowy	106,5	111,7
papierniczy . . .	99,6	84,6
poligraficzny . . .	104,9	106,0
skórzany	88,0	84,1
ogółem .	97,9	86,6

Odrębności, jakie wykazuje stan uruchomienia poszczególnych gałęzi przemysłu na terenie okręgu Izby w porównaniu ze stanem na terenie całego Państwa, uchwycić więc można przez zestawienie opartych na danych G. U. S. wskaźników tab. 11 z rezultatami przeprowadzonej przez Izbę ankiety, widocznemi na tab. 12.

Jak widać z wyników porównania (tab. 13) lepszy, niż na terenie całego Państwa stan uruchomienia wykazują w okręgu Izby: przemysł odzieżowy, chemiczny, poligraficzny i drzewny. O ile chodzi o przemysł odzieżowy, wzrost jego uruchomienia spowodowany był, jak już zaznaczono, przyczynami natury strukturalnej, których nasilenie na terenie okręgu Izby było większe, niż gdzieindziej. Przemysł drzewny choćby z tego względu uruchomiony był lepiej na terenie okręgu Izby, iż znaczna część robotników drzewnych województwa łódzkiego zatrudniona jest w fabrykach mebli giętych, które nie były dotknięte kryzysem. Wyższy wreszcie na terenie okręgu Izby, niż na terenie całego Państwa wskaźnik uruchomienia przemysłu chemicznego wiąże się z tem, że spadek uruchomienia związanej z włókiennictwem produkcji barwników i półproduktów organicznych powetowany został z nadwyżką przez silny wzrost stanu zatrudnienia przemysłu gumowego. Dla wszystkich pozostałych przemysłów — poza poligraficznym, nieodgrywającym większej roli, oraz zakładami użyteczności publicznej — wskaźniki stanu uruchomienia są na terenie okręgu Izby niższe, niż na terenie całego Państwa. Jest to szczególnie uderzające w przemyśle papierniczym (różnica wynosi 15,0), mineralnym (9,1), włókienniczym (8,6), metalowym (7,0) i budowlanym (5,0). Naogół więc ucierpiały najbardziej na terenie okręgu Izby gałęzie przemysłu, związane z włókiennictwem oraz ruchem budowlanym. Zaznaczyć jeszcze należy, że wskaźniki dla całych gałęzi przemysłu nie dają dokładnego obrazu zmian zaszłych w roku sprawozdawczym; daleko lepszy obraz stanu rzeczy daje analiza wskaźników dla mniejszych grup, składających się na poszczególne gałęzie przemysłu. Z tej głównie przyczyny Izba przeprowadziła ankietę, której rezultaty omówione są w części szczegółowej i która potwierdza w całej pełni przytoczone wyżej twierdzenie o szczególnem natężeniu kryzysu na terenie okręgu Izby w działach i grupach produkcji, związanych z włókiennictwem i ruchem budowlanym.

Tab. 14. Bezrobocie na terenie Polski, województwa łódzkiego i m. Łodzi

(Polska — bezrobotni zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy wg. Statystyki Pracy; województwo łódzkie i m. Łódź — przybliżona liczba bezrobotnych według obliczenia wydziału pracy i opieki społecznej urzędu wojewódzkiego; stan w końcu miesiąca)

MIESIĄC	POLSKA			OKRĄG IZBY			m. ŁÓDŹ		
	1928	1929	Wskaźnik (tenże mies. 1928 = 100)	1928	1929	Wskaźnik (tenże mies. 1928 = 100)	1928	1929	Wskaźnik (tenże mies. 1928 = 100)
I	180.000	161.000	89,4	32.000	34.000	106,3	20.000	20.000	100,0
II	178.000	177.000	99,5	33.000	37.000	112,1	21.000	21.000	100,0
III	167.000	170.000	101,8	31.000	35.000	112,9	19.000	19.000	100,0
IV	155.000	149.000	96,1	32.000	32.000	100,0	20.000	17.000	85,0
V	132.000	120.000	90,9	28.000	33.000	117,9	16.000	18.000	112,5
VI	117.000	105.000	89,7	26.000	32.000	123,1	16.000	17.000	106,3
VII	103.000	97.000	94,2	21.000	33.000	157,1	12.000	19.000	158,3
VIII	94.000	90.000	95,7	19.000	32.000	168,4	11.000	19.000	172,7
IX	80.000	82.000	102,5	17.000	26.000	152,9	8.000	14.000	175,0
X	80.000	91.000	113,8	17.000	28.000	164,7	8.000	14.000	175,0
XI	94.000	125.000	133,0	20.000	32.000	160,0	11.000	16.000	145,5
XII	126.000	185.000	146,8	23.000	45.000	195,7	14.000	26.000	185,7

Równolegle ze spadkiem uruchomienia rozwijał się w roku sprawozdawczym stan bezrobocia. Wzrost liczby bezrobotnych jest jednak silniejszy, niż uchwycony statystycznie spadek liczby zatrudnionych robotników, szeregi bezrobotnych bowiem powiększają nietylko robotnicy zwalniani w przemyśle przetwórczym, ale nadto robotnicy niewykwalifikowani, zatrudnieni przedtem na robotach publicznych i innych działach pracy, nieobjętych statystyką a zasilających także w chwilach kryzysu pokaźnie rynek pracy. Rozwój bezrobocia na terenie Polski i okręgu Izby uwidoczniony jest na tab. 14.

Podczas, gdy na terenie całego Państwa w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy 1929 r. liczba bezrobotnych nie jest większa, niż w tychże miesiącach r. 1928, na terenie okręgu Izby oraz m. Łodzi zdecydowany wzrost zarysowuje się już od czerwca.

* * *

Dla uwypuklenia załamania się ogólnej intensywności życia gospodarczego, jakie nastąpiło w roku sprawozdawczym po kilku latach pomyślnego rozwoju, Izba przytacza poniżej z materjałów Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi szereg danych za lata 1925—1929, których zmiany wprawdzie niezawsze ściśle się wiążą z fluktuacjami konjunkturalnemi, jednakże dla ich charakterystyki są cennym przyczynkiem (tab. 15).

Tab. 15. Z Rocznika Statystycznego m. Łodzi.

	1925	1926	1927	1928	1929
1) Przywóz towarów do Łodzi koleją (tonny) .	**1.388.267**	**1.319.356**	**1.477.754**	**1.944.707**	**2.076.718**
w tem:					
budulca drzewnego	502.263	111.989	92.467	121.081	83.420
drewna i materjału leśnego	61.971	99.229	57.772	65.663	55.643
bawełny, wełny i odpadków	50.029	58.912	70.265	93.091	81.897
węgiel kamienny .	770.882	779.803	815.879	1.046.869	1.359.856
2) Wywóz towarów z Łodzi koleją	**132.947**	**139.535**	**190.300**	**234.913**	**215.937**
w tem: tkaniny . .	61.524	52.257	74.811	82.231	69.536
3) Nadesłane do Łodzi przekazy pocztowe (w tys. zł.)	**82.736**	**153.383**	**187.649**	**189.858**	**179.565**
4) Liczba sprzedanych w Łodzi biletów kolejowych	**1.994.000**	**1.822.000**	**2.123.000**	**2.310.000**	**1.987.000**

B. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA.

Część szczegółowa zawiera sprawozdanie o sytuacji poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby, przyczem podział przemysłu na gałęzie odpowiada podziałowi przyjętemu przez G. U. S. Jedynie gazownie, które w statystyce G. U. S. zaliczone są do przemysłu chemicznego, tworzą w sprawozdaniu Izby wraz z elektrowniami odrębną grupę (zakłady użyteczności publicznej).

Ostatni dział części szczegółowej poświęcony jest zmianom, jakie zaszły w roku sprawozdawczym w sytuacji kilku ważniejszych gałęzi handlu na terenie okręgu Izby.

Przy omawianiu poszczególnych gałęzi przemysłu przytoczono w tab. 1 i 2 dane statystyczne G. U. S. (liczba zatrudnionych robotników, znajdujących się w ewidencji zakładów, wg. stanu w ostatnim tygodniu miesiąca oraz liczba przepracowanych robotniko-godzin także wg. stanu w ostatnim tygodniu miesiąca). W tab. 3 i 4 natomiast zawarte są rezultaty przeprowadzonej przez Izbę ankiety, przyczem tab. 3 poświęcona jest stanowi uruchomienia (liczba zatrudnionych robotników i przepracowanych robotniko-dni) z uwzględnieniem podziału gałęzi na mniejsze działy i grupy, których produkcja — rozmiary i wartość — uwidoczniona jest w tab. 4. Jedynie w przemyśle włókienniczym numeracja tabel statystycznych jest nieco odmienna. W ten sposób tab. 3 i 4 są uzupełnieniem danych G. U. S., gdyż zawierają materjały orjentacyjne dla oceny sytuacji poszczególnych poddziałów przemysłu, których sytuacja kształtuje się częstokroć zupełnie odmiennie, niż sytuacja całej gałęzi, do której są zaliczone. Wskaźniki stanu uruchomienia w zestawieniach, opartych na danych G. U. S., niezawsze pokrywają się ze wskaźnikami, opartemi na rezultatach ankiety, albowiem statystyką G. U. S.

objęte są zakłady, zatrudniające powyżej 20 robotników, a ankieta Izby uwzględniła przedsiębiorstwa od I—V kategorji świadectw przemysłowych włącznie, a zatem zakłady zatrudniające powyżej 10 (mechaniczne) względnie 15 (ręczne) robotników.

Ankieta Izby objęła więc w zasadzie większą liczbę przedsiębiorstw, niż statystyka G. U. S., skądinąd jednak nie wszystkie firmy nadesłały Izbie w porę odpowiedzi, to też ostateczna liczba uwzględnionych w ankiecie zakładów oraz zatrudnionych w nich robotników zbytnio nie odbiega od analogicznej cyfry G. U. S. Szczególnie uderzające rozbieżności w wskaźnikach stanu uruchomienia, opartych na dwóch tych odmiennych źródłach, poruszone są w działach omawiających gałęzie przemysłu, w których rozbieżności te zostały dostrzeżone.

Uwagi powyższe odnoszą się do wszystkich gałęzi przemysłu, uwzględnionych w części szczegółowej, przy poszczególnych zestawieniach statystycznych zastrzeżenia te nie zostały przeto powtórzone.

I. PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY.

W części ogólnej sprawozdania zaznaczono już, że okrąg Izby łódzkiej koncentruje przeważającą część przemysłu włókienniczego, będącego najpoważniejszą pod względem ilości zatrudnionych robotników gałęzią przemysłu przetwórczego w Polsce. Szczególnie wysoki udział w ogólnym stanie posiadania maszyn włókiennictwa polskiego wykazuje w województwie łódzkiem (tab. 1) przemysł bawełniany, reprezentowany poza okręgiem Izby tylko przez 4 wielkie przedsiębiorstwa (w Warszawie, Żyrardowie, Zawierciu i Andrychowie). Przemysł wełniany natomiast skoncentrowany jest w trzech ośrodkach — łódzkim, bielskim i białostockim, z których znowu największą część tego przemysłu reprezentuje okrąg Izby łódzkiej, mniejszą — dwa pozostałe okręgi (Bielsk — tkaniny wełniane czesankowe i zgrzebne wyższych gatunków, Białystok — tkaniny wełniane zgrzebne gatunku pośledniego).

Tab. 1. Stan posiadania maszyn polskiego przemysłu włókienniczego

(wg. inż. K. Bajera: „Zarys uprzemysłowienia województwa łódzkiego"; stan w dniu 1. V. 1928)

	Polska	m. Łódź		Województwo łódzkie	
Przemysł bawełniany					
wrzeciona cienkoprzędne	1.540.000	1.175.000	76%	1.340.000	87%
„ odpadk.-wigonj.	150.000	110.000	73%	120.000	80%
krosna tkackie mechan. .	44.000	34.800	79%	38.500	88%
Przemysł wełniany					
wrzeciona czesankowe .	406.000	128.000	32%	172.000	42%
„ zgrzebne . .	450.000	235.000	52%	286.000	64%
krosna tkackie mechan. .	15.000	7.100	47%	8.600	57%

Poważniejszą gałęzią przemysłu włókienniczego, pozostającą całkowicie poza obrębem okręgu Izby łódzkiej, jest przemysł jutowy, skoncentrowany przeważnie w okręgu częstochowskim, który wprawdzie gospodarczo ciąży ku Łodzi, terytorjalnie jednak położony jest na terenie okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu. Wyroby przemysłu jutowego należą do dóbr wytwórczych, których produkcja podlega odmiennym wahaniom konjunkturalnym, niż produkcja dóbr spożycia. Przemysł wełniany okręgu bielskiego produkuje wprawdzie tkaniny ubraniowe, a zatem artykuły zaliczone do dóbr spożycia, są to jednakże przeważnie tkaniny droższe, będące przedmiotem mało elastycznej konsumcji najzamożniejszej warstwy ludności. W ten sposób przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego — poza przędzalnictwem wełnianem czesankowem oraz fabrykacją droższych tkanin wełnianych — stanowi zwarty pod względem reagowania na wahania konjunkturalne kompleks gospodarczy, wielce wrażliwy na wszelkie zmiany, jakim ulega siła nabywcza ludności zwłaszcza wiejskiej. Dość jednolita sytuacja finansowa przemysłu łódzkiego, pozostająca dotąd — jak zaznaczono w części ogólnej — pod działaniem strat wojennych, potęguje zaznaczoną elastyczność konjunkturalną przemysłu włókienniczego na terenie okręgu Izby, co ze szczególną wyrazistością ujawniło się w roku sprawozdawczym.

1. Stan uruchomienia.

Po przełamaniu kryzysu r. 1925/26 sytuacja przemysłu włókienniczego okręgu Izby weszła podobnie, jak życie gospodarcze całego kraju, w drugiej połowie r. 1926 w fazę poprawy, przechodzącej na początku roku 1927 w wyraźne ożywienie, które trwało przez r. 1927 i 1928. W drugiej połowie r. 1928 napięcie ożywienia zdradza tendencję słabnącą (por. str. 151), a w roku 1929 zarysowuje się recesja konjunkturalna, która stopniowo zyskuje na sile, przechodząc w drugiej połowie roku sprawozdawczego w stan ostrego kryzysu. Kryzys przemysłu włókienniczego nie znajduje jednak dostatecznego odzwierciadlenia w statystyce stanu uruchomienia i rozmiarów produkcji włókienniczej za rok sprawozdawczy z przyczyn parokrotnie już wspomnianych (por. str. 148 i 162). O tem zastrzeżeniu pamiętać należy przy omawianiu tab. 2, 3, 4 i 5, które oświetlają stan zatrudnienia przemysłu włókienniczego na terenie okręgu Izby w roku sprawozdawczym na tle danych porównawczych za r. 1928.

Tab. 2. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu miesiąca)

Miesiąc	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres 1928 = 100	Polska=100
I	171.595	179.166	104,4	117.021	118.124	100,9	65,9
II	171.556	174.779	101,8	116.117	117.537	101,2	67,2
III	171.171	175.737	102,6	115.102	119.291	103,6	67,8
IV	174.740	172.750	98,8	118.804	117.401	98,8	67,9
V	169.818	167.273	98,5	117.212	112.393	95,8	67,1
VI	166.970	160.043	95,8	115.389	108.065	93,6	67,5
VII	172.410	156.424	90,7	115.211	104.775	90,9	66,9
VIII	173.861	157.323	90,5	116,547	105.566	90,5	67,1
IX	177.674	160.936	90,5	121.949	108.283	88,7	67,2
X	178.903	160.176	89,5	118.476	107.136	90,4	66,8
XI	176.237	156.735	88,9	118.098	104.287	88,3	66,5
XII	178.021	123.456	69,3	122.340	75.628	61,8	61,3

Jak widać zatem, liczba zatrudnionych robotników w ciągu pierwszej połowy roku sprawozdawczego maleje zaledwie o kilka procent; silniejsza redukcja widoczna jest dopiero w drugiej połowie roku i dochodzi — według danych G. U. S. — w grudniu niemal do 40%. Liczba ta nie daje jednak dokładnego obrazu, w końcu grudnia bowiem znaczna część przemysłu łódzkiego, wyzyskując okres świąteczny, zwolniła wprawdzie na okres 2—3 tygodni część zatrudnionych robotników, jednakże robotnicy ci wrócili w przeważającej części do pracy na początku stycznia 1930 r. Według ankiety Izby (tab. 5) liczba zatrudnionych robotników w końcu grudnia roku sprawozdawczego niższa jest od liczby z końca grudnia 1928 r. tylko o 32%, jednakże i ta liczba jest raczej odbiciem chwilowej tylko redukcji ilości zatrudnionych w włókiennictwie robotników. To samo zaznaczyć należy w odniesieniu do liczby robotniko-godzin, przepracowanych w przemyśle włókienniczym okręgu Izby w ostatnim tygodniu grudnia 1929 r. (tab. 3).

Tab. 3. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle włókienniczym wg. G. U. S.
(stan w ostatnim tygodniu miesiąca)

Miesiąc	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres 1928 = 100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres 1928 = 100	Polska=100
I a)	7.291.000	6.723.000	—	4.982.635	4.557.366	—	67,7
II	7.304.000	7.342.000	100,5	5.116.382	4.809.508	94,0	65,5
III	7.220.000	6.238.000	86,4	4.974.287	4.128.393	82,9	66,1
IV	6.981.000	6.597.000	94,4	4.748.122	3.999.329	84,2	60,6
V a)	6.693.000	5.214.000	—	3.938.903	3.563.595	—	68,3
VI	5.447.000	4.836.000	88,8	3.886.393	3.268.161	84,1	67,5
VII	6.492.000	5.389.000	83,0	4.046.939	3.452.314	85,3	64,0
VIII	7.238.000	6.316.000	87,2	4.846.719	4.423.675	91,2	70,0
IX	7.360.000	6.650.000	90,3	5.126.624	4.529.867	88,3	68,1
X a)	6.661.000	6.384.000	—	4.395.265	4.248.833	—	66,6
XI	7.620.000	5.871.000	77,0	5.123.387	3.744.885	73,0	63,8
XII	3.488.000	1.726.000	49,5	2.469.554	1.001.533	40,5	58,0

a) Ostatni tydzień mies. stycznia, maja, czerwca i grudnia 1929 r. zawierał dni świąteczne; w r. 1928 święta przypadały na ostatni tydzień mies. czerwca, października i grudnia; w ten sposób nieporównywalne są w obu okresach ostatnie tygodnie mies. stycznia, maja i października, wskutek czego dla miesięcy tych nie obliczono wskaźników.

Bardziej dokładny obraz stanu uruchomienia dałyby globalne cyfry przepracowanych w ciągu całego roku robotniko-godzin. Dla okręgu Izby niema jednak tego rodzaju statystyki, dla całej Polski zaś ogólna liczba przepracowanych w włókiennictwie w roku sprawozdawczym robotniko-godzin mniejsza jest od analogicznej liczby za r. 1929 o 8,35% (tab. 4).

Tab. 4. Ogólna liczba przepracowanych w polskim przemyśle włókienniczym robotniko-godzin (według Statystyki Pracy).

Kwartał	1928	1929	Wskaźnik (analogiczny okres 1928 = 100)
I	92.766.000	92.282.000	99,47%
II	80.519.000	73.725.000	91,56%
III	88.702.000	76.185.000	85,88%
IV	83.055.000	74.040.000	89,14%
razem .	345.042.000	316.232.000	91,65%

Należy jednak pamiętać, że wobec przedstawionych wyżej różnic między przebiegiem konjunktury w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego, a kształtowaniem się sytuacji w przemyśle jutowym oraz w okręgu bielskim, wskaźnik uruchomienia włókiennictwa na terenie okręgu Izby będzie niższy od wskaźnika ogólno-polskiego (por. zestawienie na str. 165). Opierając się na danych przeprowadzonej przez Izbę ankiety, która także ustaliła — operując robotniko-dniami — ogólny wskaźnik dla całego roku sprawozdawczego, należy przyjąć, że stan uruchomienia włókiennictwa na terenie okręgu Izby był w roku sprawozdawczym o 16,9% niższy, niż w r. 1928 (tab. 5). Rezultat ankiety jest mniej więcej w tym wypadku zgodny z wynikami statystyki dla wielkiego przemysłu włókienniczego okręgu łódzkiego. Według danych tych bowiem wielki przemysł bawełniany i wełniany przepracował łącznie w r. 1928 — 21,2 milj. robotniko-dni, a w roku sprawozdawczym tylko 18,5 milj. robotniko-dni, spadek wynosi zatem 12,7%. Wyższy stan uruchomienia wykazany przez statystykę dla w i e l k i e g o przemysłu, spowodowany jest daleko większą elastycznością uruchomienia przemysłu ś r e d n i e g o i m n i e j s z e g o, który w chwilach kryzysu silniej redukuje liczbę zatrudnionych robotników oraz ilość dni pracy, niż przemysł wielki. Poza tem przemysł wielki przechodził w końcu r. 1928 dłuższy strejk, który został częściowo powetowany wzmożeniem uruchomienia na początku r. 1929.

Należy tu ponownie zaznaczyć, że tak silny spadek liczby robotników zatrudnionych dn. 31.XII.1929 r. (w porównaniu z 31.XII. 1928 r.) spowodowany był p r z e j ś c i o w e m zwolnieniem znacznej liczby robotników na okres świąteczny roku sprawozdawczego. Przy pominięciu tego chwilowego układu rzeczy, a wzięciu pod uwagę całego roku sprawozdawczego okazuje się, że wskaźnik ilości przepracowanych robotniko-dni (83,1%) jest znacznie niższy, niż przeciętny dla całego roku wskaźnik liczby zatrudnionych robotników, który przez większą część roku sprawozdawczego przekraczał 90% (w porównaniu z r. 1928). Skądinąd podkreślić należy, że omówione wyżej przejściowe zwolnienie w końcu grudnia 1929 roku tak znacznej liczby robotników również jest objawem wysoce znamiennym, było bowiem aktem wywołanego koniecznością a świadomego wyzyskania przez przemysł okresu świątecznego dla zmniejszenia produkcji.

Tab. 5. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu włókienniczego, objętych ankietą Izby

Grupa	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII.		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1. **Przemysł bawełniany** .	**193**	**74.735**	**57.503**	**18.604.005**	**15.478.660**	**83,2%**
a) zakłady wielowydziałowe	38	56.794	44.476	13.985.680	11.993.896	85,8%
b) przędzalnie	31	8.749	5.714	1.945.608	1.486.697	76,4%
c) tkalnie	119	8.380	6.559	2.473.468	1.825.574	73,8%
d) niciarnie	3	713	677	171.532	148.717	86,7%
e) fabryki waty . . .	2	99	77	27.717	23.776	85,8%
2. **Przemysł wełniany** . .	**126**	**21.970**	**17.521**	**6.365.895**	**5.314.856**	**83,5%**
a) zakłady wielowydziałowe	46	12.133	9.650	3.408.108	2.931.607	86,0%
b) przędzalnie	24	5.543	4.955	1.735.230	1.452.407	83,7%
c) tkalnie	56	4.294	2.916	1.222.557	930.842	76,1%
3. **Przemysł odpadkowo-wigonjowy**	**63**	**3.742**	**2.828**	**954.105**	**802.809**	**84,1%**
a) zakłady wielowydziałowe	11	1.393	1.152	347.924	330.169	94,9%
b) przędzalnie	22	1.156	968	303.288	284.574	93,8%
c) tkalnie	22	477	320	121.541	72.165	59,4%
d) fabryki chustek . .	8	716	388	181.352	115.901	63,9%
4. Fabryki wyrobów półwełnianych	35	3.213	2.290	829.097	707.631	85,3%
5. Farbiarnie i wykończalnie	70	5.417	4.036	2.279.299	1.681.691	73,8%
6. Przemysł dziany . . .	27	1.944	1.288	504.754	444.431	88,0%
7. Przemysł pończoszniczy	79	4.259	3.708	935.092	939.352	100,5%
8. Przemysł lniany, konopny i jutowy						
a) przędzalnie	1	59	32	19.359	14.750	76,4%
9. Przemysł jedwabny . .	25	1.562	1.068	362.905	350.505	96,6%
10. Wyrób wstążek i taśm .	19	1.372	1.144	378.167	328.639	86,9%
11. Wyrób haftów i koronek	19	437	327	115.470	83.423	72,3%
12. Fabryki dywanów . . .	5	1.085	1.027	319.575	274.094	85,8%
13. Fabryki pluszu	11	2.028	1.069	536.333	349.369	65,1%
14. Fabryki filców	1	101	23	16.865	14.062	83,7%
15. Fabryki firanek . . .	4	239	262	56.217	61.715	109,8%
16. Skręcalnie, snowalnie .	16	597	351	135.154	90.983	67,3%
razem . .	**694**	**122.760**	**94.477**	**32.412.292**	**26.936.970**	**83,1%**

Z poszczególnych gałęzi przemysłu włókienniczego (tab. 5) samodzielne tkalnie wykazują daleko niższy wskaźnik stanu uruchomienia (73,8%, 76,1% oraz 59,4%) niż przędzalnie (76,4%, 83,7% oraz 93,8%) i zakłady wielowydziałowe (bawełniane — 85,8%, wełniane — 86,0%), co wiąże się z faktem przynależności przeważającej części samodzielnych przedsiębiorstw tkackich do przemysłu średniego. Wskaźnik dla zakładów wielowydziałowych, reprezentujących wielki przemysł, oraz globalny wskaźnik dla przemysłu wełnianego i bawełnianego różnią się nieznacznie i odpowiadają w przybliżeniu ogólnemu wskaźnikowi dla przemysłu włókienniczego.

Szczególnie wysoki stan uruchomienia wykazuje fabrykacja firanek (109,8%), co nie upoważnia jednak do wyciągania ogólnych wniosków, gdyż przemysł ten reprezentowany jest na terenie okręgu Izby zaledwie przez 262 robotników.

Uruchomiony był także dobrze przemysł pończoszniczy, którego rozwój miał jednak raczej charakter strukturalny w związku z trwającą jeszcze wojną celną z Niemcami. Natomiast wskaźnik dla przemysłu dzianego, aczkolwiek jest wysoki w porównaniu z innemi działami przemysłu, jednakże niższy jest znacznie od wskaźnika dla przemysłu pończoszniczego (88%). Wreszcie pomyślne uruchomienie zaobserwować można było w przemyśle jedwabnym, który z jednej strony jest względnie młodą gałęzią polskiego przemysłu włókienniczego, a z drugiej strony produkuje artykuły konsumcji luksusowej, niezależnej od siły nabywczej szerokich warstw ludności.

2. Rozmiary produkcji.

Według statystyki G. U. S. łączny przywóz bawełny i odpadków bawełnianych, wełny i odpadków wełnianych oraz wełny czesanej spadł w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 o 7,3%. Jednakże statystyka przywozu surowców włóknistych do 10 stacyj kolejowych na terenie okręgu Izby (Łódź—Fabryczna, Łódź—Kaliska, Karolew, Chojny, Widzew, Kalisz, Zduńska-Wola, Pabjanice, Zgierz i Ozorków) wykazuje spadek sięgający 14% (tab. 6)

i ta właśnie liczba zbliżona do wskaźnika, określającego redukcję stanu uruchomienia (16,9%) charakteryzuje zarazem spadek rozmiarów produkcji przemysłu włókienniczego na terenie okręgu Izby w roku sprawozdawczym.

Tab. 6. Przywóz surowców włóknistych do 10 stacyj kolejowych okręgu Izby

(wg. danych Oddziału Eksploatacyjnego Warszawskiej Dyrekcji P. K. P. w Łodzi; w kg.)

	Bawełna i odpadki bawełniane	Wełna i odpadki wełniane	Razem
1928	79.053.000	17.172.000	96.225.000
1929	66.825.000	15.897.000	82.722.000
wskaźnik (1928 = 100)	84,5%	92,5%	86%

Przywóz bawełny i odpadków bawełnianych zmalał przytem w stopniu silniejszym aniżeli przywóz wełny i odpadków wełnianych, gdyż wielki przemysł bawełniany już od początku r. 1929 nader oględnie zaopatrywał się w surowce; pozatem zapasy surowców tego przemysłu w ciągu roku sprawozdawczego uległy wydatnemu zmniejszeniu.

Analogiczne mniej więcej zmiany ujawniła ankieta Izby w rozmiarach konsumcji surowców w objętych ankietą zakładach (tab. 7).

Tab. 7. Konsumcja surowców włóknistych w zakładach, objętych ankietą Izby.

	1928		1929		
	Tonny	Udział w konsumcji ogólnej	Tonny	Wskaźniki 1928=100	Wskaźniki Udział w konsumcji ogólnej
1. Bawełna i odpadki baw.	**72.698**	**100,0**	**64.252**	88,4	**100,0**
w tem: bawełna ameryk.	50.540	69,5	43.681	86,5	67,9
„ egipska .	3.847	5,3	3.162	82,3	4,9
„ inna . .	4.507	6,2	4.793	106,5	7,4
odpadki baweln.	13.803	18,9	12.166	93,6	19,6
2. Wełna i odpadki wełn.	**17.598**	**100,0**	**15.671**	**89,1**	**100,0**
w tem: wełna prana zagr.	6.678	37,9	3.940	59,1	25,0
„ „ kraj.	817	4,6	751	91,6	4,8
„ czesana .	3.301	18,7	4.673	141,6	29,8
odpadki wełn. .	6.802	38,6	6.307	92,8	40,2
3. Łącznie bawełna, wełna i odpadki	**90.296**	—	**79.923**	88,8	—

Zgodnie z rezultatami ankiety konsumcja bawełny spadła w stopniu silniejszym, niż konsumcja wełny, nastąpiły przytem znamienne dla roku sprawozdawczego przesunięcia w spożyciu poszczególnych gatunków bawełny: wskaźnik konsumcji jest niższy dla gatunków droższych, a wyższy dla gatunków tańszych, co zresztą jest objawem, obserwowanym zwykle w Łodzi w okresach kryzysu. Jak widać, najsilniej spadła konsumcja najdroższej bawełny pochodzenia egipskiego (o 17,7%), w mniejszym nieco stopniu zmniejszyło się spożycie bawełny amerykańskiej (o 13,5%), nieznacznie zmalała konsumcja odpadków bawełnianych (o 6,4%), a przerób najtańszej bawełny (indyjskiej, chińskiej i t. d.) wykazuje pokaźny procentowo wzrost. Przesunięcia te zdziałały, że udział bawełny egipskiej w ogólnej konsumcji surowej bawełny i odpadków bawełnianych na terenie okręgu Izby spadł z 5,3% w roku 1928 do 4,9% w roku 1929, a równocześnie udział bawełny indyjskiej, który zwykle oscyluje około 6% (w roku 1927—5,3%, w r. 1928—6,2%) wzrósł w roku sprawozdawczym do 7,4%.

Znamienne przesunięcia, niewiążące się jednak z wahaniami konjunkturalnemi, nastąpiły w roku sprawozdawczym we wzajemnem ilościowem ustosunkowaniu konsumcji wełny pranej zagranicznej oraz wełny czesanej: w porównaniu z r. 1928 spożycie wełny pranej spadło bowiem o 40,9%, a przerób czesanki wzrósł równocześnie o 41,6%. Zmiana ta spowodowana została unieruchomieniem czesalń przez niektóre większe przędzalnie wełny czesanej, przerabiające czesankę zagraniczną, importowaną bez cła w trybie obrotu uszlachetniającego.

Produkcja przędzy wełnianej i bawełnianej wykazuje w liczbach ogólnych zmiany, odpowiadające omawianym już wahaniom w konsumcji surowca. Przesunięcia we wzajemnem ustosunkowaniu wytwórczości poszczególnych gatunków przędzy bawełnianej względnie wełnianej ujawniły się jednak w statystyce produkcji w stopniu jeszcze bardziej jaskrawym, niż w statystyce konsumcji surowców. Zaobserwowano bowiem w roku sprawozdawczym znacznie silniejszy spadek produkcji przędzy bawełnianej powyżej Nr. 58, niż przędzy poniżej tego numeru; w stopniu nieznacznym zmalała także produkcja przędzy odpadkowej (tab. 8).

Odwrotne zjawisko miało miejsce w produkcji przędzy wełnianej, gdzie wytwórczość gatunków wyższych (przędzy czesankowej) spadła nieznacznie, podczas gdy grubsze gatunki przędzy (zgrzebna oraz odpadkowa) wykazują daleko większą zniżkę. Fakt ten wiąże się z nastawieniem eksportowem przędzalnictwa wełnianego czesankowego, które w okresach trudności zbytu na rynku wewnętrznym potęguje działalność eksportową.

Tab. 8. Produkcja przędzy bawełnianej i wełnianej w zakładach, objętych ankietą Izby.

	Waga w tonnach			Wartość w tys. zł.		
	1928	1929	Wskaźnik 1928=100	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1. Przędza bawełniana .	**61.059**	**53.331**	**87,3**	**414.000**	**347.000**	**83,8**
w tem: cienkoprzędna poniżej N. 58	48.585	43.356	89,2	354.000	301.000	85,0
cienkoprzędna powyżej N. 58	1.536	940	61,4	25.000	15.000	60,0
odpadkowa .	10.938	9.035	82,9	35.000	32.000	91,4
2. Przędza wełniana . .	**20.218**	**17.322**	**85,7**	**234.000**	**190.000**	**81,2**
w tem: zgrzebna . .	8.422	6.844	81,5	86.000	64.000	74,4
czesankowa .	6.327	5.960	94,6	131.000	111.000	84,8
odpadkowa .	5.469	4.518	82,6	17.000	16.000	94,1

Uderzająca rozbieżność pomiędzy wszystkimi wskaźnikami spadku wartości wyprodukowanej przędzy (prócz przędzy odpadkowej), a wskaźnikami spadku wagi, jest odbiciem deruty cen surowej bawełny i wełny, jaka miała miejsce w roku sprawozdawczym.

Wyprodukowana w zakładach objętych ankietą Izby przędza nie została oczywiście w tychże zakładach całkowicie przerobiona. Część wyprodukowanej przędzy wyeksportowano (por. tab. 14), część spożyto w Polsce, poza okręgiem Izby, a pozostałą część skonsumowały drobne przedsiębiorstwa tkackie i pończosznicze na terenie województwa łódzkiego, nieuchwytne dla statystyki i nieobjęte ankietą Izby.

Ogółem wyprodukowano w roku sprawozdawczym w zakładach, objętych ankietą (tab. 8) — 53.331 tonn przędzy bawełnianej wartości 347 milj. zł. oraz 17.322 tonny przędzy wełnianej wartości 190 milj. zł.; łączna produkcja wynosiła zatem 70.653 tonny przędzy wartości 537 milj. zł. Skonsumowano w tychże zakładach w roku sprawozdawczym 41.264 tonny przędzy bawełnianej wartości 279 milj. zł. i 11.671 tonn przędzy wełnianej wartości 125 milj. zł.; łącznie — 52.935 tonn przędzy wartości 404 milj. zł. Wobec tego na eksport oraz konsumcję przemysłu drobnego (od VI kategorji świadectw przemysłowych) względnie na spożycie poza obrębem okręgu Izby przypada łącznie co najmniej 17.718 tonn przędzy wartości ok. 130 milj. zł. (w rzeczywistości liczba ta była znacznie wyższa, gdyż objęte ankietą zakłady konsumowały częściowo przędzę importowaną).

O tem zastrzeżeniu pamiętać należy przy ustalaniu wartości produkcji włókienniczej okręgu łódzkiego w zakładach, objętych ankietą Izby. Produkcja tkanin wynosi bowiem w zakładach tych (tab. 9) w roku sprawozdawczym 51.692 tonny wartości 705 milj. zł., zatem łączna wartość produkcji w zakładach włókienniczych, objętych ankietą Izby, wynosiła w roku sprawozdawczym około 835 milj. zł.

Tab. 9. Produkcja tkanin włókienniczych w zakładach, objętych ankietą Izby.

	Waga w tonnach			Wartość w tys. zł.		
	1928	1929	Wskaźnik 1928=100	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1. Tkaniny bawełn. i odpadkowe	44.359	39.365	88,7	522.000	443.000	84,9
2. Tkaniny wełn. i półwełniane	12.791	9.948	77,9	261.000	192.000	73,5
3. Tkaniny jedwabne i półjedwabne	962	965	100,3	52.000	56.000	107,7
4. Tkaniny z przędzy lnianej, jutowej, konopnej i kokosowej (dywany)	1.043	1.044	100,0	9.500	9.400	99,0
5. Tkaniny z zawartością sierści zwierzęcej (filce i wojłoki)	333	370	111,0	4.700	5.100	108,5
Razem	59.488	51.692	86,8	849.200	705.500	83,5

Ogólny wskaźnik spadku produkcji tkanin włókienniczych w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 (86,8%) odpowiada w przybliżeniu wskaźnikom: przywozu surowców włóknistych do 10 stacyj kolejowych okręgu Izby (86%), konsumcji surowców w zakładach, objętych ankietą Izby (88,8%), oraz ilości przepracowanych na terenie okręgu Izby robotniko-dni (83,1%). W odniesieniu do poszczególnych rodzajów wyprodukowanych tkanin zaobserwować można było różnice, spowodowane odmiennością w stopniu reagowania różnych gałęzi włókiennictwa, na kurczenie się siły nabywczej szerokich warstw ludności. Spadek rozmiarów produkcji nastąpił w przemyśle bawełnianym (o 11,3%) i wełnianym (o 22,1%); produkcja dywanów natomiast wykazuje pokaźny wzrost, dzięki któremu łączny wskaźnik produkcji tkanin z przędzy lnianej, jutowej, konopnej i kokosowej (100,0%) jest znacznie wyższy od wskaźnika produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych. To samo powiedzieć można o produkcji tkanin z zawartością sierści zwierzęcej (filców i wojłoków), która reprezentowana jest jednak na terenie okręgu Izby tylko przez jedno przedsiębiorstwo, oraz o przemyśle jedwabnym, którego rozwój nie został w roku sprawozdawczym mimo trudności zbytu powstrzymany.

3. Rynek wewnętrzny.

Wahania konjunkturalne w obrocie półfabrykatów i wyrobów włókienniczych na rynku wewnętrznym omówione są poniżej w dziale, poświęconym sytuacji handlu. W dziale niniejszym natomiast omówiona jest obszernie konkurencja zagraniczna na rynku włókienniczym, której wahania są niejako odzwierciadleniem procesu dostosowywania się produkcji krajowej do potrzeb i upodobań ludności, oraz eksport, który całkowicie niemal pozostaje w Polsce w rękach przemysłu. W odniesieniu do przeobrażeń, zaobserwowanych na rynku wewnętrznym, należy jednak i tutaj najogólniej zaznaczyć, że rynek ten kształtował się w roku sprawozdawczym pod przemożnym wpływem kurczenia się siły nabywczej ludności. Zmniejszona pojemność rynku wewnętrznego wywołała komplikacje finansowe, omówione obszernie w części ogólnej sprawozdania; równocześnie nastąpił spadek obrotów, którego odbiciem jest statystyka ilości gotowych wyrobów włókienniczych, wywiezionych z Łodzi w kolejnych miesiącach roku sprawozdawczego na tle danych porównawczych za r. 1928 (tab. 10).

Tab. 10. Wywóz tkanin bawełnianych i wełnianych z 10 stacyj kolejowych okręgu Izby
(wg. danych Oddziału Eksploatacyjnego Warszawskiej Dyrekcji P. K. P. w Łodzi; w kilogramach)

Miesiąc	Tkaniny bawełniane		Tkaniny wełniane		Łącznie	
	1928	1929	1928	1929	1928	1929
I	5.430.386	6.254.144	572.074	743.393	6.002.460	6.997.537
II	5.772.091	5.462.456	567.855	770.013	6.339.946	6.232.469
III	6.565.395	6.832.723	724.100	872.346	7.289.495	7.705.069
IV	5.481.118	5.068.898	401.142	818.643	5.882.260	5.887.541
V	5.405.884	5.255.940	553.919	645.257	5.959.803	5.901.197
VI	3.389.682	4.870.482	3.927.171	607.276	7.316.853	5.477.758
VII	7.124.760	5.432.780	791.564	738.625	7.916.324	6.171.405
VIII	11.254.055	6.655.070	1.122.519	831.628	12.376.574	7.486.698
IX	7.612.418	7.908.238	930.201	1.132.971	8.542.619	9.041.209
X	7.399.816	8.188.628	867.934	969.898	8.267.750	9.158.526
XI	6.569.120	5.441.908	885.407	890.042	7.454.527	6.331.950
XII	5.611.871	3.956.289	651.493	694.354	6.263.364	4.650.643
	77.616.596	71.327.556	11.995.379	9.714.446	89.611.975	81.042.002

Uwidoczniony powyżej spadek przewozów kolejowych nie ilustruje dostatecznie skurczenia się obrotów na rynku wewnętrznym, gdyż tab. 10 uwzględnia także wywóz zagranicę, którego rozmiary w roku sprawozdawczym w grupie tkanin wełnianych uległy pokaźnej zwyżce.

Poza tem jeszcze podkreślić należy, że w ciągu całego nieomal okresu sprawozdawczego trwała na rynkach światowych, omówiona także w dziale poświęconym handlowi, zniżka cen surowej bawełny i wełny, za którą podążała zniżka cen przędzy i tkanin. Szczególnie silna była zniżka cen surowej przędzy bawełnianej, której tempo było silniejsze od tempa spadania cen surowej bawełny, co najdobitniej ilustruje depresję na rynku wewnętrznym.

Kurczenie się obrotów, zniżka cen, niezwykle wysokie rabaty gotówkowe, wyjątkowo silna fala protestów wekslowych i niewypłacalności odziałały łącznie w kierunku zupełnej dezorganizacji rynku wewnętrznego. W rezultacie przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego w końcu roku sprawozdawczego nie posiadał dostatecznie silnych finansowo odbiorców, na których mógłby oprzeć zbyt swych

wyrobów na rynku wewnętrznym. Fakt ten siłą rzeczy z jednej strony stał się powodem większego jeszcze ograniczenia obrotów i skurczenia rozmiarów produkcji przez przemysł włókienniczy na początku r. 1930, a z drugiej strony wzmógł w sferach przemysłowych tendencje kartelizacyjne, w których widziano drogę odbudowy zdezorganizowanego całkowicie aparatu handlowego i regeneracji rynku wewnętrznego.

4. Import włókienniczy.

Konkurencję zagraniczną na polskim rynku włókienniczym omówić należy odrębnie dla półfabrykatów, a odrębnie dla wyrobów gotowych. Przywóz przędzy odpowiada bowiem, naogół biorąc, wahaniom konjunktury, t. zn. wzmaga się w okresach żywszego uruchomienia, a maleje wraz z redukcją stanu zatrudnienia i spadkiem konsumcji surowców, podczas gdy import wyrobów gotowych zależny jest od całego szeregu czynników, wśród których na czoło wysuwa się polityka reglamentacyjno-celna Państwa.

Łącznie biorąc, przywóz przędzy bawełnianej, wełnianej i jedwabnej wynosił w r. 1928 — 7.287 tonn wartości 157 milj. zł., a w roku sprawozdawczym — 6.400 tonn wartości 140 milj. zł., spadek wynosi więc około 15%, co w przybliżeniu odpowiada spadkowi rozmiarów produkcji włókiennictwa polskiego w roku 1929 w porównaniu z rokiem poprzednim. Na przędzę bawełnianą i wełnianą przypadają w ostatniem sześcioleciu ilości następujące:

Tab. 11. Import półfabrykatów włókienniczych
(wg. G. U. S.; w tonnach)

	1924	1925	1926	1927	1928	1929
Przędza bawełniana	1.758	1.738	1.892	3.065	2.961	2.656
„ wełniana .	971	1.179	937	2.825	2.779	2.376

Szczególnie uderzający wzrost przywozu przędzy wełnianej w ostatniem trzechleciu po r. 1926 spowodowany był tem, że polscy producenci przędzy wełnianej czesankowej, którzy już w roku 1924 zdobyli silne stanowisko na rynkach zagranicznych, utrzymali się na rynkach tych i później, mimo znacznie zwiększonego spożycia

krajowego. Z 2.376 tonn przędzy wełnianej (wartości 52 milj. zł.) przywiezionej do Polski w roku sprawozdawczym przypada około 70% na import z Niemiec, Czechosłowacji i Włoch, reszta — na przywóz z Anglji, Francji, Szwajcarji, Austrji i innych krajów. Szczególnie odczuto import przędzy niemieckiej, przywożonej do Polski bez trudności, mimo, że dla polskich przędzalń wełny czesankowej pojemny rynek niemiecki jest wskutek obowiązującego dotąd zakazu zamknięty.

Wahania w imporcie gotowych wyrobów włókienniczych mają, jak już zaznaczono, mniej luźny związek z fluktuacjami konjunkturalnemi; głębokie przeobrażenia, jakie zaszły w kształtowaniu się importu tkanin włókienniczych w ciągu sześciolecia 1924 — 1929 wskazują natomiast na daleko idące zmiany natury strukturalnej, przyczem jednak podkreślić należy, że tylko porównanie danych za lata 1924 i 1929 pozwala na wysnucie wniosków, dotyczących istotnego ustosunkowania się polskiego rynku włókienniczego do tkanin zagranicznych. Albowiem w okresie od połowy 1925 r. do marca 1928 r. import kształtował się pod silnym wpływem zmian w polskiej polityce reglamentacyjnej, które zaciemniają znacznie zmiany, jakie istotnie zaszły w rozmiarach konsumcji tkanin importowanych. Od 27 czerwca 1925 r. obowiązywał zakaz przywozu szeregu tkanin z Niemiec, który niebawem rozciągnięty został także na inne kraje; odtąd obowiązywał system kontyngentowania przywozu, który został zarzucony dopiero na początku roku 1928 (utrzymano jedynie zakaz przywozu z Niemiec oraz kontyngentowanie importu tkanin luksusowych). W tym samym okresie wprowadzono cały szereg zmian w autonomicznych i konwencyjnych stawkach celnych dla importowanych tkanin; zmiany poważniejsze miały miejsce w sierpniu 1925 r., kiedy to zniesiono stosowanie 20%-owych ulg celnych, nadto na początku 1926 r., a wreszcie w lutym 1928 r., kiedy ukazało się rozporządzenie waloryzacyjne, podnosząc poziom ceł na wyroby włókiennicze o 30% (dla tkanin jedwabnych i półjedwabnych oraz wyrobów przemysłu dziewiarskiego o 72%). Działanie ograniczeń przywozowych i zwyżek celnych było najsilniejsze, jak widać z tab. 12 w r. 1926. Skądinąd nie należy sądzić, że ogólny poziom ceł na tkaniny włókiennicze po przewalutowaniu i uwzględnieniu przyznanych w międzyczasie zniżek konwencyjnych jest obecnie znacznie wyższy, niż w r. 1924, co tem bardziej umożliwia oparcie się na wnioskach, wyciągniętych z porównania cyfr za lata 1924 oraz 1929, jako dwóch okresach, kiedy import większości

tkanin kształtował się swobodnie bez obowiązku uzyskiwania pozwoleń Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Ze statystyki importu tkanin w omawianych dwóch „wolnych okresach" wynika niezbicie (tab. 12), że tkaniny zagraniczne przenikają obecnie na rynek polski w ilościach znacznie zmniejszonych, co jest dowodem wzmożonego dostosowania się produkcji krajowej do potrzeb rynku, a zatem także dowodem skuteczności polityki celnej minionych lat, która spełniła swe zadanie wychowawcze w odniesieniu do przemysłu. Szczególnie silny jest spadek importu wyrobów bawełnianych, przyczem zmalał zwłaszcza przywóz tkanin tańszych. Już liczby za r. 1928 wykazują w porównaniu z r. 1924: spadek ośmiokrotny importu tkanin cięższych (do 10 m. kw. w 1 kg.), dwukrotny — tkanin średnich (do 15 m. kw. w 1 kg.), a bardzo nieznaczny — tkanin najlżejszych (powyżej 15 m. kw. w 1 kg.). Na rynku tkanin bawełnianych import zagraniczny odgrywa więc rolę dostawcy wyrobów droższych i nie ma większego wpływu na spożycie artykułów, będących przedmiotem konsumcji masowej. To samo powiedzieć można o tkaninach wełnianych, których import ze względu na znaczny odsetek lepszych gatunków spadł jednak w stopniu słabszym (z 935 tonn w roku 1924 do 554 tonn w roku 1929, gdy równocześnie import tkanin bawełnianych spadł z 4.915 tonn w roku 1924 do 1.808 tonn w roku 1929). Proces wypierania tkanin zagranicznych gatunków niższych i średnich z rynku polskiego przez produkcję krajową trwa nieustannie, gdyż nawet w roku sprawozdawczym zaobserwowano w porównaniu z roku 1928 wzrost w a r t o ś c i importowanych tkanin (z 125 milj. zł. do 127 milj. zł.) mimo równoczesnego spadku w a g i przywożonych towarów.

Jedynie w dziedzinie tkanin jedwabnych, których przemysł krajowy nie produkuje jeszcze w dostatecznej ilości i jakości, ograniczenia przywozowe i waloryzacja ceł nie dały większych rezultatów. Import tkanin tych już w r. 1927, jak widać z tab. 12, wyższy jest niż w r. 1924, a rozpiętość ta na korzyść przywozu rośnie w r. 1928 i przejawia się w stopniu jeszcze silniejszym w roku sprawozdawczym.

Stosunkowo najsilniejszy był w omawianem sześcioleciu spadek importu wyrobów dzianych. Na rynku wyrobów tych konkurencja zagraniczna ogranicza się obecnie tylko do artykułów luksusowych, których produkcja stale dostosowana być musi do wymogów najnowszej mody;

Tab. 12. Import gotowych wyrobów włókienniczych
(wg. G. U. S.; w tonnach)

	1924	1925	1926	1927	1928	1929
Tkaniny bawełniane	**4.915**	5.060	977	1.561	2.017	**1.808**
„ wełniane .	**935**	675	321	556	616	**554**
„ jedwabne .	**168**	124	108	189	216	**174**
Wyroby dziane . .	**819**	592	194	230	192	**110**

polski przemysł dziany zaś zależny jest pod względem zaopatrywania się w najnowsze maszyny dziewiarskie od zagranicy i wskutek tego niezawsze może za modą podążyć. Skądinąd oczekiwać należy, że zawarcie traktatu handlowego z Niemcami spowoduje niewątpliwie wzrost importu wyrobów pończoszniczych i dzianych.

Omawiając dane, dotyczące importu tkanin włókienniczych w ciągu ostatniego dwulecia, pamiętać jednak należy, że w roku sprawozdawczym działał czynnik, który niezależnie od braku utrudnień przywozowych, zlikwidowanych przeważnie w lutym 1928 r., działał zwyżkowo na rozmiary importu; tym czynnikiem były zagraniczne kredyty towarowe, omówione poniżej (w dziale, poświęconym handlowi włókienniczemu), a działające zwyżkowo na przywóz tkanin zagranicznych mimo ogromnych trudności zbytu, jakie panowały na polskim rynku włókienniczym w roku sprawozdawczym.

Brak dokładnej statystyki produkcji uniemożliwia ścisłe ustalenie roli importu tkanin w konsumcji. W przybliżeniu można jednak przyjąć, że — poza latami najsilniejszego przywozu w r. 1924/1925 — import tkanin bawełnianych nie przekracza 3%, a tkanin wełnianych 2% konsumcji. Dokładniejsze obliczenie możliwe jest dla r. 1927, dla którego istnieje przeprowadzona przez G. U. S. statystyka ogólnopolskiej produkcji włókienniczej; rezultat obliczenia przedstawia się następująco:

Tab. 13. Udział importu w krajowej konsumcji tkanin włókienniczych w r. 1927.

	Wyprodukowano	Wywieziono	Przywieziono	Skonsumowano	Udział tkanin importowanych w konsumcji
Tkanin bawełnianych	54.400	5.375	1.561	50.586	3,08%
Tkanin wełnianych i półwełnianych	26.000	683	556	25.873	2,1%

Bilans handlowy włókiennictwa polskiego w omawianem sześcioleciu przedstawiał się następująco (z przyczyn zrozumiałych bilans obejmuje tylko półfabrykaty i wyroby gotowe):

Tab. 14. Bilans wymiany półfabrykatów i wyrobów włókienniczych (wg. G. U. S.; w tonnach)

	1924	1925	1926	1927	1928	1929
Przędza bawełniana						
przywóz . . .	1.758	1.738	1.892	3.065	2.961	2.656
wywóz	931	1.979	2.423	1.540	1.426	1.490
	— 827	+ 241	+ 531	—1.525	—1.535	—1.166
Przędza wełniana						
przywóz . . .	971	1.179	937	2.824	2.779	2.376
wywóz	2.657	1.469	1.486	1.447	1.712	3.475
	+1.686	+ 290	+ 549	—1.377	—1.067	+1.099
Tkaniny bawełniane						
przywóz . . .	4.915	5.060	977	1.561	2.017	1.808
wywóz	5.310	5.013	4.080	5.375	3.361	3.161
	+ 395	— 47	+3.103	+3.814	+1.344	+1.353
Tkaniny wełniane						
przywóz . . .	935	675	321	556	618	554
wywóz	714	691	646	683	925	1.958
	— 221	+ 16	+ 325	+ 127	+ 307	+1.404
Tkaniny i worki jutowe						
przywóz . . .	201	205	53	28	58	181
wywóz	817	2.528	2.385	1.840	3.848	5.717
	+ 616	+2.323	+2.332	+1.812	+3.790	+5.536

Jak widać, wszystkie nieomal pozycje — poza przędzą bawełnianą — wykazują saldo dodatnie; dla przędzy wełnianej rezultat wymiany — z przyczyn już zaznaczonych — w latach 1927/1928 jest ujemny, a w roku sprawozdawczym znowu dodatni z dużą nadwyżką wywozu. Względnie pomyślne rezultaty wymiany zagranicznej włókiennictwa przypisywać należy nietylko spadkowi importu, ale także wytężonym wysiłkom eksportowym przemysłu.

5. Eksport.

Jak już zaznaczono w części ogólnej udział wyrobów włókienniczych w wartości całego polskiego eksportu gotowych wyrobów przemysłowych wzrósł w roku sprawozdawczym do 17,4% (w r. 1928 wynosił — 14%). Zmiany, jakie zaszły w ogólno-polskim eksporcie włókienniczym w ciągu roku sprawozdawczego oraz kilku ubiegłych latach, uwidocznione są powyżej w tab. 14, z której wynika, że w r. sprawozdawczym nastąpił znaczny wzrost eksportu przędzy wełnianej, tkanin wełnianych oraz tkanin i worków jutowych, natomiast pozostał bez zmiany wywóz przędzy bawełnianej, a spadł eksport tkanin bawełnianych.

Jednakże dla oceny roli okręgu Izby w ogólno-polskim eksporcie włókienniczym, zwłaszcza dla uchwycenia daleko sięgających przeobrażeń zarówno w kierunkach eksportu włókienniczego okręgu Izby, jak i we wzajemnem ustosunkowaniu poszczególnych artykułów eksportowych, dane statystyczne G. U. S., obejmujące eksport ogólnopolski, nie są dostateczną podstawą.

O ile chodzi o udział poszczególnych okręgów w ogólnopolskim eksporcie włókienniczym (poza jutą) zaznaczyć należy, że na okrąg łódzki przypada cały niemal wywóz tkanin bawełnianych oraz przędzy wełnianej i bawełnianej; jedynie w eksporcie tkanin wełnianych uczestniczy także okrąg bielski i w nieznacznym stopniu białostocki. Absolutne cyfry eksportu obu okręgów zarejestrowane są na podstawie dokonywanego zwrotu ceł za barwniki przez Związek Eksportowy Polskiego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, reprezentujący okrąg łódzki (udział okręgu białostockiego jest minimalny), oraz Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku, reprezentujący okrąg bielski. Sumy wykazane łącznie przez obydwa te Związki obejmują przeważającą część eksportu, i jakkolwiek nie pokrywają się z danemi oficjalnej statystyki, są jednak dostatecznym

materjałem dla ustalenia roli obu okręgów w ogólnopolskim eksporcie włókienniczym. Według powyższych danych okrąg bielski wyeksportował tkanin wełnianych:

w r. 1926	— 224	tonn,	wartości zł.	8.662.000.—
„ 1927	— 354	„	„	„ 15.200.000.—
„ 1928	— 383	„	„	„ 17.370.000.—
„ 1929	— 442	„	„	„ 19.833.000.—

W tym samym okresie okrąg łódzki wyeksportował tkanin bawełnianych, wełnianych i półwełnianych oraz przędzy kolorowej:

w r. 1926	— 4.511	tonn,	wartości zł.	43.102.000.—
„ 1927	— 6.653	„	„	„ 71.799.000.—
„ 1928	— 5.094	„	„	„ 59.227.000.—
„ 1929	— 6.563	„	„	„ 70.468.000.—

Ponadto na okrąg łódzki przypada przeważająca część zarejestrowanego przez Konwencję Przędzalń Wełny Czesankowej eksportu przędzy wełnianej czesankowej, pominiętej prawie całkowicie w powyższem zestawieniu, które za lata 1926 i 1927 wogóle nie obejmuje przędzy tego rodzaju (natomiast w r. 1928 i 1929 eksport części przędzy tej w stanie barwionym został przez Zw. Eksp. Polsk. Przem. Wł. zarejestrowany i uwzględniony jest w powyższem zestawieniu). Zgodnie z danemi Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej eksport przędzy wełnianej czesankowej niebarwionej wynosił:

w r. 1928	— 2.922	tonn	wartości zł.	72.998.000.—
„ 1929	— 2.965	„	„	„ 59.117.000.—

Należy zaznaczyć, że dane te obejmują także eksport przędzy, wykonanej z czesanki, importowanej w trybie obrotu uszlachetniającego, wskutek czego wyższe są od figurujących w tab. 11 i 14 danych G. U. S., które nie uwzględniają tego eksportu.

Wspomniane już zmiany, jakie zaszły we wzajemnem ustosunkowaniu poszczególnych artykułów, składających się na polski eksport włókienniczy, wystąpiły w roku sprawozdawczym ze szczególną wyrazistością w statystyce, dotyczącej okręgu łódzkiego, z której wynika, że w ciągu ostatniego trzechlecia stale maleje wywóz tkanin bawełnianych, wzrasta natomiast eksport tańszych tkanin półwełnianych i wełnianych (tab. 15).

Tab. 15. Eksport tkanin z okręgu łódzkiego
(wg. Zw. Eksp. Polsk. Przem. Włókienniczego)

Rok \ Tkaniny	bawełniane		półwełniane		wełniane	
	tonny	%	tonny	%	tonny	%
1927	5.550	100	191	100	491	100
1928	3.284	59,2	239	125,1	836	170,3
1929	3.001	54,1	314	164,4	1.402	285,5

Zmiana ta spowodowana była przez cały szereg czynników, których działanie zdradza jednak tendencję stałą. Szereg krajów, importujących wyroby włókniste, dąży uporczywie do stworzenia własnego przemysłu, przyczem ten pęd ku samowystarczalności idzie poza Rumunją przedewszystkiem w kierunku stworzenia przemysłu bawełnianego, podczas gdy niezbędne wyroby przemysłu wełnianego zdobywa się w dalszym ciągu w drodze przywozu. Drugą przyczyną zmniejszenia się eksportu polskich tkanin bawełnianych jest zwrot, jaki zarysował się od kilku lat na rynkach włókienniczych całego świata, które konsumują stale rosnącą ilość tkanin z zawartością sztucznego jedwabiu; w tej dziedzinie przemysł polski nie może konkurować na rynkach zagranicznych z wyrobami innych państw, produkujących tkaniny ze znacznie tańszego jedwabiu sztucznego. Trzecią wreszcie przyczyną wzrostu udziału tkanin wełnianych w eksporcie okręgu Izby jest dostateczna konkurencyjność polskiego przemysłu wełnianego i półwełnianego szczególnie w dziedzinie niższych gatunków. Poza tem pamiętać należy, że wszechświatowy kryzys włókienniczy w pierwszym rzędzie wzmógł napięcie walki konkurencyjnej na międzynarodowym rynku tkanin bawełnianych. Nadprodukcja, trapiąca przemysł bawełniany wszystkich niemal państw europejskich, spowodowała konieczność wyeksportowania nadmiaru produkcji choćby drogą stosowania bezwzględnego dumpingu. W tej wzmożonej walce konkurencyjnej przemysł polski nie może dotrzymać kroku potężnemu przemysłowi bawełnianemu środkowej i zachodniej Europy, silnemu finansowo i korzystającemu z daleko idącej pomocy państwowej przy eksporcie.

Dalszą zmianą, jaką zaobserwować można było w eksporcie włókienniczym okręgu Izby w ostatniem czteroleciu, a jaka ze szczególną wyrazistością wystąpiła w roku sprawozdawczym, jest stopniowe przesuwanie się naszego wywozu włókienniczego z rynków przedwojennych na rynki nowe.

Przy ustalaniu roli, jaką w eksporcie włókienniczym okręgu Izby odgrywają poszczególne rynki zbytu, należy znowu pamiętać, że wywóz przędzy wełnianej czesankowej kieruje się na rynki inne, niż eksport tkanin; wskutek tego można przeobrażenia w rynkach zbytu eksportu włókienniczego okręgu Izby — poza przędzą czesankową — uchwycić na podstawie danych o wartości wywozu zarejestrowanego przez Związek Eksp. Polsk. Przem. Włók. Dane te nie uwzględniają ruchu cen wywożonych wyrobów, co zaciemnia obraz, gdyż o dynamice eksportu powinno się raczej sądzić na podstawie wagi; ponadto dane te są o tyle nieporównywalne, że w poszczególnych latach wykazują tylko eksport artykułów, objętych w danym okresie zwrotem ceł; jednakże dają one obraz wierny o ile chodzi o procentowy udział poszczególnych rynków w ogólnym eksporcie włókienniczym okręgu. Jak widać z poniższego zestawienia (tab. 16) zagraniczne rynki zbytu przemysłu włókienniczego okręgu Izby podzielić można na trzy grupy; pierwszą stanowią rynki przedwojenne (Rosja Sowiecka, Daleki Wschód, Kraje Nadbałtyckie i Litwa), z któremi Łódź utrzymywała żywe stosunki handlowe przed r. 1914; do drugiej grupy zaliczyć należy rynki nowe, a mianowicie: niektóre państwa sukcesyjne (Austrja, Węgry, Jugosławja), rynki skandynawskie (Danja, Szwecja, Norwegja) oraz t. zw. rynki zaoceaniczne, do których prócz Ameryki i Afryki włączyć należy także Niemcy i Anglję, gdyż znaczna część eksportu włókienniczego okręgu łódzkiego do obu tych państw polega na dostawach dla angielskich i niemieckich domów reeksportowych, zaopatrujących rynki zaoceaniczne. Odrębne stanowisko zajmuje Rumunja, która nie może być zaliczona ani do przedwojennych ani do nowych terenów zbytu włókiennictwa polskiego; rynek ten stanowi wprawdzie część dawnego terytorjum rosyjskiego (Besarabja), silnie związanego przed r. 1914 z łódzkim okręgiem przemysłowym, co oczywiście odegrało rolę w chwili nawiązania powojennych stosunków handlowych z Rumunją; skądinąd jednak nie można mówić o Rumunji jako o rynku przedwojennym, skoro prowincja besarabska liczy zaledwie 2,6 milj. mieszkańców, podczas gdy trzy pozostałe rumuńskie prowincje (Stare Królestwo, Transylwanja i Bukowina), z któremi Łódź przed wojną stosunków nie utrzymywała, łącznie reprezentują około 15 milj. mieszkańców. Specyficzne stanowisko zajmują także rynki Bliskiego Wschodu, które w poniższem zestawieniu zaliczono z całego szeregu względów do rynków nowych, mimo, że przed wojną zaopatrywane były — zwłaszcza Persja — w tkaniny włókiennicze

przez przemysł łódzki. Z jednej strony bowiem rynki Bliskiego Wschodu stanowią obecnie większy kompleks, w którym terytorja, utrzymujące przed wojną stosunki z Łodzią, stanowią mniejszość, z drugiej strony zaś rynki te stały się po wojnie ulubionym terenem ekspansji i wytężonej konkurencji najpotężniejszych przemysłów bawełnianych Europy, wskutek czego stosunki przedwojenne nie odegrały większej roli przy usadowieniu się polskiego eksportu włókienniczego na omawianych rynkach w okresie ostatnich lat.

Tendencje rozwojowe ubiegłego czterolecia uwidocznione w poniższem zestawieniu, są dość wyraźne. Rynek rumuński zajmuje wprawdzie i procentowo i w cyfrach bezwzględnych pierwsze miejsce wśród odbiorców okręgu łódzkiego, jednakże wykazuje silne wahania. Rynki przedwojenne, jakkolwiek w sumie pochłaniają około 42% wywozu i wykazują, łącznie biorąc, tendencję rosnącą, to jednak także zdradzają (poza Krajami Nadbałtyckiemi) znaczne wahania poszczególnych pozycyj (udział Z. S. S. R. podnosi się z 1,9 milj. zł. do 13,7 milj. zł., a równocześnie udział Litwy spada z 7,2 milj. zł. do 0,2 milj. zł.), które, uzupełniając się przypadkowo, dają obraz pozornego rozwoju tem bardziej złudny, że na rynkach tych czynniki polityczne mają bardzo silny wpływ na rozmiary importu włókienniczego z Polski.

W odniesieniu do Rumunji należy jeszcze zaznaczyć, że w roku sprawozdawczym zarysowała się niedwuznaczna tendencja zastąpienia importowanych z Polski wyrobów gotowych przez przywóz przędzy, która oczywiście posiada mniejszą wartość dla bilansu polskiej wymiany włókienniczej. Już w r. 1928 eksport przędzy stanowił około 30% wartości eksportu włókienniczego okręgu łódzkiego do Rumunji, a w roku sprawozdawczym udział przędzy jest zwłaszcza w ostatnich miesiącach jeszcze wyższy. Dobre wyniki zbiorów rumuńskich oraz ogólna poprawa sytuacji gospodarczej Rumunji po uzyskaniu pożyczki zagranicznej zapowiadały znaczny wzrost eksportu polskiego w roku sprawozdawczym. Niespełnienie się tych nadziei stawia pod znakiem zapytania eksport gotowych wyrobów włókiennictwa polskiego na rynek rumuński, o ile nie nastąpią zasadnicze zmiany w traktowaniu celnem importowanych do Rumunji tkanin polskich. Rumunja zerwała wprawdzie z uprawianą dotąd bezwzględną i przesadną ochroną celną, a obowiązująca od 1 sierpnia 1929 r. nowa taryfa wprowadziła szereg zniżek celnych, jednakże i obecny poziom ceł rumuńskich utrudnia poważniejszy eksport tkanin bawełnianych i całkowicie wyklucza wywóz tkanin wełnianych. Należy przypuszczać,

Tab. 16. Eksport włókienniczy okręgu łódzkiego w roku 1929

(dane Związku Eksp. Polsk. Przemysłu Włókienniczego w Łodzi)

a) rodzaj wyrobów (waga i wartość)

MIESIĄC	T k a n i n y											
	b a w e ł n i a n e						półwełniane		wełniane		r a z e m	
	białe		kolorowe		razem							
	ton.	tys. zł.	ton.	tys. zł.	ton.	tys. zł.	ton.	tys. zł.	ton.	tys. zł.	tonny	tys. zł.
I	5,0	77	224,5	2.449	229,5	2.526	16,0	238	44,5	632	290,0	3.396
II	2,6	43	142,6	1.495	145,2	1.538	32,1	394	34,3	624	211,6	2.556
III	1,3	14	165,0	1.684	166,3	1.698	36,6	419	61,2	836	264,1	2.953
IV	2,9	50	130,4	1.101	133,3	1.151	29,3	346	160,1	1.845	322,7	3.342
V	0,8	8	217,8	2.280	218,6	2.288	34,4	487	206,7	2.099	459,7	5.674
VI	1,9	26	253,7	2.667	255,6	2.693	47,6	666	208,7	3.147	511,9	6.506
VII	2,8	40	416,9	4.017	419,7	4.057	42,9	694	215,8	3.736	678,4	8.487
VIII	2,7	39	454,1	4.362	456,8	4.401	18,7	350	187,2	3.453	662,7	8.204
IX	5,4	87	371,9	3.445	377,3	3.532	13,6	219	71,5	1.198	462,4	4.949
X	3,7	54	403,6	3.980	407,3	4.034	16,8	309	89,7	1.477	513,8	5.820
XI	3,0	42	105,9	1.043	108,9	1.085	18,6	259	73,0	1.091	200,5	2.435
XII	1,5	25	80,7	795	82,2	820	7,9	100	49,6	809	139,7	1.729
razem	33,6	505	2.967,1	29.318	3.000,7	29.823	314,5	4.481	1.402,3	21.747	4.717,5	56.051

MIESIĄC	Stożki		P r z ę d z a k o l o r o w a								O g ó ł e m	
			bawełniana		wigonjowa		wełniana		r a z e m			
	ton.	tys. zł.	ton.	tys. zł.	ton.	tys. zł.	ton.	tys. zł.	tonny	tys. zł.	tonny	tys. zł.
I	0,1	6	19,4	243	62,9	229	36,8	909	119,1	1.381	409,2	4.783
II	0,09	4	10,5	137	62,6	220	13,8	236	86,9	593	298,6	3.153
III	0,04	2	12,2	185	80,3	315	20,2	439	112,7	939	376,8	3.894
IV	—	—	12,0	197	61,2	320	27,3	342	100,5	859	423,2	4.201
V	—	—	10,0	170	74,8	282	23,1	490	107,9	942	567,6	6.616
VI	—	—	10,1	117	130,5	450	28,0	518	168,6	1.085	680,5	7.591
VII	2,0	101	16,6	198	123,0	469	45,4	709	185,0	1.376	865,4	9.964
VIII	2,4	92	16,2	183	95,3	367	31,7	496	143,2	1.046	808,3	9.342
IX	0,9	45	20,0	250	109,6	404	38,5	862	168,1	1.516	631,4	6.510
X	1,6	88	14,8	179	123,1	422	19,5	440	157,4	1.041	672,8	6.949
XI	1,6	80	11,8	141	140,4	522	40,6	791	192,8	1.454	394,9	3.969
XII	0,2	9	17,4	177	129,7	445	52,4	1.134	199,5	1.756	339,4	3.494
razem	8,93	427	171,0	2.177	1.193,4	4.445	377,3	7.366	1.741,7	13.988	6.468,1	70.466

b) kraj przeznaczenia (wartość w złotych)

MIESIĄC	Rumunja	Daleki Wschód	Litwa	Rosja Sowiecka	Kraje Nadbałtyckie	Bliski Wschód
I	1.326.718	633.513	—	610.650	412.956	341.495
II	627.636	598.802	—	529.137	344.175	298.735
III	1.246.544	842.121	—	468.555	319.309	272.641
IV	814.802	1.582.492	—	185.389	299.942	325.369
V	1.127.552	2.119.590	—	1.413.030	255.023	707.958
VI	1.176.613	1.727.049	—	2.335.830	214.198	783.524
VII	2.648.883	1.050.028	—	3.199.825	556.367	815.298
VIII	3.229.562	505.715	74.225	2.447.703	706.750	404.187
IX	2.947.719	484.705	26.122	579.203	638.203	317.538
X	3.190.163	467.464	49.882	788.325	466.500	282.317
XI	1.009.933	307.410	88.787	734.706	361.250	180.544
XII	1.093.503	291.166	3.315	421.024	396.554	309.538
razem	20.439.628	10.610.055	242.331	13.713.377	4.971.227	5.039.144

MIESIĄC	Anglja	Ameryka	Niemcy	Afryka	Austrja, Węgry, Jugosławja	Pozostałe kraje	Ogólna suma
I	110.279	711.802	92.270	348.768	174.486	20.875	4.783.812
II	76.281	242.848	114.316	224.996	94.839	1.531	3.153.296
III	106.730	241.488	17.911	206.306	109.307	64.143	3.895.055
IV	223.407	149.891	221.000	208.529	148.150	42.096	4.201.067
V	247.875	155.310	141.789	153.417	251.294	42.898	6.615.736
VI	174.900	236.494	262.356	218.559	358.074	103.493	7.591.090
VII	356.694	373.658	261.673	115.546	461.077	124.837	9.963.886
VIII	400.805	164.701	545.949	235.547	384.194	242.104	9.341.442
IX	386.576	133.674	293.165	76.392	457.737	168.933	5.509.967
X	446.065	277.260	200.941	169.317	332.336	277.183	6.947.753
XI	308.792	304.767	215.164	33.847	273.707	152.278	3.971.185
XII	206.925	174.438	132.684	161.468	210.442	92.656	3.493.713
razem	3.045.329	3.166.331	2.499.218	2.152.692	3.255.643	1.333.027	70.468.002

Tab. 17. Eksport włókienniczy okręgu łódzkiego wg. krajów przeznaczenia

(wg. danych Związku Eksp. Polsk. Przem. Włók. bez wywozu do Gdańska, wynoszącego w r. 1926 — 3,6 milj. zł., a w r. 1927 — 4,1 milj. zł.; w miljonach złotych i %.

a) liczby bezwględne

		Rynki przedwojenne					Rynki nowe									
								Rynki zaoceaniczne								
	Rumunja	Daleki Wschód	Litwa	Rosja Sowiecka	Kraje Nadbałtyckie	**Razem**	Bliski Wschód	Anglja	Ameryka	Niemcy	Afryka	Razem	Austrja, Węgry, Jugosławja	pozostałe (przew. Skandynawja)	**Razem**	**Razem**
1926	**20,4**	3,4	4,1	0,9	2,8	**11,2**	2,6	0,8	1,3	—	0,1	2,2	1,1	1,9	**7,8**	**39,4**
1927	**34,2**	10,6	8,1	0,4	2,5	**21,6**	3,3	2,5	1,1	1,7	0,2	5,5	2,4	0,6	**11,8**	**67,6**
1928	**16,3**	14,7	7,2	1,9	4,0	**27,8**	3,8	2,9	2,1	2,3	1,8	9,1	1,9	0,3	**15,1**	**59,2**
1929	**20,4**	10,6	0,2	13,7	4,9	**29,4**	5,0	3,1	3,3	2,5	2,2	11,1	3,3	1,3	**20,6**	**70,4**
razem	**91,3**	39,3	19,6	16,9	14,2	**90,0**	14,7	9,3	7,8	6,5	4,3	27,9	8,7	4,1	**55,3**	**236,6**
%	**38,6**	16,6	8,3	7,1	5,9	**38,0**	6,2	3,9	3,3	2,8	1,8	11,8	3,6	1,7	**23,4**	**100**

b) odsetki

	Czterolecie 1926 — 1929	1926	1927	1928	1929
Rumunja	38,6%	51,7%	27,5%	27,5%	28,9%
rynki przedwojenne	38,0%	28,4%	31,9%	47,0%	41,8%
rynki nowe	23,4%	19,9%	17,6%	25,5%	29,3%

że wolno-handlowe nastroje, nurtujące dość silnie w opinji rumuńskiej, stawiającej rolnictwo na czele interesów gospodarczych kraju, przyczynią się do obniżenia fantastycznego dotąd poziomu ceł drogą przyznania Polsce ulg konwencyjnych w nowej polsko-rumuńskiej konwencji handlowej.

Z rynków przedwojennych wykazują w roku sprawozdawczym spadek importu tkanin polskich Litwa i Daleki Wschód, nastąpił natomiast wzrost wywozu do Rosji Sowieckiej oraz Krajów Nadbałtyckich. Spadek eksportu na Litwę wiąże się ze 100%-ową zwyżką ceł, stosowaną od końca 1928 r. wobec wszystkich niemal eksportowanych z Polski artykułów włókienniczych, prócz wyrobów jutowych i przędzy wełnianej czesankowej. Przyczyną skurczenia się eksportu na pojemny skądinąd rynek Dalekiego Wschodu były zamieszki wojenne i polityczne oraz komplikacje walutowe, związane ze spadkiem ceny srebra. Wywóz do Rosji Sowieckiej wzrósł wprawdzie, jednakże miejsce wywożonych dawniej do Z. S. S. R. tkanin bawełnianych zajęły w roku sprawozdawczym niemal wyłącznie chustki wełniane — odpadkowe; o perspektywach rozwojowych włókienniczego handlu polsko-sowieckiego nic powiedzieć nie można wobec silnego wpływu, jaki wywierają na eksport do Z. S. S. R. czynniki polityczne. Z rynków przedwojennych zatem jedynie Kraje Nadbałtyckie wykazują stały acz nieznaczny wzrost importu polskiego.

Z pośród nowych rynków zbytu przemysłu łódzkiego na czoło wysuwają się rynki Bliskiego Wschodu, których udział w polskim eksporcie włókienniczym byłby przypuszczalnie i w roku sprawozdawczym wyższy, gdyby nie stały temu na przeszkodzie nieuregulowane stosunki traktatowe (z Turcją i Grecją) oraz wspomniane już komplikacje walutowe w Persji, posiadającej także srebrną walutę. Traktat handlowy polsko-turecki z 23 lipca 1923 r. ekspirował wprawdzie dopiero dn. 3 października 1929 r., jednakże wskutek wygaśnięcia w końcu sierpnia 1929 r. lozańskiej umowy handlowej, której stawki na mocy przyznanej Polsce w dawnym traktacie klauzuli największego uprzywilejowania stosowane były także wobec towarów polskich, w ciągu 5 miesięcy roku sprawozdawczego trwał w Turcji stan, utrudniający niezmiernie eksport. Także rynek grecki wskutek przewlekających się rokowań i trwającego przez cały niemal rok 1929 prowizorjum nie mógł dla polskiego eksportu włókienniczego reprezentować poważniejszych możliwości. Niepewność co do traktowania celnego tkanin polskich skłoniła nawet niektóre organizacje, czuwające nad eksportem, do zalecenia eksporterom

wstrzymania się z poważniejszemi tranzakcjami do chwili finalizacji toczących się z Turcją i Grecją rokowań.

Odnośnie do kierunków rozwojowych polskiego eksportu włókienniczego należy jeszcze dla uzupełnienia i porównania z okręgiem łódzkim zaznaczyć, że udział procentowy poszczególnych rynków zbytu w wywozie tkanin wełnianych z okręgu bielskiego przedstawiał się następująco:

Tab. 18. Udział poszczególnych rynków zbytu w eksporcie włókienniczym okręgu bielskiego

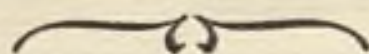
(wg. danych Związku Eksp. Przem. Włók. w Bielsku; w odsetkach wartości i wagi wywiezionych tkanin wełnianych)

Kraj przeznaczenia	Odsetek wartości		Odsetek wagi	
	1928	1929	1928	1929
1) Rynki sukcesyjne (Austrja, Węgry, Czechosłowacja) .	**45,5%**	**35,4%**	**43,6%**	**35,0%**
2) Pozostałe kraje Europy Środkowej i Zachodniej . .	**28,0%**	**33,4%**	**29,1%**	**30,7%**
w tem: Kraje Nadbałtyckie i Skandynawja . .	12,6%	16,8%	13,2%	17,4%
Szwajcarja, Włochy, i Francja	10,7%	9,4%	11,0%	8,2%
Niemcy	3,2%	4,2%	3,1%	2,4%
Anglja	1,5%	3,0%	1,8%	2,7%
3) Bałkany i Bliski Wschód .	**17,3%**	**19,7%**	**15,4%**	**19,3%**
w tem: Rumunja, Bułgarja, i Grecja	12,1%	10,0%	10,0%	10,8%
Bliski Wschód . .	5,2%	9,7%	5,4%	8,5%
4) Rynki zaoceaniczne . . .	**9,2%**	**11,5%**	**11,9%**	**15,0%**
w tem: Afryka	7,0%	9,5%	9,1%	11,8%
Daleki Wschód .	1,4%	1,2%	2,1%	2,7%
Ameryka	0,8%	0,8%	0,7%	0,5%

I w okręgu bielskim zatem obserwować można spadek znaczenia rynków, z któremi przemysł wełniany tego okręgu był przed wojną ściśle związany.

Znaczny spadek udziału rynków przedwojennych w eksporcie obu okręgów włókienniczych wykazuje nieścisłość stawianego często przemysłowi włókienniczemu zarzutu, że nie uczynił niczego po wojnie dla zdobycia nowych rynków zbytu i że jedynie w drodze inercji utrzymał się na swych rynkach przedwojennych.

W poszczególnych miesiącach roku sprawozdawczego rozmiary i kierunki eksportu nie wykazują zmian, zasługujących na specjalną uwagę. Uwidocznione powyżej (tab. 16) wahania mają wyłącznie charakter sezonowy.



II. PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle chemicznym wg. G. U. S.
(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwględne		Wskaźniki	
						Analog. okres roku 1928=100	Polska=100
I	36.130	37.199	103	5.876	6.526	112	17,5
II	34.024	38.411	113	6.474	6.639	102	17,3
III	35.941	38.926	108	6.931	6.644	96	17
IV	38.133	36.432	96	6.917	5.838	84	16

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle chemicznym wg. G. U. S.
(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwględne		Wskaźniki	
						Analog. okres roku 1928=100	Polska=100
I	1.500.000	1.509.000	100,6	243.330	198.786	81,6	13,2
II	1.361.000	1.409.000	103,5	222.000	176.416	79,3	12,5
III	1.527.000	1.608.000	105,3	208.468	214.160	102,7	13,3
IV	1.108.000	1.059.000	95,6	141.684	84.756	59,8	8,0

Przemysł chemiczny województwa łódzkiego reprezentuje najpoważniejszy poza włókiennictwem dział przemysłu przetwórczego na terenie okręgu Izby, koncentruje bowiem około 17% ogólnej

liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle chemicznym całej Polski, i produkuje w niektórych działach przeważającą część jego wytworów (około 100% ogólno-polskiej produkcji barwników, 78% — jedwabiu sztucznego oraz 35% — obuwia gumowego). Jak widać zatem, szczególnie rozwinięte są na terenie okręgu Izby te działy przemysłu chemicznego, które — jak produkcja jedwabiu sztucznego i materjałów wybuchowych, fabryki barwników i półproduktów organicznych oraz fabryki wyrobów gumowych — odgrywają szczególną rolę w polskiem gospodarstwie narodowem. Z mniejszych grup wymienić należy (tab. 3) fabryki, produkujące artykuły chemiczne nieorganiczne, ultramarynę, wytwórnie preparatów farmaceutycznych oraz fabryki przerobu tłuszczu i mydeł.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu chemicznego, objętych ankietą Izby.

GRUPA	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1. Fabryki sztucznego jedwabiu	1	5.603	4.582	1.627.665	1.487.274	91,3%
2. Przemysł organiczny	4	571	580	151.088	151.086	100,0%
3. Przemysł nieorganiczny	3	62	62	17.466	25.607	147,1%
4. Fabryki materjałów wybuchowych	1	147	167	46.000	53.650	116,0%
5. Fabryki przerobu tłuszczu i mydeł	2	117	37	34.566	20.228	58,6%
6. Fabryki wyrobów gumowych:						
a) obuwia gumowego i płaszczy gumow.	2	1.051	2.091	240.544	526.891	219,0%
b) artykułów techn.	1	20	16	6.000	5.400	90,0%
c) wyrobów azbesto-wo-gumowych	1	126	101	30.684	28.520	92,9%
razem	15	7.697	7.636	2.154.013	2.298.656	106,7

Ze względu na wartość produkcji wysuwa się na czoło produkcja jedwabiu sztucznego, sięgająca w roku 1929 — 42.000.000 zł. i przekraczająca w ten sposób znacznie wartość produkcji wszystkich pozostałych grup przemysłu chemicznego okręgu Izby, którego globalna produkcja sięga, jak widać z tab. 4, pokaźnej cyfry 79.000.000 zł. Drugą pod względem wartości produkcji grupą

przemysłu chemicznego jest przemysł gumowy, którego wytwórczość wynosiła w roku sprawozdawczym 21.000.000 zł.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu chemicznego, objętych ankietą Izby.

	Ilość w kg.			Wartość w zł.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100
1. Jedwab sztuczny	2.166.200	2.131.000	98,4	50.000.000	42.000.000	84,0
2. Przemysł chemiczny organiczny						
a) produkty chemiczno-techn. .	2.125.000	1.872.000	88,1	2.597.000	2.601.000	100,2
b) barwniki . .	1.100.000	804.600	73,1	7.983.000	6.752.000	84,6
c) preparaty farmaceutyczne .	44.500	53.400	120,0	724.000	1.254.000	173,2
3. Przemysł chemiczny nieorganicz.						
a) produkty chemiczno-techn. .	2.057.500	2.003.800	97,4	1.156.000	1.428.000	123,6
b) ultramaryna .	239.800	254.900	106,3	600.000	637.000	106,0
4. Materjały wybuchowe	—	—	—	—	—	—
5. Tłuszcze i mydła	899.800	500.800	55,7	2.285.000	1.170.000	51,2
6. Przemysł gumowy						
a) obuwie gumowe i płaszcze .	877.400	1.978.000	225,4	9.907.000	21.020.000	212,2
b) artykuły techniczne . . .	88.700	59.800	67,4	664.000	391.000	58,9
c) wyroby azbestowo-gumowe	471.000	487.000	103,4	1.851.000	1.805.000	97,5
ogółem	—	—	—	77.767.000	79.058.000	101,7

1. Jedwab sztuczny.

Przemysł jedwabiu sztucznego odgrywa tem większą rolę dla polskiego przemysłu włókienniczego, że jest dostawcą jedynego bodaj (poza lnem i częściowo wełną) surowca włóknistego, którego nie sprowadza się z odległych rynków zaoceanicznych. Przędzy sztuczno-jedwabnej poświęca się na rynkach europejskich coraz większą

uwagę zwłaszcza, że państwa, dostarczające Europie surowców włóknistych, same konsumują dzięki procesowi nieustannej industrjalizacji coraz większą część będącej do dyspozycji, ilości surowców włóknistych. Jedwab sztuczny jest zatem niejako jedynym „europejskim" surowcem włókienniczym, gdyż aczkolwiek Ameryka także reprezentuje obecnie około 30% ogólno-światowej produkcji tego artykułu (tab. 5 — według „Die wirtschaftlichen Kräfte der Welt" 1930 r.), to jednak europejskie koncerny jedwabiu sztucznego kontrolują niemal połowę produkcji amerykańskiej. Poza tem bezprzykładny wzrost konsumcji i ogólno-światowej produkcji tego surowca, która w roku sprawozdawczym osiągnęła rozmiary, przekraczające o 100% cyfry z r. 1925, także nakazują przemysłowi jedwabiu sztucznego poświęcać najbaczniejszą uwagę.

Tab. 5. Światowa produkcja jedwabiu sztucznego.

	1926		1927		1928		
	tys. kg.	%	tys. kg.	%	tys. kg.	%	1926=100
St. Zjednocz.	28.800	27,7	34.300	25,0	45.300	26,1	157
Niemcy . .	13.000	12,5	18.200	13,3	23.800	13,7	183
Anglja . .	11.600	11,2	17.600	12,8	22.900	13,2	197
Włochy . .	17.000	16,4	22.800	16,6	22.900	13,2	135
Francja . .	9.100	8,8	12.700	9,2	18.400	10,6	202
Holandja .	6.500	6,2	7.300	5,3	9.000	5,2	138
Belgja . .	6.000	5,8	7.400	5,4	8.800	5,1	147
Japonja . .	2.500	2,4	4.800	3,5	7.500	4,3	300
Polska . .	840	0,8	1.500	1,1	2.510	1,4	300
Pozost. kraje	8.460	8,2	10.700	7,8	12.490	7,2	148
Produkcja światowa	103.800	100%	137.300	100%	173.600	100%	167

Produkcję światową jedwabiu sztucznego w r. 1929 ocenia Związek Przemysłu Chemicznego R. P. na 180 milj. kg., z czego na Polskę przypada 2.730.000 kg., t. j. zaledwie 1,5% ogólno-światowej produkcji. Mimo tak nieznacznego udziału w produkcji całego świata, przemysł ten w stosunku do liczby ludności zajmuje stanowisko pokaźne i w tempie rozwoju nie ustępuje kroku najpotężniejszym zachodnio-europejskim przemysłom jedwabiu sztucznego. Wskaźnik wzrostu produkcji dla r. 1928 (w porównaniu z r. 1926)

wynosi w Polsce 300% i wyższy jest od wskaźników we wszystkich państwach świata poza Japonją; dla roku sprawozdawczego wskaźnik ten wynosi 325% i przypuszczalnie wyższy jest w Polsce, niż we wszystkich pozostałych państwach, produkujących jedwab sztuczny. Podczas gdy w roku 1920 polska produkcja jedwabiu sztucznego wynosiła zaledwie 12.190 kg., to w latach następnych wynosiła: w roku 1921—57.000 kg., w roku 1922—220.000 kg., w roku 1923—400.000 kg., w roku 1924—470.000 kg., w roku 1925—625.000 kg. i t. d. (tab. 5). Przeważająca część wytwórczości przypada przytem na okrąg łódzki, posiadający jedyną w kraju fabrykę, produkującą prócz jedwabiu wiskozowego także przędzę kolodjonową w znacznych ilościach. Udział okręgu Izby w ogólno-polskiej produkcji jedwabiu sztucznego przedstawiał się następująco:

Tab. 6. Produkcja jedwabiu sztucznego w Polsce i okręgu łódzkim

	Polska			Okrąg Izby łódzkiej		
	kg.	Wskaźniki		kg.	Wskaźniki	
		1926=100	Świat=100		1926=100	Polska=100
1926	840.000	100	0,81	752.000	100	89,5
1927	1.500.000	178,5	1,09	1.350.000	179,5	90,0
1928	2.510.000	298,0	1,44	2.166.000	288,0	86,2
1929	2.730.000	325,0	1,51	2.131.000	283,3	78,0

Temu nieustannemu wzrostowi produkcji częściowo tylko dotrzymuje kroku wzrost spożycia krajowego, które na podstawie danych, dotyczących produkcji, importu i eksportu, wynosiło w przybliżeniu: w r. 1926—690,5 tys. kg., w r. 1927—1.710,3 tys. kg., w r. 1928—3.048,8 tys. kg., w r. 1929—2.607,7 tys. kg. (tab. 7).

Tab. 7. Produkcja, eksport, import i konsumcja jedwabiu sztucznego w Polsce

(bez uwzględnienia odpadków jedwabiu sztucznego; produkcja wg. Zw. Prz. Ch. R. P.; eksport wg. ankiety Izby; import wg. G. U. S.; w kilogramach)

Rok	Produkcja	Eksport	Import	Konsumcja wewnętrzna		
				ogółem	krajowy	zagraniczny
1926	840.000	215.557	66.100	690.543	90,4%	9,6%
1927	1.500.000	183.489	393.800	1.710.311	76,9%	23,1%
1928	2.510.000	218.029	756.800	3.048.771	75,2%	24,8%
1929	2.730.000	635.445	513.100	2.607.655	80,3%	19,7%

W roku sprawozdawczym krajowe spożycie jedwabiu sztucznego (Nr. Nr. 4016, 4017 i 4018 statystycznego wykazu towarów) zmalało zatem w porównaniu z rokiem poprzednim o 14,4%. Polskie fabryki sztucznego jedwabiu odczuły przytem w roku sprawozdawczym nietylko kryzys w przemyśle włókienniczym, ale także natężenie konkurencji na rynku wewnętrznym, gdyż prócz wyrobów 2-ch istniejących dawniej zakładów tego przemysłu w roku sprawozdawczym ukazała się na rynku przędza, produkowana przez trzecią polską fabrykę jedwabiu sztucznego. W rezultacie przemysł jedwabiu sztucznego okręgu Izby, którego instalacja i urządzenia przygotowane są do produkcji sięgającej 3,5 milj. kg. jedwabiu rocznie, wyzyskał w roku sprawozdawczym tylko 60% swych zdolności produkcyjnych. Warunki pokrycia kształtowały się w roku sprawozdawczym na rynku krajowym niepomyślnie, podobnie zresztą jak na rynku wszystkich gatunków przędzy, konsumowanej przez włókiennictwo. Weksle sięgały przeważnie 8 miesięcy, za pokrycia gotówkowe oraz weksle krótkoterminowe potrącano wysokie rabaty gotówkowe.

Trudności zbytu, z jakiemi walczyć musiano na rynku wewnętrznym, skłoniły istniejącą na terenie okręgu Izby fabrykę jedwabiu sztucznego do spotęgowania wysiłków eksportowych celem uniknięcia zbytniego nagromadzenia zapasów. Wzrost eksportu, uwidoczniony powyżej w tab. 7, był szczególnie silny w ostatnich miesiącach roku sprawozdawczego, w których przekraczał parokrotnie rozmiary eksportu za analogiczne okresy r. 1928 (tab. 8).

Tab. 8. Eksport jedwabiu sztucznego z okręgu Izby
(wg. ankiety; w kilogramach)

	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
1928	19.314	28.582	33.370	11.413
1929	73.112	87.047	53.046	97.112

O ile chodzi o kierunek eksportu, utrzymane zostały dawne rynki zbytu (Czechosłowacja, Austrja, Szwajcarja, Szwecja, Łotwa, Rumunja, Włochy, Finlandja, Norwegja, Danja), ponadto wymienić należy jako rynki nowozdobyte, odgrywające coraz większą rolę w eksporcie jedwabiu z okręgu Izby — Chiny, Węgry i Rosję Sowiecką. Ceny na rynku światowym uległy w roku sprawozdawczym bardzo silnej zniżce, co oczywiście utrudniło eksport i obniżyło jego

rentowność. Kryzys na międzynarodowym rynku charakteryzuje dostatecznie fakt likwidacji kilku fabryk jedwabiu sztucznego w Anglji oraz silny spadek kursów akcyj tego przemysłu na wszystkich giełdach. Tendencja utworzenia międzynarodowego porozumienia producentów jedwabiu sztucznego, która zarysowała się i w roku sprawozdawczym, nie potrafiła jednak złagodzić szczególnego nasilenia niezdrowej konkurencji, dając się we znaki także eksportowi polskiemu. Poza tem przemysł sztucznego jedwabiu walczyć musiał na rynkach zagranicznych z trudnościami natury reglamentacyjno-celnej. Mimo, że przędza niemiecka nieustannie przybywa do Polski w znacznych ilościach, istnieje dotychczas w Niemczech zakaz przywozu polskiej przędzy sztuczno-jedwabnej, wskutek czego nawiązane swego czasu z rynkiem niemieckim stosunki zostały przerwane, co w szczególności odbiło się na eksporcie z okręgu Izby jedwabiu kolodjonowego.

W innych krajach, importujących polski jedwab sztuczny, miały miejsce zwyżki celne; w najbliższym czasie oczekiwane jest podniesienie stawek celnych w Austrji, Niemczech i Rumunji. Rozwijający się pomyślnie eksport do Z. S. S. R. nie może liczyć na wzrost w latach następnych wobec daleko idących zamiarów rozbudowy przemysłu jedwabiu sztucznego w Rosji Sowieckiej. Niezależnie od piętrzących się, jak widać, zewsząd trudności przemysł jedwabiu sztucznego na terenie okręgu Izby nadal baczną uwagę poświęca eksportowi, rozbudowując sieć własnych przedstawicielstw zagranicą i szukając kontaktu z domami reeksportowemi, zaopatrującemi rynki zamorskie.

W odniesieniu do konkurencji zagranicznej na rynku polskim, której wahania uwidocznione są powyżej (tab. 7), nadmienić jeszcze należy, że szczególnie silnie odczuto konkurencję fabryk angielskich i włoskich, uprawiających na rynku międzynarodowym dumping. W razie wejścia w życie traktatu handlowego z Niemcami oczekiwać należy silnego wzrostu konkurencji niemieckiej, mającej możność ofiarowania długoterminowych kredytów. Istnieją także obawy, że w niedalekiej przyszłości wystąpi na rynku europejskim, a więc i w Polsce jako groźny konkurent — sowiecki przemysł jedwabiu sztucznego, narazie brak jednak podstaw faktycznych dla oceny słuszności tych przewidywań. Nie ulega wątpliwości, że zarówno czynniki decydujące o naszej polityce gospodarczej, jak i sfery bezpośrednio zainteresowane będą musiały w przyszłości, ze względu na interesy przemysłu krajowego, baczną uwagę poświęcać zmianom,

jakie zachodzą na międzynarodowym rynku jedwabiu sztucznego. Jest bowiem rzeczą uderzającą, że mimo silnego wzrostu produkcji krajowej udział jedwabiu sztucznego zagranicznego w ogólno-polskiej konsumcji tego artykułu wzrósł w ciągu trzechlecia 1926/1928 z 9,6% do 24,8%, a w roku sprawozdawczym mimo istnienia 3-ch fabryk krajowych spadł zaledwie do 19,7%.

Z ulepszeń technicznych w przemyśle sztuczno-jedwabnym okręgu Izby wymienić należy przeprowadzone jeszcze w r. 1928 udoskonalenia w zakresie jedwabiu cienkoprzędnego, zawierającego w jednej nici zamiast dotychczasowych 16 pojedyńczych włókien—32,40 a nawet więcej; jedwab taki przystosowany jest szczególnie do potrzeb przemysłu dzianego i pończoszniczego. W roku sprawozdawczym zanotować należy rozpoczęcie produkcji jedwabiu o różnym stopniu połysku aż do matu włącznie, produkowanego przez Tomaszowską Fabrykę Sztucznego Jedwabiu na podstawie zarejestrowanego we wszystkich krajach patentu. Odgrywające tak doniosłą rolę zagadnienie standaryzacji sztucznych włókien było w roku sprawozdawczym przedmiotem dalszych studjów.

2. Barwniki syntetyczne.

Produkcja barwników jest obok przemysłu jedwabiu sztucznego drugą dziedziną wszechświatowego przemysłu chemicznego o niezwykłym w okresie powojennym rozwoju. Doniedawna jeszcze najpoważniejszym dostawcą barwników dla całego świata był przemysł niemiecki, na który i obecnie zresztą przypada około 44% wszechświatowej produkcji tego artykułu. Szczególna rozbudowa przemysłu barwnikarskiego miała miejsce w Stanach Zjednoczonych i Anglji, które zdołały podnieść swą produkcję barwników w r. 1928 w porównaniu z r. 1913 niemal o 250% (Stany Zjednoczone) wzgl. o 100% (Anglja). Jak widać z tab. 9, opartej na cyt. już publikacji „Die wirtschaftlichen Kräfte der Welt", nawet w porównaniu z r. 1925 Anglja podniosła o 53% swą produkcję. Dzięki temu niepospolitemu rozwojowi Francja, Anglja i Stany Zjednoczone, które przed wojną importowały znaczne ilości barwników, obecnie nietylko zaspakajają całkowicie własne zapotrzebowanie, lecz wywożą znaczne ilości tych artykułów poza granice kraju. Rozrost ten odbył się nie bez udziału niezwykle wysokiej ochrony celnej, która w Stanach Zjednoczonych np. sięga 45% ad valorem (w Anglji przywóz utrudniony jest przez system licencyj importowych).

Tab 9. Światowa produkcja barwników.
(Polska — wg. ankiety Izby; inne kraje — wg. „Die wirtschaftlichen Kräfte der Welt“)

	1925		1926		1927		1928		
	tonny	%	tonny	%	tonny	%	tonny	%	1925 =100
Niemcy .	72.000	43,4	68.000	41,6	87.000	46,4	85.000	43,6	118
St. Zjedn.	39.200	23,6	39.900	24,4	43.200	23,1	43.000	22,5	112
Anglja . .	14.800	8,9	13.500	8,3	17.700	9,5	22.700	11,7	153
Francja .	16.100	9,7	17.100	10,4	14.000	7,5	16.000	8,2	99
Szwajcarja	8.500	5,1	9.000	5,5	10.000	5,3	11.000	5,6	129
Japonja .	7.000	4,2	7.500	4,6	7.700	4,1	8.300	4,3	119
Włochy .	6.900	4,2	7.000	4,3	6.200	3,3	6.500	3,3	94
Polska . .	481	0,3	1.140	0,7	1.358	0,7	1.078	0,6	224
Pozost. kraje	1.019	0,6	360	0,2	142	0,1	422	0,2	41
Świat . .	166.000	100,0	163.500	100,0	187.300	100,0	194.800	100,0	117

Uwagi ogólne o światowym przemyśle barwnikarskim należy jeszcze uzupełnić przez zaznaczenie, że przemysł ten należy do gałęzi gospodarczych, w których koncentracja finansowa poczyniła niezwykłe postępy; przytłaczająca część światowej produkcji barwników przypada na cztery koncerny: w Niemczech — I. G. Farbenindustrie, w Anglji — Imperial Chemical Industries Ltd., we Francji — Etablissements Kuhlmann, a w Stanach Zjednoczonych — E. J. Du Pont de Nemours & Cy. Fakt ten rzuca znamienne światło na ogólną sytuację międzynarodowego rynku barwników syntetycznych, pozostającego pod przemożnym wpływem koncernów, nie sprzyjających bynajmniej powstawaniu przemysłu barwnikarskiego w krajach, które go nie posiadały.

To też polski przemysł barwnikarski, który powstał i rozwinął się w okręgu łódzkim, w ciągu kilku lat swego istnienia walczył z całym szeregiem trudności. Niemniej jednak przemysł ten, który obok produkcji jedwabiu sztucznego uważać należy m. i. ze względu na potrzeby włókiennictwa krajowego za drugi dział polskiego przemysłu chemicznego, zasługujący na szczególną uwagę, zdobył sobie dominujące stanowisko na rynku wewnętrznym, na którym pokrył

w roku sprawozdawczym już 54,9% ogólnego zapotrzebowania. Spożycie barwników, obliczone na podstawie statystyki produkcji okręgu Izby oraz eksportu i importu kształtowało się następująco:

Tab. 10. Produkcja, eksport, import i konsumcja barwników w Polsce (produkcja — wg. ankiety Izby; handel zagraniczny — wg. G. U. S.; w kg.)

	Produkcja	Eksport	Import	Konsumcja		
				ogółem	krajowe	zagran.
1925	530.000	221.000	520.000	779.800	33,3%	66,7%
1926	1.250.000	87.200	420.000	1.473.000	71,5%	28,5%
1927	1.350.000	60.000	1.057.400	2.355.400	55,1%	44,9%
1928	1.200.000	31.300	1.056.800	2.104.100	49,8%	50,2%
1929	804.600	5.900	654.900	1.453.600	54,9%	45,1%

Zaznaczyć należy, że w zestawieniu powyższem dane, dotyczące produkcji ogólno-polskiej za ubiegłe lata ustalone zostały w przybliżeniu przez podniesienie mniej więcej o 10% cyfry produkcji okręgu Izby, która wynosiła w r. 1925 — 480.700 kg., w r. 1926 — 1.140.000 kg., w r. 1927 — 1.310.000 kg., w r. 1928 — 1.100.000 kg. W roku sprawozdawczym natomiast poza okręgiem Izby barwników nie produkowano, gdyż kilka mniejszych wytwórni, położonych w innych okręgach, całkowicie uległo likwidacji, a założona ostatnio przy udziale „Etablissements Kuhlmann" nowa fabryka nie może być jeszcze uwzględniona w statystyce produkcji barwników za r. 1929. Zaznaczyć też należy, że w okręgu łódzkim produkują barwniki dla własnych potrzeb także niektóre większe zakłady włókiennicze.

Jak widać zatem wzrost spożycia barwników, który był szczególnie silny w okresie 1925—1927, już w r. 1928 został powstrzymany, a w roku sprawozdawczym w związku z kryzysem włókienniczym ustąpił miejsca spadkowi konsumcji niemal o 30%. Zresztą spadek produkcji nie odpowiada spadkowi obrotów, który był jeszcze silniejszy, gdyż zapasy w niektórych składach fabrycznych zostały w roku sprawozdawczym pokaźnie powiększone. Wyrazem trudności zbytu, jakie zaobserwowano na polskim rynku w roku

sprawozdawczym, był nietylko spadek obrotów, ale także znaczne pogorszenie warunków płatności. Około 90% pokrycia przypadało na długoterminowe weksle, sięgające 7—9 miesięcy, a za uzyskaną w nieznacznych ilościach gotówkę musiał przemysł barwnikarski udzielać znacznych rabatów gotówkowych.

Konieczność udzielania długoterminowych kredytów traktować zresztą należy jako zjawisko, które utrzyma się prawdopodobnie nadal niezależnie od wahań konjunkturalnych, w przeciwnym bowiem razie nastąpiłoby silne wzmożenie importu, który jak widać z tab. 10 mimo wzrostu produkcji krajowej utrzymał się w latach 1927/1928 na wysokim poziomie i dopiero w roku sprawozdawczym uległ znacznemu zmniejszeniu. Najgroźniejszym konkurentem polskiego przemysłu barwnikarskiego na rynku krajowym jest przemysł niemiecki (tab. 11), obok którego znaczne ilości importuje do Polski także Szwajcarja; mniejszą rolę odgrywają Belgja i Francja, w roku sprawozdawczym ukazały się na rynku polskim większe ilości (około 20 tonn) barwników amerykańskich; znamienny rozwój wykazuje wreszcie import włoski, króry w roku 1926 wynosił około 2 tonn, w r. 1927—18,5 tonn, w r. 1928—87,6 tonn.

Tab. 11. Import barwników wg. krajów pochodzenia
(w tonnach)

	1925	1926	1927	1928	1929
Niemcy	429,9	239,7	762,5	681,5	415,7
Szwajcarja	62,7	144,0	204,2	190,1	150,3
Włochy	3,7	1,9	18,5	87,6	ok. 40,0
Francja	3,1	12,3	37,8	28,1	15,1
Pozostałe kraje . .	21,0	22,3	34,4	69,5	33,8
razem	520,4	420,2	1.057,4	1.056,8	654,9

Wobec wzmożonej konkurencji na rynku wszechświatowym zasługuje na podkreślenie, że polski przemysł barwnikarski już w pierwszych latach swego istnienia podjął wysiłki eksportowe. Dość pokaźny w r. 1925 eksport barwników do Rosji uległ jednak w następnych latach skurczeniu, nie odgrywając w ostatniem

trzechleciu poważniejszej roli wskutek zawarcia umowy między Z. S. S. R. a Niemcami, na mocy której Rosja pokrywa prawie całkowite swe zapotrzebowanie na rynku niemieckim. Nieznaczne ilości, eksportowane obecnie, pochłaniają rynki Nadbałtyckie wraz z Litwą, częściowo także Jugosławja. Nie jest jednak rzeczą wykluczoną, że polski przemysł barwnikarski przy sprzyjających warunkach znowu podejmie kroki, zmierzające do wejścia na rynki Bałtyckie i Bliskiego Wschodu. Możliwościom tym sprzyjałby fakt zaostrzenia warunków sprzedaży oraz restrykcje kredytowe zastosowane przez światowy przemysł barwnikarski (zarówno w Polsce, jak i na innych rynkach).

Z ulepszeń technicznych polskiego przemysłu barwnikarskiego wspomnieć należy o rozpoczętej w roku sprawozdawczym związków aminowych, stosowanych w włókiennictwie celem otrzymania t. zw. barw lodowych bezpośrednio na włóknie. Pod względem różnorodności produkcji barwnikarstwo polskie wykazuje zresztą od początku swego istnienia stale duże postępy.

3. Przemysł gumowy.

W dziejach polskiego przemysłu gumowego — zwłaszcza w zakresie produkcji kaloszy i obuwia — rok sprawozdawczy był okresem bardzo silnego wzmożenia stanu uruchomienia i produkcji, które jednak nie miało charakteru konjunkturalnego. Z dwóch bowiem przedsiębiorstw, produkujących obuwie gumowe na terenie okręgu Izby, jedno powstało dopiero w końcu roku 1928, drugie zaś przechodziło w r. 1928 proces reorganizacyjny i dopiero w roku sprawozdawczym rozpoczęło produkcję na szeroką skalę. Łączna produkcja obu wspomnianych fabryk wynosiła wskutek tego w r. 1928 tylko 877,4 tonn, wartości około 10 milj. zł., podczas gdy w roku sprawozdawczym sięgała już około 1978 tonn, wartości około 21 milj. zł. (tab. 4). W stosunku do ogólno-polskiej produkcji obuwia gumowego okrąg łódzki reprezentuje około 35%, łączna zatem wartość produkcji 6 polskich fabryk obuwia gumowego wynosiła w przybliżeniu w roku sprawozdawczym około 60 milj. zł.

Pokaźny rozwój polskiego przemysłu gumowego w roku sprawozdawczym nie szedł jednak w parze — podobnie jak wzrost produkcji sztucznego jedwabiu — ze wzrostem spożycia krajowego. Naogół biorąc, fabryki kaloszy i obuwia gumowego odczuwały na rynku wewnętrznym znaczne trudności zbytu, które ujawniły się w pierwszym rzędzie pod postacią zniżki cen oraz zwiększenia stanu

składów. Poza tem wzmożona walka konkurencyjna na rynku wewnętrznym, spowodowana wzrostem podaży ze strony produkcji krajowej, zahamowała wykazujący przedtem nieustanną zwyżkę import śniegowców i kaloszy zagranicznych, który obniżył się w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 nieomal o 40%. Mimo to konkurencja zagraniczna i w roku sprawozdawczym wywierała silny nacisk na ceny. Dotyczy to zwłaszcza konkurencji sowieckiej, która zastosowała bezwzględny dumping i dzięki temu podniosła swój udział w ogólnym imporcie wyrobów gumowych do Polski z 23,5% w r. 1926 do 52% w r. 1929 (tab. 12). Równocześnie udział importu łotewskiego, który w r. 1927 wynosił 54,9%, a w r. 1928 — 41,7%, spadł w roku sprawozdawczym do — 19,5%; zmalał też raptownie import szwedzki.

Tab. 12. Import obuwia gumowego i kaloszy.

Rok	Ogółem		Łotwa		Szwecja		Z. S. S. R.		Inne kraje	
	waga w tonnach	wartość w tys. zł.	tonny	%	tonny	%	tonny	%	tonny	%
1926	117,9	2.347	55,1	46,7	13,5	11,5	27,7	23,5	21,6	18,3
1927	531,5	13.172	292,2	54,9	131,7	24,8	61,2	11,5	46,4	8,8
1928	746,8	16.101	352,0	47,1	142,7	19,1	122,3	16,4	129,8	17,4
1929	442,2	8.617	86,2	19,5	68,5	15,5	229,8	52,0	57,7	13,0

Celem ujęcia w pewne ramy organizacyjne walki konkurencyjnej fabryk krajowych i zbiorowego przeciwstawienia się dumpingowi zagranicznemu, podjęto w końcu roku sprawozdawczego kroki, zmierzające do skartelizowania fabryk obuwia gumowego. Wysiłki te uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem na początku roku 1930 przez utworzenie konwencji p. n. „Polgum“, kontyngentującej produkcję i ustalającej ceny oraz warunki płatności. Istnieje tendencja, aby konwencję tę przekształcić na syndykat z własną organizacją wyłącznej sprzedaży na rynku polskim.

Narazie jednak zbyt obuwia gumowego i kaloszy na rynku wewnętrznym opiera się na sieci własnych składów konsygnacyjnych, rozsianych po większych miastach Rzeczypospolitej, oraz na pośrednictwie firm hurtowych i detalicznych. Pokrycie składało się w roku sprawozdawczym przeważnie (około 75%) z weksli sięgają-

cych 4—5 miesięcy; skonto gotówkowe wynosiło 6% w handlu śniegowcami i kaloszami względnie 5% w handlu obuwiem letniem. Stan wypłacalności pozostawiał wiele do życzenia, gdyż napływ protestów w tej branży był bardzo silny, miały też miejsce upadłości i nieoficjalne układy regulacyjne.

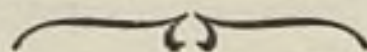
Niezależnie od zaznaczonego już usadowienia się na rynku wewnętrznym i stopniowego wypierania konkurencji zagranicznej, przemysł gumowy okręgu Izby podjął w roku bieżącym usilne starania w kierunku zapoczątkowania i wzmożenia eksportu do krajów, nieposiadających własnego przemysłu gumowego. Osiągnięte dotychczas rezultaty nie są cyfrowo zbyt pokaźne; w ogólnych rozmiarach eksportu polskiego obuwia gumowego, którego wartość wynosiła w roku sprawozdawczym około 10 milj. zł., udział okręgu Izby nie był znaczny i nie przekraczał 10%. Podjęte w tym kierunku przez przemysł gumowy okręgu Izby usiłowania, dadzą niewątpliwie bardziej pokaźne rezultaty już w najbliższej przyszłości. Ustanowiono więc cały szereg przedstawicielstw na rynkach zagranicznych, nawiązano stosunki z hurtownikami zagranicznymi oraz domami reeksportowemi, zaopatrującemi rynki zamorskie. Przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony eksporterów obuwia gumowego na terenie okręgu Izby były następujące rynki: Austrja, Węgry, Czechosłowacja, Anglja, Kraje Nadbałtyckie oraz Bliski Wschód. Z pośród rynków Bliskiego Wschodu większą rolę odegrały rynki Egiptu i Syrji, na których osiągnięto wydatniejsze rezultaty, niż w Turcji i Grecji, gdzie odczuto dotkliwie dumping sowiecki.

Z postulatów przemysłu gumowego, reprezentowanego na terenie okręgu Izby na uwagę zasługują zwłaszcza dezyderaty, których realizacja spotęgować może wydatnie eksport wyrobów gumowych z okręgu łódzkiego (zwrot cła za przędzę i barwniki, zawarte w tkaninach, któremi wykończone jest eksportowane obuwie, bezcłowy import w obrocie uszlachetniającym metalowych części pomocniczych oraz niektórych artykułów technicznych i t. d.). Ponadto należałoby, ze względu na zasadę zrównania warunków konkurencji eksporterów polskich, przyznać przemysłowi gumowemu okręgu Izby te udogodnienia taryfowo-kolejowe, z jakich korzysta przemysł gumowy w innych dzielnicach. Należy przypuszczać, że w razie zaistnienia pomyślnych warunków przemysł gumowy okręgu Izby niewątpliwie spotęguje wydatnie eksport swych wyrobów.

* *
*

Prócz kaloszy i obuwia przemysł gumowy okręgu Izby produkuje już od kilku lat w znacznej ilości nieprzemakalne płaszcze; ponadto uruchomiony został w roku sprawozdawczym dział piłek i zabawek dziecinnych.

Odrębną grupę przemysłu gumowego na terenie okręgu Izby stanowią dwie fabryki technicznych wyrobów gumowych. Jedna z fabryk tych, produkująca płyty azbestowe, uszczelnienia do maszyn, nici azbestowe oraz różnego rodzaju wyroby azbestowo-kauczukowe, wykazuje w roku sprawozdawczym dosyć dobry stan uruchomienia oraz wzrost produkcji (wskaźnik 103,4%); drugi zakład, produkujący artykuły techniczne dla przemysłu włókienniczego, wyroby ebonitowe, węże i wały fabryczne, zmuszony był wskutek kryzysu w przemyśle włókienniczym znacznie zmniejszyć rozmiary produkcji (wskaźnik 67,4%).



III. PRZEMYSŁ METALOWY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle metalowym

wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	89.822	97.937	109	6.093	6.563	108	6,7
II	94.152	98.504	105	6.328	6.515	103	6,6
III	99.809	96.422	97	6.850	5.791	84	6,0
IV	97.655	86.231	88	6.771	4.916	72	5,7

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle metalowym

wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwar-tał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	3.935.000	3.799.000	96,5	265.487	243.917	91,8	6,4
II	3.496.000	3.479.000	99,5	218.724	229.562	104,9	6,6
III	4.293.000	4.036.000	94,0	289.890	227.902	78,5	5,6
IV	2.157.000	1.732.000	80,3	160.446	99.352	61,9	5,7

Przemysł metalowy, reprezentowany na terenie okręgu Izby przez 75, objętych ankietą, zakładów zatrudniał łącznie w końcu 1929 r. powyżej 5.000 robotników (tab. 3), co wynosi około 6% ogółu robotników, zatrudnionych w polskim przemyśle metalowym.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu metalowego, objętych ankietą Izby.

GRUPA	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928 = 100
A. Grupa metalowo-żelazna.						
1. Fabryki metalowo-maszyn. wielowydz.	3	1.401	1.249	399.291	355.266	88,9
2. Odlewnie żelaza, stali i przedmiotów kutolanych . . .	2	62	58	17.193	16.868	98,1
3. Fabryki wyrobów kotlarskich, konstr. żelazn. i mebli . .	8	284	321	71.777	80.877	112,6
4. Fabryki wyrobów metalowych . . .	7	863	740	246.475	216.668	87,9
5. Fabryki wyrobów żelazn. ciągnionych	3	785	708	231.546	232.028	100,2
6. Fabryki wyrobów żelazn., kutych, prasowanych i tłoczon.	12	574	514	234.912	243.253	103,5
B. Grupa maszynowo-elektrotechniczna.						
7. Fabryki maszyn .	25	1.787	1.213	483.540	363.561	75,1
a) włókienniczych . .	6	820	368	210.106	110.831	52,7
b) rolniczych i spoż. .	14	593	538	164.858	155.172	94,1
c) silników i turbin .	2	307	270	88.452	81.400	92,0
d) innych	3	67	37	20.124	16.158	80,3
8. Fabr. elektrotechn.	6	194	253	42.976	67.871	157,9
9. Fabryki środków przewozowych . .	2	105	48	18.885	16.692	88,2
10. Warsztaty reperac.	7	175	193	37.677	50.137	159,6
ogółem . .	75	6.230	5.297	1.784.272	1.643.221	92,0

Z poszczególnych działów tego przemysłu, reprezentowanych na terenie okręgu Izby, wysuwają się na czoło w grupie metalowo-żelaznej: 1) odlewnictwo oraz fabrykacja wyrobów kotlarskich, których łączna produkcja roczna sięga w r. 1929 — 15 milj. zł.,

2) wytwórnie wyrobów metalowych, zwłaszcza półfabrykatów mosiężnych i miedzianych o produkcji, sięgającej w roku sprawozdawczym 12 milj. zł., oraz 3) fabrykacja wyrobów żelaznych zarówno ciągnionych jak i kutych, prasowanych, tłoczonych; wartość produkcji działu tego wynosi łącznie około 17 milj. zł., z czego przeważająca część (9.700.000) przypada na gwoździe, drut i siatki druciane. W grupie maszynowo-elektrotechnicznej zasługują na uwagę, związane ściśle z włókiennictwem, 4) fabryki maszyn włókienniczych, których produkcja w ostatnich latach sięgała 9 milj. zł. (w r. 1929 nastąpił silny spadek konjunkturalny). Poza tem okrąg Izby produkuje 5) maszyny rolnicze (powyżej 3 milj. zł.), obrabiarki (około 1 milj. zł.) oraz silniki i turbiny (także około 1 milj. zł.). Łączna zatem wartość produkcji przemysłu maszynowego wynosiła w r. 1928 około 14 milj. zł. i obniżyła się w roku sprawozdawczym wskutek kryzysu do 10 milj. zł. Reprezentowany także na terenie okręgu Izby 6) przemysł elektrotechniczny, wykazuje pomyślny rozwój produkcji, której wartość w roku sprawozdawczym sięgała 5.600.000 zł.

Łączna wartość produkcji wszystkich działów przemysłu metalowego na terenie okręgu Izby (tab. 4) wynosiła w roku 1928 — 57,6 milj. zł., a w roku sprawozdawczym — około 61 milj. zł. Przytem wskaźnik wartości produkcji przekraczał w roku sprawozdawczym (1928 = 100) — 105%, podczas gdy wskaźnik stanu uruchomienia wynosił — 92%. Rozbieżność ta spowodowana była daleko sięgającą odmiennością w dynamice produkcji poszczególnych działów przemysłu metalowego na terenie okręgu. W rezultatach ostatecznych przeważała bowiem odnośnie do wskaźnika s t a n u u r u c h o m i e n i a sytuacja fabryk maszyn (wskaźnik 75,1%) oraz zakładów wielowydziałowych (wskaźnik 88,9%), wzgl. oddziałów produkcji maszyn w tychże zakładach. Dwie te grupy przemysłu metalowego reprezentują łącznie około 50% ogólnej liczby robotników metalowych okręgu Izby, wskutek czego ogólna liczba robotniko-dni, przepracowanych w przemyśle metalowym okręgu Izby, spadła w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 o 8%, podczas gdy globalna liczba przepracowanych w przemyśle metalowym całej Polski robotniko-godzin wykazuje pewien wzrost (z 200.656.000 robotniko-godzin w r. 1928 do 201.726.000 w r. 1929). Łączny wskaźnik dla w a r t o ś c i p r o d u k c j i natomiast kształtował się głównie pod wpływem wzrostu produkcji bardziej wartościowych artykułów technicznych (wskaźnik 186%), wyrobów mosiężnych i miedzianych (wskaźnik 126,3%) oraz wyrobów kotlarskich (wskaźnik 141,7%).

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu metalowego objętych ankietą Izby.

	Ilość w kg.			Wartość w zł.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100
1. **Odlewy żeliwne** . .	**2.965.420**	**2.614.370**	**88,0**	**2.175.000**	**2.838.000**	**130,5**
2. **Różne**	**6.046.468**	**8.607.233**	**142,5**	**10.040.000**	**13.314.000**	**132,6**
a) wyroby kotlarskie .	6.035.430	8.602.050	142,5	8.286.000	11.741.000	141,7
b) konstrukcje żelazne	11.038	5.183	46,9	1.670.000	1.458.000	87,3
c) meble	szt. 484	szt. 590	121,9	84.000	115.000	137,0
3. **Wyroby metalowe** .	**2.535.684**	**2.657.220**	**104,7**	**9.874.000**	**12.370.000**	**125,2**
a) mosiężne i miedziane	2.472.984	2.601.270	105,1	9.548.000	12.062.000	126,3
b) aluminjowe . . .	17.500	20.000	114,1	145.000	170.000	117,2
c) inne	45.200	35.950	79,5	181.000	138.000	76,2
4. **Wyroby żelazne ciągnione**	**10.061.000**	**10.317.000**	**102,5**	**9.196.000**	**9.938.000**	**108,0**
a) gwoździe, drut, śruby, liny, siatki druciane itd.	9.520.000	10.000.000	105,0	8.660.000	9.685.000	111,8
b) sprężyny meblowe .	541.000	317.000	58,5	536.000	253.000	47,2
5. **Wyroby żelazne, kute, prasowane i tłoczone**	**5.266.833**	**4.708.250**	**89,3**	**8.857.000**	**6.534.000**	**73,8**
a) kute	2.050.042	2.622.334	122,5			
b) blacha żel. i wyroby z niej	285.137	340.278	122,8	4.122.000	3.982.000	96,6
c) wyroby tłoczone . .	6.654	30.638	—			
d) transmisje i koła . .	2.925.000	1.715.000	58,6	4.735.000	2.552.000	53,9
6. **Maszyny i ich części** .	**6.322.775**	**4.572.090**	**72,3**	**13.859.000**	**10.110.000**	**72,9**
a) włókiennicze . . .	1.131.100	1.828.100	58,4	8.632.000	5.048.000	58,5
b) rolnicze i spoż. . .	2.394.415	2.002.940	83,2	3.158.000	3.078.000	97,4
c) obrabiarki	228.000	207.000	86,4	901.000	850.000	95,5
d) silniki i turbiny . .	418.000	407.000	97,3	860.000	885.000	102,9
e) inne	151.260	127.050	84,0	308.000	248.000	80,5
7. **Artykuły elektrotechniczne i radjotechn.**	—	—	—	**2.988.000**	**5.558.000**	**186,0**
a) baterje i żarówki .	1.184.440 szt.	1.901.526 szt.	160,5	2.394.000	4.007.000	167,4
b) przewodniki elektr., tablice rozdzielcze, ograniczniki i wyłączniki	68.200	172.290	252,6	414.000	1.161.000	278,0
c) odbiorniki radjowe i ich części	—	—	—	180.000	390.000	216,6
8. **Karoserje samochodowe**	**szt. 119**	**szt. 87**	**73,1**	**651.000**	**410.000**	**62,9**
ogółem	—	—	—	**57.640.000**	**61.072.000**	**105,9**

Przed omówieniem sytuacji poszczególnych grup przemysłu metalowego na terenie okręgu Izby zaznaczyć należy, iż naogół biorąc rok sprawozdawczy nie może być dla większości działów tego przemysłu nazwany okresem pomyślnym. Mająca szczególne znaczenie dla wszystkich gałęzi przemysłu metalowo-przetwórczego sprawa zaopatrzenia w surowiec nie nasuwała w r. 1929, większych trudności. Dostawa blach i żelaza uskuteczniana była dla większych przedsiębiorstw w dalszym ciągu przez spółkę surowcową „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi" na zasadzie umowy z Syndykatem Polskich Hut Żelaznych, który spółce tej powierzył komisyjną sprzedaż zsyndykalizowanych wyrobów hutniczych dla fabryk metalowych zrzeszonych i niezrzeszonych. Obserwowane dawniej zjawisko zbyt długich terminów dostawy żelaza i blach zanikło w roku sprawozdawczym niezawodnie wskutek malejącego spożycia surowców tych przy rosnącej ich podaży. Ceny żelaza handlowego nie uległy w ciągu całego roku sprawozdawczego zmianie i wynosiły zł. 357 (cena zasadnicza) za tonnę franco wagon stacja Chebzie, wzrosła natomiast cena surówki odlewniczej mimo dostatecznej podaży. Wzrost ten spowodowany był zwyżką cen koksu oraz podniesieniem taryfy przewozowej; obydwa te czynniki łącznie zdziałały, że cena surowca odlewniczego Nr. 0, która w styczniu 1929 r. nie przekraczała 205 zł. na 1 tonnę, podniosła się w kwietniu 1929 r. do 215 zł., a w listopadzie do 220 zł.

Poważniejsze trudności związane były z dostawą koksu krajowego, dostarczanego przez koksownie w ramach kontyngentów, które nie pokrywały jednak zapotrzebowania; zamówień przekraczających kontyngent wogóle nie wykonywano wzgl. wykonywano ze znacznem opóźnieniem; wywarło to nacisk na ceny koksu krajowego, które podniosły się ze zł. 41,50 na początku roku sprawozdawczego do zł. 50,80 w końcu tegoż roku. Koks zagraniczny (karwiński) natomiast nadchodził — pomijając okres mrozów na początku r. 1929 — w ilościach dostatecznych, przyczem cena jego w ciągu całego roku utrzymała się na poziomie zł. 67 za tonnę.

Dostawa stali nie napotykała na trudności, natomiast zaopatrzenie w złom żeliwny było niedostateczne przy wahających się cenach; cena fragmentu krajowego wahała się od 175 zł. do 185 zł. za tonnę franco wagon stacja załadowcza, natomiast cena fragmentu zagranicznego wynosiła od 180 do 185 zł. franco wagon Gdańsk wraz z cłem.

A. Grupa metalowo-żelazna.

1. Odlewy, kotły, radjatory.

Odlewnictwo żeliwne reprezentują na terenie okręgu Izby nietylko 2 zakłady, zaliczone w tab. 3 do grupy odlewni; poza temi dwiema fabrykami posiadają bowiem własne odlewnie także trzy przedsiębiorstwa zaliczone do grupy zakładów metalowo-maszynowych wielowydziałowych oraz sześć innych, należących do różnych grup przemysłu metalowego. Łącznie zatem istnieje na terenie okręgu Izby 11 odlewni, z których kilka zaliczyć należy ze względu na ilość zatrudnionych robotników oraz rozmiary produkcji do przemysłu wielkiego.

W dziejach odlewnictwa polskiego niektóre zakłady okręgu Izby odegrały rolę nader poważną. Albowiem jedno z istniejących w Łodzi przedsiębiorstw było pierwszą w Polsce fabryką, która rozpoczęła produkcję żeliwnych kotłów centralnego ogrzewania, według patentu Strebla, inna firma łódzka pierwsza wypuściła na rynek rusztowiny ruchome z żeliwa ognioodpornego; odlewnia ta jest równocześnie pierwszą a zarazem jedyną do tej chwili w Polsce wytwórnią uzbrojenia odlewni, jak pieców kopułowych, maszyn formierskich, gniotowników i t. d. Przed wojną odlewnie okręgu łódzkiego zaopatrywały się częściowo w surówkę odlewniczą, wytapianą na południu Rosji, i tamże wysyłały wykończone z surówki tej odlewy; temu nastawieniu eksportowemu sprzyjała polityka taryfowa kolei rosyjskich. Po wojnie odlewnictwo stanęło wobec konieczności dostosowania produkcji do bardziej skomplikowanych potrzeb rynku krajowego, gdyż tylko tą drogą można było pomyśleć o skuteczniejszej walce z konkurencją zagraniczną. W tym procesie modernizacji technicznej i uszlachetniania produkcji zakłady okręgu Izby wzięły wybitny udział, wprowadzając na rynek szereg artykułów, dostarczanych przedtem przez zagranicę. Dwie z pośród łódzkich fabryk rozpoczęły po wojnie produkcję walców młyńskich utwardzonych; ponadto jedno z omawianych przedsiębiorstw, zapoczątkowało produkcję odlewów kwasoodpornych i wprowadziło na rynek dzięki największej w Polsce ilości posiadanych maszyn formierskich — jako jedno z pierwszych — grzejniki wielosłupkowe, lekkie i gładkie, oraz obok wspomnianych już kotłów systemu Strebla, także kotły wodne Eswu do centralnego ogrzewania.

Rok sprawozdawczy był dla tej gałęzi przemysłu metalowego okresem względnie pomyślnym, co pozostaje w związku ze specyficznym charakterem ruchu budowlanego w r. 1929, w którym

wprawdzie ilość zaczętych budowli była mniejsza, niż w latach poprzednich, istniała jednak znaczna ilość budynków podlegających wykończeniu. To też w pierwszym rzędzie wzrosła produkcja artykułów związanych z wykańczaniem domów. Trudności zbytu pojawiły się dopiero w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego, wywierając nacisk na ceny, które zresztą w ciągu całego roku kształtowały się zniżkowo. Sprzedaż kotłów i grzejników odbywała się wyłącznie za pośrednictwem instalatorów, inne artykuły sprzedawano przeważnie przez własne przedstawicielstwa. Tytułem pokrycia otrzymywano około 30% gotówką i 70% wekslami z terminem 3—5 miesięcy; w końcu roku sprawozdawczego ilość napływającej gotówki zmalała, a równocześnie uległy znacznemu przedłużeniu terminy wekslowe. Nadzory i upadłości zdarzały się jedynie na rynku łódzkim.

Konkurencji zagranicznej zarówno na rynku odlewów jak i na rynku kotłów oraz grzejników nie odczuwano. Import całego szeregu artykułów tej grupy wzrósł wprawdzie (np. walców utwardzonych z 2.060 tonn w r. 1928 do 2.395 tonn w r. 1929, wyrobów kotlarskich z 736 tonn do 1.098 tonn), jednakże rynek pochłonął także tę nadwyżkę bez większych trudności. Natomiast przywóz rur żebrowych, grzejników, części kotłów i innych części żeliwnych do ogrzewania centralnego zarówno w stanie surowym, jak i wykończonym zmalał w roku sprawozdawczym. W eksporcie odlewnie okręgu łódzkiego — poza nieznacznemi tranzakcjami z Gdańskiem — nie uczestniczyły wskutek niedogodnego dla handlu eksportowego położenia geograficznego w związku z rolą, jaką w przemyśle tym odgrywają koszty przewozu.

Z postulatów omawianego działu przemysłu metalowego wymienić należy dążenie do uzyskania zniżek taryfowo-kolejowych na małowartościowe surowce jak: piasek, kamień wapienny, surowiec odlewniczy i t. p.; poza tem zakłady metalowe uskarżają się na konkurencję fabryk państwowych i półpaństwowych, które produkują w szczególnie dogodnych warunkach i wytwarzają na rynku niezdrową konkurencję.

2. Wyroby metalowe.

W dziedzinie metali półszlachetnych okrąg łódzki posiada 7 objętych ankietą zakładów, wśród których wydatne stanowisko zajmuje oddział jednej z największych w Polsce firm przetwórczego

przemysłu metalowego, produkujący półfabrykaty z miedzi (blachę, paleniska parowozowe i taśmy) i mosiądzu (blachę, taśmy, biały metal, drut, krążki i paski). Prócz wspomnianej fabryki, na którą przypada 80% robotników zatrudnionych ogółem w grupie wyrobów metalowych (por. tab. 3) istnieją na terenie okręgu Izby: walcownia miedzi, zakład produkujący wyroby aluminjowe oraz kilka fabryk armatur.

Sytuacja na rynku półfabrykatów miedzianych i mosiężnych kształtowała się na początku roku sprawozdawczego pod wpływem nagłej zwyżki cen surowej miedzi, która przejściowo zahamowała napływ zamówień. W końcu marca 1929 r. ceny surowej miedzi wróciły do dawnego poziomu, a produkcja wzrosła do poziomu z r. 1928; omawiana zwyżka cen uwidoczniona jest (tab. 4) w różnicy pomiędzy wskaźnikiem ilości wyprodukowanych artykułów miedzianych i mosiężnych (105,1%), a wskaźnikiem ich wartości (126,3%).

Wzrosła także produkcja nakryć stołowych z aluminjum. Rozwój produkcji przemysłu aluminjowego niezależny jest zresztą w pewnym stopniu od wahań konjunkturalnych wobec dużych perspektyw rozwojowych tego przemysłu. Sądząc z wysokości konsumcji wyrobów z aluminjum w krajach Europy środkowej i zachodniej należy przypuszczać, że także w Polsce nastąpi wzrost nikłego dotąd spożycia tych artykułów — w związku z ich taniością — i wielokrotne powiększenie pojemności polskiego rynku wewnętrznego.

Sytuacja fabryk armatur była w roku sprawozdawczym dość pomyślna, co wiąże się z wspomnianem już wykańczaniem domów mieszkalnych i przeprowadzaniem instalacyj wodociągowych, kanalizacyjnych i t. p. Do kartelu, grupującego najpoważniejsze fabryki armatur w Polsce, wytwórnie okręgu łódzkiego o charakterze drobnoprzemysłowym nie należą, to też na terenie okręgu Izby nie odczuto poprawy cen oraz warunków płatności, jaką osiągnęły zakłady skartelizowane.

Konkurencję zagraniczną odczuto na rynku wyrobów metalowych dość silnie zarówno w dziedzinie półproduktów i wyrobów miedzianych, jak i w dziedzinie armatur, których przywóz pokrywa znaczną część konsumcji krajowej. Szczególnie silny był wzrost przywozu armatury żeliwnej i stalowej (z 862 tonn w r. 1928 do 1.234 tonn w r. 1929), w słabszym nieco stopniu powiększył się import armatury spiżowej (z 562 tonn w r. 1928 do 710 tonn w r. 1929).

3. Wyroby żelazne.

W dziale wyrobów żelaznych poważniejszą rolę na terenie okręgu Izby odgrywa fabrykacja wyrobów ciągnionych, zwłaszcza zaś przemysł druciano-gwoździarski i śrubowy, reprezentowany przez kilka mniejszych wytwórni oraz jeden wielki zakład, produkujący drut żelazny, ocynkowany, stalowy i kolczasty, gwoździe i sztyfty, liny, sprężyny meblowe, wkrętki i śruby, nity, widły i łopaty, ponadto wyroby konstrukcji żelaznej. Wymieniona fabryka należy do najpoważniejszych przedsiębiorstw tej gałęzi w Polsce, tem bardziej, że opiera swą produkcję na ścisłym kontakcie z hutą, wytwarzającą niezbędny półfabrykat — drut walcowany żelazny i stalowy.

Przed wojną przemysł druciano-gwoździarski b. Królestwa zbywał około 60% swej produkcji w Rosji centralnej, na Litwie i Białorusi; po wojnie zatem i ta gałąź przemysłu metalowego stanęła wobec konieczności dostosowania rozmiarów swej produkcji do potrzeb rynku wewnętrznego, którego pojemność do końca r. 1926 była niewielka, wskutek czego wytwórczość fabryk gwoździ i drutu w tym okresie nie przekraczała 50% zdolności produkcyjnych. Dopiero w r. 1927 nastąpił pokaźny wzrost produkcji, który powstrzymany został w roku sprawozdawczym. Poprawa ta wiąże się nietylko z ożywieniem ruchu budowlanego w ostatnich latach, lecz także z wojną celną polsko-niemiecką.

Niemniej jednak konkurencja niemiecka i nadal odczuwana jest na rynku, zwłaszcza w dziedzinie drutu stalowego o wysokiej wytrzymałości, dostarczanego przez Czechosłowację, Austrję, Niemcy, Anglję i Szwecję. Przychodzą także z Niemiec i z Austrji znaczne ilości lin drucianych stalowych, ponadto z Gdańska napływa na rynek polski większa ilość sprężyn wykonanych w Gdańsku z drutu niemieckiego. Ludność rolnicza w Poznańskiem, na Pomorzu i na Śląsku w dalszym ciągu konsumuje widły, łopaty i szpadle pochodzenia niemieckiego; podobnie także Małopolska importuje znaczne ilości tych wyrobów z Czechosłowacji i Węgier.

Eksport gwoździ, drutu i śrub jest wobec niezmiernie niskiego poziomu cen na rynku światowym oraz niepomyślnego położenia geograficznego (transport lądowy) fabryk okręgu łódzkiego nader utrudniony. Jednakże pierwsze próby w tym kierunku zostały już podjęte za pośrednictwem „Centralnego Biura Polskich Fabryk Drutu i Gwoździ“, które rozłożyło zresztą straty z eksportu równomiernie na wszystkich polskich producentów drutu i gwoździ.

Mimo utrzymania produkcji na poziomie z r. 1928, a nawet zwiększenia jej w niektórych działach, odczuwano jednak na rynku wewnętrznym trudności zbytu, spowodowane słabnącym ruchem budowlanym, ograniczeniem zamówień rządowych i kryzysem rolnym. Łączne obroty fabryk, zrzeszonych w Centralnem Biurze Polskich Fabryk Drutu i Gwoździ, zmniejszyły się w roku sprawozdawczym o 16% w stosunku do r. 1928, przyczem spadek zamówień rządowych (o 23,5%) był silniejszy, niż zmniejszenie się zamówień prywatnych. Skurczenie się pojemności rynku wewnętrznego wraz z wzrostem importu wpłynęły na ceny, których spadek w ciągu roku sprawozdawczego wynosił około 5%. Zmalały również obroty na rynku śrub, nitów i wkrętek, który odczuł zwłaszcza ograniczenie inwestycyj kolejowych.

Wypłacalność odbiorców pogorszyła się znacznie w roku sprawozdawczym, terminy weksli uległy znacznemu przedłużeniu, miały miejsce liczne protesty i prolongaty. Większemu załamaniu się stanu wypłacalności odbiorców przeciwdziałał jednak fakt skartelizowania zakładów, produkujących wyroby żelazne ciągnione, które sprzedają swe artykuły za pośrednictwem specjalnych organizacyj sprzedażnych. Oprócz wspomnianego już Centralnego Biura Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu grupującego 24 fabryki, wymienić należy także stworzony przez 10 większych fabryk śrub kartel „Zjednoczone Polskie Fabryki Śrub“ w Bielsku, w którym i przemysł śrubowy okręgu łódzkiego jest reprezentowany, oraz „Wydział Akwizacji Wideł“.

Oprócz wyrobów żelaznych ciągnionych okrąg Izby produkuje w mniejszej ilości wyroby żelazne kute, prasowane i tłoczone. W dziale tym na uwagę zasługuje kilka fabryk, wytwarzających okucia budowlane, w wyrobie których wyspecjalizowały się. Dział ten odczuwał nadal konkurencję zagraniczną, aczkolwiek import kłódek, zamków do drzwi oraz okuć do drzwi i okien zmalał w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1928.

B. Grupa maszynowo-elektrotechniczna.

4. Maszyny włókiennicze.

Ze wszystkich działów przemysłu metalowego, reprezentowanych na terenie okręgu Izby, najsilniej związana jest z włókiennictwem oczywiście grupa fabryk maszyn włókienniczych. Z trzech ośrodków,

koncentrujących przemysł budowy maszyn włókienniczych, t. j. łódzkiego, bielskiego i białostockiego, przoduje pod względem ilości zakładów i różnorodności produkcji przemysł okręgu łódzkiego, sięgający początkami r. 1844, kiedy powstała pierwsza w Łodzi wytwórnia przyborów tkackich i ręcznych krosien drewnianych, obok których zaczęto niebawem produkować maszyny nicielnicowe, żakardowe, cewiarki i snowarki dla tkactwa mechanicznego. Rozwój przemysłu włókienniczego skłonił fabrykę tę przed r. 1900 do dalszej rozbudowy zakładu i rozpoczęcia masowej produkcji krosien mechanicznych typu angielskiego oraz maszyn pomocniczych i przygotowawczych dla tkalni bawełnianych i wełnianych. Równocześnie powstało kilka innych fabryk tego samego typu, lecz mniejszych rozmiarów, ponadto uruchomiono wytwórnię krosien cięższego typu dla juty, lnu i wyrobów z przędzy kokosowej, fabrykę wszelkich maszyn dla całkowitego urządzenia przędzalni wełny zgrzebnej i bawełny odpadkowej oraz wytwórnię maszyn dla farbiarń, bielników i wykończalń towarów bawełnianych i wełnianych. Niezależnie od tych fabryk, produkujących wyłącznie lub w przeważającej części maszyny włókiennicze, produkcję tych maszyn podjęły również specjalnie zorganizowane działy niektórych zakładów wielowydziałowych, które zapoczątkowały wyrób wszelkiego rodzaju magli (kalandrów). Maszyny te produkowane być mogą zresztą jedynie przez wielkie przedsiębiorstwa, wymagają bowiem dużej precyzyjności wykończenia, możliwej tylko przy posiadaniu kosztownych i dokładnych obrabiarek cięższego typu i dobrych odlewów.

Okres wielkiej wojny odbił się na łódzkim przemyśle maszyn włókienniczych niemniej dotkliwie, niż na włókiennictwie. Okupanci zarekwirowali cały zapas metali i pasów skórzanych, prawie wszystkie silniki elektryczne i przeważającą część cennych obrabiarek, pozbawiając także pozostałe maszyny łożysk i części miedzianych. Niezależnie od tego fabryki maszyn okręgu łódzkiego utraciły, podobnie jak zakłady włókiennicze, ogromne należności u odbiorców rosyjskich, znaczna część produkcji okręgu przeznaczona bowiem była dla rynku rosyjskiego.

Odbudowa tego przemysłu nastąpiła w tempie dość szybkiem wraz z regeneracją przemysłu włókienniczego.

W roku sprawozdawczym maszyny włókiennicze produkowane były nietylko przez 6 zakładów, uwidocznionych w odnośnej grupie tab. 3, lecz także w 2 fabrykach metalowo-maszynowych (wielowydziałowych) oraz 1 fabryce, figurującej w innej grupie. Rozmiarami produkcji niektóre fabryki okręgu łódzkiego przekraczały w r. 1928

poziom przedwojenny, poza tem rozszerzony został zakres działalności, zapoczątkowano bowiem produkcję maszyn przed wojną niewyrabianych, jak krosien dla tkanin jedwabnych — gładkich, jednoczółenkowych, wieloczółenkowych i specjalnych dla crêpe de chine, snowarek o wysokiej wydajności, krosien dla pluszu i aksamitu, płaskich sankowych pończoszarek ręcznych oraz okrągłych maszyn pończoszniczych prostej konstrukcji. Łączna produkcja maszyn włókienniczych wszystkich trzech okręgów oceniona była w przybliżeniu za r. 1928 na 22,5 milj. zł., z czego na okrąg łódzki przypada około 40%.

W roku sprawozdawczym, w związku z kryzysem w przemyśle włókienniczym, nastąpiło załamanie wzrostu produkcji maszyn włókienniczych, której wskaźnik (1928 = 100) wynosi zaledwie 58,5%. Spadek popytu na maszyny włókiennicze ilustruje również dobitnie fakt zmniejszenia w r. 1929 produkcji transmisyj i kół; wskaźnik produkcji artykułów tych (53,9%) jest niższy od wskaźników dla wszystkich pozostałych grup przemysłu metalowego (tab. 4). Trudności zbytu ujawniły się nietylko pod postacją zmniejszonych obrotów, do których w szybkiem tempie dostosowano stan uruchomienia i rozmiary produkcji, lecz także pod postacią znacznie pogorszonych warunków płatności. Za maszyny otrzymywano zaledwie 10—15% gotówką, reszta zaś wekslami do 12 — 15 — 18 miesięcy; za części maszyn płacono wyłącznie wekslami od 3—7 miesięcy. Liczne niewypłacalności wśród odbiorców, były powodem dotkliwych strat. Sytuacja finansowa fabryk maszyn włókienniczych doznała przeto w roku sprawozdawczym znowu pogorszenia, tem bardziej, że brak krótkoterminowego materjału wekslowego uniemożliwiał wyzyskanie kredytu dyskontowego w Banku Polskim. To też sprawa racjonalnego rozwiązania pomocy kredytowej wysuwa się na czoło zagadnień, związanych z przyszłością tego przemysłu, mającego poza tem duże perspektywy rozwojowe wobec procesu nieustannej modernizacji włókiennictwa i znacznego jeszcze importu, zaspakajającego około 75% konsumcji krajowej.

W roku sprawozdawczym przywóz maszyn włókienniczych (por. tab. 5 oraz zestawienie na str. 147) zmalał wprawdzie, niemniej jednak konkurencję zagraniczną silnie odczuto na rynku polskim. Poza datującą się od szeregu lat konkurencją angielską — dla maszyn przędzalniczych, niemiecką — dla maszyn pończoszniczych, dziewiarskich i niektórych wykończalniczych oraz szwajcarską — dla maszyn przemysłu jedwabnego, odczuto w roku sprawozdawczym szczególnie konkurencję francuską. Znacznemu importowi z Francji

krosien oraz maszyn przygotowawczych dla przemysłu jedwabnego sprzyjały niskie ceny, dogodne warunki kredytowe, udzielane przez wytwórnie francuskie oraz przyznane w traktacie polsko-francuskim konwencyjne ulgi celne. Z poszczególnych rodzajów maszyn utrzymywał się na wysokim poziomie w roku sprawozdawczym przywóz maszyn tkackich, nieznaczny spadek wykazuje przywóz maszyn pończoszniczych i dziewiarskich, a najsilniej zmalał import maszyn przędzalniczych (tab. 5).

Tab. 5. Import maszyn włókienniczych wg. rodzaju maszyn
(wg. danych Handlu Zagranicznego R. P.; wskaźniki: 1927 = 100)

Maszyny	Waga w tonnach					Wartość w milj. zł.				
	1927	1928	Wskaźnik	1929	Wskaźnik	1927	1928	Wskaźnik	1929	Wskaźnik
1) przędzalnicze .	4.027	2.951	73,3	1.373	34,1	13,7	10,7	78,1	5,2	37,9
2) tkackie . . .	561	1.315	234,4	1.359	242,2	2,1	4,8	228,6	4,8	228,6
3) pończosznicze i dziewiarskie	850	1.545	181,8	1.225	144,1	9,6	15,6	162,5	11,8	122,9
4) koronkarskie i tiulowe . .	278	319	114,7	183	65,8	1,4	2,5	178,5	1,0	71,4
5) do prania i prasowania .	6	22	366,7	46	766,7	0,02	0,1	5,0	0,2	10,0
6) do mokrej apretury i farbiarni . . .	539	697	129,3	559	103,7	2,3	2,5	108,7	1,8	78,3
7) do suchej apretury . .	198	213	107,6	204	103,0	0,9	1,0	111,1	0,8	0,9
8) kalandry, wygładzarki i magle . . .	199	83	41,7	100	50,2	0,6	0,3	0,5	0,4	0,7
9) do szycia . .	1.751	3.704	211,5	2.994	170,9	12,6	26,4	209,5	22,2	176,1
10) oddzielnie niewymienione .	591	635	107,4	217	36,7	2,5	2,6	104,0	1,1	42,3
11) części maszyn	122	121	99,2	97	79,5	1,3	1,6	123,1	1,2	75,0
razem	9.122	11.605	127,2	8.357	91,6	47,0	68,1	144,9	50,5	107,5

Polski przemysł maszyn włókienniczych pokaźną część swej produkcji zbywa na rynkach zagranicznych, wskutek czego maszyny włókiennicze stanowią poważną pozycję w ogólnym eksporcie maszyn i aparatów z Polski (w r. 1928 — 43,3%). Eksportuje jednak przeważnie okrąg bielski, a udział okręgu łódzkiego w wartości

ogólno-polskiego wywozu maszyn włókienniczych nie przekracza 10%, co spowodowane zostało tem, że przemysł bielski utrzymał kontakt ze swemi rynkami przedwojennemi, podczas gdy okrąg łódzki utracił rynki rosyjskie, a na rynki nowe wchodzi stopniowo, walcząc z silną konkurencją innych państw.

W roku sprawozdawczym eksport maszyn włókienniczych z okręgu Izby kierował się przeważnie do Rumunji, Bułgarji, Jugosławji, Węgier, Łotwy, Litwy i Estonji. Stosunek procentowy wartości wywozu do wartości produkcji wynosił w r. 1928 około 4,3%, w r. 1929—około 2,7%.

5. Maszyny różne.

Prócz fabryk maszyn włókienniczych w okręgu Izby istnieje 11 zakładów, produkujących maszyny rolnicze, 3 wytwórnie maszyn dla przemysłu spożywczego (dla młynów, browarów, olejarń i t. p.), 2 fabryki silników i turbin oraz 3 wytwórnie maszyn różnego rodzaju; ponadto produkują maszyny rolnicze oraz obrabiarki do metali wspomniane już zakłady wielowydziałowe.

Z ogólnej liczby, istniejących w Polsce w końcu roku 1928, 85 większych fabryk maszyn rolniczych, zatrudniających około 7.500 robotników, w okręgu Izby istniało w tym okresie 11 zakładów, zatrudniających 479 robotników (6,4%). Wartość produkcji zakładów tych wynosiła w r. 1928 — 2.082.000 zł. i spadła w roku sprawozdawczym wskutek kryzysu w rolnictwie do 1.748.000 zł. (wskaźnik 84%). Trudności zbytu spowodowały znaczne pogorszenie warunków płatności i wzrost rabatów gotówkowych. Ilość protestów sięgała w roku sprawozdawczym około 15% całego otrzymanego pokrycia wekslowego, zdarzały się też niewypłacalności i układy regulacyjne. Konkurencji zagranicznej nie odczuto na terenie okręgu Izby, aczkolwiek w innych dzielnicach import maszyn dał się we znaki miejscowym producentom, którzy nie mogą udzielać odbiorcom tak długich kredytów, jak przemysł zagraniczny. Ogólny import maszyn rolniczych wykazuje w roku sprawozdawczym spadek po kilku latach stałego wzrostu (w r. 1927 — 35 miljonów zł., w r. 1928 — 37,8 milj. zł., w r. 1929 — 27,1 milj. zł.). W zapoczątkowanym przez polski przemysł maszyn rolniczych eksporcie zakłady okręgu Izby w roku sprawozdawczym nie uczestniczyły.

W dziale maszyn dla przemysłu spożywczego na uwagę zasługuje istniejąca w Łodzi wytwórnia maszyn młyńskich, będąca jedną z czterech największych fabryk tego typu w Polsce. Wartość produkcji maszyn młyńskich wykazuje na terenie Izby w roku spra-

wozdawczym wzrost, który spowodowany został jednak raczej przez reorganizację omawianej fabryki, aniżeli przez poprawę konjunkturalną albowiem sytuacja innych polskich fabryk maszyn młyńskich doznała w roku sprawozdawczym dalszego znacznego pogorszenia. Ciężka sytuacja omawianej grupy przemysłu maszynowego wiąże się przedewszystkiem z silnym wzrostem konkurencji zagranicznej, pokrywającej około 75% zapotrzebowania krajowego. Wytwórnie krajowe domagają się tytułem pokrycia 15—20% gotówką, resztę zaś wekslami najwyżej do 18 miesięcy z doliczeniem kosztów dyskonta. Natomiast przemysł niemiecki, czeski i szwajcarski udzielają odbiorcom kredytu od 24—36 miesięcy, oprocentowanego przy stopie nieprzekraczającej 8%. Zdaniem zainteresowanego przemysłu gałąź ta skazana jest całkowicie na zagładę, o ile nie nastąpi bądź znaczne podniesienie ochrony celnej, bądź też wydatne zasilenie fabryk polskich tanim kredytem, któryby umożliwił przeciwstawienie się dumpingowi kredytowemu zagranicy.

Istniejąca na terenie okręgu Izby największa w Polsce fabryka turbin wodnych, której produkcja wykazuje w roku sprawozdawczym pewien wzrost, także uskarża się na konkurencję szwajcarską i niemiecką, która udzielając kredytu 4-letniego, spowodować może zamarcie tej gałęzi wytwórczości krajowej.

6. Przemysł elektrotechniczny.

Przemysł elektrotechniczny, reprezentowany na terenie okręgu Izby przez kilka zakładów, zatrudniających poniżej 100 robotników, nie posiada większego znaczenia. Przemysł ten wykazuje w roku sprawozdawczym wzrost zarówno stanu uruchomienia (wskaźnik 157,9%), jak i rozmiarów produkcji (wskaźnik 186%), co pozostaje w związku z trwającą jeszcze wojną celną z Niemcami oraz postępami elektryfikacji i radjotechniki w Polsce. Wzrosła przytem w stopniu silniejszym produkcja artykułów elektrotechnicznych (żarówek, przewodników elektrycznych, tablic rozdzielczych, wyłączników i ograniczników), niż radjotechnicznych (przełączników, kondensatorów, odbiorników i aparatów anodowych). Jednakże przedsiębiorstwa instalacyjne odczuły już w drugiej połowie roku sprawozdawczego spadek zamówień i popytu, co zkolei spowodować musi w następstwie obniżenie stanu uruchomienia i produkcji artykułów elektrotechnicznych. Poza tem trudności zbytu ujawniły się na rynku produkowanych w okręgu łódzkim w pokaźnej ilości żarówek pod postacią napływu protestów, układów regulacyjnych i licznych prolongat.

IV. PRZEMYSŁ DRZEWNY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle drzewnym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	59.161	54.482	92	5.783	5.051	88	9,3
II	59.990	59.414	99	4.828	5.495	115	9,3
III	54.762	50.299	92	6.233	5.317	85	10,5
IV	48.586	43.047	88	5.328	4.434	83	10,3

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle drzewnym wg. G. U. S.

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	2.633.000	2.215.000	84,1	262.450	202.044	76,9	9,1
II	2.182.000	2.206.000	101,1	176.104	199.310	113,1	9,0
III	2.267.000	2.190.000	96,6	271.330	225.646	78,8	13,0
IV	1.070.000	1.004.000	93,8	118.630	105.268	88,7	10,5

Na terenie ubogiego w lasy województwa łódzkiego, którego zalesienie wynosi 14,7% (w całej Polsce zalesienie sięga 23%, przyczem w najuboższem w lasy województwie tarnopolskiem wynosi 10,7%, a w najbogatszem w lasy województwie stanisławowskiem — 34,1%) przemysł tartaczny, będący podstawą gospodarki drzewnej nie jest, jak widać z cyfr tab. 3, pokaźnie reprezentowany. W całokształcie

polskiej gospodarki drzewnej okrąg Izby łódzkiej odgrywa jednak rolę doniosłą, posiada bowiem znacznie rozwinięty przemysł mebli giętych, który zkolei ma poważne znaczenie dla doniosłego problemu zastąpienia malejącego eksportu surowca drzewnego przez wywóz wysokocennych fabrykatów drzewnych.

Fabryki mebli giętych wysuwają się zatem na czoło przemysłu drzewnego, reprezentowanego na terenie województwa; ponadto zasługują na uwagę w tym dziale: przemysł tartaczny, przemysł mebli prostych domowych, ozdobnych i biurowych, wyrób materjału budowlano-stolarskiego, fabrykacja dykt i fornierów, wytwórnie zabawek oraz wyrobów tokarskich i snycerskich, wyrób przedmiotów z masy korkowej, nadto zakłady produkujące artykuły techniczne dla przemysłu włókienniczego.

Stan uruchomienia poszczególnych grup przemysłu drzewnego uwidoczniony jest w poniższej tabeli, przyczem znowu pamiętać należy, że tablica owa, oparta na ankiecie Izby, nie pokrywa się z danemi tab. 1 i 2, opartemi na materjałach G. U. S.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu drzewnego objętych ankietą Izby.

Grupa	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31.XII		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928 = 100
1. Tartaki	36	543	534	131.620	129.300	98,3
2. Przemysł meblarski						
a) meble gięte	7	2.895	2.939	808.169	826.188	102,2
b) meble proste domowe oraz ozdobne	7	207	226	59.514	60.098	117,7
c) meble biurowe	2	205	186	54.767	54.140	98,8
3. Wyroby budowlano-stolarskie	4	165	134	43.434	40.610	93,5
4. Fabrykacja dykt i fornierów	3	155	153	44.295	36.098	81,5
5. Fabrykacja zabawek oraz wyrobów tokarskich i snycerskich	3	348	286	99.902	77.148	77,2
6. Wyrób materjałów izolacyjnych z masy korkowej . .	1	55	63	16.280	18.963	116,4
7. Wyrób artykułów techn. dla przemysłu włókienniczego .	3	216	152	50.074	27.311	54,5
ogółem	66	4.789	4.673	1.308.055	1.269.856	97

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu drzewnego, objętych ankietą Izby.

	ILOŚĆ			WARTOŚĆ W ZŁ.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100
1. Drzewo tarte	57.473 mtr.	37.481 mtr.	65,2	4.115.933	3.229.192	78,4
2. Meble wszelkiego rodzaju:						
a) gięte	6.324.157 kg.	6.512.830 kg.	102,9	12.563.948	12.876.784	102,5
b) proste i ozdobne	—	—	—	1.066.697	1.088.057	102,0
c) biurowe	14.439 sztuk	10.300 sztuk	71,3	1.589.504	1.507.200	94,8
3. Artykuły budowlane	—	—	—	1.639.620	1.198.264	73,1
4. Dykty i forniery	2.700 tonn	2.620 tonn	97,0	1.137.000	1.316.000	115,7
5. Zabawki	435 tonn	327 tonn	75,1	1.205.000	865.000	71,8
6. Materjały izolacyjne z masy korkowej	900.000 kg.	1.200.000 kg.	133,3	819.698	1.181.197	144,1
7. Artykuły techniczne dla przemysłu włókienniczego (szpulki, czółenka i t. d.) .	27.354.880	17.087.745	62,4	1.771.400	1.265.100	71,4
razem				25.908.800	24.526.794	94,7

Jak widać najsilniejszej redukcji uległ stan uruchomienia zakładów, produkujących artykuły techniczne dla przemysłu włókienniczego (wskaźnik 54,5%), zmalało także pokaźnie uruchomienie wytwórni zabawek (77,2%) oraz fabryk dykt i fornierów. Pewną redukcję ilości zatrudnionych robotników oraz liczby przepracowanych robotniko-dni wykazuje też przemysł tartaczny i wytwórnie materjału budowlano-stolarskiego. Dobry był natomiast stan uruchomienia przemysłu mebli giętych i ozdobnych oraz wytwórni materjałów izolacyjnych z masy korkowej. Analogiczny obraz daje tab. 4, ilustrująca zmiany w rozmiarach produkcji poszczególnych działów przemysłu drzewnego.

1. Przemysł tartaczny.

Na ogólną ilość czynnych w Polsce w r. 1927 według statystyki G. U. S., — 1.491 tartaków o 2.467 trakach okrąg Izby posiadał zaledwie 36 większych tartaków przeważnie jednotrakowych (ilość tartaków dwutrakowych nie przekracza 10), przyczem istniejące na terenie okręgu Izby tartaki posiadają stare maszyny, przerabiające zaledwie od 12 do 20 m.³ drewna dziennie. Zupełny brak traków szybkobieżnych, zdolnych do przeróbki 8—12 m.³ na godzinę, pozbawia przemysł tartaczny województwa łódzkiego większego znaczenia dla eksportu i ogranicza jego rolę do zaspakajania popytu lokalnego. Dotyczy to zwłaszcza tartaków położonych w m. Łodzi i okolicy, natomiast niektóre tartaki, położone w Tomaszowie-Maz., Radomsku, Gorzkowicach i Sulejowie, eksportują częściowo swą produkcję.

Całokształt warunków, w jakich pracuje polski przemysł drzewny, znajduje swe echo w sytuacji tego przemysłu na terenie okręgu Izby. I na terenie okręgu Izby zatem odczuł przemysł tartaczny w roku sprawozdawczym gwałtowne skurczenie się ogólnopolskiego eksportu drzewa. Wywóz drewna surowego z Polski wynosił, (w cyfrach okrągłych):

w r. 1927 —	4.031.000	tonn,	wartości	zł. 256.000.000.—
w r. 1928 —	3.094.000	„	„	„ 226.000.000.—
w r. 1929 —	2.358.000	„	„	„ 169.000.000.—

Wywóz drewna nawpół obrobionego także zmalał acz w stopniu mniejszym; wzrósł wprawdzie w roku sprawozdawczym jednocześnie prawie o 12.000.000 zł. eksport wyrobów gotowych z drzewa, jednakże w ostatecznym rezultacie nastąpiło znaczne zwiększenie podaży

materjału wszelkiego rodzaju na rynku wewnętrznym. Jeden z większych polskich tartaków, położony wprawdzie poza obrębem województwa łódzkiego, ale odgrywający na rynku drzewnym okręgu Izby duże znaczenie, który dawniej na 8 trakach produkował wyłącznie dla celów eksportowych, w końcu roku sprawozdawczego 50% swej produkcji skierował na rynek wewnętrzny.

Równocześnie konsumcja wewnętrzna nie wzrosła — wskutek zastoju budowlanego, a na terenie okręgu Izby nawet zmalała z powodu kryzysu w przemyśle włókienniczym, który występuje tutaj także jako pokaźny konsument drzewa tartego. Ta ostatnia okoliczność odgrywa na terenie okręgu Izby rolę szczególnie ważną, gdyż w rezultacie sytuacja przemysłu tartacznego na terenie okręgu Izby kształtowała się w roku sprawozdawczym wskutek tej właśnie okoliczności odmiennie, niż na terenie całego Państwa. Sądząc bowiem ze statystyki przewozów kolejowych chłonność rynku krajowego na drewno tarte była w roku 1929 niemniejsza, niż w r. 1928 a prawdopodobnie nawet wyższa, gdyż mimo zastoju budowlanego ujawnił się ruch, polegający na wykańczaniu rozpoczętych budowli, na co już wskazywano w dziale, omawiającym sytuację przemysłu metalowego; w ten sposób uległa redukcji konsumcja materjałów murarskich, podczas gdy nie uległo zmianie spożycie drewna. Jeżeli zatem ilość wyprodukowanej na terenie okręgu tarcicy była w roku sprawozdawczym mniejsza, niż w roku 1928, to wskazuje to właśnie na oddziaływanie przyczyn lokalnych, w pierwszym zaś rzędzie kryzysu włókienniczego.

Niepomyślne kształtowanie się cen drzewa tartego w roku sprawozdawczym spowodowane było — poza przedstawioną wyżej a wywołaną spadkiem eksportu dysproporcją między popytem a podażą — także polityką cen, uprawianą przez Lasy Państwowe, a silnie krytykowaną przez zainteresowany przemysł drzewny. Omawianą derutę cen ilustrują cyfry następujące:

Tab. 5. Cena 1 m.³ sosnowego drzewa okrągłego loco wagon stacja załadowcza.

Miesiąc	Gatunek		
	I	II	III
1929			
Styczeń	65 zł.	55 zł.	47 zł.
Marzec	60 „	50 „	42 zł.
Październik	55 „	45 „	37 zł.

W listopadzie i grudniu większość submisyj wogóle nie doszła do skutku i tranzakcyj niemal nie zawierano, gdyż wszystkie prawie tartaki na terenie okręgu Izby zaopatrzone były w duże zapasy, wskutek czego wstrzymały się wogóle od zakupu drzewa. Ze strony dostawców prywatnych ofiarowano w grudniu materjał okrągły po 35 zł. za 1 m.^{3} loco wagon stacja załadowcza. W ten sposób spadek cen loco wagon w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego był dość znaczny; loco Łódź ceny kształtowały się o tyle odmiennie, że jednocześnie oddziałała w kierunku zwyżkowym zmiana taryfy kolejowej oraz pogorszenie warunków pokrycia, które w przemyśle tartacznym na terenie okręgu Izby odgrywa tem większą rolę, że eksport tarcicy jest tutaj b. nikły. Podczas gdy eksporterzy otrzymują pokrycie gotówkowe, sięgające niekiedy 90% wartości tranzakcyj, rynek wewnętrzny kryje wyłącznie wekslami do 6 miesięcy. Liczba protestów oceniana jest w roku sprawozdawczym na 3% obrotów, z czego połowa przypada na straty bezpowrotne.

Sytuacja przemysłu tartacznego kształtowała się w roku sprawozdawczym na terenie okręgu Izby w ścisłym związku z rozwojem ruchu budowlanego i przebiegiem konjunktur w przemyśle włókienniczym, nadto w zależności od układu stosunków na międzynarodowym rynku drzewnym, wrażliwym zkolei na posunięcia polityki drzewnej Z. S. S. R. Równocześnie także cały szereg czynników polskiej polityki gospodarczej może wydatnie wpłynąć na poprawę niepomyślnej obecnie sytuacji przemysłu tartacznego. Poza sprawami, związanemi z kredytowo-budowlaną polityką, wskazać tu należy na pożądane zmniejszenie obciążenia produkcji tartacznej świadczeniami podatkowemi i socjalnemi; podatek obrotowy w wysokości 2½%, podatek komunalny od ładunków kolejowych, nadmiernie wysoka stopa ubezpieczenia od wypadków, sięgająca 3% (nawet dla woźniców i buchalterów zatrudnionych na tartakach), wreszcie wysokie stawki opłat na rzecz Kas Chorych ciążą w sumie na produkcji tartacznej daleko silniej, niż na innych działach przemysłu. W dziedzinie polityki taryfowo-kolejowej należałoby także rozwiązać zagadnienie tranzytu drewna rosyjskiego w kierunku zatrzymania w kraju jak największej ilości dla dalszego wywozu w stanie półobrobionym. Ponadto zmiana ceł, utrudniających import szybkobieżnych traków, mogłaby pchnąć przemysł tartaczny okręgu poprzez zupełną modernizację warsztatów na nowe tory. Obecnie cena 1 traka szybkobieżnego, kosztującego loco granica 18.000 zł., wynosi w kraju wskutek obciążenia celnego 30.000 zł., a nawet przy zastąpieniu pewnych

części tych maszyn wyrobami krajowemi i zmontowaniu całości w Polsce — około 24.000 zł.

2. Przemysł mebli giętych.

W grudniu 1928 r. czynnych było w Polsce według danych G. U. S. 27 fabryk mebli giętych, zatrudniających 5.882 robotników; produkcja tych zakładów wynosiła w roku 1928—2.102.820 sztuk krzeseł oraz około 280.000 sztuk różnorodnych mebli niestandartowych (fotele, galanterja, t. zw. garnitury i t. d.). W tym samym okresie na terenie okręgu Izby czynnych było 7 fabryk, zatrudniających 2.895 robotników przy produkcji około 1.000.000 krzeseł oraz 150.000 sztuk innych mebli. Okrąg Izby łódzkiej, zwłaszcza powiat radomskowski, jest zatem największym w Polsce ośrodkiem przemysłu mebli giętych, skoncentrowanego ponadto w okręgu bielskim (powiaty: Biała, Bielsko i Żywiec), w którym istnieje 8 zakładów, zatrudniających 797 robotników (tab. 6). Należy przytem zaznaczyć, że na okrąg łódzki przypadają zakłady najpoważniejsze, a m. in. także największa w Polsce fabryka grupy przemysłowej „Thonet Mundus", zatrudniająca 1200 robotników.

Tab. 6. Rozmieszczenie przemysłu mebli giętych w Polsce według ilości robotników zatrudnionych w grudniu 1928 r.

O k r ę g i	Ilość zakładów	liczba robotników	%
Okrąg Izby łódzkiej . . .	7	2.895	49
pow. Biała, Bielsko, Żywiec	8	1.797	31
pozostałe okręgi	12	1.190	20
Polska . .	27	5.882	100%

Wartość ogólnopolskiej produkcji mebli giętych nie jest dokładnie ustalona; dla lat 1927/28 istnieją szacunki w nader rozległej skali od 16.000.000 zł. (Wieńczysław Krzywicki, „Polski przemysł meblarski", w wydawnictwie tygodnika „Przemysł i Handel" z okazji 10-lecia Odrodzonej Polski) do 20—25.000.000 zł. (B. W. „Nasz przemysł mebli giętych i jego znaczenie eksportowe" w komunikacie informacyjnym P. I. E. Nr. 103 z dn. 29. XI. 1929 r.) Ponieważ jednak

produkcja okręgu łódzkiego, wynosząca w r. 1928 i 1929 po 12,5 milj. zł., obejmuje, uwzględniając liczbę zatrudnionych robotników — około 50% produkcji ogólnopolskiej, zatem można bez większego błędu przyjąć, że wartość rocznej ogólnopolskiej produkcji mebli giętych wynosi obecnie około 25.000.000 zł.

Dla porównania rozmiarów i wartości produkcji mebli giętych na terenie okręgu w roku sprawozdawczym i r. 1928 cyfry ogólne poniższego zestawienia (tab. 7) nie są miarodajne, gdyż w końcu września roku sprawozdawczego unieruchomiona została całkowicie jedna z większych fabryk okręgu (Tow. Akc. Fabryk Mebli Giętych „Wojciechów" w Kamińsku); to też dla oceny sytuacji tego przemysłu w roku sprawozdawczym bardziej miarodajnemi są cyfry rozmiarów i wartości produkcji okręgu bez uwzględnienia unieruchomionej fabryki.

Tab. 7. Produkcja mebli giętych na terenie okręgu Izby łódzkiej.

	Waga w tonnach			Wartość w zł.		
	1928	1929	Wskaźnik 1928=100	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
Ogółem . . .	6.324	6.513	103,0	12.564.000	12.876.000	102,5
Bez uwzględnienia unieruchomionej fabryki . . .	5.477	5.911	107,9	9.997.000	11.072.000	110,8

Najważniejszem z zagadnień, z którem i wiążą się perspektywy rozwojowe przemysłu mebli gotowych w Polsce, jest sprawa surowców, a ściśle biorąc półfabrykatów, jakiemi dla tego przemysłu są łaty bukowe. Polska posiada bowiem drzewostany bukowe przekraczające 64.000 ha, z czego przypada na Lwowską Dyrekcję Lasów Państwowych — 53.888 ha., na Toruńską — 8.400 ha a na Radomską — 1.100; znaczne ilości buczyny w stanie surowym Polska eksportuje, przyczem wywóz ten wykazuje tendencję rosnącą. Równocześnie jednak polski przemysł mebli giętych importuje znaczne ilości drzewa bukowego w stanie półobrobionym, przyczem i ta cyfra wykazuje tendencję silnie rosnącą (tab. 8).

Tab. 8. Wywóz dłużyc łukowych oraz przywóz łat bukowych do wyrobu mebli giętych

(wg. Handlu zagranicznego R. P.)

	Eksport dłużyc	Import łat
1924 r.	753 tonn	3.470 tonn
1925 r.	1.532 „	5.138 „
1926 r.	2.258 „	5.415 „
1927 r.	5.209 „	5.919 „
1928 r.	5.593 „	9.309 „
1929 r.	4.609 „	12.122 „

Nie wchodząc w bliższe szczegóły omawianego zagadnienia, podkreślić jednak należy jego doniosłe znaczenie dla przyszłości przemysłu mebli giętych oraz rolę, jaką odgrywa w kształtowaniu się bilansu handlowego polskiej gospodarki drzewnej. Chodzi tu nietylko o racjonalne wyzyskanie polskich drzewostanów bukowych, ze względu na interesy polskiej gospodarki leśnej, ale także o uniezależnienie się od importu zagranicznego, który niezawsze w dostatecznym stopniu zaspakaja potrzeby przemysłu polskiego. Czechosłowacja, z której importuje się lwią część łat bukowych, posiada własny przemysł mebli giętych, o którego zaopatrzenie musi dbać w pierwszym rzędzie, co w roku 1928 dało się częściowo we znaki polskiemu przemysłowi meblarskiemu.

Przy rozwiązaniu problemu postawienia na należytym poziomie eksploatacji wchodzących w grę terenów leśnych pamiętać należy o konieczności kolejowo-taryfowego uprzywilejowania tak ważnego ośrodka przemysłu mebli giętych, jakim jest okrąg Izby łódzkiej; ośrodek ten bowiem wskutek braku drzewostanów bukowych w b. Królestwie zgóry obliczony był na przerób półfabrykatów zagranicznych, po przejściu zaś do przerobu buczyny krajowej znajdzie się w porównaniu z innymi ośrodkami tego przemysłu w niekorzystnem oddaleniu od terenów, produkujących w kraju niezbędne dlań półfabrykaty (Małopolska Wschodnia).

Rynek wewnętrzny nie odgrywa w przemyśle mebli giętych poważniejszej roli, gdyż przeważającą część swej produkcji przemysł ten eksportuje. Stosunek wartości eksportu do wartości produkcji

wynosi dla całej Polski około 60%, dla okręgu łódzkiego sięgał w r. 1928 — 71,6%, w r. 1929 — 70,9%, a dla niektórych istniejących na terenie okręgu Izby fabryk — nawet 90%. Wskutek tego nastawienia eksportowego procentowy udział eksportu mebli giętych okręgu w ogólno-polskim wywozie tego artykułu jest wyższy od procentowego ustosunkowania liczby zatrudnionych robotników (tab. 6 i 9).

Tab. 9. Eksport mebli giętych z Polski i okręgu Izby

(Polska — wg. G. U. S.; okrąg Izby — wg. ankiety)

a) waga

	Polska	Okrąg Izby		
	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
			Polska = 100	Produkcja okręgu = 100
1928	6.155 tonn	3.877 tonn	63,0	61,3
1929	6.912 „	4.053 „	58,6	62,2
Wskaźnik (1928 = 100)	112,3	104,5		

b) wartość

	Polska	Okrąg Izby		
	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
			Polska = 100	Produkcja okręgu = 100
1928	11.491.000 zł.	9.001.000 zł.	78,3	71,6
1929	15.161.000 „	9.137.000 „	60,3	70,9
Wskaźnik (1928 = 100)	131,9	101,5		

Stany Zjednoczone i Wielka Brytanja były w roku sprawozdawczym najpoważniejszymi odbiorcami polskich mebli giętych, jednakże zniżka cen na tych rynkach skłoniła eksporterów polskich do szukania dalszych terenów zbytu. W ten sposób nastąpił w cyfrach absolutnych wzrost wywozu do Holandji, Włoch i na rynki Bliskiego Wschodu. Jeżeli mimo to procentowy udział tych rynków w ogólnym eksporcie nie doznał powiększenia (poza Włochami), a równocześnie nastąpił uwidoczniony w tab. 10 pokaźny wzrost eksportu w roku sprawozdawczym do Stanów Zjednoczonych —

zarówno względny jak i bezwzględny — to wiąże się on z zamierzoną przez Stany Zjednoczone zwyżką taryfy celnej, która skłoniła importerów amerykańskich do większego niż zwykle zaopatrzenia składów.

Tab. 10. Ogólno-polski eksport mebli giętych wg. krajów przeznaczenia.

	Wartość				Waga w tonnach	
	1928		1929			
	tys. zł.	%	tys. zł.	%	1928	1929
Anglja	2.735	24%	3.319	22%	1.533	1.688
Stany Zjednoczone	2.497	22%	4.124	27%	1.255	1.817
Niemcy	2.220	19%	2.407	16%	1.294	1.098
Holandja	778	7%	963	6%	414	474
Włochy	787	7%	1.327	9%	494	549
Egipt, Turcja . .	513	4%	612	4%	208	255
Pozostałe	1.961	17%	2.409	16%	957	1.031
razem	11.491	100%	15.161	100%	6.155	6.912

W tem poszukiwaniu nowych rynków brały skuteczny udział także położone na terenie okręgu Izby zakłady. Jedna z fabryk okręgu np. zdołała ulokować w roku sprawozdawczym 31% swego wywozu na rynku argentyńskim. Istnieje prawdopodobieństwo, że po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami rynek niemiecki stanie się b. poważnym odbiorcą mebli, eksportowanych z okręgu Izby. Artykuł ten zresztą jest poszukiwany na wszystkich rynkach świata i należy przypuszczać, że zasilenie środkami obrotowemi niektórych, niekorzystających z kredytów zagranicznych, zakładów oraz usprawnienie aparatu eksportowego zdoła wywóz polskich mebli giętych podnieść do rozmiarów znacznie przewyższających poziom obecny. W każdym bądź razie stwierdzić już można teraz, że położone na terenie okręgu Izby fabryki mebli giętych, które przed wojną pracowały wyłącznie niemal dla Rosji, zdołały po utracie tego rynku zdobyć dla swych wyrobów szereg nowych rynków, mimo że przeciwstawiała się temu usilnie konkurencja Czechosłowacji. Organizacja eksportu jest niemal w każdej z 4-ch większych fabryk okręgu

odmienna; eksport do Stanów Zjednoczonych i Ameryki Południowej opiera się częściowo na pośrednictwie domów reeksportowych hamburskich, częściowo jednak odbywa się bezpośrednio; rynki angielskie utrzymują bezpośrednie stosunki z Polską, natomiast rynki Bliskiego Wschodu zaopatrywane są przy udziale austrjackich względnie trjesteńskich agentów (poza tem grupa „Thonet Mundus" posiada własny aparat eksportowy). Utworzenie syndykatu eksportowego oddałoby niezawodnie znaczne usługi eksportowi omawianego artykułu i zmniejszyłoby posuniętą zbyt w obecnych warunkach walkę konkurencyjną.

Jak już zaznaczono aparat eksportowy poszczególnych fabryk okręgu łódzkiego jest nader niejednolity, na niejednolitych też podstawach oparło się w roku sprawozdawczym finansowanie eksportu. Odbiorcy angielscy i amerykańscy wzgl. hamburscy pokrywają rachunki przeważnie gotówką, z pozostałych rynków nadchodzą jednakże traty, których dyskonto nie dla wszystkich firm było jednakowo dostępne i ułatwione.

Brak danych, ustalających ogólno-polską produkcję mebli giętych w roku sprawozdawczym, uniemożliwia ocenę konjunktur tej gałęzi przemysłu na rynku wewnętrznym. O ile chodzi o zbyt wewnętrzny zakładów położonych na terenie okręgu Izby, można na podstawie cyfr produkcji i eksportu — zważywszy, że stan składów na początku i w końcu okresu sprawozdawczego nie różnił się — przyjąć, że rynek krajowy pochłonął w roku sprawozdawczym tę samą co w roku 1928 ilość mebli giętych. Po odliczeniu bowiem od ogólnej cyfry produkcji ilości wyeksportowanych pozostaje:

w r. 1928 — 2.447 tonn, wartości 3.563.000 zł.
w r. 1929 — 2.460 „ „ 3.931.000 „

Z doniesień poszczególnych zakładów można jednak przyjąć, że zmalał zbyt tańszych wyrobów konsumowanych przez ludność wiejską, wzrósł natomiast nieco zbyt wyrobów lepszych częściowo wskutek wzmożonej konsumcji ze strony instytucyj państwowych, częściowo zaś wskutek zagospodarowania nowourządzonych mieszkań, co pozostaje w pewnym związku z wykończeniem i wynajęciem domów mieszkalnych, wybudowanych w okresie ożywienia budowlanego w 1927 i 1928 r.

Ceny, regulowane na rynku wewnętrznym konwencyjnie, zwyżkowały w roku bieżącym, co pozostaje w pewnym związku ze spadkiem cen eksportowych. Warunki pokrycia były nader niejednolite

i zależne od siły finansowej poszczególnych zakładów, mimo że i one były regulowane konwencyjnie. W zasadzie obowiązywało pokrycie następujące: 25% gotówką i 75% wekslami do 105 dni; w rzeczywistości jednak weksle sięgały 100% z terminami do 5 i 6 miesięcy. Również i ceny, choć unormowane konwencyjnie, obchodzone były przez udzielanie nadmiernie wysokich rabatów gotówkowych.

Istnieje tendencja, aby zbyt luźną dotychczas konwencję zastąpić organizacją syndykatową z własnem biurem wyłącznej sprzedaży, na przeszkodzie temu stoi jednak konkurencja t. zw. wykończalń, czyli drobnych zakładów, które zakupują surowe komplety dla wykończenia i odsprzedaży. Wykończalnie te, acz prowadzone przeważnie trybem rękodzielniczym i pozbawione wszelkiego znaczenia przy eksporcie, odgrywają jednak pokaźną rolę na rynku wewnętrznym.

3. Pozostałe działy.

Z pozostałych grup przemysłu drzewnego zasługuje na uwagę, ze względu na znaczenie dla przemysłu włókienniczego, fabrykacja artykułów technicznych (szpulek, czółenek tkackich i. t. d.). Przekraczający 50% spadek liczby zatrudnionych w tej gałęzi robotników oraz sięgający 30% spadek produkcji wiąże się oczywiście ściśle z kryzysem, jaki przechodzi przemysł włókienniczy. Niektóre z produkowanych przez te wytwórnie artykułów poszukiwane są na rynkach zagranicznych. Eksport ich jest jednak jeszcze bardzo skromny.

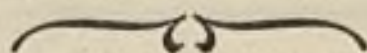
W nieznacznych ilościach eksportowano także dykty i forniery, które — aczkolwiek w zasadzie są artykułem wybitnie eksportowym — na terenie okręgu Izby zaspakajają w pierwszym rzędzie zapotrzebowanie lokalne.

Wreszcie wspomnieć należy o eksporcie zabawek z drzewa, nieznacznym w cyfrach absolutnych, ale pokaźnym o ile chodzi o stosunek do produkowanych ilości (około 25%).

Zmalała nieznacznie rozwijająca się skądinąd dobrze produkcja mebli biurowych typu amerykańskiego, co oczywiście znowu pozostaje w związku z ogólnym kryzysem gospodarczym okręgu, uniemożliwiającym firmom przemysłowym i handlowym odnowienie urządzeń i hamującym powstawanie nowych firm. Należy jednak przypuszczać, że po przeminięciu obecnej dekonjunktury produkcja mebli biurowych, zyskujących sobie coraz lepszą markę oraz coraz większy popyt na rynku wewnętrznym, nadal będzie wzrastała, o ile nie nastąpi

po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami nagły wzrost przywozu mebli niemieckich, znacznie tańszych. W roku sprawozdawczym polskie wytwórnie mebli biurowych typu amerykańskiego konkurencji zagranicznej nie odczuwały. Podejmowane równocześnie były wysiłki eksportowe, które jednak uniemożliwił brak własnych kapitałów dla finansowania eksportu. Importerzy zagraniczni (w Anglji i Belgji — domy reeksportowe na rynkach Bliskiego Wschodu — hurtownicy) ofiarują wprawdzie pokrycie gotówką, ale dopiero po nadejściu towaru, co także utrudnione jest wskutek zaznaczonego już braku dostatecznych kapitałów obrotowych.

Zbyt krajowy odbywa się wyłącznie za pośrednictwem firm hurtowych, które kryją wekslami do 3—4 miesięcy; rabaty gotówkowe wahały się w okresie sprawozdawczym w zależności od sytuacji od 3—7%. Strat, spowodowanych przez protesty wekslowe, nie było, natomiast dotkliwie odczuto niemożność korzystania z kredytu dyskontowego w Banku Polskim względnie w Banku Gosp. Krajowego. Cały niemal portfel dyskontowany był na rynku prywatnym, co oczywiście zmniejsza rentowość i podraża koszty produkcji tej posiadającej skądinąd dobre widoki rozwojowe gałęzi przemysłu. Nie ulega wątpliwości, że przy pomocy Państwowego Instytutu Eksportowego wywóz polskich mebli biurowych znacznieby się zwiększył, podnosząc w ten sposób tak doniosłą dla naszej gospodarki drzewnej pozycję eksportu gotowych wyrobów.



V. PRZEMYSŁ MINERALNY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle mineralnym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki: Analog. okres roku 1928=100	Wskaźniki: Polska=100
I	54.507	50.314	92	4.929	4.098	84	8,1
II	73.239	74.375	102	5.374	5.399	100	7,2
III	70.401	72.648	103	5.288	5.027	94	6,9
IV	55.553	45.744	82	3.934	2.863	74	6,3

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle mineralnym wg. G. U. S.

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki: Analog. okres roku 1928=100	Wskaźniki: Polska=100
I	2.426.000	2.147.000	84,4	216.507	175.323	80,9	8,0
II	2.873.000	2.996.000	104,2	191.100	216.991	113,7	7,1
III	3.173.000	3.158.000	99,5	238.006	227.543	95,6	7,2
IV	1.434.000	1.158.000	80,7	68.222	70.354	103,1	6,1

Przemysł mineralny na terenie okręgu Izby obejmuje około 7% ogółu zatrudnionych w polskim przemyśle mineralnym robotników. Z poszczególnych grup przemysłu mineralnego na uwagę zasługują przedewszystkiem huty szklane, następne miejsce ze względu na ilość

zatrudnionych robotników zajmują cegielnie i fabryki dachówek; obydwie te grupy reprezentują około 90% robotników, zatrudnionych w przemyśle mineralnym okręgu Izby. Mniejszą rolę odgrywają zakłady, produkujące wyroby fajansowe, wapienniki, fabryki farb ziemnych oraz wytwórnie cegły ogniotrwałej i wyrobów szamotowych, płyt chodnikowych, pomników i t. d.

Liczba przepracowanych w przemyśle mineralnym okręgu Izby robotnikodni spadła w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 o 10,6%. Wskaźnik ten (89,4%) niższy jest od wskaźnika przepracowanych w przemyśle mineralnym całego Państwa robotnikogodzin, który wynosił 98,5% (por. zestawienie na str. 165). Rozbieżność ta spowodowana jest — podobnie jak w przemyśle włókienniczym, metalowym, papierniczym i budowlanym — znacznie silniejszym na terenie okręgu Izby, niż w całem Państwie natężeniem kryzysu.

Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu mineralnego charakteryzuje następujące zestawienie:

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu mineralnego, objętych ankietą Izby.

GRUPA	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1. Huty szklane . . .	8	2.600	3.018	848.997	762.859	87,5
a) szkło taflowe . .	1	64*)	456	142.307	120.036	84,5
b) szkło stołowe . .	1	1.668	1.689	475.955	411.528	86,5
c) szkło butelkowe balony i demiony	6	868	873	230.735	231.295	100,2
2. Cegielnie i fabryki dachówek	53	1.177	913	490.354	416.395	84,9
3. Wapienniki	3	70	72	22.080	32.588	147,6
4. Fabryki fajansu . . .	1	140	160	35.120	40.280	114,2
5. Farby ziemne . . .	1	154	114	29.400	31.500	107,5
6. Pozostałe: wytwórnie pomników, płyt chodnikowych, cegły ogniotrwałej i wyrobów szamotowych	3	40	47	12.482	11.611	93,0
ogółem	69	4.181	4.324	1.404.433	1.256.233	89,4

*) W grudniu 1928 r. huta była unieruchomiona, w pozostałych miesiącach r. 1928 zatrudniała jednak większą ilość robotników, niż w r. 1929, co uwidacznia wzrost liczby przepracowanych robotnikodni.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu mineralnego, objętych ankietą Izby.

	ILOŚĆ			WARTOŚĆ W ZŁ.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik	Liczby bezwzględne		Wskaźnik
1. Szkło	18.071 tonn	18.386 tonn	101,7	11.890.020	12.648.616	106,4
a) taflowe	5.993 „	6.983 „	116,5	3.525.213	3.867.432	109,7
b) stołowe	7.230 „	5.415 „	74,8	5.857.738	5.905.004	100,8
c) butelkowe, balony i demiony . . .	4.848 „	5.988 „	123,5	2.507.069	2.876.180	114,7
2. Cegielnie	128.664.850 szt.	114.054.656 szt.	88,6			
a) cegła	117.918.500 „	103.802.920 „	88,0			
b) dreny	10.407.850 „	9.980.936 „	95,9	8.287.944	6.485.753	78,2
c) dachówki . . .	338.500 „	270.800 „	80,0			
3. Wapno	19.340 tonn	19.800 tonn	102,4	504.704	471.816	93,4
4. Wyroby fajansowe .	700.000 kg.	650.000 kg.	92,8	700.000	650.000	92,8
5. Farby ziemne i polewy do kafli	600.000 kg.	920.000 kg.	153,3	330.000	506.000	153,3
6. Kafle, cegła ogniotrwała i szamotowa oraz wyroby z niej . . .	kafli 1.005.000 szt.	1.300.000 szt.	129,3	672.750	804.500	119,6
	cegły 751 tonn	475 tonn	62,4			
ogółem				22.385.418	21.566.685	96,3

Jak widać zatem najwyższy w porównaniu z r. 1928 wskaźnik uruchomienia wykazują wapienniki, fabryka fajansu i wytwórnia farb ziemnych; dwie najpoważniejsze na terenie okręgu Izby, ze względu na ilość zatrudnionych robotników, grupy przemysłu mineralnego, huty szklane i cegielnie wykazują natomiast znaczny spadek uruchomienia. Spadek ten jednak tylko w stosunku do cegielń oraz hut szkła stołowego, galanteryjnego i oświetleniowego ma charakter konjunkturalny, podczas gdy w hutach, produkujących szkło taflowe, wiąże się raczej z reorganizacją pracy, produkcja szkła taflowego bowiem wykazuje pokaźny wzrost. Pełny obraz zmian, jakie nastąpiły w roku sprawozdawczym w rozmiarach produkcji poszczególnych grup przemysłu mineralnego, daje zatem omówiona tab. 3 dopiero w połączeniu z tab. 4, zawierającą dane, dotyczące ilości i wartości produkcji odnośnych grup.

1. Huty szklane.

Z ogólnej liczby czynnych w Polsce w końcu 1929 roku — 55 większych hut szklanych, zatrudniających około 15.000 robotników, okrąg Izby posiadał 7 hut*), zatrudniających 2.645 (17,7%). Huty te produkują: szkło taflowe, stołowe, galanteryjne i oświetleniowe, balony i demiony oraz szkło butelkowe.

Produkcja poszczególnych rodzajów szkła wykazuje w okresie sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 następujące wahania:

Tab. 5.

Rodzaj szkła	Produkcja				
	Polska w 1929 tonn	Okrąg łódzki			
		1928 tonn	1929		
			tonn	Wskaźniki	
				1928=100	Polska=100
Butelk. (wraz z balonami)	59.800	4.848	5.988	123,5	10,0
Galanter., stołowe i oświetl.	24.600	7.230	5.415	74,7	22,0
Taflowe	24.600	5.993	6.983	116,6	28,3
ogółem	109.000	18.071	18.386	101,1	16,8

Związek Hut Szklanych w Polsce ocenia spadek produkcji szkła w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 w przybliżeniu na 20%, co poza grupą szkła galanteryjnego, stołowego

*) Jedna z 8 hut wykazanych w tab. 3 została w końcu 1929 r. zlikwidowana.

i oświetleniowego nie pokrywa się z danemi dla hut szklanych okręgu Izby.

Na uwagę zasługuje na terenie okręgu Izby produkcja szkła taflowego, reprezentowana przez największą z 7 polskich hut szklanych tego typu. Pokaźny wzrost produkcji tego szkła wiąże się z ruchem budowlanym ubiegłych lat; zmniejszenie ruchu budowlanego na terenie okręgu Izby w r. 1929 nie mogło się jeszcze w roku sprawozdawczym objawić w całej pełni, gdyż szkło taflowe konsumowane jest dla wykańczania istniejących budowli. Mimo to należy przypuszczać, że cała ilość szkła taflowego wyprodukowana w r. 1929 nie została pochłonięta przez rynek, skoro sprzedaż w ciągu roku wynosiła tylko 3.538.000 m. kw. (w metrach sprowadzonych do 2 mm. grubości), t. j. około 23.000 tonn, a składy w dniu 1 stycznia tegoż roku były dość znaczne. Szczególnie nikłe obroty — mimo pokaźnej ilości oczekujących ostatecznego wykończenia domów — zanotować można było w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego z powodu katastrofalnych mrozów.

Na najbliższą metę perspektywy produkcji szkła taflowego kształtują się niepokojąco, a to zarówno z powodu ograniczenia ruchu budowlanego, jak i z powodu rosnącej rozpiętości pomiędzy zdolnością produkcyjną a przeciętną pojemnością rynku. Już obecnie zdolności produkcyjne hut szklanych, produkujących szkło taflowe, oceniane są na 6.500.000 m. kw. (42.250 tonn) przy pojemności rynku, wynoszącej zaledwie od 3 — 4 milj. m. kw. (od 19,5 do 26 tys. tonn). Groźną dla hut szybowych ręcznych jest rosnąca ilość fabryk mechanicznych; prócz istniejących bowiem do niedawna 2 hut, wyposażonych w 12 maszyn, powstała w roku sprawozdawczym na Kresach Wschodnich trzecia huta szkła taflowego, posiadająca 4 maszyny; łączna produkcja tych 3 hut mechanicznych sięgać może przy wyzyskaniu pełnych zdolności wytwórczych 5.000.000 mtr. kw. (32.000 tonn).

Rynek szkła taflowego odczuwał mocno konkurencję zagraniczną, zwłaszcza belgijską, pod naciskiem której Polski Syndykat szkła taflowego „Verpol” zmuszony był obniżyć ceny szkła taflowego w roku sprawozdawczym o 4,35%. Silnie odczuwano także do połowy roku 1929 konkurencję Czechosłowacji, skąd nadchodziło szkło taflowe w cenie 8 kor. cz. za 1 mtr.^{2}, mimo że na rynku czeskim cena tegoż szkła sięgała 16 kor.; dopiero w połowie 1929 r. konkurencja czechosłowacka uregulowana została w drodze porozumienia pomiędzy zainteresowanemi przemysłami. Ogółem import szkła

taflowego wzrósł jednak z 1.362 tonn wartości 1.805.000 zł. w r. 1928 do 2.306 tonn wartości 2.491.000 zł. w r. 1929 (w tem z Belgji — 650.000 tonn, wartości 523.000 zł., z Czechosłowacji 1.503 tonn, wartości 1.667.000 zł., reszta z Francji i Niemiec).

Zbyt krajowego szkła taflowego na rynku wewnętrznym ujęty jest w ramy organizacji kartelowej pod nazwą „Verpol", która kontyngentuje produkcję i posiada wyłączną sprzedaż. Ceny oraz warunki pokrycia uregulowane są jednolicie, wskutek czego rynek szkła taflowego nie miał do czynienia z zanotowaną w innych przemysłach, a nawet w innych grupach przemysłu szklanego, nadmierną ilością długich weksli. Rachunki kryte były w 70% gotówką, a w 30% wekslami, nieprzekraczającemi 4—5 miesięcy, aczkolwiek pod koniec roku ujawniła się tendencja zarówno zmniejszenia wysokości pokrycia gotówkowego, jak i przedłużenia terminów wekslowych. Protesty wekslowe w pierwszej połowie roku były minimalne zarówno w stosunku do ilości wystawionych weksli (około 4%), jak i w stosunku do obrotów (około 2%); pod koniec roku ilość protestów wzrosła jednak, wynosząc w listopadzie 9,5% w stosunku do wystawionych weksli, względnie 3% w stosunku do obrotów.

Eksport szkła taflowego jest nader utrudniony, to też nie przekraczał (z całej Polski) 353,6 tonn, t. j. 80,000 mtr. kw., w czem zresztą okrąg Izby nie uczestniczył. Z okręgu Izby wysłano natomiast nieznaczną ilość szkła taflowego do Gdańska.

Reasumując stwierdzić należy, że dla hut, produkujących szkło taflowe, rok sprawozdawczy był okresem względnie pomyślnym z jednej strony dzięki zapotrzebowaniu ze strony wybudowanych w ubiegłych latach domów, a z drugiej — dzięki sprężystej organizacji kartelowej. Perspektywy są jednak — w związku z zastojem budowlanym i rosnącemi nieproporcjonalnie do pojemności rynku zdolnościami produkcyjnemi — niezbyt pomyślne.

W dziedzinie szkła galanteryjnego, stołowego i oświetleniowego okrąg Izby, jak widać z tablicy 5, odgrywa także poważną rolę, wytwarzając około 22% ogólnej ilości produkowanego w Polsce szkła tego rodzaju.

Produkcja tej grupy wykazuje w przeciwieństwie do grupy szkła taflowego spadek niemal 20%-owy, a zatem spadek, odpowiadający cyfrze, opartej na opinji Związku hut szklanych. Zmniejszenie produkcji spowodowane było przez skurczenie się siły nabywczej rynku, co ujawniło się szczególnie w okresie świąt Bożego

Narodzenia, kiedy zarówno hurtownie, jak i składy detaliczne sprzedały zaledwie około 40% przygotowanych na święta zapasów.

Poza tem w grupie szkła galanteryjnego, stołowego i oświetleniowego ujawnił się dotkliwy brak organizacji, któraby regulowała produkcję i zbyt; jednakże utworzenie kartelu w tej gałęzi przemysłu jest nader utrudnione wskutek istnienia znacznej liczby średnich i drobnych przedsiębiorstw. Rezultatem tego stanu rzeczy są też zupełnie odmienne, niż na rynku szkła taflowego warunki pokrycia, na które składają się w 90% weksle z terminem do 6 miesięcy; odsetek protestów także był znacznie wyższy.

Wobec skurczenia się pojemności rynku wewnętrznego odczuto tem dotkliwiej konkurencję szkła galanteryjnego i stołowego, importowanego z zagranicy — szczególnie z Czechosłowacji i Niemiec. Równocześnie przemysł ten spotęgował wysiłki eksportowe i zdołał ulokować zagranicą znacznie większą ilość swych wyrobów, niż w roku 1928, jak wynika z tab. 6:

Tab. 6. Eksport szkła stołowego, galanteryjnego i oświetleniowego.

(Polska wg. Handlu Zagranicznego R. P.; okrąg Izby — wg. ankiety).

	POLSKA		OKRĄG IZBY			
	tonny	Zł.	tonny	Wskaźnik (Polska=100)	Zł.	Wskaźnik (Polska=100)
1928	786	1.179.000	22	2,7	21.690	1,8
1929	848	1.432.000	163	19,2	115.080	8,0
Wskaźnik (1928=100)	107,9	121,4	740,9	—	530,6	—

Znaczny procentowo, lecz niepokaźny w cyfrach absolutnych wzrost eksportu szkła stołowego z okręgu Izby zasługuje tem bardziej na podkreślenie, że rynek rumuński odpadł niemal całkowicie; wysiłki przemysłu szły zatem w kierunku spotęgowania eksportu na Bliski Wschód i do Afryki Północnej za pośrednictwem domów reeksportowych czechosłowackich i trjesteńskich, jednakże przy znacznej zniżce cen.

Jeszcze mniej pomyślnie przedstawiała się sytuacja w grupie szkła butelkowego, przyczem uwidoczniła się tutaj rozbieżność pomiędzy sytuacją ogólno-polskiego przemysłu szkła butelkowego,

a stanem rzeczy na terenie okręgu Izby. Większość bowiem polskich hut, produkujących szkło butelkowe — wnosząc ze sprawozdania Związku Hut Szklanych w Polsce — zmuszona była ograniczyć w roku sprawozdawczym znacznie swą produkcję wskutek skurczenia się popytu ze strony Monopolu Spirytusowego, będącego najpoważniejszym odbiorcą butelek. Obok spadku popytu na butelki monopolowe, zmalał także wskutek zmniejszenia się ogólnej siły nabywczej ludności popyt na butelki innego rodzaju (do mleka, wód mineralnych, win, wódek gatunkowych i t. d.) — prawie o 20%; zmalał również zbyt szkła aptecznego i perfumeryjnego, jedynie zapotrzebowanie na butelki dla browarnictwa było normalne.

Ponieważ zaś większość z pośród 6 istniejących na terenie okręgu Izby hut szkła butelkowego produkowała przeważnie butelki oranżowe piwne, zatem zarówno ostateczna zbiorowa liczba przepracowanych robotniko-dni tej grupy przemysłu, jak i rozmiary produkcji utrzymują się w latach 1928 i 1929 na jednym poziomie (tab. 3 i 4). Zaznaczyć jednak należy, że dwie z pośród łódzkich hut, które produkowały przeważnie butelki monopolowe, zostały w końcu 1929 r. całkowicie unieruchomione.

W odniesieniu do warunków płatności na rynku szkła butelkowego zaznaczyć należy, że odbiorcami tego szkła są trzy odmienne grupy: monopol spirytusowy, browary oraz handel hurtowy. Stosunki z przemysłem browarniczym, naogół biorąc, kształtowały się zadowalająco; natomiast monopol spirytusowy był jako odbiorca powodem szeregu komplikacyj, spowodowanych nieodbieraniem w terminach umowy całkowitych ilości, nieudzielania jak dawniej awansów oraz stosowaniem przy odbiorze technicznym nadmiernie wysokich potrąceń za rzekomo nieodpowiednie szkło. Poza tem ogólnie niepomyślna sytuacja producentów szkła butelkowego oddziałała i na stosunki z handlem hurtowym w sensie znacznego przedłużenia terminów wekslowych i przewlekłego wykupywania wzmożonej w roku sprawozdawczym ilości protestów wekslowych.

Na omówienie zasługuje jeszcze w grupie szkła butelkowego fabrykacja balonów i demionów. Wysoki, bo sięgający 50%, udział robocizny w kosztach produkcji balonów czyni je artykułem eksportowym, to też z 1.000 tonn tych wyrobów wartości 500.000 zł., wyprodukowanych w roku 1928 na terenie okręgu Izby, wyeksportowano połowę; w roku sprawozdawczym produkcja balonów na terenie okręgu Izby spadła do 850 tonn, wartości 350.000 zł., z czego wyeksportowano zaledwie 30%. Jako kraje przeznaczenia wchodzą

w rachubę: Czechosłowacja i Austrja, które w balonach polskich eksportują do Rumunji, Turcji i innych krajów Lewantu swe przetwory chemiczne (kwas siarkowy, destylaty drzewa, amoniak i t. d. Istnieją przypuszczenia, że w najbliższym okresie część hut — wskutek utraty zamówień dla Monopolu Spirytusowego — zastąpi dotychczasową wytwórczość butelek przez produkcję balonów dla celów eksportowych. Jako rynki zbytu prócz wymienionych już odegrać powinny rolę: Bliski Wschód zwłaszcza z chwilą wykorzystania tanich dróg tranzytowych przez Constanzę, nadto Włochy, gdzie istnieje w związku z rozwojem przemysłu chemicznego duży popyt na balony. Po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami i ten rynek pochłonie przypuszczalnie pewną ilość balonów polskich. Spadek produkcji roku sprawozdawczego wiązał się ze spadkiem eksportu, spowodowanym przez nasilenie konkurencji czechosłowackiej, która obniżyła ceny eksportowe w roku sprawozdawczym o 20%.

2. Cegielnie.

Według danych Związku Przemysłu Ceramicznego okręgu łódzkiego ilość istniejących w okręgu Izby łódzkiej cegielń wynosi 104, z czego czynnych było w roku sprawozdawczym 83. Cegielnie te zatrudniały — według danych tegoż Związku — w roku 1928 — 2.400 robotników, a w roku sprawozdawczym 2.300, przyczem wyprodukowały w roku 1928 — 166.000.000 cegieł, a w roku sprawozdawczym 117.000.000 cegieł (wskaźnik 70%). Według ankiety Izby, która objęła tylko 53 większe cegielnie, zatrudniające w końcu r. 1928 — 1.177 robotników, liczba przepracowanych robotniko-dni spadła z 490.000 w r. 1928 na 416.000 w r. 1929 (wskaźnik — 84,9%), a produkcja cegieł z 118.000.000 sztuk na 104.000.000 sztuk (wskaźnik — 88%). Uwzględniając przeciętne rezultaty obliczeń Związku Przemysłu Ceramicznego okręgu łódzkiego oraz Izby przyjąć należy, że produkcja cegielni okręgu łódzkiego spadła w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 w przybliżeniu o 20%.

Jednakże obroty cegłą skurczyły się w stopniu daleko silniejszym, gdyż stan składów wzrósł we wszystkich niemal cegielniach na terenie okręgu Izby, sięgając 1 stycznia 1930 r., łącznie około 60.000.000 szt. podczas gdy dnia 1 stycznia 1929 r. nie przekraczał 20.000.000 sztuk. Sprzedaż cegły skurczyła się zatem w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 w przybliżeniu o 50%, co oczywiście pozostaje w ścisłym związku z przedstawionem poniżej

osłabieniem ruchu budowlanego na terenie okręgu Izby. Zakupy cegły czynione były przeważnie przez konsumentów miejskich, przyczem budownictwo państwowe, samorządy oraz kooperatywy pochłonęły około 50% sprzedanej w roku sprawozdawczym cegły, nabywcy prywatni zaś zakupywali drobne partje, poczynając już od 1.000 sztuk. Ludność wiejska zupełnie niemal nie konsumowała cegły, co szczególnie dotkliwie odbiło się na sytuacji mniejszych cegielń prowincjonalnych.

Przedstawiony wyżej stan rzeczy odbił się oczywiście na cenach rynkowych cegły, które zniżkowały w ciągu całego roku sprawozdawczego, utrzymując się w końcu roku na poziomie niższym o 30% od cen zeszłorocznych. Zważywszy, że koszty produkcji doznały nawet pewnej zwyżki wskutek wprowadzenia nowego formatu cegły oraz podniesienia stawek taryfy kolejowej, należy stwierdzić, że producenci sprzedawali cegłę poniżej kosztów własnych i że w rezultacie ponieśli w roku sprawozdawczym pokaźne straty. Nader znamiennym objawem sytuacji cegielń był fakt łatwej rezygnacji przez robotników z żądań podwyżkowych, które w marcu roku 1929 zostały wysunięte; w całym szeregu cegielń nastąpiła nawet zniżka płac, która zapobiec miała unieruchomieniu cegielń. Omawiany spadek cen przedstawiał się cyfrowo (za 1.000 sztuk przeciętnego gatunku loco cegielnia) następująco:

Tab. 7. Ceny cegły w okręgu łódzkim.

	Wiosna	Lato	Jesień	Zima
1928	85 zł.	90 zł.	95 zł.	80 zł.
1929	80 „	70 „	65 „	55 „

Warunki płatności także doznały w ciągu roku stopniowego pogorszenia; w r. 1928 rachunki regulowane były prawie wyłącznie gotówką; jeszcze latem roku sprawozdawczego producenci otrzymywali 50% gotówką, 50% wekslami do 3 miesięcy, w końcu roku sprawozdawczego zaś tylko 30% gotówką, a resztę wekslami do 6-ciu miesięcy, co oczywiście spowodowało wzrost ilości protestów; unieruchamiających część kapitału obrotowego.

Z postulatów, wysuwanych przez przemysł ceglarski okręgu, wymienić należy dezyderat poddania rewizji obowiązku przestrzegania

przez tę wybitnie sezonową i nader od stanu pogody uzależnioną, gałąź przemysłu 8-godzinnego dnia pracy.

Należy zaznaczyć, że wszystkie powyższe dane dotyczą cegielń hoffmanowskich, gdyż istniejące na terenie województwa łódzkiego w pokaźnej ilości cegielnie polowe nie zostały w ankiecie Izby ani Związku Przemysłu Ceramicznego uwzględnione. Z 53 objętych tab. 3 i 4 cegielń większość (53%) stosuje wyrób ręczny, w pozostałych zaś (47%) — produkcja jest całkowicie lub częściowo zmechanizowana. Mechanizacja większości cegielń nastąpiła dopiero w roku 1928 oraz 1929 w związku z udzielonemi przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytami inwestycyjnemi. Nie ulega wątpliwości, że z chwilą poprawy konjunktury mechanizacja czynić będzie dalsze postępy (ze względu na chęć uniezależnienia się od robotników strycharskich), co zresztą zależeć będzie od polityki kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego oraz zniżek celnych dla importowanych z Niemiec i Czechosłowacji maszyn ceglarskich. Ogólna suma, uchwyconych przez ankietę Izby, a związanych przeważnie z mechanizacją zakładów, inwestycyj wynosiła w cegielniach okręgu łódzkiego w r. 1928 — około 1.000.000 zł., w r. 1929 zaś około 300.000 zł. Pokaźne te inwestycje, oparte na kredytach Banku Gospodarstwa Krajowego, który ponadto finansował częściowo produkcję, przyczyniły się w końcu roku sprawozdawczego do sprzedawania posiadanych zapasów poniżej kosztów własnych celem wywiązania się z zobowiązań wobec tegoż Banku.

Prócz cegły przemysł ceglarski okręgu łódzkiego produkuje pokaźną ilość drenów oraz dachówki. Produkcja wyrobów tych także wykazuje w roku sprawozdawczym spadek w porównaniu z r. 1928. Fabrykacja dachówek odczuła przytem nietylko osłabienie ruchu budowlanego, ale także konkurencję ze strony fabryk blachy cynkowej, eternitu i papy. W związku z zawarciem traktatu handlowego z Niemcami przewidziane jest wzmożenie eksportu wyrobów tego przemysłu, jest jednak rzeczą wątpliwą, czy w ewent. wzroście wywozu uczestniczyć będzie przemysł dachówkarski okręgu łódzkiego, nastawiony przeważnie na zaspakajanie potrzeb lokalnych.

Także produkcja drenów ucierpiała na skutek słabszego sezonu meljoracyjnego. Import drenów czechosłowackich, dający się we znaki produkcji krajowej wskutek niedostatecznej ochrony celnej, spadł z 8.762 tonn w roku 1928 do 5.828 tonn w roku sprawozdawczym.

Zapasy drenów dość znaczne już w końcu roku 1928 doznały w końcu roku sprawozdawczego dalszego powiększenia.

3. Pozostałe działy.

Jak już zaznaczono huty szklane oraz cegielnie reprezentują łącznie około 90% ogółu robotników, zatrudnionych w przemyśle mineralnym okręgu Izby. Z pozostałych grup tego przemysłu zasługuje na uwagę fabrykacja wyrobów fajansowych, reprezentowana na terenie okręgu Izby przez jedną z 8 polskich fabryk tego rodzaju. Produkcja wyrobów fajansowych, jak wynika z tab. 4, zmalała w roku sprawozdawczym w przybliżeniu o 8% w związku ze skurczeniem się siły nabywczej ludności wiejskiej, która jest głównym konsumentem krajowych wyrobów fajansowych. Zamożniejsza ludność miejska konsumuje przeważnie, wymagające przy produkcji udziału wykwalifikowanych robotników i nowoczesnych maszyn, droższe wyroby zagraniczne, których import (z Czechosłowacji i Niemiec) nieustannie wzrastał (jak widać z tab. 7 — nawet w r. 1929).

Równocześnie jednak polskie wyroby fajansowe — wobec znacznego udziału robocizny w ogólnych kosztach produkcji (45%) — są artykułem eksportowym, którego wywóz także wykazuje stały wzrost, przyczem jako rynki zbytu wchodzą w rachubę głównie Rumunja i Niemcy.

Tab. 8. Import oraz eksport wyrobów fajansowych (w kwintalach).

	1926	1927	1928	1929
Import .	3.132	7.663	18.232	19.521
Eksport .	6.282	10.942	12.906	19.024

W polskim eksporcie wyrobów fajansowych okrąg łódzki uczestniczył w roku sprawozdawczym kwotą nieznaczną, jednakże podjęte były starania o nawiązanie stosunków z Holandją oraz krajami zamorskiemi via Hamburg.

Organizacja zbytu wyrobów fajansowych na rynku wewnętrznym oparta jest na pośrednictwie hurtowników oraz rozwoźników jarmarcznych i detalistów osiadłych. Ta różnorodność elementu odbiorczego skłoniła polski przemysł fajansowy do stworzenia organizacji kartelowej, która reguluje warunki pokrycia. Mimo to w roku sprawozdawczym otrzymywano tytułem pokrycia najwyżej 10% gotówką, a 90% wekslami do 6 miesięcy. Ilość protestów była znaczna, przeważnie jednak zostały one wykupione przez hurtowników.

VI. PRZEMYSŁ SPOŻYWCZY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle spożywczym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska 1928 Liczby bezwzględne	Polska 1929 Liczby bezwzględne	Polska 1929 Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Okrąg Izby łódzkiej 1928 Liczby bezwzględne	Okrąg Izby łódzkiej 1929 Liczby bezwzględne	Okrąg Izby łódzkiej 1929 Wskaźniki anal. okres r. 1928=100	Okrąg Izby łódzkiej 1929 Wskaźniki Polska=100
I	48.979	49.537	101	2.940	3.148	107	6,4
II	52.005	54.150	104	3.222	3.252	101	6,0
III	56.840	57.230	101	3.495	3.613	103	6,3
IV	81.362	86.275	106	5.735	5.892	103	6,8

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle spożywczym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska 1928 Liczby bezwzględne	Polska 1929 Liczby bezwzględne	Polska 1929 Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Okrąg Izby łódzkiej 1928 Liczby bezwzględne	Okrąg Izby łódzkiej 1929 Liczby bezwzględne	Okrąg Izby łódzkiej 1929 Wskaźniki anal. okres r. 1928=100	Okrąg Izby łódzkiej 1929 Wskaźniki Polska=100
I	2.005.000	2.052.000	102,2	112.596	121.460	107,8	5,9
II	1.794.000	1.988.000	110,8	109.262	111.806	102,3	5,6
III	2.412.000	2.377.000	98,4	142.382	144.456	101,4	6,0
IV	2.231.000	2.694.000	120,8	120.339	187.982	152,3	7,0

Liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle spożywczym okręgu Izby, nie przekracza, jak widać z tab. 1 — 7% ogólnej ilości robotników, zatrudnionych w polskim przemyśle spożywczym.

Poza cukrowniami, zatrudniającemi około 60% robotników przemysłu spożywczego okręgu Izby, przemysł ten reprezentowany jest na terenie województwa także przez kilkadziesiąt większych młynów, fabrykę tytoniu, cygar i papierosów, browary, gorzelnie, rektyfikacje spirytusu, fabryki wódek i likierów, wytwórnie czekolady, fabryki drożdży oraz szereg mniejszych zakładów, produkujących artykuły spożywcze.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu spożywczego, objętych ankietą Izby.

Grupa	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31.XII		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928 = 100
1) Cukrownie i rafin. cukru	6	2.736	3.682	445.302	472.726	106,2
2) Młyny	52	693	686	176.818	180.849	102,3
3) Browary i słodownie	10	441	463	126.018	140.753	111,7
4) Gorzelnie, rektyfikacje spirytusu, fabryki wódek i likierów	14	182	151	49.104	38.088	63,3
5) Fabryki tytoniu, cygar i papierosów	1	676	630	189.280	176.400	93,2
6) Fabryki czekolady, cukierków i pierników	6	237	233	60.445	61.932	102,5
7) Fabryki drożdży	2	189	185	51.741	51.097	98,8
8) Różne (rzeźnie i fabryki wędlin, piekarnie, krochmalnie, fabryki cykorji i t. p.)	12	300	321	85.515	82.386	96,4
razem	103	5.454	6.351	1.184.223	1.204.231	101,7

Jak widać z tab. 3 przemysł spożywczy okręgu Izby wykazuje łącznie wzrost liczby zatrudnionych robotników oraz przepracowanych robotniko-dni. Tego rodzaju rezultat ostateczny odpowiada jednakże tylko zmianom, jakie zaszły w stanie zatrudnienia przemysłu cukrowniczego i piwowarskiego, w pozostałych bowiem

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu spożywczego, objętych ankietą Izby.

	ILOŚĆ			WARTOŚĆ W ZŁ.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100
1. a) Cukier (rok kampanijny)	32.257 tonn	47.881 tonn	148,4	27.238.000	43.999.000	161,1
b) Melas	4.935.400 tonn	7.051.600 tonn	142,9	610.000	786.000	128,8
2. Przemiał zboża (pszenicy i żyta) . . .	162.733 tonn	164.376 tonn	101,0	75.753.000	55.808.000	74,4
3. a) Piwo	105.000 htl.	100.400 htl.	95,6	4.694.000	4.574.000	97,4
b) Ocet	13.071 htl.	15.498 htl.	118,3	363,000	413.000	113,8
4. a) Spirytus	2.013.245 ltr.	3.095.740 ltr.	153,7	2.063.000	3.692.000	178,9
b) Wódki i likiery . .	197.777 ltr.	127.856 ltr.	64,6	1.218.000	785.000	64,4
5. a) Papierosy	736.472.000 sztuk	853.305.000 sztuk	115,9	30.158.000	33.354.000	110,6
b) Tytoń	1.097.000 kg.	969.000 kg.	88,3	24.885.000	24.724.000	99,3
6. a) Czekolada i cukierki	438.696 kg.	427.643 kg.	97,4	1.627.000	1.504.000	92,4
b) Pierniki i pieczywo	3.955 kg.	4.278 kg.	108,1	2.795.000	2.564.000	91,7
7. Drożdże	1.287.981 kg.	1.374.719 kg.	104,6	2.981.000	2.950.000	98,9
8. a) Mąka kartoflana . .	338.600 kg.	548.000 kg.	161,8	212.000	244.000	115,1
b) Cykorja	171 tonn	141 tonn	82,4	172.000	144.000	83,7
				174.769.000	175.541.000	100,4

działach przemysłu spożywczego liczba zatrudnionych robotników oraz przepracowanych robotniko-dni utrzymuje się w roku sprawozdawczym mniej więcej na poziomie z r. 1928. Analogiczny obraz daje tab. 4, z której wynika, że tylko produkcja spirytusu i cukru wzrosła znacznie w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928, podczas gdy produkcja innych wytworów przemysłu spożywczego nie uległa poważniejszym zmianom.

1. Cukrownie.

Z ogólnej liczby czynnych w grudniu 1929 r. — 70 cukrowni, zatrudniających około 47.000 robotników, na okrąg Izby przypada 6 cukrowni, zatrudniających 3.700 robotników (8%).

Sytuacja przemysłu cukrowniczego kształtuje się oczywiście w ścisłym związku z sytuacją na światowym rynku cukru. Niezależnie od tego konjunktury cukrownictwa polskiego pozostają również pod wpływem ściśle lokalnych czynników, których wykładnią są wahania w obszarze uprawy buraków. W roku sprawozdawczym kontynuowana była stwierdzona już w roku 1928 tendencja do rozszerzenia obszarów zasiewów. Względnie pomyślne kształtowanie się cen buraków w chwili ich kontraktowania przy równoczesnym spadku cen innych ziemiopłodów wzmogło tę tendencję, rezultatem czego był uwidoczniony poniżej (tab. 5) dalszy wzrost powierzchni plantacyj zarówno na terenie całej Polski, jak i na terenie okręgu Izby, a zarazem wzrost zbiorów, przyczem na terenie województwa łódzkiego wzrost ten był silniejszy, gdyż podniosła się równocześnie wydajność 1 ha.

Tab. 5. Powierzchnia uprawy i zbiór buraków cukrowych.

	Powierzchnia uprawy w tys. ha.		Zbiór ogólny			Zbiór z 1 ha.	
			Polska	Okrąg Izby			
	Polska	Okrąg Izby	tys. q		Wskaźnik	Polska	Okrąg Izby
1927	202,1	11,4	36.201	2.334	100	179	204
1928	234,3	12,3	49.028	2.522	108	209	205
1929	238,9	12,7	49.704	2.647	113	208	209

Należy dla ścisłości zaznaczyć, że dane powyższe, oparte na publikacjach G. U. S., odbiegają od obliczeń Związku Zawodowego

Cukrowni, według którego powierzchnia plantacyj na terenie okręgu Izby łódzkiej wynosiła w roku sprawozdawczym 14,3 tys. ha, a zbiór 2.961 tys. q. (w całej Polsce — 245,416 ha. i 51.100 tys. q.). Jednakże nawet na podstawie niższych szacunków G. U. S. stwierdzić można dalszy wzrost zbiorów, co w konsekwencji — biorąc pod uwagę także zwiększoną w roku sprawozdawczym polaryzację buraków — spowodować musiało duży wzrost produkcji cukru w kampanji 1929/1930 r.

Wzrost ten uwidoczniony jest w tab. 6, przyczem zaznaczyć należy, że dane poniższe dotyczą rezultatów całej kampanji 1928/29 oraz 1929/30.

Tab. 6. Produkcja cukru w przeliczeniu na biały kryształ
(wg. Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 28. III. 1929 i 19. III. 1930)

Kampanja	Polska		Okrąg Izby łódzkiej		
	tonny	wskaźnik	tonny	Wskaźniki	
				1928/29=100	Polska=100
1928/29	672.235	100 %	32.257	100 %	4,8 %
1929/30	824.267	122,6 %	47.881	148,4 %	5,8 %

Udział okręgu w ogólno-polskiej produkcji cukru wzrósł zatem z 4,8% w roku 1928 do 5,8% w r. 1929. Wskaźnik wzrostu produkcji cukru okręgu łódzkiego jest wyższy od wskaźnika wzrostu przerobu buraków, co pozostaje w związku z zaznaczonem już zwiększeniem polaryzacji.

W roku 1913 produkcja cukru na ziemiach polskich wszystkich zaborów wynosiła około 541.000 tonn; rozmiary produkcji roku sprawozdawczego są nietylko rekordowe dla lat powojennych, ale przekraczają znacznie produkcję przedwojenną, co zmusza przemysł cukrowniczy do nierentownego wyeksportowania znacznej części produkcji. Konsumcja cukru wzrasta wprawdzie w Polsce z roku na rok, wynosząc w roku 1924/25 — 8,7 kg. na głowę ludności, w r. 1925/26 — 8,8 kg., w r. 1926/27 — 10,8 kg., w r. 1927/28 — 11,3 kg., w r. 1928/29 — 13,3 kg. Wyznaczone przez Ministra Skarbu na mocy ustawy z dnia 22 lipca 1925 r. o uregulowaniu obrotu cukrem kontyngenty dla potrzeb rynku wewnętrznego wzrastały następująco

(w q na okres od 1-go października każdego roku do 30-go września następnego roku):

	1927/28	1928/29	1929/30
Zasadniczy	3.095.556	3.486.310	3.704.895
Zapasowy	464.334	557.810	259.343
razem	3.559.890	4.044.120	3.964.238

Według wszelkiego prawdopodobieństwa konsumcja cukru w najbliższym okresie ulegnie pewnej zniżce, wobec czego ogólne spożycie będzie w r. 1930 niższe, niż w roku poprzednim, a cała nadwyżka zostanie wywieziona na rynek zagraniczny, pomimo pogarszających się nieustannie — wskutek konkurencji cukru trzcinowego — konjunktur eksportowych. Ceny fob Gdańsk, osiągane przez cukrownie okręgu łódzkiego w ciągu ostatnich lat kampanijnych, kształtowały się następująco: z kampanji 1927/28 — zł. 49,86 za 1 q., 1928/29 — zł. 38,05, 1929/30 — 34,50 (według przewidywań eksporterów). Dla porównania z cenami krajowemi zaznaczyć należy, że ceny eksportowe loco fabryka wynosiły w końcu roku sprawozdawczego około 32 zł. za 100 kg.

Wskutek tego stanu rzeczy zainteresowane sfery przemysłowe występują przeciwko obowiązującej obecnie ustawie o obrocie cukrem, opartej na zasadzie przymusowego eksportu i domagają się stabilizacji na okres 5-cioletni kontyngentów wewnętrznych oraz ograniczenia nadmiernej produkcji. Ponadto przemysł cukrowniczy uskarża się na obciążenie podatkiem spożywczym oraz obrotowym, które wynoszą łącznie około 40% rynkowej ceny cukru i hamują jego konsumcję. Ogólne wpływy z tytułu podatku spożywczego od cukru, wynoszącego zł. 38,50 od 100 kg. produktu konsumcyjnego, sięgały w roku gospodarczym 1928/29 około 142 milj. zł.

W dziedzinie finansowania produkcji poważną rolę odegrały dla przemysłu cukrowniczego kredyty zagraniczne, zwłaszcza angielskie i holenderskie, Anglja i Holandja bowiem są najpoważniejszymi odbiorcami cukru polskiego.

Po żywym ruchu inwestycyjnym, zaobserwowanym w cukrowniach okręgu Izby w r. 1928, rozmiary nowych inwestycyj w roku sprawozdawczym były nikłe.

2. Przemysł młynarski.

W odniesieniu do przemysłu młynarskiego ustalenie liczby istniejących zakładów i zatrudnionych robotników napotyka na duże trudności wobec daleko idącej rozbieżności cyfr, opartych na różnych źródłach. Statystyka G. U. S. uchwyciła w r. 1927 — 6.175 młynów wszelkiego rodzaju, zatrudniających około 20 tys. robotników. Opublikowana w r. 1928 przez Związek Młynarzy Polskich praca p. t. „Młynarstwo Polskie" określa ilość istniejących w Polsce młynów na 15.467, z czego 3.272 młyny zaliczone są do kategoryj handlowo-przemysłowych, reszta zaś (12.195) do kategorji młynów gospodarczych (w tem 6.363 wiatraki), nieodgrywających roli w zaspakajaniu konsumcji ludności miejskiej. Ankieta Izby objęła na terenie okręgu łódzkiego 52 młyny, zatrudniające łącznie w końcu roku sprawozdawczego 686 robotników. Liczby te, dotyczące zakładów, zatrudniających powyżej 15 robotników, nie dają dostatecznego pojęcia o roli okręgu Izby w polskim przemyśle młynarskim. Dokładniejszy obraz rozmiarów młynarstwa na terenie województwa łódzkiego daje statystyka „wielkiego" przemysłu młynarskiego, do którego zaliczone są zakłady o sile pociągowej, przekraczającej 100 HP. Według danych tych, opublikowanych w cyt. już wydawnictwie Związku Młynarzy Polskich, udział produkcji Izby w globalnej cyfrze produkcji wielkiego przemysłu młynarskiego w Polsce przekracza 12% (tab. 7).

Tab. 7. Wielki przemysł młynarski w Polsce i okręgu Izby
(wg. A. Dzika „Młynarstwo w Polsce" 1928; zakłady o sile pociągowej powyżej 100 HP)

	Liczba młynów	Siła motorów w HP	Liczba zatrudnionych robot.	Produkcja na dobę w tonnach
Polska . . .	186	36,313	4.137	5.701
Okrąg Izby .	28	4,777	460	710
Polska=100 .	15,0%	13,1%	11,1%	12,4%

Zdolność produkcyjna młynów przemysłowo-handlowych mniejszych (z silnikami do 100 HP) oceniona jest według wspomnianej publikacji na 9.842 tonny dziennie; łączna zdolność produkcyjna wszystkich młynów handlowo-przemysłowych w Polsce wynosi zatem

15.543 tonny na dobę. O sytuacji młynarstwa decyduje zwłaszcza stosunek zdolności produkcyjnej wielkich młynów do rozmiarów konsumcji miast, która wynosi przeciętnie około 4.300 tonn na dobę; zdolność produkcyjna wielkich młynów przekracza w ten sposób o 32% zdolność konsumcyjną miast (tab. 8). Na terenie okręgu Izby stosunek ten jest jeszcze mniej pomyślny dla wielkiego przemysłu młynarskiego, bowiem zdolność produkcyjna wielkich młynów województwa łódzkiego, wśród których istnieje jeden z 2-ch największych w Polsce zakładów tego przemysłu, przekracza o 48,5% przeciętne rozmiary konsumcji miast tegoż województwa.

Tab. 8. Produkcja wielkich młynów a konsumcja miast

(wg. A. Dzika „Młynarstwo w Polsce" 1928)

	Dzienna konsumcja miast	Produkcja wielkich młynów	Nadwyżka produkcji	
			tonny	%
Polska . . .	4.298	5.701	1.403	32,6
Okrąg Izby .	478	710	232	48,5

Zobrazowany stan rzeczy decyduje o sytuacji przemysłu młynarskiego, która stale kształtuje się pod wpływem niemożności wyzyskania pełnych zdolności produkcyjnych, co ze szczególną wyrazistością wystąpiło w roku sprawozdawczym w związku ze spadkiem cen i nader oględnem wskutek tego zaopatrywaniem się w mąkę przez handel hurtowy i przemysł piekarski. W ogólnych rezultatach całorocznych spadek produkcji nie jest należycie uwidoczniony, sytuacja uległa bowiem wydatnemu pogorszeniu szczególnie od sierpnia roku sprawozdawczego; ponadto zaznaczyć należy, że tab. 3 i 4 nie obejmują kilku większych młynów okręgu kaliskiego, unieruchomionych w ostatnim kwartale 1929 r., co spowodowało wzrost produkcji pozostałych młynów kaliskich oraz młynów położonych w innych powiatach województwa łódzkiego. Bardziej dokładnie ilustrują sytuację przemysłu młynarskiego w drugiej połowie roku sprawozdawczego dane, dotyczące przemiału młynów okręgu kaliskiego, bez potrącania produkcji zakładów unieruchomionych w roku sprawozdawczym (tab. 9).

Tab. 9. Przemiał zboża w większych młynach okręgu kaliskiego (w tonnach; wg. ankiety Izby)

	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
1928	6.500	8.150	7.260	7.820	4.900
1929	5.150	7.130	5.504	5.590	3.470
Wskaźnik (anal. okres 1928 = 100)	79,2	87,4	75,8	71,5	70,8

Ciężką sytuację przemysłu młynarskiego potęgowały wahania w państwowej polityce zbożowej zarówno w dziedzinie obrotu zbożem, jak i w dziedzinie normalizacji przemiału, nadto trudności, z jakiemi walczyć musiał eksport mąki i otrąb, oraz brak pomocy kredytowej, odczuwany tem dotkliwiej, że przemysł młynarski płaci za zboże gotówką, podczas gdy produkty swe sprzedaje na kredyt, sięgający 30—40 dni. Spowodowana przez czynniki te nierentowność produkcji była powodem wspomnianego już unieruchomienia na terenie okręgu Izby 4-ch większych młynów o łącznej produkcji, przekraczającej 150 tonn zboża dziennie oraz kilkunastu mniejszych młynów. Podjęte wskutek ciężkiej sytuacji rynkowej próby utworzenia syndykatu młynów handlowych narazie nie odniosły skutku.

3. Browary.

W roku sprawozdawczym czynnych było na terenie Państwa około 180 browarów, zatrudniających w grudniu 1929 r. 5.637 robotników. Liczba większych browarów wynosiła na terenie okręgu Izby w końcu roku sprawozdawczego 10, przyczem zatrudniały one 463 robotników (8,2%). Przemysł piwowarski jest na terenie województwa łódzkiego, podobnie jak na terenie całej Polski, reprezentowany przez browary najrozmaitszych typów. Z pośród wymienionych browarów jeden tylko produkuje około 30.000 hl. rocznie, jeden — około 20.000 hl., trzy — około 10.000 hl., a pięć od 2.500 do 5.000 hl.; odpowiada to w przybliżeniu układowi rzeczy na terenie całego Państwa, gdzie jak wiadomo 6 browarów dostarcza łącznie około 50% ogólno-polskiej produkcji piwa. Żaden z wspomnianych wielkich browarów nie jest położony na terenie

województwa łódzkiego, wskutek czego udział okręgu Izby w ogólno-polskiej produkcji piwa wynosił w roku sprawozdawczym zaledwie 4%, mimo że liczba zatrudnionych w browarach okręgu Izby robotników wynosiła, jak zaznaczono, 8,2% ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w polskim przemyśle piwowarskim. W porównaniu z r. 1928 ogólno-polska produkcja piwa wykazuje wzrost wynoszący około 8%; na terenie okręgu Izby, jak widać z tab. 7, nastąpił równocześnie spadek niemal o 5%, co oczywiście wiąże się z kryzysem gospodarczym i zmniejszoną wskutek tego siłą nabywczą ludności okręgu przemysłowego łódzkiego.

Tab. 10. Produkcja piwa.

	Polska		Okrąg Izby łódzkiej		
	hl.	Wskaźnik 1928=100	hl.	Wskaźniki 1928=100	Wskaźniki Polska=100
1928	2.418.000	100	105.000	100	4,4
1929	2.620.000	108	100.400	96	3,8

Konsumcja piwa, wzrastająca od szeregu lat, w roku sprawozdawczym także uległa pewnej zwyżce (w roku 1925 — 5,4 l. na głowę ludności, w r. 1926 — 5,4 l., w r. 1927 — 6,6 l., w r. 1928 — 8,0 l., w r. 1929 — 8,6 l.), która jak już zaznaczono nie miała jednak miejsca na terenie okręgu Izby. Średnio konsumcja piwa wynosiła w roku sprawozdawczym około 218.000 hl. miesięcznie, przyczem maximum (65% powyżej przeciętnej dla całego roku) przypadło na sierpień, a minimum 54% poniżej przeciętnej na miesiąc luty w związku z ostremi mrozami.

Wyrazem wzrastających na rynku wewnętrznym trudności zbytu była znaczna zmiana warunków pokrycia za piwo. Podczas gdy w roku 1927 i 1928 rachunki pokrywane były przeważnie gotówką, w roku sprawozdawczym zaczęto na terenie okręgu Izby częściowo (35%) przyjmować pokrycie wekslowe z terminem od 3 do 6 miesięcy. Liczba protestów wynosiła 8—9% w stosunku do wystawionych weksli, przyczem producenci ponieśli straty wskutek kilku upadłości oraz nadzorów sądowych.

Konkurencję zagraniczną odczuwały niektóre tylko wyższe gatunki piwa, dostarczane poważniejszym przedsiębiorstwom restauracyjnym, które importują z Czech oryginalne piwo pilzeńskie, to też

przemysł piwowarski wysuwa postulat zwiększenia ochrony celnej. Poza tem browary uskarżają się na nadmierną wysokość przewoźnego za piwo oraz opłat z tytułu akcyzy. Piwowarstwo domaga się też dopuszczenia do wolnego niekoncesjonowanego handlu piwa, zawierającego do 4% alkoholu i wyłączenia handlu takiemi napojami z pod ograniczeń ustawy antialkoholowej oraz przepisów monopolu spirytusowego o handlu napojami alkoholowemi.

4. Pozostałe działy.

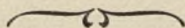
Z pozostałych działów przemysłu spożywczego wysuwa się na czoło — ze względu na ilość zatrudnionych robotników (w końcu roku 1929 — 630) — istniejąca na terenie okręgu Izby państwowa fabryka wyrobów tytoniowych, której produkcja uwidoczniona jest w tab. 4. Jak widać fabryka ta wykazuje w roku sprawozdawczym — w porównaniu z r. 1929 — wzrost produkcji papierosów (o 15,9%), a zarazem spadek produkcji tytoniu (o 11,7%); łączna wartość produkcji obu artykułów wzrosła nieznacznie. Ogólno-polska roczna produkcja przemysłu tytoniowego wynosi ostatnio około 10 miljardów sztuk papierosów i około 14 tys. tonn tytoniu; udział okręgu Izby sięga zatem: w wytwórczości papierosów 8%, a w produkcji tytoniu — 7%.

Przemysł gorzelniczo-wódczany nie odgrywa na terenie okręgu Izby większej roli, albowiem z ogólnej liczby czynnych w Polsce w roku sprawozdawczym 1.424 gorzelni, 50 samodzielnych rektyfikacyj oraz 190 fabryk wódek i likierów — na terenie województwa łódzkiego istniało 89 zakładów, z czego objęto ankietą zaledwie 14 większych zakładów, w tem: 6 gorzelni (5 rolniczych, 1 przemysłowa), 3 rektyfikacje, 3 fabryki wódek i likierów oraz 2 drożdżownie. Sytuacja tej gałęzi przemysłu kształtowała się na terenie okręgu Izby mniej więcej tak samo, jak na terenie całego Państwa. Produkcja wódek gatunkowych znacznie zmalała, podczas gdy produkcja spirytusu pokaźnie wzrosła; jedynie drożdżownie obniżyły produkcję spirytusu wskutek zmiany systemu produkcji. Odnośnie do spadku produkcji wódek gatunkowych zaznaczyć należy, że fabryki wódek tego rodzaju od kilku lat już odczuwają dotkliwie konkurencję wysokogatunkowych wódek czystych, produkowanych przez fabryki monopolowe. Z 13 państwowych wytwórni wódek czystych 1 — nieuwzględniona w ankiecie — istnieje także w Łodzi. Prócz wódek

czystych wytwórnia ta produkuje także spirytus do celów domowych i leczniczych.

Z 14 czynnych w całej Polsce obecnie fabryk drożdży istnieją na terenie okręgu 2 zakłady, które wyprodukowały w roku sprawozdawczym około 15,5% ogólnej ilości wyprodukowanych w Polsce drożdży. Wykazany w roku sprawozdawczym wzrost produkcji nie ma charakteru konjunkturalnego. Przeciętny poziom konsumcji drożdży nie przekracza w Polsce 25% spożycia zachodnio-europejskiego, a propaganda Zrzeszenia Producentów Drożdży przyczynia się w dużym stopniu do niezależnego od wahań konjunkturalnych wzrostu spożycia tego artykułu. Przemysł drożdżowniczy uskarża się na niedostateczną ochronę celną, wskutek której import drożdży zagranicznych (zwłaszcza czechosłowackich) daje się we znaki produkcji krajowej.

Na terenie okręgu Izby istnieje także 8 zakładów produkujących ocet. Są to jednak wytwórnie drobne zaopatrzone w aparaty ręczne i dlatego nie zostały objęte ankietą Izby. Najpoważniejszym producentem octu na terenie okręgu a zarazem jednym z najpoważniejszych na terenie całej Polski jest jeden z browarów województwa łódzkiego, który reprezentuje około 10% ogólno-polskiej produkcji octu spirytusowego. Produkcja i spożycie octu spirytusowego wzrosła w roku sprawozdawczym zarówno na terenie całego Państwa, jak i na terenie okręgu Izby, jednakże octownie odczuwały w roku sprawozdawczym dotkliwie konkurencję ze strony importerów i producentów esencji octowej, która wywierała niekorzystny nacisk na ceny.



VII. PRZEMYSŁ BUDOWLANY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle budowlanym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	24.008	25.186	105	1.290	1.345	104	5,3
II	48.624	27.071	58	2.516	2.221	88	8,2
III	50.437	48.760	97	2.821	2.379	86	4,8
IV	32.854	24.169	74	1.746	1.006	59	4,1

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle budowlanym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	1.132.000	1.084.000	82,1	58.540	57.764	98,6	5,3
II	1.855.000	1.933.000	104,1	95.152	92.241	96,9	4,8
III	2.330.000	2.287.000	98,1	127.742	105.800	82,8	4,6
IV	705.000	588.000	83,4	31.474	19.452	61,8	3,3

Sytuacja przedsiębiorstw przemysłu budowlanego wiąże się oczywiście ściśle ze stopniem intensywności ruchu budowlanego, zależnego zkolei od ogólnych wahań konjunkturalnych oraz od państwowej polityki kredytowej. Kryzys gospodarczy, panujący na terenie okręgu łódzkiego, nie sprzyjał w roku sprawozdawczym rozwojowi ruchu budowlanego; mniejsze były też w roku sprawozdawczym (w porównaniu z rokiem 1928) rozmiary akcji kredytowo-budowlanej Banku Gospodarstwa Krajowego, który w zasadzie ograniczył się do finansowania wykończonych budowli, rozpoczętych poprzednio i korzystających już z pomocy kredytowej banku. Ogólna suma kredytów, przyznanych przez B. G. K. na cele budowlane zarówno z własnych środków, jak i z funduszów państwowych, wynosiła w r. 1927 — 106,6 milj. zł., w r. 1928 — 87,5 milj. zł., w r. 1929 — 55,5 milj. zł., z czego wyzyskano 53,9 milj. zł., czyli 98% (Łódzki Oddział B.G.K. przyznał w r. 1928 — 6,9 milj. zł., a w r. 1929 — 3,9 milj. zł.). Polityka finansowania budowli już rozpoczętych przyczyniła się do zakończenia na terenie m. Łodzi w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego całego szeregu budowli, czekających od dłuższego czasu na wykończenie (tab. 3). Dzięki temu też liczba wykończonych budowli, która na terenie m. Łodzi od r. 1926 nieustannie malała, wykazuje w roku sprawozdawczym wzrost (por. str. 221 i 234).

Tab. 3. Prywatny ruch budowlany

(ilość budynków rozpoczętych i zakończonych; wg. Wiadomości Statystycznych oraz danych Inspekcji Budowlanej m. Łodzi)

a) w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców:

Rok / Kwartał	Miasta powyżej 50 tys. mieszkańców							
	1926		1927		1928		1929	
	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone
I	324	257	380	294	356	292	180	266
II	663	310	656	388	673	263	720	317
III	602	332	689	359	690	376	799	496
IV	492	406	483	525	495	517	631	883
	2.081	1.305	2.208	1.566	2.214	1.448	2.330	1.962

b) w m. Łodzi

Rok / Kwartał	ŁÓDŹ							
	1926		1927		1928		1929	
	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone	rozpoczęte	zakończone
I	95	69	44	103	41	35	11	9
II	75	72	57	68	97	33	162	12
III	103	74	134	55	96	41	154	10
IV	118	106	83	53	117	47	117	259
	391	321	318	279	351	156	444	290

Wzrosła także liczba budowli rozpoczętych, jednak zainicjowane prace zostały wstrzymane już w początkowem stadjum wskutek braku pomocy kredytowej, co nie znajduje odbicia w statystyce ruchu budowlanego (tab. 3), lecz widoczne jest w statystyce stanu uruchomienia (tab. 4), który wykazuje pokaźny spadek ilości przepracowanych robotniko-dni.

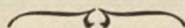
Tab. 4. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu budowlanego, objętych ankietą Izby

GRUPA	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928 = 100
1. Przemysł robót budowlanych	24	1.088	580	534.739	411.841	77,01
2. Przemysł instalacyjno-techniczny	6	199	197	43.398	59.502	137,1
3. Przemysł brukarski i wiertniczy . . .	5	171	132	37.431	31.563	84,3
	35	1.458	909	615.568	502.906	81,7

Jako objaw dodatni zanotować należy wzrost przeciętnej ilości izb mieszkalnych w nowych budynkach; podczas gdy w latach 1924—1927 przeciętna liczba izb mieszkalnych w jednym budynku nie przekraczała 6,9, w r. 1928 na jeden budynek przypada już 12,1 izb, w roku sprawozdawczym 11,0 izb (tab. 5).

Tab. 5. Budowle zakończone w m. Łodzi
(wg. Inspekcji Budowlanej m. Łodzi)

Rok	Ogólna liczba budowli	W tem				
		przem.-handl.	innych	mieszkalnych		
				budyn.	izb	na 1 budynek przypada izb
1924	284	71	110	103	622	6,0
1925	186	38	66	82	492	6,0
1926	321	50	94	177	1.213	6,9
1927	279	51	77	151	961	6,4
1928	156	31	20	105	1.274	12,1
1929	290	25	35	230	2.537	11,0



VIII. PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle odzieżowym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki: anal. okres r. 1928=100	Wskaźniki: Polska=100
I	13.121	14.839	113	1.342	1.416	108	9,6
II	13.686	15.193	111	1.534	1.826	120	12,0
III	15.421	15.609	101	2.161	2.405	109	15,4
IV	14.886	14.357	97	1.876	2.743	142	19,0

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle odzieżowym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki: anal. okres r. 1928=100	Wskaźniki: Polska=100
I	588.000	598.000	101,7	61.180	47.848	78,2	8,0
II	495.000	572.000	115,5	55.916	71.636	128,1	12,5
III	691.000	698.000	101,0	96.986	109.434	114,3	15,9
IV	298.000	276.000	92,6	30.178	38.528	127,6	13,9

Sytuacja przemysłu odzieżowego, obejmującego fabryki obuwia, bielizny, odzieży, kapeluszy i zabawek, nie znajduje odzwierciedlenia ani w cyfrach tab. 1 i 2, ani też w danych tab. 3 i 4, statystyka G. U. S. bowiem zalicza do przemysłu odzieżowego także niektóre zakłady przemysłu dzianego, podczas gdy ankieta Izby zaliczyła wszystkie fabryki wyrobów dzianych do przemysłu włókienniczego. Wskutek tego liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle odzieżowym województwa łódzkiego, wynosi według ankiety Izby w końcu r. 1929 zaledwie 949 robotników, podczas gdy według danych G. U. S. sięga ona — 2.743 (por. tab. 1 i 3). Poza tem przeważająca część zakładów przemysłu odzieżowego, należąca do przedsiębiorstw typu rzemieślniczego, nie została przez ankietę Izby uwzględniona, a stan rzeczy w 11 zaledwie zakładach uwzględnionych nie upoważnia do wyciągania ogólniejszych wniosków.

Mimo więc, że wskaźnik stanu uruchomienia fabryk obuwia np. wykazuje poprawę, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rok sprawozdawczy był nader niepomyślny dla tego działu przemysłu, a to wskutek spadku pojemności rynku i równoczesnego wzrostu importu obuwia z zagranicy. Konkurencja obuwia zagranicznego (zwłaszcza czechosłowackiego) dała się szczególnie we znaki w ostatnim kwartale roku sprawozdawczego, kiedy sezon świąteczny całkowicie zawiódł (ludność m. Łodzi zakupiła w ciągu 2 tygodni 3 wagony obuwia w firmie Bat'a, omijając niemal zupełnie sklepy z obuwiem krajowem.

Nie można też wnosić o sytuacji przemysłu bieliźniarskiego na podstawie danych dla 4 zakładów, objętych tab. 3 i 4. Jednakże wskaźnik stanu uruchomienia tej grupy bardziej odpowiada rzeczywistej sytuacji fabryk bielizny okręgu Izby w roku sprawozdawczym, które zmuszone były zredukować ilość dni pracy wskutek zmniejszenia pojemności rynku i wysokiego w dalszym ciągu importu bielizny (przywóz bielizny wzrósł z 5,4 milj. zł. w r. 1928 do 5,8 milj. zł. w r. 1929).

Daleko pomyślniej przedstawiała się sytuacja przemysłu kapeluszniczego, reprezentowanego na terenie okręgu Izby przez jedną z 2-ch krajowych fabryk kapeluszy pilśniowych oraz jedną z największych w kraju fabryk stożków i kapeluszy wełnianych. Dostateczna ochrona celna umożliwia przemysłowi kapeluszy wełnianych dostateczne wyzyskanie zdolności wytwórczych oraz nieustanną modernizację warsztatów, dzięki której ten dział przemysłu kapeluszniczego nietylko walczy skutecznie z konkurencją zagraniczną na rynku krajowym,

lecz ponadto eksportuje część swych wyrobów, przyczem rozmiary tego wywozu wykazują tendencję rosnącą. W r. 1928 wywóz stożków wełnianych wynosił 56 tonn wartości 1.876.000 zł., a w r. 1929 — 102 tonny wartości 3.481.000 zł., z czego na eksport z okręgu Izby przypada około 20%. Natomiast wytwórczość kapeluszy pilśniowych typu droższego napotyka niekiedy — w związku z wahaniami pojemności rynku wewnętrznego — na trudności w wyzyskaniu pełnych zdolności produkcyjnych.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu odzieżowego, objętych ankietą Izby

Grupa	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1) Fabryki obuwia .	2	44	46	11.690	13.227	113,1
2) „ bielizny .	4	89	84	25.865	21.975	84,9
3) „ konfekcji	1	40	40	7.200	7.200	100,0
4) „ kapeluszy	2	385	461	123.495	132.045	106,9
5) „ zabawek	2	231	318	64.791	85.924	132,6
ogółem	11	789	949	233.041	260.371	111,7

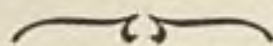
Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu odzieżowego, objętych ankietą Izby

RODZAJ	WARTOŚĆ		
	1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100
1) Obuwie	245.000	236.000	96,3
2) Bielizna	704.000	710.000	100,8
3) Odzież (płaszcze damskie) .	600.000	550.000	91,7
4) Kapelusze i stożki	6.700.000	7.387.000	110,3
5) Zabawki	538.000	725.000	134,8
ogółem	8.787.000	9.608.000	109,3

Jak już zaznaczono przeważająca część zakładów przemysłu odzieżowego nie została objęta ankietą Izby, uwzględniającą jedynie przedsiębiorstwa od I do V kategorji świadectw przemysłowych. Dotyczy to zwłaszcza najważniejszego na terenie okręgu Izby działu przemysłu odzieżowego, jakim niewątpliwie jest wytwórczość gotowej odzieży męskiej i damskiej. Przemysł odzieżowy sensu stricto, skoncentrowany w Łodzi, Brzezinach, Ozorkowie i kilku innych miasteczkach województwa łódzkiego, zatrudnia systemem chałupniczym kilka tysięcy robotników, produkujących na rachunek kilkudziesięciu nakładców. Przemysł ten wskutek utraty rynków rosyjskich, dla których nieomal wyłącznie pracował, przechodzi w okresie powojennym ciężki kryzys, który w roku sprawozdawczym bynajmniej nie doznał złagodzenia. Ze względu na tanią robociznę przemysł ten posiada duże zdolności konkurencyjne i mógłby się stać gałęzią wybitnie eksportową, gdyby rozwiązany został problem finansowania produkcji i organizacji zbytu na rynkach zagranicznych. W roku sprawozdawczym podjęte zostały pewne kroki, zmierzające do skierowania omawianej kwestji na tory realizacji. Rezultatem akcji tej, omówionej szerzej w części III sprawozdania (str. 73), był wzrost eksportu męskiej i damskiej odzieży bawełnianej, który wynosił:

w r. 1927 —	84.000 kg.	wartości	340.000	zł.
w r. 1928 —	83.000 „	„	370.000	„
w r. 1929 —	225.000 „	„	860.000	„

Na szczególną uwagę zasługuje fakt uruchomienia w roku sprawozdawczym działów konfekcyjnych — w związku z omówioną wyżej akcją organizacji eksportu konfekcji — w kilku poważniejszych przedsiębiorstwach przemysłu włókienniczego, co niewątpliwie stać się może momentem zwrotnym w dziejach polskiego przemysłu odzieżowego.



IX. PRZEMYSŁ PAPIERNICZY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle papierniczym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928		1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928 = 100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	12.659	13.197	104	948	916	97	6,9
II	12.490	13.803	110	1.210	982	81	7,1
III	13.974	13.316	95	924	882	95	6,6
IV	13.598	13.470	99	979	787	80	5,8

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle papierniczym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928		1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928 = 100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	537.000	497.000	92,5	42.574	28.292	66,3	5,7
II	466.000	472.000	101,2	44.516	35.022	78,6	7,4
III	558.000	541.000	96,9	40.802	38.588	94,4	7,1
IV	319.000	321.000	100,6	21.080	16.316	77,4	5,1

Przemysł papierniczy reprezentowany jest na terenie okręgu Izby tylko przez jedną papiernię, 3 fabryki tektury oraz 12 wytwórni, produkujących różnego rodzaju wyroby papiernicze (gilzy przędzalniane, szpulki, cewki papierowe, gilzy do papierosów, pudełka i t. d.) Stan uruchomienia przemysłu papierniczego wykazuje, naogół biorąc, w roku sprawozdawczym w porównaniu z rokiem 1928 spadek, szczególnie silny w dziale produkcji gilz przędzalnianych, co pozostaje w związku z kryzysem, jaki przechodzi przemysł włókienniczy.

3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu papierniczego, objętych ankietą Izby.

Grupa	Liczba zakładów	Liczba robotn. zatrudn. 31. XII		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1. Fabryki papieru . .	**1**	**383**	**325**	**114.665**	**98.409**	**85,8**
2. Fabryki tektury . .	**3**	**110**	**119**	**31.356**	**29.428**	**93,9**
3. Fabryki wyrobów papierowych	**12**	**603**	**499**	**159.056**	**130.523**	**82,1**
a) gilz przędzaln. .	5	246	220	64.638	54.002	83,5
b) gilz i pudełek do papierosów . .	5	297	218	65.854	53.299	80,9
c) innych wyrobów	2	60	61	28.564	23.222	81,3
ogółem	16	1.096	943	305.077	258.360	84,6

Wzrosła natomiast produkcja papieru, silniej jednak na terenie całej Polski (z 127.662 tonn w roku 1928 do 138.549 tonn w r. 1929), niż na terenie okręgu Izby z (11.366 tonn w r. 1928 do 11.438 tonn w r. 1929).

W dziedzinie produkcji papieru sytuacja na terenie okręgu Izby kształtowała się zatem w przybliżeniu jak na terenie całego Państwa. Natomiast produkcja tektury, której rozmiary w całej Polsce w roku sprawozdawczym pokaźnie wzrosły (z 25.791 tonn w roku 1928 do 30.372 tonn w roku 1929, a zatem o 18%), wykazuje na terenie okręgu Izby konjunkturalny spadek (tab. 4 i 5), związany z szczególnem natężeniem kryzysu gospodarczego w okręgu łódzkim. Zresztą i papiernie mimo wzrostu produkcji silnie odczuwały trudności zbytu zwłaszcza w drugiej połowie roku sprawozdawczego, wskutek czego składy fabryczne pokaźnie wzrosły.

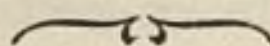
Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu papierniczego, objętych ankietą Izby.

	ILOŚĆ			WARTOŚĆ W ZŁ.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928 = 100	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928 = 100
1. Papier drukowy . .	**11.366** tonn	**11.438** tonn	**100,6**	**10.121.181**	**10.169.132**	**100,4**
2. Tektura	**6.455** „	**6.034** „	**93,5**	**1.600.300**	**1.432.550**	**89,4**
a) drzewna	470 „	550 „	117,3	210.500	247.000	117,3
b) szara	705 „	584 „	82,8	363.800	285.550	78,5
c) papa dachowa .	5.280 „	4.900 „	92,8	1.026.000	900.000	87,7
3. Wyroby z papieru .	—	—	—	**4.576.488**	**4.731.475**	**103,4**
a) gilzy przędzaln. .	1.051 „	782 „	74,4	1.990.500	1.603.562	80,5
b) gilzy do papierosów	107.000.000 szt.	107.000.000 szt.	101,1	—	—	—
c) pudełka	613.458 kg.	567.714 kg.	92,5	1.994.753	2.342.987	117,4
d) różne	—	—	—	591.235	784.926	132,7
ogółem	—	—	—	16.297.969	16.333.157	100,2

Tab. 5. Produkcja papieru i tektury w Polsce
(Polska — wg. Związku Zawod. Papierni Polskich; okrąg Izby — wg. ankiety)

	Polska			Okrąg Izby			
	1928	1929		1928	1929		
	Tonny		Wskaźnik 1928=100	Tonny		Wskaźniki 1928=100	Wskaźniki Polska=100
Papier	127.662	138.549	108,5	11.366	11.438	100,6	8,2
Tektura	25.791	30.383	117,8	6.455	6.034	93,5	19,8

Import papieru zagranicznego, odbywający się przy daleko idącem stosowaniu dumpingu kredytowego, dał się w roku sprawozdawczym mocno odczuć. Według sprawozdania Związku Zawodowego Papierni Polskich ceny papieru importowanego były w roku sprawozdawczym o 30% niższe od cen obowiązujących na rynkach wewnętrznych krajów importujących. W eksporcie papieru i tektury wytwórnie okręgu łódzkiego nie uczestniczyły w roku sprawozdawczym, eksportowano natomiast z okręgu łódzkiego nieznaczną ilość szpulek papierowych na Łotwę i do Bułgarji.



X. PRZEMYSŁ POLIGRAFICZNY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle poligraficznym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						Analog. okres roku 1928=100	Polska=100
I	10.256	10.631	103	670	746	111	7,0
II	10.809	10.890	101	665	728	109	6,6
III	10.202	10.554	104	661	734	111	6,9
IV	10.808	10.731	99	700	751	107	7,0

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle poligraficznym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						Analog. okres roku 1928=100	Polska=100
I	465.000	469.000	100,8	30.636	32.598	106,4	6,9
II	405.000	611.000	150,8	25.480	29.638	116,3	4,8
III	456.000	460.000	100,8	30.038	33.120	110,2	7,2
IV	299.000	306.000	102,3	22.128	24.124	109,0	7,9

Stan uruchomienia przemysłu poligraficznego nie wykazuje w porównaniu z r. 1928 poważniejszych zmian, jednakże sytuacja finansowa zakładów graficznych uległa pogorszeniu wskutek wzmagającej się nieustannie konkurencji. Na terenie okręgu Izby istnieje około 300 drukarń (ankieta Izby objęła tylko większe drukarnie), które nietylko całkowicie zaspakajają potrzeby lokalne, lecz zmuszone są szukać zamówień także w innych ośrodkach kraju. Potęguje to walkę konkurencyjną szczególnie silną ze strony zakładów drobnych, pracujących ręcznie. Sytuację polskiego przemysłu poligraficznego pogarsza także rosnąca nieustannie liczba książek polskich, wysyłanych do druku zagranicę. To też zwiększenie ochrony celnej jest najważniejszym z postulatów, wysuwanych przez przemysł graficzny. Poza tem przemysł ten uskarża się na konkurencję drukarń państwowych oraz na trudności przy sprowadzaniu z zagranicy wykwalifikowanych sił kierowniczych, których brak odczuto także w roku sprawozdawczym.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu poligraficznego, objętych ankietą Izby.

	Liczba zakładów	Liczba robot. zatrudnion. 31. XII.		Liczba przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1. Drukarnie . .	3	156	163	47.670	50.250	105,4
2. Litografje . . .	5	255	272	70.824	75.624	106,7
3. Kliszarnie . .	1	16	16	4.480	4.480	100,0
ogółem	9	427	451	122.974	130.354	106,0

XI. PRZEMYSŁ SKÓRZANY.

Tab. 1. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle skórzanym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						Analog. okres roku 1928=100	Polska=100
I	5.480	4.693	85	251	251	100	5,3
II	5.728	4.896	86	259	188	73	3,8
III	5.647	5.033	89	252	199	79	3,9
IV	5.510	4.756	87	249	278	112	5,8

Tab. 2. Liczba robotniko-godzin przepracowanych w przemyśle skórzanym wg. G. U. S.

(stan w ostatnim tygodniu kwartału)

Kwartał	Polska			Okrąg Izby łódzkiej			
	1928	1929		1928	1929		
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik (analog. okres roku 1928=100)	Liczby bezwzględne		Wskaźniki	
						Anal. okres r. 1928=100	Polska=100
I	228.000	183.000	80,2	11.434	9.454	82,6	5,1
II	212.000	182.000	85,8	8.892	7.288	81,9	4,0
III	240.000	215.000	89,5	10.856	8.694	80,0	4,0
IV	127.000	112.000	88,2	5.782	6.238	107,8	5,6

Prócz przemysłu włókienniczego drugą zkolei gałęzią, dotkniętą najsilniej przesileniem gospodarczem, był przemysł skórzany. Nie odgrywa on jednak na terenie okręgu Izby większej roli, gdyż reprezentowany jest tutaj zaledwie przez kilkanaście większych zakładów, zatrudniających łącznie w końcu r. 1928 — 336 robotników, a w końcu r. 1929 — 276 robotników. Wskaźnik liczby przepracowanych w przemyśle skórzanym na terenie całej Polski w roku sprawozdawczym robotniko-godzin (1928 = 100) wynosi 88,0% i niższy jest od wskaźników dla wszystkich pozostałych gałęzi polskiego przemysłu przetwórczego (por. str. 163). Na terenie okręgu Izby zmniejszenie stanu uruchomienia przemysłu skórzanego było jeszcze wydatniejsze, wskaźnik przepracowanych robotniko-dni wynosił bowiem, według ankiety Izby 84,1% (tab. 3), przyczem redukcja czasu pracy w fabrykach pasów napędnych i pikierów, zależnych od włókiennictwa, była silniejsza, niż w garbarniach.

Tab. 3. Stan zatrudnienia poszczególnych grup przemysłu skórzanego, objętych ankietą Izby

GRUPA	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII.		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928=100
1) Garbarnie skór twardych i miękkich	7	276	251	75.186	63.724	84,7
2) Fabryki pasów napędnych i pikierów . . .	4	60	25	15.548	12.603	81,0
ogółem	11	336	276	90.734	76.327	84,1

Rozmiary produkcji garbarskiej zmalały w roku sprawozdawczym w stopniu jeszcze większym, niż uruchomienie garbarń. Wartość produkcji garbarń zmniejszyła się w całej Polsce z 372 milj. zł. w r. 1928 do 210 milj. zł. w r. 1929, spadek wynosił zatem prawie 42%; na terenie okręgu Izby skurczenie się wartości produkcji sięga według ankiety Izby 35,2% (tab. 4), zaznaczyć jednak należy, że ankieta objęła zaledwie 7 garbarń, istniejących zarówno w r. 1928 jak i w r. 1929, pominęła natomiast produkcję kilkunastu mniejszych garbarń, z których większość została w roku sprawozdawczym całkowicie unieruchomiona.

Tab. 4. Produkcja zakładów przemysłu skórzanego, objętych ankietą Izby

	Ilość			Wartość w zł.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100
1. Skóry twarde	1.016.780 kg.	684.870 kg.	67,3	8.822.064	5.720.547	64,9
2. Skóry miękkie	445.958 stóp	635.928 stóp	142,6			
3. Pasy . .	29.045 kg.	21.000 kg.	72,3	943.830	654.306	69,3
4. Inne skórzane artykuły techn.	52.339 kg.	40.300 kg.	76,9	518.460	400.740	77,3
ogółem	—	—	—	10.284.354	6.775.593	65,9

Niezwykle ostre przesilenie, jakie przechodzi od połowy r. 1928 przemysł garbarski, spowodowane było nietylko przez cały szereg czynników, zależnych od rynku międzynarodowego (spadek cen surowca, wzmożony ubój bydła i związany z tem wzrost podaży skór, spotęgowanie konkurencji na światowym rynku obuwia i t. d.), lecz także przez czynniki lokalne, z pośród których przedewszystkiem wymienić należy niezwykłą słabość finansową przemysłu garbarskiego oraz kupiectwa, odgrywającego dużą rolę w zbycie wyrobów garbarskich. Rezultatem tego braku dostatecznych podstaw finansowych garbarstwa polskiego jest — podobnie jak w przemyśle włókienniczym — silne reagowanie na wszelkie zmiany w pojemności rynku wewnętrznego. W ten sposób spadek siły nabywczej ludności, która w chwilach kryzysu redukuje przedewszystkiem zakup odzieży i obuwia, spowodować musiał wydatne załamanie się przemysłu garbarskiego w roku sprawozdawczym.

XII. ZAKŁADY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

Do grupy zakładów użyteczności publicznej okręgu Izby zaliczono 11 przedsiębiorstw, zatrudniających w końcu roku sprawozdawczego około 3.000 robotników, w tem 5 większych elektrowni (w Łodzi, Kaliszu, Piotrkowie, Zduńskiej-Woli i Koninie), 4 gazownie (w Łodzi, Kaliszu, Piotrkowie i Tomaszowie-Mazowieckim) oraz 2 przedsiębiorstwa kolei elektrycznych (tab. 1).

Tab. 1. Stan zatrudnienia zakładów użyteczności publicznej, objętych ankietą Izby

GRUPA	Liczba zakładów	Liczba robotników zatrudnionych 31. XII.		Ilość przepracowanych w ciągu roku robotniko-dni		
		1928	1929	1928	1929	Wskaźnik 1928 = 100
1) Gazownie . .	4	288	276	89.247	95.634	107,2
2) Elektrownie .	5	603	874	163.147	209.380	128,3
3) Tramwaje . .	2	1.696	1.852	557.445	597.443	107,2
ogółem	11	2.587	3.002	809.839	902.457	111,4

Ponadto istnieje na terenie okręgu Izby kilkadziesiąt mniejszych zakładów elektrycznych użyteczności publicznej. Według danych Ministerstwa Robót Publicznych ogólna wytwórczość energji elektrycznej w zakładach użyteczności publicznej wynosiła w r. 1927— 877 milj. kWh, z czego na województwo łódzkie przypadało około 95 milj. kWh (10,9%). W r. 1928 nastąpił dalszy wzrost produkcji energji elektrycznej zarówno na terenie całego Państwa, jak i na terenie województwa łódzkiego. W roku sprawozdawczym natomiast wytwórczość energji elektrycznej na terenie całego Państwa — w związku z kryzysem gospodarczym — spadła (największa w Polsce elektrownia użyteczności publicznej w Chorzowie zmniejszyła produkcję o 80 milj. kWh), podczas gdy na terenie okręgu Izby —

w związku z dalszemi postępami elektryfikacji — wzrosła mimo szczególnego napięcia kryzysu na terenie okręgu łódzkiego (tab. 2). Należy przytem zaznaczyć, że zaobserwowany w roku sprawozdawczym wzrost konsumcji energji elektrycznej, dostarczonej przez elektrownię łódzką, tłumaczy się częściowo także czasowem zawieszeniem pracy elektrowni w niektórych zakładach przemysłowych; utrzymywanie w ruchu własnych elektrowni bowiem przy częściowem tylko uruchomieniu fabryk nie zawsze się kalkulowało.

Tab. 2. Produkcja 11 zakładów użyteczności publicznej, objętych ankietą Izby

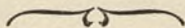
	Ilość			Wartość w zł.		
	1928	1929		1928	1929	
	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100	Liczby bezwzględne		Wskaźnik 1928=100
1. Energja elektryczna (bez elektrowni tramwajowych) . .	104.169.400 kWh	121.247.189 kWh	116,4	102.462.528	116.016.070	113,2
2. Gaz. . . .	11.341.575 mtr.³	13.526.103 mtr.³	119,2	2.231.969	2.860.969	128,1
3. Koks . . .	18.657 tonn	20.707 tonn	110,9	1.025.789	1.317.312	128,4
ogółem	—	—	—	105.720.286	120.194.351	113,7

Nie ulega wątpliwości, że wzrost produkcji energji elektrycznej byłby jeszcze intensywniejszy, gdyby nie przeciwdziałał temu z jednej strony kryzys ekonomiczny, a z drugiej pewne zahamowanie prac elektryfikacyjnych, w związku z projektowanem nadaniem uprawnienia elektrycznego firmie W. A. Harriman & Co. Niemniej jednak tak doniosłe dla przyszłości gospodarczej okręgu Izby prace elektryfikacyjne były i w roku sprawozdawczym kontynuowane. Łódzka elektrownia zwiększyła ogólną moc swoich maszyn niemal o 50% (z 45.860 kW do 68.350 kW); zakład elektryczny w Piotrkowie o 1.500 kW w związku z wybudowaniem w r. 1928 linji przesyłowej wysokiego napięcia dla zasilenia sieci rozdzielczej m. Tomaszowa Maz.; w m. Kaliszu zainicjowano budowę nowej elektrowni o mocy

3.000 kW; rozbudowały swe elektrownie także mniejsze zakłady elektryczne w miastach powiatowych. Ogólna moc wszystkich elektrowni w zakładach użyteczności publicznej na terenie okręgu Izby wzrosła dzięki temu z 54.000 kW w r. 1928 do 78.000 kW w roku sprawozdawczym (o 45%). Wybudowano też około 20 km. dalszych sieci przesyłowych (8 km. o napięciu 30.000 V na terenie powiatu kaliskiego oraz 12 km. o napięciu 6.000 V w powiecie radomskowskim). Ponadto zainicjowano szereg dalszych prac, których realizacja związana jest z losami projektowanej koncesji Harrimana.

Gazownie wykazują wprawdzie, łącznie biorąc, wzrost produkcji w roku sprawozdawczym (o 19,2%), konsumcja jednakże wzrosła w stopniu słabszym. Na terenie m. Łodzi wzrost konsumcji wynosił tylko 11% (z 7,2 milj. $mtr.^3$ w r. 1928 do 7,9 milj. $mtr.^3$ w r. 1929), przyczem spożycie gazu do silników wykazuje — od kilku lat zresztą — dalszy spadek (z 115 tys. $mtr.^3$ w r. 1928 do 84 tys. $mtr.^3$ w r. 1929).

Przedsiębiorstwa tramwajowe także odczuły w roku sprawozdawczym przesilenie gospodarcze. Ludność robotnicza bowiem, stanowiąca duży odsetek pasażerów w tramwajach miejskich i podmiejskich, w drugiej połowie roku sprawozdawczego w związku z redukcją dni pracy oraz wydatnem zmniejszeniem zarobków znacznie ograniczyła przejazdy tramwajami. Ogólna ilość biletów, sprzedanych w tramwajach miejskich, wzrosła wprawdzie z 82 milj. w r. 1928 do 87 milj. w roku 1929, jednakże wzrost ten przypada na pierwsze półrocze roku sprawozdawczego, podczas gdy drugie półrocze wykazuje w porównaniu z analogicznym okresem r. 1928 spadek frekwencji. Ponadto zaznaczyć należy, że w latach ubiegłych wzrost frekwencji z roku na rok był daleko silniejszy (w r. 1926 sprzedano 46 milj. biletów, w r. 1927—60 milj. biletów, w r. 1928—82 milj.). Na linjach podmiejskich także zahamowany został wzrost liczby przewiezionych osób, a dochód ze sprzedaży biletów wykazuje w porównaniu z r. 1928 spadek (szczególnie silny na linji Łódź—Zgierz).



[illegible] wzrosła długość [illegible] z 34 000 km w r. 1928 do 35 000 km w roku sprawozdawczym (o 4%). Wybudowano też około 70 km dalszych [illegible] o 3 km [illegible] powiatu [illegible] o 15 km [illegible] powiatowe [illegible] związana jest z [illegible] Łodzi [illegible].

[illegible] wykazuje [illegible] wzrost [illegible] w roku sprawozdawczym do 12,8% [illegible] w stopniu [illegible]. Na terenie m. Łodzi [illegible] wynosił [illegible] 7,2 mln [illegible] w r. 1928 do 7,9 mln [illegible] w r. 1929 [illegible] wykazuje — od [illegible] (o 11 tys. [illegible] w r. 1928 [illegible] w r. 1929).

[illegible] tylko odbiły w roku sprawozdawczym [illegible] gospodarczy. Ludność [illegible] bowiem [illegible] w [illegible] miastach i gminach [illegible] w [illegible] rolnej [illegible]. Ogólna [illegible] 82 mil. w r. 1928 do 87 mil. w roku 1929, jednakże wzrost ten ustępuje [illegible] podczas gdy [illegible] w latach [illegible] z roku [illegible] był [illegible] 46 mil. [illegible] w r. 1927 — 61 mil. [illegible] w r. 1928 — 53 mil. [illegible] r. 1929 [illegible] (1928—1929).

XIII. HANDEL.

Najistotniejsze zmiany, zaobserwowane w roku sprawozdawczym w organizacji zbytu artykułów przemysłowych, poruszone zostały powyżej przy omawianiu sytuacji poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego. Niniejszy dział, poświęcony specjalnie sytuacji kupiectwa, zawiera jedynie uwagi uzupełniające o handlu włókienniczym, jako najważniejszej gałęzi handlu na terenie okręgu Izby, ponadto omawia najogólniej handel zbożem i mąką, artykułami spożywczo-kolonjalnemi i owocami oraz węglem.

* * *

1. Tkaniny włókiennicze.

A. Handel hurtowy.

Jak zaznaczono w części ogólnej, spadek siły nabywczej ludności, zwłaszcza wiejskiej, oraz zachwianie równowagi w ustosunkowaniu kapitałów obrotowych do stałych, spowodowały w roku sprawozdawczym głębokie przeobrażenia i komplikacje przedewszystkiem w dziedzinie finansowania produkcji i zbytu. Zaburzenia te wyprzedziły czasowo zmiany w stanie uruchomienia i rozmiarach produkcji (por. str. 148 i 160). Ten układ rzeczy zdziałał, że ostre przesilenie gospodarcze roku sprawozdawczego w pierwszym rzędzie zaciążyło na handlu, a dopiero załamanie się podstaw finansowych kupiectwa zkolei pociągnęło za sobą także przemysł.

Zbyt tkanin włókienniczych, pochodzących zwłaszcza z produkcji wielkiego przemysłu, opiera się na względnie niewielkiej liczbie firm hurtowych, które w zasadzie ponoszą odpowiedzialność za wypłacalność bardzo licznej rzeszy średniego i drobnego kupiectwa włókienniczego. W ten sposób całe obligo z tytułu kredytowych obrotów włókienniczych, których rozmiary na rynku wewnętrznym sięgały setek miljonów złotych, ciąży na niewielkiej stosunkowo liczbie firm handlowych, z których nieliczne tylko zaopatrzone są w środki

obrotowe, proporcjonalne do dokonywanych obrotów i ponoszonego ryzyka. Tę niezdrową strukturę naszego handlu włókienniczego potęguje jeszcze fakt, że kupiectwo pozbawione jest całkowicie kredytu dyskontowego w Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego; firmy handlowe nie korzystają też prawie zupełnie z kredytów dyskontowych w bankach prywatnych, które ze swej strony napotykają na trudności przy redyskoncie weksli, pochodzących od klijenteli kupieckiej.

Kiedy więc wskutek załamania się wypłacalności dalszych ogniw handlu włókienniczego rozpoczął się zobrazowany wyżej (str. 152) napływ niepowstrzymanej fali protestów, handel hurtowy w krótkim stosunkowo czasie wyzbył się całkowicie posiadanych środków obrotowych, zużywając je na wykupienie przedstawionych do inkasa przez przemysł protestów. Globalna ilość wykupionych przez włókiennictwo okręgu Izby w roku sprawozdawczym protestów oceniona została powyżej (str. 154) w przybliżeniu na 213 milj. zł., z czego znaczną część wykupił handel hurtowy, pragnąc — w miarę możności — wywiązać się z obliga wobec przemysłu. Część wykupionych w ten sposób protestów hurtownicy odrazu zakwalifikowali do bezpowrotnych strat, resztę usiłowano zainkasować w drodze daleko idących układów regulacyjnych i prolongacyjnych. Ponadto hurtownicy godzili się na znaczną redukcję należności z tytułu otwartych rachunków, aby w ten sposób uniknąć daleko większych strat z tytułu obliga żyrowego zachwianego finansowo i zagrożonego bankructwem odbiorcy. Jawne bankructwo bowiem powodowało z reguły dopuszczenie do protestu weksli, wystawionych przez dalszych odbiorców zbankrutowanej firmy. W roku sprawozdawczym uchodziło za rzecz niemal normalną, że kupiectwo prowincjonalne płaciło swe akcepty jedynie pod warunkiem korzystania z dalszego kredytu towarowego, o czem w razie jawnego bankructwa dostawcy mowy być nie mogło. W drugiej połowie roku sprawozdawczego rozpoczął się napływ protestów, pochodzących z prolongat, których już handel hurtowy — poza nielicznemi wyjątkami — nie był w stanie wykupić. Stało się to powodem coraz częstszych wypadków zawieszania wypłat przez firmy hurtowe i doprowadziło handel włókienniczy do stanu nazwanego powyżej (str. 183) „całkowitą dezorganizacją aparatu handlowego i rynku włókienniczego".

Poza dużemi stratami z tytułu wykupionych protestów, handel hurtowy, podobnie jak i przemysł, odczuł dotkliwie w roku sprawozdawczym wysokie koszty dyskonta ulicznego, z którego także

wydatnie korzysta, nie mając dostępu do dyskonta bankowego. Według sprawozdań Banku Polskiego udział handlu (w-g podawców) w portfelu wekslowym tegoż Banku wynosił w końcu roku sprawozdawczego 52,8 milj. zł. (7,5%), jednakże przeważająca część tej sumy przypada na weksle syndykatów rolniczych i węglowych, które właściwie figurować winny w portfelu przemysłu węglowego oraz rolnictwa. Istotny udział handlu w kredytach dyskontowych Banku Polskiego ocenić można raczej na podstawie danych z końca r. 1927, które nie zaliczają do kredytów udzielanych handlowi portfelu wspomnianych syndykatów. Udział handlu w portfelu wekslowym Banku Polskiego na dzień 31 grudnia 1927 r. wynosił zaledwie 8,6 milj. zł. t. j. 1,9% ogólnego portfelu, przyczem niewątpliwie nawet w tej skromnej sumie nie było weksli, pochodzących z handlu włókienniczego. W tych warunkach handel hurtowy zmuszony był, jak zaznaczono, sięgać do usług dyskonta ulicznego oraz częściowo korzystać z nader niedogodnych kredytów zastawowych. Wobec niewysokich rozmiarów kredytu zastawowego, nieprzekraczającego przy zastawie gotowych wyrobów 30% wartości towarów, sprzedaż zastawionych towarów z licytacji rzadko miała miejsce, natomiast większość firm handlowych prolongowała swe zobowiązania.

Warunki pokrycia w handlu tkaninami włókienniczemi kształtowały się niejednolicie. W pierwszej połowie roku sprawozdawczego pokrycie wekslowe sięgało 6—7 miesięcy za tkaniny bawełniane oraz 8—10 miesięcy za tkaniny wełniane.

Od sierpnia roku sprawozdawczego rozpoczął się jednak na rynku włókienniczym zwrot, polegający na zdecydowanej ucieczce od obrotów kredytowych i przechodzeniu do tranzakcyj gotówkowych kosztem, zmniejszających rentowność, nader wysokich skont. Tego rodzaju politykę sprzedażną, podyktowaną dużą nieufnością do wypłacalności odbiorców, mógł z większą łatwością przeprowadzić przemysł bawełniany, niż wełniany, który zmuszony byłby udzielać niezmiernie wysokich rabatów gotówkowych (wobec długich terminów pokrycia wekslowego), aby zachęcić odbiorców do krycia gotówką. Były wprawdzie także w przemyśle wełnianym wypadki udzielania skont, przekraczających 20%, dla zdobycia gotówki za wszelką cenę, jednakże obroty gotówkowe uważać można za typowe raczej w przemyśle bawełnianym.

Tę samą politykę sprzedażną zastosować musiał także handel w stosunku do swych odbiorców, co było źródłem dalszych strat,

poniesionych w roku sprawozdawczym przez hurtowy handel włókienniczy.

Bardzo poważne straty spowodowała w roku sprawozdawczym także zniżka cen surowców, półfabrykatów i tkanin włókienniczych, uwidoczniona do pewnego stopnia w poniższem zestawieniu.

Tab. 1. Ceny hurtowe surowców, półfabrykatów i wyrobów włókienniczych

(dane w ostatnim tygodniu miesiąca; w złotych za 1 kg. względnie 1 mtr. loco Łódź; wg. Wiadomości Statystycznych

Miesiąc	Bawełna amerykańska		Przędza bawełniana N. 1/32		Wełna Merinos myta		Przędza wełniana czesankowa N. 2/40	
	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik	Zł. za 1 kg.	Wskaźnik
I	4,58	100	8,10	100	20,82	100	28,52	100
II	4,70	102,6	8,10	100	19,43	93,3	28,52	100
III	4,70	102,6	8,10	100	18,83	90,4	27,63	96,9
IV	4,52	98,7	8,10	100	18,74	90,0	26,74	93,7
V	4,59	100,2	8,01	98,9	17,94	86,1	25,85	90,6
VI	4,58	100	7,79	96,2	16,94	81,3	23,62	82,8
VII	4,63	101,1	7,39	91,2	16,55	79,5	23,62	82,8
VIII	4,60	100,4	7,74	95,5	15,55	74,7	23,62	82,8
IX	4,36	95,2	7,74	95,5	14,75	70,8	23,62	82,8
X	4,28	93,4	7,65	94,4	15,15	72,7	23,62	82,8
XI	3,99	87,1	7,56	93,3	15,75	75,6	23,62	88,8
XII	4,14	90,4	7,12	87,9	13,36	64,1	23,62	82,8

Wobec dużych trudności, z jakiemi związana jest statystyka cen nieskartelizowanych półfabrykatów, dane tab. 1 nie ilustrują dostatecznie spadku cen przędzy jaki miał miejsce w roku sprawozdawczym. W rzeczywistości zniżka cen (zwłaszcza przędzy bawełnianej — por. tab. 2) była znacznie silniejsza, gdyż trudności finansowe nieustannie zniewalały do rzucania na rynek posiadanych zapasów z dużemi stratami. Omawiając straty kupiectwa, spowodowane zniżką cen, pamiętać należy, że w ciągu przeważającej części roku sprawozdawczego stan składów, zarówno przędzy jak i tkanin, był dość

wysoki, co oczywiście nadawało spadkowi cen szczególnie ujemne znaczenie (kurczenie się zapasów wystąpiło dopiero w końcu roku sprawozdawczego).

Wreszcie hurtowy handel włókienniczy poniósł pokaźne straty— podobnie jak przemysł — wskutek ponoszenia pełnych kosztów handlowych mimo skurczonych obrotów. Produkcja włókiennicza na terenie okręgu Izby zmalała w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 w przybliżeniu o 15%. Spadek obrotów był jednak w związku z przedstawioną wyżej zniżką cen jeszcze silniejszy. Uchwycenie procentowego stosunku obrotów w r. 1929 do obrotów r. 1928 nasuwa duże trudności, spowodowane różnorodnością polityki sprzedażnej poszczególnych firm handlowych, co zresztą jest zjawiskiem występującem zwykle w okresach kryzysu włókienniczego. W niektórych hurtowniach obroty roku sprawozdawczego nie przekraczały 60% obrotów roku poprzedniego, w innych natomiast — zwłaszcza w tych, które sprzedawały artykuły, wytworzone w r. 1928 przez fabryki unieruchomione w r. 1929 — rozmiary obrotów nie uległy zmianie. W końcu roku sprawozdawczego stało się zresztą rzeczą najzupełniej jasną, że największe straty poniosły właśnie te firmy, które nie ograniczyły w r. 1929 swych obrotów. Okoliczność tę należy z naciskiem podkreślić, nie ulega bowiem w tych warunkach wątpliwości, że rok sprawozdawczy był dla całego, hurtowego handlu włókienniczego bez względu na wysokość dokonanych obrotów okresem strat, które — poza nielicznemi wyjątkami — silnie naruszyły jego i tak słabe podstawy finansowe.

W rezultacie powyższego stanu rzeczy zrozumiała nieufność przemysłu, potęgowana przez nader liberalne udzielanie odroczeń wypłat w b. zaborze rosyjskim oraz szerokie stosowanie ordynacji ugodowej w Małopolsce, spowodowała dalsze restrykcje kredytowe, a co zatem idzie jeszcze większe ograniczenie obrotów, sprowadzonych do wąskiego łożyska tranzakcyj gotówkowych. To też na początku r. 1930 polska gospodarka włókiennicza — jak już zaznaczono — stanęła wobec problemu regeneracji kredytu towarowo-wekslowego i odbudowy zniszczonego aparatu handlowego.

Powyższe ogólne uwagi odnoszą się wprawdzie zarówno do hurtowego i detalicznego handlu tkaninami włókienniczemi, jak i do handlu przędzą, jednakże w sytuacji firm detalicznych oraz firm handlujących przędzą, zaobserwowano pewne zrozumiałe odrębności, które omówione są poniżej.

B. Handel detaliczny.

Przedstawione powyżej restrykcje kredytowe odczuł silnie także handel detaliczny. Wślad bowiem za przemysłem także i firmy hurtowe, zaopatrujące sklepy detaliczne, zaczęły nader oględnie przyjmować pokrycie wekslowe. Równocześnie zaś spadek siły nabywczej ludności zmusił sklepy detaliczne do wydatniejszego jeszcze, niż w r. 1928, forsowania sprzedaży na raty. W ten sposób wytworzyła się dla handlu detalicznego sytuacja wyjątkowo ciężka: sięgające w r. 1928 niekiedy 8 miesięcy kredyty wekslowe nagle zostały wycofane, a równocześnie powstała konieczność udzielania konsumentom kredytów co najmniej do 5—6 miesięcy.

W konsekwencji handel detaliczny, pozbawiony całkowicie jakiejkolwiek bądź pomocy kredytowej, zmuszony został do korzystania z usług dyskonterów prywatnych, którzy przyjmowali akcepty firm detalicznych przy stopie, sięgającej przeważnie 3% mies. Czynnik ten uważać należy za decydujący dla sytuacji kupiectwa detalicznego, dla którego rok sprawozdawczy był okresem daleko idącej pauperyzacji.

Drugim czynnikiem, odczutym nader dotkliwie przez handel detaliczny, była rozpiętość między cenami gotówkowemi a cenami wekslowemi, która, wahając się dla różnych artykułów od 15 do 25%, była przyczyną dezorjentacji konsumentów i w konsekwencji obniżyła ceny do poziomu gotówkowego, mimo że kupowano na raty wzgl. długoterminowe weksle.

W tych warunkach handel detaliczny odczuł nader dotkliwie konieczność ponoszenia pełnych kosztów handlowych, niezależnych od wysokości dokonywanych obrotów oraz ciężarów podatkowych, które w roku sprawozdawczym naogół nie zmalały w porównaniu z r. 1928, mimo że obroty uległy skurczeniu a rentowność obniżyła się do granic, umożliwiających kupiectwu zaledwie utrzymanie rodziny kosztem zresztą naruszenia substancji majątkowej.

Nader doniosłym dla handlu detalicznego problemem było zagadnienie finansowania konsumcji. Już od kilku lat istniały na terenie m. Łodzi organizacje spółdzielcze, mające na celu finansowanie zakupów na raty. Organizacje te tworzone były jednak przez elementy z poza kupiectwa, to też stały się raczej powodem strat dla firm detalicznych, z któremi utrzymywały kontakt. Dopiero w końcu roku sprawozdawczego ujawniła się tendencja tworzenia analogicznych instytucyj przy udziale bezpośrednio zainteresowanych firm, które

zaczęły tworzyć własne spółdzielnie, oględniej udzielające kredytu. Należy przypuszczać, że te nowe spółdzielnie oddadzą istotne usługi handlowi detalicznemu, w szczególności jeżeli zdołają uzyskać pomoc finansową ze strony spółdzielni kredytowych.

2. Przędza.

Pomiędzy sytuacją firm, handlujących przędzą, a stanem innych gałęzi handlu włókienniczego zachodzą pewne różnice, związane z odmiennym charakterem odbiorców. Handel przędzą zaopatruje przeważnie mniejsze przedsiębiorstwa przemysłowe, pracujące na własny rachunek oraz nakładców, którzy nabytą przędzę przerabiają w fabrykach zarobkowych wzgl. na warsztatach chałupniczych. Odbiorcy firm, handlujących przędzą, są elementem, zdradzającym dużą wrażliwość na wahania konjunkturalne, co pociąga za sobą znaczną elastyczność popytu. Mniej elastyczny przemysł średni i większy zaopatruje się w półfabrykaty bezpośrednio w przędzalniach, wskutek czego spadek konsumcji nie rozkłada się równomiernie na przędzalnie, utrzymujące bezpośredni kontakt z przemysłem tkackim, oraz na handel przędzą, lecz w pierwszym rzędzie daje się odczuć właśnie w obrotach firm, handlujących przędzą. Poza tem handel przędzą zaopatruje elementy finasowo najmniej pewne i odporne. Jak wynika z powyższego rok sprawozdawczy był dla handlu przędzą, zwłaszcza bawełnianą, szczególnie ciężki. Straty poniesione w pierwszej połowie roku sprawozdawczego, wskutek dużej ilości protestów, najwcześniej wyparły kredyt wekslowy — w drodze wysokich rabatów gotówkowych — właśnie z rynku przędzy bawełnianej. W sierpniu już skonto za gotówkę sięgało 6—7% a za weksle powyżej 2—3 miesięcy doliczano odsetki w stosunku 13% p. a.; w konsekwencji więc rozpiętość między ceną gotówkową a ceną wekslową z terminem 7 miesięcy sięgała około 14%, co zachęcało odbiorców do tranzakcyj gotówkowych, wynoszących podówczas już około 65% wszelkich obrotów. W październiku obroty gotówkowe w handlu przędzą sięgały już — 90% ogólnej sumy tranzakcyj, w listopadzie 95%, poczem sprzedaż przędzy za weksle całkowicie w handlu zanikła.

Od sierpnia też zarysował się wydatniejszy spadek cen przędzy bawełnianej, którego, jak zaznaczono, nie ilustruje dostatecznie tab. 1. Spadek ten spowodowany był nietylko zniżką cen surowej bawełny, ale także przedstawionem kurczeniem się popytu ze strony przemysłu

mniejszego, a zwłaszcza prowincjonalnych ośrodków przemysłu chałupniczego. Mimo usilnych zabiegów, zgrupowanych w Zrzeszeniu Producentów Przędzy Bawełnianej przędzalń, stan składów fabrycznych utrzymywał się na wysokim poziomie, a w ciągu listopada i grudnia mimo znacznego ograniczenia produkcji wzrósł nawet (w 25 objętych konwencją przędzalniach — z 962.790 kg. w końcu października do 993.735 kg. w końcu listopada oraz do 1.261.667 kg. w końcu grudnia).

Spadek cen przędzy w okresie od sierpnia do grudnia roku sprawozdawczego przedstawiał się według notowań Izby następująco:

Tab. 2. Ceny bawełny oraz przędzy bawełnianej loco Łódź
(w c. a. za 1 kg. przędzy gotówką, wzgl. za 1 lbs. bawełny; wg. sprawozdań miesięcznych Izby)

Miesiąc	Dzień	Bawełna goodmiddling 28/29 mm.			Przędza bawełniana			
					Nr. 1/24		Nr. 1/32	
		Notow. tygodn.	Cena przeciętna	Wskaźnik	Cena przeciętna	Wskaźnik	Cena przeciętna	Wskaźnik
Sierpień . . .	7	23.95	23.70	100	77.00	100	82.00	100
	14	23.40						
	21	23.70						
	29	23.65						
Wrzesień . .	4	24.30	23.65	99,8	76.00	98,7	81.00	88,3
	12	23.45						
	19	23.55						
	25	23.25						
Październik .	3	23.85	23.35	98,5	70.50	91,2	79.50	97,0
	16	23.25						
	24	23.20						
	31	23.05						
Listopad . .	9	22.30	22.40	94,5	68.50	89,0	77.50	94,5
	14	22.00						
	21	22.95						
Grudzień . .	5	22.85	22.60	95,4	68.00	88,3	77.00	93,–
	13	22.60						
	21	22.35						
	27	22.70						

Pomyślniejsza nieco była sytuacja w handlu przędzą wełnianą czesankową. Obroty przędzą tą także zmalały w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928, lecz w mniejszym nieco stopniu. Fabryki, należące do Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej sprzedały w roku sprawozdawczym około 5.840.000 kg. (tab. 3) wobec 6.400.000 kg. w r. 1928; spadek wynosi zatem około 9%.

Tab. 3. Sprzedaż przędzy wełnianej czesankowej na rynku wewnętrznym w r. 1929

(dane dotyczące 12 przędzalń, reprezentujących całą niemal produkcję przędzy; wg. Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej)

Miesiąc	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Tys. kg.	612	426	566	322	334	354	515	640	646	558	493	374

Ilości przędzy czesankowej wełnianej sprzedane za pośrednictwem firm handlowych zmalały niezawodnie w stopniu silniejszym nieco, równocześnie zaś obniżyła się wartość dokonanych obrotów wskutek spadku cen przędzy prawie o 20% w ciągu roku sprawozdawczego (por. tab. 1). Należy jednak zaznaczyć, że w przeciwstawieniu do przędzy bawełnianej spadek cen był szczególnie silny w pierwszej połowie roku sprawozdawczego, podczas gdy w drugiej połowie utrzymała się tendencja stała.

Zjawisko zaniku tranzakcyj kredytowych wystąpiło na rynku przędzy czesankowej wełnianej w stopniu daleko słabszym, niż na rynku przędzy bawełnianej. Do września przyjmowano weksle 60-dniowe bez procentu, za dłuższe doliczano 13% p. a. Jednakże rabaty udzielane za gotówkę nie przekraczały 4%, wobec czego rozpiętość między cenami gotówkowemi a wekslowemi była nieznaczna; skłaniało to odbiorców raczej do kupowania weksli długoterminowych na rynku ulicznym przy potrącaniu wysokiego dyskonta i do krycia wyłącznie wekslami. W ostatnim kwartale jednakże nastąpiła, w związku z rosnącą nieufnością i chęcią uniknięcia obliga, zwyżka rabatów gotówkowych i częściowe zastąpienie tranzakcyj kredytowo-wekslowych przez gotówkowe, co jednak nie przybrało w przybliżeniu nawet takich rozmiarów, jak na rynku przędzy bawełnianej.

Dzięki większemu udziałowi obrotów wekslowych handel przędzy czesankowej uniknął rujnujących skont gotówkowych, poniósł natomiast tem dotkliwsze straty wobec konieczności wykupienia daleko większej ilości protestów.

W końcu roku sprawozdawczego niektóre firmy handlu przędzą (zarówno bawełnianą jak wełnianą) wskutek poniesionych w ciągu roku sprawozdawczego strat zmuszone były całkowicie zaniechać dalszych obrotów.

3. Zboże i mąka.

Sytuacja handlu zbożowo-mącznego kształtowała się w roku sprawozdawczym pod wpływem dwóch niepomyślnie układających się czynników: światowego spadku cen zboża oraz polskiej polityki zbożowej, hamującej w ciągu większej części roku normalny obrót zbożem i mąką. Zniżka cen żyta na rynkach światowych rozpoczęła się już w końcu r. 1928 — na przełomie 1928/29 nastąpiła jednak zwyżka, poczem dopiero deruta cen trwała bez przerwy do końca roku sprawozdawczego. W Polsce przebieg rzeczy był o tyle odmienny, że spadek cen żyta był intensywniejszy, niż na rynkach zagranicznych, i trwał nieprzerwanie od sierpnia r. 1928 do chwili obecnej, wskutek czego rozpiętość między cenami w Polsce i na giełdach zagranicznych nieustannie wzrastała na niekorzyść Polski (tab. 4).

Tab. 4. Ceny giełdowe żyta i pszenicy w Polsce i zagranicą
(w dolarach za 1 q; wg. przeglądu międzynarodowego Wiadomości Statystycznych)

	Pszenica				Żyto			
	Poznań	Chicago	Berlin	Paryż	Poznań	Chicago	Berlin	Paryż
1913 (przeciętna) . . .	4,53	3,32	4,68	4,26	3,72	2,51	3,96	3,82
1926/27 „ . . .	5,54	5,24	6,52	5,80	4,58	4,16	5,71	5,45
1927/28 „ . . .	5,53	5,09	5,97	6,37	4,75	4,44	5,86	5,33
1928. VIII (ost. tydz.) .	5,02	4,16	5,23	5,90	3,99	3,92	5,20	4,88
„ X. „ „ . .	4,76	4,32	5,06	6,00	3,96	4,16	4,90	5,04
„ XII. „ „ . .	4,72	4,33	4,85	5,93	3,88	4,25	4,82	5,01
1929. II. „ „ . .	4,99	4,66	5,18	6,24	3,80	—	4,90	5,09
„ IV. „ „ . .	5,37	4,25	5,36	6,06	3,68	3,88	4,88	5,28
„ VI. „ „ . .	5,11	4,32	5,31	6,01	3,01	—	4,61	4,76
„ VIII. „ „ . .	4,52	4,74	5,42	5,44	2,88	3,98	4,46	3,84
„ X. „ „ . .	4,02	4,68	5,44	5,69	2,56	4,04	4,13	3,85
„ XII. „ „ . .	4,02	4,68	5,88	5,47	2,88	4,23	4,06	3,35

Ruch cen pszenicy miał nieco odmienny charakter jednak jesienią r. 1929 zarówno ceny żyta jak i pszenicy na giełdach polskich były, jak widać, niższe nawet od cen notowanych na giełdzie w Chicago. W obawie braku najważniejszych zbóż, których import w r. 1928 przekraczał 268 milj. zł. (w r. 1929 — tylko 53,4 milj. zł.) obowiązywał w Polsce w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy roku sprawozdawczego zakaz wywozu żyta, pszenicy oraz mąki żytniej i pszennej; ponadto stworzono państwowe rezerwy zbożowe, które zapobiec miały ewent. nadmiernej zwyżce cen. Równocześnie — w obawie nadmiernej zniżki cen — ograniczono przywóz żyta i pszenicy oraz mąki żytniej i pszennej. W ten sposób polski rynek zbożowy był w ciągu przeważającej części roku sprawozdawczego odgrodzony od rynków zagranicznych, co oczywiście odniosło skutek wręcz przeciwny od zamierzonego, albowiem zamiast oczekiwanej stabilizacji cen nastąpiła zobrazowana już wyżej zniżka z całym szeregiem ujemnych odchyleń od notowań na rynkach światowych. Kiedy zaś zapoczątkowano politykę kontyngentowania eksportu, a potem premjowania wywozu, rynek europejski nie mógł już pochłonąć ofiarowanych przez Polskę ilości, tem bardziej, że kontakt eksporterów polskich z importerami zagranicznymi został w międzyczasie rozluźniony.

Przedstawione wyżej zaburzenia w handlu zagranicznym zbożem wywarły oczywiście silny wpływ na sytuację wewnętrznego rynku zbożowo-mącznego. Należy jednak zaznaczyć, że szczególnie niepomyślne kształtowanie się cen zboża w Polsce spowodowane było w roku sprawozdawczym nietylko przez wahania państwowej polityki zbożowej, lecz także przez niezdrową strukturę polskiego handlu ziemiopłodami, stojącego na bardzo niskim poziomie organizacyjnym a zarazem pozbawionego środków obrotowych, co odgrywa szczególną rolę wobec wysokiej u nas stopy procentowej. Poza tem ożywienie w handlu zbożowo-mącznym hamowane było w pierwszej połowie roku sprawozdawczego przez nieustanną obawę akcji interwencyjnej ze strony państwowych rezerw zbożowych. Obawa ta wykluczała czynienie jakichkolwiek bądź zakupów ponad konieczność pokrycia najpilniejszego zapotrzebowania. Ten czynnik głównie skłonił część młynów — poza największemi młynami kaliskiemi — do zaopatrywania się w zboże w nader skromnych rozmiarach, przeważnie drogą kołową (jedynie pszenicę sprowadzano z innych dzielnic). Podobnie też przemysł piekarski w Łodzi w obawie dalszej zniżki cen zaopatrywał się u mniejszych dostawców w mąkę niewielkiemi

transportami z najbliższych okolic Łodzi z pominięciem przywozu kolejowego, czemu sprzyjało szczególnie pobieranie podatku komunalnego od ładunków kolejowych.

Sytuacja handlu zbożowo-mącznego kształtowała się zatem w roku sprawozdawczym niepomyślnie; obroty uległy wydatnemu zmniejszeniu, obniżając rentowność tej gałęzi handlu, ściśle zależnej od pełnej swobody obrotu zbożem i mąką.

4. Artykuły spożywczo-kolonjalne i owoce.

W handlu artykułami spożywczemi pochodzenia krajowego obroty uległy w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 wydatnemu zmniejszeniu, proporcjonalnemu do wyjątkowo silnej zniżki cen większości tych artykułów.

Niepomyślnie kształtowała się też w roku sprawozdawczym sytuacja w handlu importowanemi artykułami kolonjalnemi i owocami, których przywóz — z wyjątkiem nielicznych pozycyj (tab. 5) w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 — wydatnie zmalał.

Szczególnie silny był spadek importu ryżu (o 44%), co pozostaje w związku ze znacznem podniesieniem stawek celnych, utrudniających przywóz ryżu łuszczonego. Podniesione zostało również cło przywozowe dla ryżu surowego z zł. 0,86 do zł. 2,58, co oczywiście spowodowało także zwyżkę cen ryżu, dostarczanego przez łuszczarnię polską.

Handel kawą surową ucierpiał w roku sprawozdawczym bardzo wskutek gwałtownego spadku cen, sięgającego 50%. W krajach produkujących kawę już od dłuższego czasu zaobserwowano nadprodukcję, której skutki sztucznie były hamowane w drodze państwowej pomocy dla plantatorów, w końcu jednak zaciągnięte przez producentów kredyty zastawowe musiały być zapłacone, co spowodowało rzucenie dużych zapasów na rynek, panikę na giełdach oraz gwałtowną baissę. Importerzy polscy, słabo orjentujący się w istotnych tendencjach światowego rynku kawy, przeważnie związani byli z dostawcami zagranicznymi kontraktami kupna po cenach wyższych i ponieśli dotkliwe straty.

W handlu herbatą poważniejsze zmiany nie zaszły. Import herbaty zmalał nieznacznie, ceny nie uległy zmianie, aczkolwiek w końcu roku miała miejsce na rynku światowym zniżka, która i w Polsce osłabiła tendencję na rynku herbaty.

Tab. 5. Import owoców i artykułów kolonjalnych w r. 1928 i 1929

(wg. Handlu Zagranicznego R. P.)

	1928		1929	
	Waga w q.	Wartość w tys. zł.	Waga w q.	Wartość w tys. zł.
1) ryż	1.009.293	61.605	563.282	29.580
2) kawa surowa	73.482	33.890	80.610	36.500
3) kakao w ziarnkach i łupinkach	50.406	15.482	54.702	13.842
4) herbata	22.791	18.978	21.950	17.903
5) jabłka	10.619	1.086	59.682	3.146
6) pomarańcze i mandarynki	47.575	5.659	43.602	5.339
7) winogrona świeże . . .	11.479	1.238	29.510	2.213
8) jabłka i gruszki suszone .	482	144	355	68
9) śliwki suszone	82.831	10.060	65.245	9.140
10) rodzynki i koryntki . .	15.446	2.787	16.889	2.743

Handel owocami krajowemi ucierpiał głównie wskutek silnych mrozów, które obniżyły np. urodzaj jabłek do 50% zbiorów z r. 1928. Mimo tak niewielkiej podaży ceny jabłek nie zwyżkowały, a w końcu roku sprawozdawczego uległy nawet pewnej zniżce w związku z silną konkurencją jabłek importowanych z zagranicy.

Handel świeżemi owocami zagranicznemi na terenie całej Polski wykazać się może w roku sprawozdawczym większemi, niż w r. 1928 obrotami (tab. 6), jednakże przywóz do Łodzi — zwłaszcza jabłek — wzrósł w stopniu daleko mniejszym, niż w innych ośrodkach, co pozostaje w związku z trudnościami natury celnej. Niektóre gatunki t. zw. jabłek „pospolitych" kwalifikowane były przez urząd celny w Łodzi jako „deserowe", co uniemożliwiło przywóz tych jabłek do Łodzi i zmusiło firmy łódzkie do zaopatrywania się w Gdańsku względnie w Katowicach, gdzie kwalifikacja celna była korzystniejsza. Import owoców południowych świeżych, zwłaszcza pomarańczy, zmalał nieznacznie, jednakże obroty uległy daleko silniejszemu skurczeniu w związku z mrozami, wskutek których połowa niemal transportów, nadeszłych w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego, uległa zepsuciu. Wzrósł natomiast pokaźnie i kształtował się

pomyślniej import świeżych winogron, zwłaszcza rumuńskich, których cena spadła do zł. 2,70 za 1 kg.

Bananów wogóle nie zdołano przywieźć wskutek trudności reglamentacyjnych; nieznaczne ilości, jakie ukazały się na rynku łódzkim w roku sprawozdawczym, zostały prawdopodobnie przemycone przez Gdańsk.

Import owoców suszonych zmalał wydatnie, a to nietylko wskutek spadku siły nabywczej ludności, ale także wskutek wzrostu trudności finansowych firm importujących. W stopniu jeszcze większym zmalały obroty owocami suszonemi wobec pokaźnego wzrostu zapasów na składach.

Odnośnie do trudności finansowych, z jakiemi walczyć musiały firmy importujące artykuły kolonjalne i owoce, zaznaczyć należy, że trudności te związane były nie tyle z finansowaniem zakupów, dokonywanych przeważnie na kredyt, lecz z brakiem środków niezbędnych dla opłacenia cła, którego wysokość przeciętnie sięga 400—500% wartości importowanych artykułów. Wagon rodzynek np. kosztuje w miejscu załadowania około 1.000 dolarów, podczas gdy suma niezbędna dla opłacenia cła sięga około 5.000 dolarów; wagon pomarańcz kosztuje około 900 dolarów, cło zaś — około 4.000 dolarów i t. d. W roku sprawozdawczym trudności, związane z opłaceniem cła, były tem większe, że importerzy otrzymywali od swych odbiorców tytułem pokrycia długoterminowe weksle, dla których nie mogli znaleźć lokaty.

Przedstawione wyżej trudności natury finansowej wraz ze spadkiem konsumcji zdziałały, że przyznane w roku sprawozdawczym przez Centralną Komisję Przywozową kontyngenty podlegających reglamentacji artykułów kolonjalnych i owoców nie zostały w roku sprawozdawczym naogół wyzyskane (w IV kwartale np. wyzyskanie kontyngentów wynosiło około 60%).

5. Węgiel.

Przywóz węgla zarówno opałowego jak i przemysłowego do m. Łodzi wzrósł w roku sprawozdawczym w porównaniu z r. 1928 o 29,9%. Szczególnie silny wzrost przywozu (o 76,5%) miał miejsce w pierwszym kwartale roku sprawozdawczego wskutek niezwykle ostrych mrozów.

Tab. 6. Przywóz węgla do m. Łodzi
(wg. danych Wydziału Statystycznego Magistratu m. Łodzi)

Kwartał \ Rok	1928	1929	
	T o n n y		Wskaźnik (analog. okres 1928 = 100)
I	214.415	378.380	176,5
II	257.430	298.165	112,3
III	242.434	319.153	131,7
IV	332.590	364.159	109,5
razem	1.046.869	1.359.857	129,9

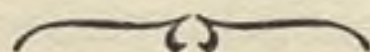
W pozostałych kwartałach r. 1929 przywóz w dalszym ciągu utrzymywał się na poziomie wyższym, niż w roku poprzednim, gdyż mimo stopniowego zmniejszania ruchu fabryk, przemysł zaopatrywał się w zapasy opału w obawie braku wagonów w miesiącach zimowych. Zapowiedź podwyżki taryfy kolejowej, groźba strejku górników oraz zupełne wyczerpanie zapasów w lutym i marcu roku sprawozdawczego skłoniły także kupiectwo do przygotowania znacznych rezerw na miesiące jesienne i zimowe.

W rezultacie jednak znaczna część przywiezionego do Łodzi węgla nie została w roku sprawozdawczym sprzedana. Nagromadzone zapasy zaciążyły jednak na rynku dopiero na początku r. 1930, kiedy to firmy, handlujące węglem ofiarowały przy poważniejszych dostawach prywatnych i komunalnych, warunki odbiegające od kondycyj, ustalonych przez sprężystą skądinąd organizację, grupującą handel węglowy na terenie m. Łodzi.

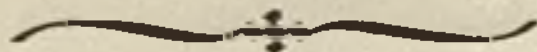
Poza tem jednak wspomniane zrzeszenie (Porozumienie Składów Górnośląskich Koncernów oraz Dąbrowieckich Kopalń Węgla w Łodzi) zdziałało w roku sprawozdawczym wiele w zakresie opanowania rujnującej walki konkurencyjnej. Wskutek fali protestów oraz niewypłacalności szeregu firm przemysłu włókienniczego wielki handel węglowy poniósł w końcu roku sprawozdawczego dotkliwe straty. Straty te jednak częściowo traktować należy jako czasowy odpływ środków obrotowych, któremi wykupiono protesty, gdyż dzięki działalności Porozumienia istnieje nadzieja, że część strat zostanie zainkasowana.

Żadna z hurtowych firm węglowych na terenie m. Łodzi nie zachwiała się w roku sprawozdawczym finansowo, co zresztą przypisać należy nietylko sprawnie działającej organizacji kartelowej, lecz także tej okoliczności, że hurtowy handel węglem skoncentrowany jest w nielicznych firmach, posiadających przeważnie wyłączną sprzedaż poszczególnych koncernów lub kopalń.

Daleko gorzej przedstawiała się sytuacja kupiectwa węglowego detalicznego, pozbawionego całkowicie środków obrotowych i prowadzącego swe przedsiębiorstwa jedynie dzięki kredytom, udzielanym przez hurt. Pewną ochronę znajdują detaliści we wspomnianem zrzeszeniu, do którego również należą, mimo to odczuwają dotkliwie reglamentację cen węgla, brak środków obrotowych oraz wysokie obciążenie podatkowe. Przemysł węglowy, krępowany w podwyższaniu cen węgla, stopniowo zmniejsza rabaty dla handlu detalicznego, które obecnie całkowicie zostały zniesione. W ten sposób marża zarobkowa w detalicznym handlu węglem jest bardzo nikła, a cenniki maksymalne, nieuwzględniające częstokroć kupieckiej kalkulacji, sprowadzają ją do zera.



LISTA RADCÓW
ORAZ
SKŁAD PREZYDJUM I DYREKCJI
IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
W ŁODZI



Prezydjum Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Prezes — Geyer Robert

Wiceprezesi: Babiacki Edward i Barciński Henryk — Sekcja Przemysłowa, Fiedler Zygmunt i Dr. Sachs Józef — Sekcja Handlowa.

Dyrekcja

Dyrektor — Inż. Bajer Karol

Wicedyrektor — Dr. Sand Herbert.

Lista radców Izby (stan w d. 30. IV. 1930 r.)

SEKCJA PRZEMYSŁOWA

L. p.	NAZWISKO I IMIĘ	ADRES
1	Apanowicz Cyprjan	Piotrków, Elektrownia
2	Arlet Robert	Łódź, Piotrkowska 143
3	Babiacki Edward	„ Żeromskiego 77/79
4	Barciński Henryk	„ Kilińskiego 177
5	Bibergal Roman	„ Moniuszki 11
6	Dr. Biederman Bruno	„ Kilińskiego 2
7	Dr. Bornet Juljusz	„ Piotrkowska 260
8	Chrystman Reinhold	Piotrków, Huta Szklana „Kara“
9	Eisert Emil	Łódź, Wólczańska 31
10	Ejtingon Borys	„ Radwańska 30
11	Ender Karol	„ Piotrkowska 143
12	Fuks Dawid	„ Piotrkowska 143
13	Geyer Robert	„ Piotrkowska 280
14	Gliksman Benjamin	„ Nowo-Cegielniana 22
15	Hauk Ludwik	„ Sienkiewicza 53
16	Hertz Jakób	Tomaszów-Maz., Wilanów
17	Hertz Michał	Łódź, Szkolna 12
18	Inż. Hirszberg Emil	„ Piotrkowska 122
19	Karsch Teodor	„ Zgierska 104
20	Kon Józef	„ Sienkiewicza 31
21	Kotkowski Bolesław	„ Piotrkowska 91
22	Landsberg Władysław	Tomaszów-Mazowiecki
23	Librach Jakób	Łódź, Pomorska 38
24	Lipiński Antoni	„ Zgierska 69
25	Luboszyc Grzegorz	Zduńska-Wola
26	Inż. Płużański Włodzimierz . . .	Warszawa, Bednarska 2
27	Pytlewski Stanisław	Działoszyn, pow. Wieluń
28	Rosen Jonas	Łódź, Nawrot 7
29	Saks Zygmunt	Kalisz, Al. Józefiny 21
30	Scheibler Karol Wilhelm	Łódź, Targowa 65
31	Seipelt Paweł	„ Piotrkowska 135
32	Inż. Srzednicki Władysław . . .	„ Piotrkowska 96
33	Inż. Tołłoczko Ludwik	„ Targowa 1
34	Inż. Trojanowski Adam	„ Żeromskiego 115
35	Inż. Wilde Herman	„ Piotrkowska 273
36	(vacat)	

SEKCJA HANDLOWA

L. p.	NAZWISKO I IMIĘ	ADRES
1	Berger Mojżesz	Radomsko, Reymonta 14
2	Bonik Oskar	Łódź, Wschodnia 55
3	Chari Piotr	„ Piotrkowska 37
4	Eisner Jakób	„ Narutowicza 6
5	Fiedler Zygmunt	„ Orla 17/19
6	Frankus Ryszard	„ Rajtera 9
7	Glugla Franciszek	„ Południowa 28
8	Inż. Gross Oskar	„ Narutowicza 107
9	Halpern Morduch Berko	„ Cegielniana 51
10	Hertz Mieczysław	„ Al. Kościuszki 69
11	Horodyński Włodzimierz	„ Kilińskiego 107
12	Kaliszczyk Stefan	Radomsko, Rynek 14
13	Kon Mikołaj	Piotrków, Al. 3-go Maja 4
14	Konarzewski Tadeusz	Łódź, Plac Dąbrowskiego 3
15	Koral Ludwik	„ Narutowicza 28
16	Krauze Józef Wacław	„ Kilińskiego 80
17	Lewsztajn Juljusz	„ Nowomiejska 1
18	Lipiński Adam	„ Andrzeja 39
19	Lipman Herman	„ Wólczańska 37
20	Mazur Leon	„ Południowa 9
21	Miszczak Adam	„ Nawrot 59
22	Mokrski Lajb	„ 6-go Sierpnia 30
23	Motylewski Jan	Kalisz, Górnośląska 24
24	Inż. Praszkier Gerszon	Łódź, Zawadzka 16a
25	Rosenberg Lajb	„ Północna 8
26	Roszak Kazimierz	„ Narutowicza 107
27	Dr. Sachs Józef	„ Piotrkowska 85
28	Stachlewski-Sobolewski Kazimierz	„ Zawadzka 9
29	Szylak Jakób	Kalisz, Al. Józefiny 1
30	Tempelhof Maurycy	Łódź, Piotrkowska 164
31	Ulrych Aleksander	Kalisz, Piłsudskiego 1
32	Uniszewski Antoni	Piotrków Tryb., Rynek 7
33	Wollman Gerszon	Łódź, Pomorska 25
34	Dr. Wyszewiański Szymon . . .	„ Piotrkowska 113
35	Zielonka Teofil	„ Radwańska 51
36	(vacat)	